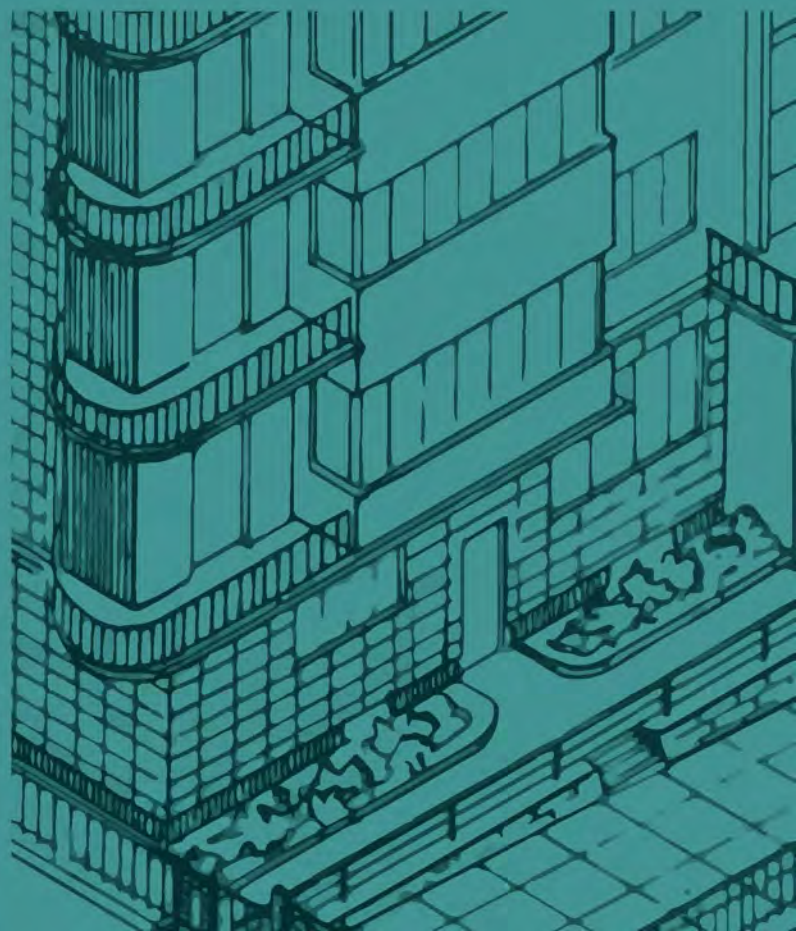




Krzysztof Stefański

**Henryk Hirszenberg (1885–1955)
i środowisko żydowskich architektów Łodzi**



**Henryk Hirszenberg (1885–1955)
i środowisko żydowskich architektów Łodzi**



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
Łódzkiego

Krzysztof Stefański

**Henryk Hirszenberg (1885–1955)
i środowisko żydowskich architektów Łodzi**

 WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2021

Krzysztof Stefański – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Instytut Historii Sztuki, Katedra Historii Sztuki Architektury, 90-131 Łódź, ul. Narutowicza 65

RECENZENT

Jerzy K. Kos

REDAKTOR INICJUJĄCY

Natasza Koźbial

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

Magdalena Torczyńska

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

KOREKTA TECHNICZNA

Wojciech Grzegorzczak

PROJEKT OKŁADKI

Katarzyna Turkowska

Na okładce wykorzystano projekty pochodzące z Archiwum Państwowego w Łodzi
Archiwum Zakładowego Łódź-Śródmieście, Urzędu Miasta Łodzi
oraz pisma „Ilustrirter Pojlischer Manczester” Łódź, lipiec 1929 r.

© Copyright by Krzysztof Stefański, Łódź 2021

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2021

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.09461.19.0.K

Ark. wyd. 11; ark. druk. 17,875

ISBN 978-83-8220-588-6

e-ISBN 978-83-8220-589-3

<https://doi.org/10.18778/8220-588-6>

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 665 58 63

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Rozdział I	
Życie artystyczne Łodzi w końcu XIX i w pierwszych dekadach XX wieku.....	17
Rozdział II	
Żydowscy architekci Łodzi w latach 1885–1914.....	57
Rozdział III	
Żydowscy architekci Łodzi w latach 1918–1939.....	135
Rozdział IV	
„Niespokojny i poszukujący duch” – Henryk Hirszenberg	203
Archiwalia i bibliografia	251
Spis ilustracji	265
Indeks osób oraz firm architektonicznych, budowlanych i związanych z wystro- jem wnętrza	277

WSTĘP

Historia Łodzi, od momentu jej włączenia w 1821 roku w poczet „miast przemysłowych” do czasów drugiej wojny światowej, była ściśle związana z dziejami miejscowej społeczności żydowskiej. Jej rola wzrastała wraz z upływem czasu, równoległe do coraz większej liczebności Żydów wśród mieszkańców, a decydującym momentem było zniesienie przez rząd Królestwa Polskiego w 1862 roku dyskryminujących tę ludność praw. Obecność Żydów w mieście kojarzona była z reguły z życiem gospodarczym, z handlem i przemysłem, a na pierwszy plan wysuwali się najwięksi przemysłowcy Łodzi wyznania mojżeszowego: Poznańscy, Silbersteinowie, Rosenblattowie, Barcińscy, skutecznie konkurujący z zakładami rozwijanymi przez rodziny o przeważnie niemieckich korzeniach.

Ten obraz zmieniły badania prowadzone od lat osiemdziesiątych XX wieku, głównie po przemianach politycznych 1989 roku, które ukazały łódzkich Żydów także jako ludzi zaangażowanych w kwestie kultury i sztuki. Wyróżnić tu należy publikacje Jerzego Malinowskiego, Wiesława Pusia, Jacka Strzałkowskiego i Irminy Gadowskiej (wcześniej Michalak) oraz prace zbiorowe podejmujące tę tematykę. Wykazały one, że liczni przedstawiciele tej społeczności działali aktywnie na różnych polach artystycznych, jako twórcy, ale też jako mecenas, kolekcjonerzy, ludzie żywo interesujący się sprawami sztuki i wspierający działania w dziedzinie muzyki czy teatru¹. Uwagę zwraca szczególnie duża aktywność Żydów w dziedzinie sztuk plastycznych, w przedstawiającym malarstwie i rzeźbie, choć stało to w sprzeczności z tradycyjnymi zakazami religii mojżeszowej. Bardziej zrozumiała

¹ Łódź. *Dzieje miasta*, t. I, do 1918 r., red. Bohdan Baranowski, Jan Fijałek, Warszawa–Łódź 1980; Jerzy Malinowski, *Grupa „Jung Idysz” i żydowskie środowisko „nowej sztuki” w Polsce 1918–1923*, Warszawa 1987; Jacek Strzałkowski, *Artyści, obrazy i zbieracze w Łodzi do 1918 roku*, Łódź 1991; eadem, *Słownik artystów łódzkich*, Łódź 2005; Anna Kuligowska, *Pierwsze przedstawienia żydowskie w Łodzi*, „Pamiętnik Teatralny” 1992, z. 1–4, s. 391–392; Alfons Pellowski, *Kultura muzyczna Łodzi do roku 1918*, Łódź 1994; Stefan Pytlas, *Łódzka burżuazja przemysłowa w latach 1864–1914*, Łódź 1994; *Polacy – Niemcy – Żydzi w Łodzi w XIX–XX w. Sąsiedzi dalecy i bliscy*, red. Paweł Samuś, Łódź 1997; Wiesław Puś, *Żydzi w Łodzi w latach zaborów 1793–1914*, Łódź 2003; *Żydzi łódzcy / Jews of Łódź*, red. Andrzej Machejek, Łódź 2004.

była ich znacząca pozycja w dziedzinie architektury, związana z wieloma inwestycjami podejmowanymi przez żydowskich przedsiębiorców.

Jak napisał jeden z wymienionych powyżej autorów, biograf łódzkich artystów, Jacek Strzałkowski:

Wśród twórców w dziedzinie plastyki, zwłaszcza malarstwa, podobnie jak w muzyce i poezji przeważali Żydzi. Nie stanowi przesady określanie sztuki łódzkiej do lat 30-tych XX wieku jako wyłącznie żydowskiej. Przedstawiciele narodowości żydowskiej dominowali w kulturze miasta zarówno liczebnie, jak i pod względem osiągnięć twórczych. Stanowiąc reprezentację tylko 30% mieszkańców, wyróżniali się swymi uzdolnieniami artystycznymi oraz inicjatywą w ich wykorzystaniu².

Choć zawarte w powyższym cytacie określenie sztuki łódzkiej do lat trzydziestych XX wieku mianem sztuki żydowskiej można uznać za zbyt jednostronne, to na pewno faktem był wyjątkowo duży udział Żydów – ponadnormatywny, biorąc pod uwagę ich procentową liczebność wśród mieszkańców miasta – w różnych dziedzinach sztuk plastycznych Łodzi. W niniejszej publikacji interesować nas będą przede wszystkim żydowscy architekci miasta, zaznaczający wyraźnie swoją obecność od lat osiemdziesiątych XIX wieku do tragicznego roku 1939. Okres ten dzieli się na dwie bardzo różne części: epokę pod panowaniem rosyjskim, do 1914 roku, oraz czasy międzywojenne, rozdzielone latami pierwszej wojny światowej. Pierwszy z tych okresów to w dziedzinie architektury schyłek historyzmu, epizod secesyjny, neoklasycyzm oraz rozprzestrzenianie się rozwiązań modernistycznych. Lata międzywojenne to w pierwszej fazie popularność motywów narodowych, przechodząca w nurt „polskiej sztuki dekoracyjnej”, ekspresjonizm oraz rozwijający się od końca lat dwudziestych modernizm/funkcjonalizm. Wszystkie znamienne dla tych czasów formy stylowe występują, z mniejszym lub większym natężeniem, także w Łodzi.

Pierwsi żydowscy architekci pojawiają się tutaj w dziewiątej dekadzie XIX stulecia, w okresie, gdy miasto weszło w okres dynamicznego rozwoju, szybko zdobywając sobie mocną pozycję. Jest to „wielka trójka”: Gustaw Landau-Gutenteger, Dawid Landé i Adolf Zeligson; obok nich nieco później działa Leon Lubotynowicz. Wszyscy byli absolwentami uczelni petersburskich. Należy to połączyć z szerszym zjawiskiem emancypacji części społeczności żydowskiej na ziemiach polskich pod wpływem żydowskiego ruchu oświeceniowego, *haskali*. Wyrażało się to dążeniem do asymilacji, zerwaniem z tradycyjnymi sposobami życia i przejściem europejskich wzorców kulturowych oraz ambicjami do edukacji na

² J. Strzałkowski, *op. cit.*, s. 5.

wyższym poziomie³. Studium sprzyjała bardziej liberalna polityka wobec Żydów prowadzona przez władze carskie od lat sześćdziesiątych do początku lat osiemdziesiątych XIX wieku⁴. Sytuacja pogorszyła się wraz z falą pogromów, do jakich doszło w Rosji w latach 1881–1882, i wprowadzeniem stref osiedlenia. Efektem tego było również wprowadzenie dla Żydów limitów przyjęć do szkół średnich i wyższych – ograniczono je do 3% w Sankt Petersburgu i Moskwie, a 5% w pozostałych częściach kraj. Restrykcje te obowiązywały do końca istnienia monarchii Romanowych⁵. To zapewne dlatego spośród dużej grupy architektów żydowskich, która pojawia się w Łodzi krótko przed wybuchem pierwszej wojny światowej, większość zdobywa wykształcenie poza Rosją.

Koniec pierwszej wojny światowej i odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku stwarza nowe warunki. Awans Łodzi jako ważnego ośrodka administracyjnego, a także podniesienie jej do rangi stolicy biskupiej rodzi zapotrzebowanie na nowe gmachy użyteczności publicznej. Ważną rolę w realizacji tych zadań będą odgrywać architekt miejski Wiesław Lisowski i powiatowy Józef Kaban. Nazwiska wielu przedwojennych twórców w nowej epoce nie są już odnotowywane – wyprowadzają się z miasta, umierają lub zaprzestają aktywności z powodów zdrowotnych. Z architektów żydowskich starszego pokolenia po 1918 roku aktywny pozostaje cieszący się wielkim autorytetem Landé, nadal czynny jest też Lubotynowicz. Z twórców, którzy działali krótko przed 1914 rokiem, wiele realizacji zapisuje na swoim koncie Witold Szereszewski. Pojawia się jednocześnie grupa nowych postaci, niektórzy wykształceni jeszcze przed wojną, inni studiujący w latach dwudziestych. Rozwijają aktywność szczególnie w latach trzydziestych, wraz z ożywieniem gospodarczym po przełamaniu skutków wielkiego kryzysu 1929 roku. Jest to co najmniej kilkanaście nazwisk, z Adolfem Goldbergiem, Pawłem Lewym, Ignacym (Izaak) Gutmanem, Ludwikiem Olim czy Henrykiem Lewinsonem na czele.

Środowisko architektów żydowskich Łodzi nie budziło do niedawna większego zainteresowania. Noty biograficzne wielu tych twórców zamieszczono w publikacjach o charakterze leksykonów, autorstwa Jacka Strzałkowskiego i Krzysztofa Stefańskiego⁶. Główną uwagę skupiali, wymienieni już powyżej, najbardziej wyeksponowani architekci okresu sprzed pierwszej wojny: Gustaw

³ W. Puś, *op. cit.*, s. 143–161.

⁴ Antony Polonsky, *Dzieje Żydów w Polsce i Rosji*, tłum. Mateusz Wilk, Warszawa 2014, s. 140.

⁵ *Ibidem*, s. 150–151.

⁶ J. Strzałkowski, *Architekci i budowniczowie w Łodzi do 1944 r.*, Łódź 1997; Krzysztof Stefański, *Ludzie, którzy zbudowali Łódź. Leksykon architektów i budowniczych miasta (do 1939 roku)*, Łódź 2009.

Landau-Gutenteger, Dawid Landé i Adolf Zeligson⁷. Wzmianki o nich pojawiały się także w wielu opracowaniach dotyczących łódzkiej architektury, zarówno o charakterze przekrojowym⁸, jak i omawiających wybrane jej dziedziny⁹ – w tym architekturę synagogalną¹⁰ i łódzką secesję¹¹ – oraz w publikacjach szkicujących losy społeczności żydowskiej miasta¹². Jeszcze mniej uwagi poświęcano żydowskim architektom okresu międzywojennego. Ich nazwiska przewijają się w licznych książkach i artykułach poświęconych architekturze miasta tych lat, jednak poza wymienieniem części ich dzieł niewiele więcej o nich napisano¹³. Podstawowe informacje dotyczące wykształcenia dużej części spośród nich zawiera

⁷ Wanda Lipiec, [hasło:] *Landau-Gutenteger Gustaw*, *Polski słownik biograficzny*, t. XVI, Wrocław–Warszawa–Kraków 1971, s. 466 [z błędnymi danymi biograficznymi]; Andrzej Majer, *Architekci łódzcy Dawid Landé i Gustaw Landau-Gutenteger*, [w:] *Sztuka łódzka*, materiały sesji naukowej Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa–Łódź 1977, s. 43–50; Judyta Badowska, *Dawid Landé – architekt łódzki*, [w:] *Sztuka w Łodzi 2*, materiały sesji naukowej zorganizowanej przez Łódzki Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki w dniach 8–9 października 2001 roku, red. Małgorzata Wróblewska-Markiewicz, Łódź 2003, s. 97–102; K. Stefański, *Adolf Zeligson – architekt łódzki i moskiewski*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Łódzkiej” nr 911, *Budownictwo*, z. 53, Łódź 2002, s. 127–138; idem, *Dawid Landé i jego wille w Turczynku*, [w:] *Architektura znaczeń. Studia ofiarowane prof. Zbigniewowi Bani w 65. rocznicę urodzin i 40-lecie pracy dydaktycznej*, red. Anna Sylwia Czyż, Janusz Nowiński, Marta Wiraszka, Warszawa 2011, s. 178–191.

⁸ Antoni Szram, Andrzej Wach, *Architektura przemysłowej Łodzi*, Łódź 1974.

⁹ Irena Popławska, *Architektura mieszkaniowa Łodzi w XIX wieku*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki”, t. XIX, Warszawa 1992; K. Stefański, *Gmachы użyteczności publicznej dawnej Łodzi. Banki, hotele, szpitale, szkoły, teatry...*, Biblioteczka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Łodzi, z. 7, Łódź 2000.

¹⁰ Jacek Walicki, *Synagogi i domy modlitwy w Łodzi / Synagogues and prayer houses of Łódź*, Łódź 2000; K. Stefański, *Synagogi w krajobrazie dawnej Łodzi / Synagogues in the Landscape of Old Łódź*, [w:] *Żydzi łódzcy...*, s. 33–38; Rafał Szrajber, *Łódzkie synagogi. Wirtualne dziedzictwo „zaginionej dzielnicy”*, Łódź 2009.

¹¹ Mieczysław Wallis, *Secesja*, Warszawa 1967, s. 140–147; I. Popławska, *Architektura Łodzi około 1900*, [w:] *Sztuka około 1900*, materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kraków, grudzień 1967, Warszawa 1969, s. 113–128; eadem, *Dwa pierwsze domy secesyjne w Łodzi*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Łódzkiej” nr 332, *Budownictwo*, z. 23, 1980, s. 43–53; Wisława Jordan, *W kręgu łódzkiej secesji*, Łódź 2006.

¹² Wiesław Puś, *op. cit.*, s. 137–139; *Żydzi łódzcy...*, s. 31–38; Andrzej Kempa, Marek Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. I–IV, Łódź 2001–2004.

¹³ Joanna Olenderek, *Łódzki modernizm i inne nurty przedwojennego budownictwa*, t. I: *Obiekty użyteczności publicznej*, Łódź 2011, t. II: *Osiedla i obiekty mieszkalne*, Łódź 2012.

publikacja poświęcona absolwentom Politechniki Warszawskiej¹⁴, a dane biograficzne większości łódzkich architektów żydowskich odnaleźć można na rozbudowanej w ostatnich latach stronie internetowej SARP¹⁵. Większą uwagę kilku twórcom z tej grupy poświęcił Paweł Kumorek w pracy magisterskiej dotyczącej modernistycznych kamienic łódzkich lat trzydziestych¹⁶ oraz piszący niniejsze słowa w publikacji poświęconej łódzkiemu modernizmowi¹⁷.

Postacią, której poświęcono w niniejszej publikacji szczególnie dużo miejsca, jest Henryk Hirszenberg (1885–1955). Był on młodszym bratem Samuela (1865–1908) i Leona (1869–1945) Hirszenbergów – malarzy, którzy odgrywali ważną rolę, zwłaszcza pierwszy z nich, w środowisku plastycznym Łodzi przełomu wieków. Samuel, Leon i Henryk Hirszenbergowie – trzej bracia, trzej artyści, trzy indywidualności o różnych, ale za każdym razem fascynujących biografiach, których można uznać za ucieleśnienie żydowskiej sztuki miasta. Trzej łodzianie, tutaj urodzeni i stawiający swoje pierwsze kroki, ale każdy z nich zmarł z dala od rodzinnego miasta i pochowany został na obcej ziemi. Najbardziej znany z nich, Samuel, zdobył jako malarz rozgłos i cieszył się dużym uznaniem. W 1904 roku zdecydował się na wyjazd do Krakowa, a następnie na emigrację do Palestyny, gdzie niespodziewanie szybko zmarł. Mniej wiadomo o Leonie, który wyjechał na stałe z Łodzi już w 1902 roku¹⁸. Trzeci z nich, Henryk (aż o dwadzieścia lat młodszy od Samuela), był architektem, ale także utalentowanym rysownikiem, o którym do niedawna niewiele było informacji poza tym, że działał w międzywojennej Łodzi do lat trzydziestych, a następnie ślad po nim zaginął.

Ich artystyczne dojrzewanie w przemysłowej Łodzi przełomu XIX i XX wieku i początki twórczej aktywności są wymowną ilustracją przełamywania podwójnego muru. Po pierwsze muru obojętności dla spraw sztuki w mieście, gdzie liczył się przede wszystkim pieniądz, gdzie brakowało tradycji artystycznej i środowiska intelektualnego. Ale było to też przełamywanie muru żydowskiej

¹⁴ *Warszawska Szkoła Architektury 1915–1965. 50-lecie Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej*, Warszawa 1967.

¹⁵ www.inmemoriam.architektsarp.pl/ (SARP: In memoriam – pamięci architektów polskich), [dostęp: 20.04.2021].

¹⁶ Paweł Kumorek, *Łódzka luksusowa architektura mieszkaniowa drugiej połowy lat trzydziestych XX wieku*, praca mgr. napisana w Katedrze Historii Sztuki Uniwersytetu Łódzkiego pod kierunkiem prof. dra hab. K. Stefańskiego, Łódź 2007 (mps).

¹⁷ K. Stefański, *Lata międzywojenne*, [w:] idem, Błażej Ciarkowski, *Modernizm w architekturze Łodzi XX wieku*, Łódź 2018, s. 41–123.

¹⁸ *Bracia Hirszenbergowie. W poszukiwaniu ziemi obiecanej*, red. Adam Klimczak, Izabella Powalska, Teresa Śmiechowska, Łódź–Warszawa 2017 [teksty tylko w wersji elektronicznej], s. 132–137.

tradycji i wrogości do sztuki przedstawiającej, która wynikała z zasad religijnych. Wbrew tym przeciwnościom Hirszenbergowie wybrali własną drogę, poświęcając się dziedzinie sztuk plastycznych.

W naturalny sposób zainteresowanie badaczy przykuwała przede wszystkim postać Samuela Hirszenberga, o którym było głośno na początku XX wieku. Wspominany był krótko w ogólnych opracowaniach dotyczących sztuki polskiej przełomu XIX i XX wieku. Tadeusz Dobrowolski rysując dzieje współczesnego malarstwa polskiego, porównuje go do Maurycego Gottlieba i podsumowuje w niezbyt pochlebnych słowach: „Był malarzem konserwatywnym, tworzącym w kategoriach dziewiętnastowiecznego realizmu i nawiązującym do tradycji ciemnego, muzealnego malarstwa”¹⁹. Traktowano go zarówno jako artystę swojej epoki, jak i jednego z nielicznych wybijających się twórców związanych ze społecznością żydowską. Pierwsze, dość skromne objętościowo opracowanie poświęcił mu w latach siedemdziesiątych XX wieku Janusz Zagrodzki, konstatając przy tym: „Twórczość Samuela Hirszenberga, jego malarstwo rodzajowe, portretowe czy pejzaże, nie zyskały sobie jeszcze właściwego miejsca w historii sztuki”²⁰. Jak wspomniano, o wiele skromniejsze informacje pozostawił po sobie Leon Hirszenberg i w publikacjach pojawiały się o nim jedynie zdawkowe wzmianki.

O Henryku Hirszenbergu wiadomo było najmniej i również najmniej o nim pisano. Było to efektem zarówno niewielkiej liczby danych, jak i bardzo uproszczonej wizji łódzkiej architektury, sprowadzanej z reguły do kilku zaledwie nazwisk, ze szczególnym promowaniem architektów narodowości polskiej. Dotyczyło to zarówno okresu sprzed 1914 roku, w którym eksponowano postać architekta miejskiego Hilarego Majewskiego²¹, jak i lat międzywojennych – z którymi głównie związana była działalność Henryka Hirszenberga – łączonych przede

¹⁹ Tadeusz Dobrowolski, *Współczesne malarstwo polskie*, t. VI, Wrocław 1960, s. 189; tenże sam autor w ważnej publikacji *Sztuka Młodej Polski*, Warszawa 1963, wzmiankuje Samuela Hirszenberga jedynie jako artystę portretowanego przez kolegów rzeźbiarzy Enocha Henryka Glicensteina i Henryka Hochmanna (s. 111, 153).

²⁰ Janusz Zagrodzki, *Tradycja i nowoczesność w twórczości Samuela Hirszenberga*, [w:] *Sztuka łódzka*, materiały sesji naukowej Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa–Łódź 1977, s. 93–97.

²¹ Irena Popławska, *Hilary Majewski – architekt łódzki*, [w:] *Sztuka 2 połowy XIX wieku*, materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Łódź, listopad 1971, red. Teresa Hrankowska, Warszawa 1973, s. 123–136.

wszystkim z ówczesnym architektem miejskim Wiesławem Lisowskim²² czy też budowniczym powiatowym, Józefem Kabanem²³.

Wzmianki o architekcie pojawiły się w artykule Janiny Ładnowskiej, poświęconym plastyce łódzkiej lat 1918–1928, zamieszczonym w pokonferencyjnym tomie z 1977 roku²⁴, ale jedynie o jego dokonaniach jako grafika związanego z grupą Srebrny Wóz. Umieszczono przy tym przy jego nazwisku adnotację: *data urodzenia i śmierci nieznana*²⁵. W tymże samym tomie zamieszczono tekst autorstwa Wojciecha Walczaka omawiający łódzkie konkursy architektoniczne w okresie II Rzeczypospolitej, w którym nazwisko architekta zostaje wymienione wśród twórców nagrodzonych w konkursie na budynek Kasy Chorych z 1925 roku²⁶. Jego postać pojawiła się również w publikacjach dotyczących polskich konkursów architektonicznych sprzed 1939 roku²⁷ oraz w książkach poświęconych architekturze lat międzywojennych²⁸. Krótko wspomina artystę Jerzy Malinowski w książce dotyczącej ugrupowania Jung Idysz²⁹.

Większą liczbę wiadomości przyniosły opracowania pojawiające się na przełomie XX i XXI wieku. Krótką notkę Henrykowi Hirszenbergowi poświęcił Jacek Strzałkowski w swojej publikacji z 1997 roku o łódzkich architektach, podając podstawowe dane dotyczące daty urodzenia oraz małżeństwa artysty. Informację nieznacznie rozszerzył w *Słowniku artystów łódzkich* z 2005 roku³⁰. Podobna nota zamieszczona została w słowniku Żydów łódzkich z 2003 roku³¹. Nieco szerzej twórcę zaprezentowano w leksykonie łódzkich architektów i budowniczych

²² Eadem, *Architektura Łodzi w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1983, z. 1, s. 21–43.

²³ K. Stefański, *Architekt Józef Kaban (1886–1969)*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1990, z. 3–4, s. 207–215.

²⁴ Janina Ładnowska, *Plastyka łódzka w latach 1918–1928*, [w:] *Sztuka łódzka...*, s. 105–122.

²⁵ *Ibidem*, s. 109.

²⁶ Wojciech Walczak, *Łódzkie konkursy architektoniczne w latach 1918–1939*, [w:] *Sztuka łódzka...*, s. 99–104.

²⁷ Maria Rudowska, *Warszawskie konkursy architektoniczne w latach 1864–1898*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki”, t. XIX, Warszawa 1972; *Konkursy architektoniczne w Polsce w latach 1918/1939*, red. Olgierd Czerner, Wrocław 1970 [Katalog wystawy w Muzeum Architektury we Wrocławiu, marzec–kwiecień 1970].

²⁸ Jan Minorski, *Polska nowatorska myśl architektoniczna w latach 1918–1939*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Urbanistyki i Architektury”, t. VIII, Warszawa 1970; J. Olenderek, *Łódzki modernizm...*, t. I, s. 97.

²⁹ J. Malinowski, *op. cit.*, s. 51, 60–61.

³⁰ J. Strzałkowski, *Architekci i budowniczowie...*, s. 67; eadem, *Słownik artystów...*, s. 43.

³¹ A. Kempa, M. Szukalak, *op. cit.*, t. III, Łódź 2003, s. 46.

autorstwa Krzysztofa Stefańskiego, wydanym w 2009 roku³². O Hirszenbergu wspomina się także w publikacjach dotyczących cmentarza żydowskiego w Łodzi, ze względu na sygnowany przez niego pomnik rodziny Maksymiliana Kona³³. Wciąż jednak informacje na jego temat były nadzwyczaj skromne.

Przełomem w badaniach nad twórczością braci Hirszenbergów stał się projekt badawczo-wystawienniczy „Bracia Hirszenbergowie – w poszukiwaniu ziemi obiecanej”, realizowany w latach 2015–2017 przy współpracy Muzeum Miasta Łodzi i warszawskiego Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma. Objął on międzynarodową konferencję naukową, która odbyła się w Muzeum Miasta w Łodzi (25 października 2015), wystawę zorganizowaną tamże (24 listopada 2016 – 5 marca 2017), powtórzoną w Żydowskim Instytucie Historycznym (30 marca – 4 czerwca 2017), oraz podsumowującą konferencję, która miała miejsce w Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie 25 maja 2017 roku.

Projekt ten pozwolił na zebranie wielkiej liczby materiałów dotyczących twórczości wszystkich trzech braci i spojrzenie na ich działalność z nowej perspektywy³⁴. O ile w przypadku Samuela Hirszenberga, artysty znanego i docenianego, było to podsumowanie wiedzy o nim, wzbogacone naturalnie o szereg nowych spostrzeżeń i pogłębionych interpretacji, o tyle w odniesieniu do jego młodszych braci projekt ten przyniósł możliwości znacznie lepszego poznania ich biografii i dorobku twórczego. Dotyczy to zwłaszcza postaci Henryka Hirszenberga – nawiązanie kontaktu z żyjącą w Izraelu jego córką, Ofrą Bruno-Hirszenberg, która z wielką życzliwością udostępniła ogrom zupełnie nieznanych wcześniej informacji i materiałów, pozwolił na rekonstrukcję biografii i dorobku architekta³⁵. Odsłoniło to też niespodziewane momenty dotyczące jego życia osobistego, zawierającego, jak się okazało, szereg frapujących aspektów i dale-

³² K. Stefański, *Ludzie, którzy zbudowali...*, s. 72–73.

³³ Danuta i Lech Muszyńscy, *Cmentarz żydowski w Łodzi*, Łódź 1995; *Przewodnik po cmentarzu żydowskim w Łodzi*, oprac. Joanna Podolska, Jacek Walicki, Łódź 1997, s. 56–59.

³⁴ Materialnym efektem programu i wystawy „Bracia Hirszenbergowie – w poszukiwaniu ziemi obiecanej” stał się polsko-angielski katalog prac artystów z krótkim wstępem Dyrektorki Muzeum Miasta Łodzi Małgorzaty Laurentowicz-Granat: *Bracia Hirszenbergowie...* Dorobek konferencji naukowej został udostępniony jedynie w wersji elektronicznej, jako załącznik USB do tomu (a także na stronach internetowych Muzeum Miasta Łodzi i Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie).

³⁵ Materiały te wykorzystano w publikacjach: K. Stefański, B. Ciarkowski, *Modernizm w architekturze...*, s. 52–53 oraz K. Stefański, „Niespokojny i poszukujący duch”. Rzecz o Henryku Hirszenbergu, „Kronika Miasta Łodzi” 2017, nr 3 (97), s. 33–46.

ce odbiegającego od zwyczajowych kanonów. Także i po zakończeniu projektu pojawiły się nowe materiały, które pozwoliły na jeszcze dokładniejsze poznanie powikłanej biografii artysty. Było to impulsem do poświęcenia architektowi obszerniejszego tekstu i uczynienia go głównym bohaterem niniejszej książki. Za przekazane informacje i udostępnione materiały składam niniejszym Pani Ofrze Bruno-Hirszenberg serdeczne podziękowania.

Żydowscy architekci odegrali wielką rolę w ukształtowaniu architektury Łodzi końca XIX i pierwszych dekad XX wieku. Chętnie wprowadzali nowe rozwiązania pojawiające się od przełomu wieków – byli na tutejszym gruncie prekursorami secesji i prądów modernistycznych. Odznaczeni biegłością w stosowaniu różnorodnych motywów, wychodząc naprzeciw życzeniom zleceńodawców, którymi byli w głównej mierze łódzcy żydowscy inwestorzy. Zmieniali tym samym oblicze przemysłowego miasta, nadając mu nowocześniejszy wyraz. Kres ich aktywności przyniosły tragiczne wydarzenia drugiej wojny światowej – wielu z żydowskich architektów zginęło, inni zdążyli wyjechać. Po 1945 roku działał tu tylko jeden z bardziej znanych twórców przedwojennych – Ignacy Gutman.

Trzeba przy tym podkreślić, że oddawana w ręce Czytelnika książka z pewnością nie wyczerpuje tematu. Nowe badania, dotarcie do nieznanych obecnie źródeł bez wątpienia uzupełnią wiedzę o działalności wielu przedstawionych na kartach niniejszej książki twórców, pojawią się zapewne nowe atrybucje, a być może także nowe postacie, które do tej pory umknęły badaczom³⁶. Niezależnie od tego autor ma nadzieję, że publikacja przywróci pamięć o architektach żydowskich, którzy odegrali tak znaczącą rolę w dziejach sztuki łódzkiej – a szerzej także polskiej i europejskiej, a jednocześnie żydowskiej – i sprawi, że ich twórczy dorobek utrwali się w świadomości społecznej jako istotny element kulturowego dziedzictwa dawnej Łodzi.

³⁶ Przykładem może być postać Władysława Lichtensteina, specjalizującego się w architekturze wnętrz, będąca obecnie tematem badań dr Irminy Gadowskiej z Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Łódzkiego (referat *Wytworne i nowoczesne – projekty wnętrz realizowane przez biuro architektoniczne Władysława Lichtensteina* wygłoszony na konferencji „Wnętrza w architekturze świeckiej XX wieku – od historyzmu do postmodernizmu”, zorganizowanej przez Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Łódzkiego w dniach 13–14 maja 2021).

ROZDZIAŁ I

ŻYCIE ARTYSTYCZNE ŁODZI W KOŃCU XIX I W PIERWSZYCH DEKADACH XX WIEKU

Łódź przez kilka pierwszych dziesięcioleci przemysłowego rozwoju, zapoczątkowanego założeniem w latach dwudziestych XIX wieku przez rząd Królestwa Polskiego „osad fabrycznych” dla tkaczy, sukienników i rękodzielników, była dość sennym miasteczkiem o monotonnej, niskiej i rozciągniętej na wiele kilometrów zabudowie, którego ludność koncentrowała się na żmudnej pracy¹. Był zamieszkałym głównie przez niemieckich imigrantów przemysłowej miejscowości zależny od cykli koniunktury na wyroby włókiennicze i ogniskował się na troskach związanych z zaspokojeniem podstawowych potrzeb. Były to, obok wzniesienia własnego domu, który stanowił jednocześnie warsztat, sprawy dotyczące budowy kościoła, szpitala czy szkoły miejskiej. Jedynym fabrykantem rozwijającym działalność na większą skalę był Ludwik Geyer, który zainstalował pierwszą na tutejszym gruncie maszynę parową, co zrewolucjonizowało produkcję². Później dołączyli do niego Traugott Grohmann i Dawid Lande, a wreszcie w połowie lat pięćdziesiątych pojawił się Karol Scheibler, który wniósł do miasta nową jakość i rozmach działania³.

¹ Anna Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, Łódź 1951.

² Eadem, *Przedsiębiorstwo Ludwika Geyera w latach 1828–1870*, [w:] *Centralne Muzeum Włókiennictwa*, Łódź 1975, s. 63–92; Piotr Jaworski, *Ludwik Geyer – pierwowzór „Łodzermenscha”* / Ludwig Meyer – *das Urbild von dem „Łodzermenschen”*, [w:] *Sztuka w Łodzi (4)* / Geyer, Scheibler i inni. *Kunst in Lodz (4)* / Geyer, Scheibler und andere..., materiały seminarium naukowego „Wpływ narodów obszaru języka niemieckiego na rozwój sztuki w Łodzi” zorganizowanego przez Łódzki Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki w dniu 25 października 2005 roku, Łódź 2007, s. 9–22.

³ Irena Popławska, *Architektura przemysłowa Łodzi w XIX wieku*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki”, t. XI, Warszawa 1973, s. 24–28; Krzysztof Stefański, *Narodziny miasta. Architektura i rozwój przestrzenny Łodzi do 1914 roku*, Łódź 2016, s. 152–156, 192–208.



Il. 1. Nowy Rynek. Wg: Bronisław Wilkoscowski, *Widoki m. Łodzi*, Łódź 1896

Okres żywiołowego rozwoju w dziejach miasta rozpoczął się w drugiej połowie lat sześćdziesiątych, po przezwyciężeniu skutków „kryzysu bawełnianego” – wywołanego wojną secesyjną w Stanach Zjednoczonych – i powstania styczniowego. Uwłaszczenie na ziemiach Królestwa Polskiego chłopów, otwarcie rynków rosyjskich, a następnie połączenie miasta z siecią linii kolejowych otworzyło przed nim szersze perspektywy. Do Łodzi zaczęła przybywać z okolicznych wsi rzesza poszukujących pracy ubogich ludzi, ale też nowa fala przybyszów z Niemiec, szukających tutaj możliwości prowadzenia interesów, co wiązać należy z tzw. epoką grynderską. Zwiększyła się również znacznie liczba ludności żydowskiej, zajmującej się drobną wytwórczością i handlem.

Łódź weszła w okres nazywany wielkoprzemysłowym, w epokę „ziemi obiecanej”. Narodziły się wielkie fortuny Scheiblera, Poznańskiego, Grohmana, Heinzla, Biedermanna i innych. Na przełomie XIX i XX wieku stanowiła dynamicznie rozwijający się ośrodek przemysłowy, którego liczba ludności przekroczyła 300 tysięcy. Było



Il. 2. Widok na Nowy Rynek. Wg: B. Wilkoszewski, *Widoki m. Łodzi*, Łódź 1896

to miasto gorączkowej pracy i codziennej krzątaniny ludzi mówiących różnymi językami: polskim, niemieckim, jidysz i rosyjskim. Pojawił się charakterystyczny dla miasta typ Lodzermenscha – człowieka bez narodowości, którego religią był zysk i pieniądź⁴. Wiodącym tematem rozmów były tutaj interesy. Jak dosadnie napisano u schyłku XIX wieku: „[...] w szalonym iście rozwoju swym Łódź włożyła cały zapas żywotnych swych sił w troskę około materialnego a nie intelektualnego bytu”⁵. Taki drapieżny obraz Łodzi odmalował Władysław Reymont w znakomitej książce *Ziemia obiecana*, a negatywny wizerunek pogłębiły kolejne

⁴ Antoni Szram, *W poszukiwaniu wizerunku idealnego Lodzermenscha*, [w:] *Sztuka w Łodzi. Materiały sesji naukowej zorganizowanej z okazji 45 rocznicy Łódzkiego Oddziału Stowarzyszenia Historyków Sztuki w 575 rocznicę nadania Łodzi praw miejskich 4–5 czerwca 1998 roku*, red. Jadwiga Szewczyk, Łódź 2000, s. 17–27.

⁵ *Przewodnik ilustrowany po Warszawie, Łodzi i okolicach fabrycznych*, Warszawa 1897, s. 378.

publikacje, w tym zwłaszcza *Złe miasto. Obrazy z 1907 roku* Zygmunta Bartkiewicza (wydana w 1911 roku), ukazująca dramatyczną sytuację z lat rewolucji 1905 roku. Taki obraz przyłgnął do miasta na długo.

Bezpośrednie rządy rosyjskie po zniesieniu autonomii Królestwa Polskiego, w ramach represji po powstaniu styczniowym, skutkowały zaniechaniem jakiegokolwiek troski o racjonalny rozwój miasta, brakiem działań zapewniających właściwy rozwój przestrzenny, rozwój szkolnictwa czy też opieki zdrowotnej. Nastąpiło fatalne w skutkach przemieszczenie zabudowy mieszkaniowej i przemysłowej, brak było wodociągów i kanalizacji, stan zdrowotny mieszkańców należał do najgorszych w Europie. Wobec indolencji zaborczych władz rosyjskich miasto zdane było tylko na siebie, na inicjatywy fabrykantów, choć oni też mieli ograniczone możliwości.



Il. 3. Ulica Promenada. Wg: B. Wilkoszewski, *Widoki m. Łodzi*, Łódź 1896

Łódź zabudowywała się w szalonym tempie, każdego roku wyrastały setki nowych kamienic, liczne fabryki, a obok nich pałace i wille fabrykanckie. W krajo-
brazie miejskim pojawiały się kościoły, cerkwie i synagogi o różnorodnych formach

architektonicznych⁶, z rzadka gmachy użyteczności publicznej, których wciąż brakowało. Rozwój miasta miał charakter jednostronny, monokulturowy – skupiony na produkcji przemysłowej. Brakowało w mieście środowiska artystycznego, brak było wyższych uczelni, instytucji kulturalnych czy naukowych, muzeów, teatrów na wyższym poziomie, stałej orkiestry symfonicznej. W prasie łódzkiej i warszawskiej z ubolewaniem konstatowano często obojętność wobec spraw sztuki:

Łódź jest miastem bardzo mało na piękno plastyczne wrażliwym [...]. Przemysłowcy łódzcy wolą daleko bogate tkaniny meblowe, przepych w mieszkaniach nie zawsze smaczny – wreszcie łokciowe malowidła zagraniczne niż rzecz prawdziwie piękną – dzieło sztuki. Gdy wejdiesz do mieszkania bogatego kupca lub fabrykanta, ten oprowadziwszy cię po swem lokum, powie przede wszystkim, co kosztuje każda rzecz – bo dla niego tyle ma tylko wartości, ile za nią zapłacił⁷.



Il. 4. Synagoga i willa p. Hertza. Wg: B. Wilkoszewski, *Widoki m. Łodzi*, Łódź 1896

⁶ K. Stefański, *Architektura sakralna Łodzi w okresie przemysłowego rozwoju miasta 1821–1914*, Łódź 1995.

⁷ Abnegat, *Z tygodnia*, „Dziennik Łódzki” 1889, nr 139, s. 1–2.

W drugiej połowie XIX wieku wykształciła się grupa zamożnej burżuazji – fabrykantów i kupców, coraz liczniejsza i dysponująca coraz większymi możliwościami finansowymi, tworząca krąg potencjalnej klienteli w dziedzinie artystycznej. Na czele tej grupy stali przedstawiciele rodów fabrykanckich pochodzenia niemieckiego i żydowskiego – takich jak: Scheiblerowie, Poznańscy, Geyerowie, Heinzlowie, Grohmanowie, Biedermannowie, Silbersteinowie, Schweikertowie – czy też ważne dla życia społecznego miasta postacie: Ludwik Meyer i Juliusz Kunitzer⁸. Często oskarżano ich o obojętność na kwestie społeczne, co jednak nie było prawdą. Jak pisał Antoni Szram, owi Lodzermensche:

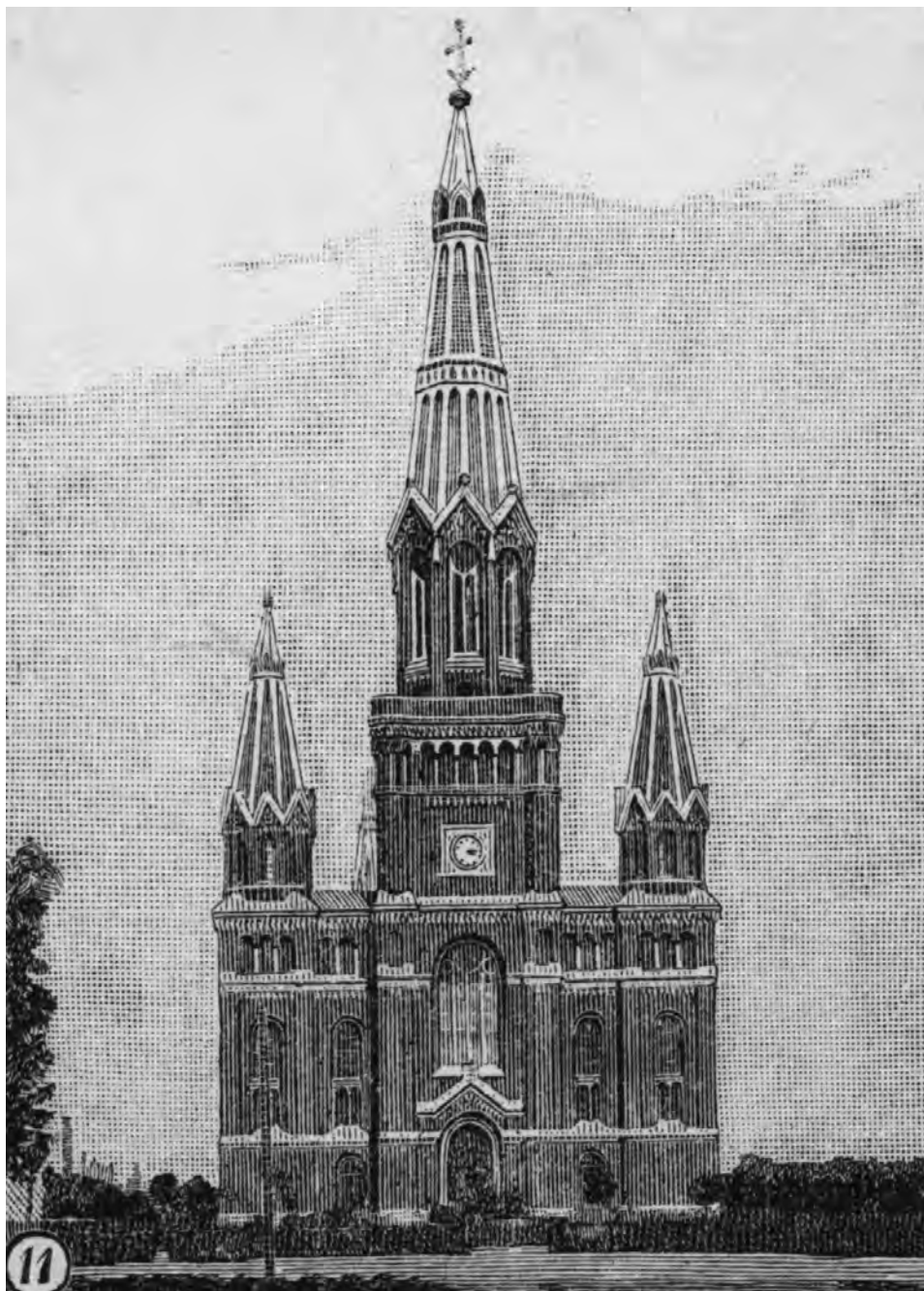
Troszczyli się o chorych, słabszych, dzieci (kolonie letnie) i starszych (szpitale i cmentarze łódzkie), czuli się odpowiedzialni za członków gmin wyznaniowych (Poznański – gmina żydowska, Scheibler – społeczność niemiecka), wspierali w kłopotach [...], urządzali wspólne rauty – zabawy w Helenowie⁹.

Podobnie wydają się być nie do końca słuszne zarzuty o obojętność wobec spraw sztuki, co sugerowała zacytowana wcześniej wypowiedź. Naturalnie od ludzi, których życiem był przemysł i ekonomia, trudno spodziewać się wyrafinowanego smaku artystycznego – dotyczyło to zwłaszcza przedstawicieli pierwszego pokolenia fabrykantów łódzkich. Podlegali oni gustom znamienym dla swojego czasu – epoki historyzmu, zwracającej się ku motywom artystycznym czerpanym z przeszłości¹⁰. Fundując kościoły, budując pałace, wille i wystawne kamienice, zdawali się na panujące w tym czasie tendencje i rady architektów. Podobnie wyposażając je, korzystali z propozycji działających wówczas warsztatów rzemieślniczo-artystycznych, operujących z reguły konwencjonalnymi, obowiązującymi w tym okresie rozwiązaniami. Dobrym przykładem może być kościół ewangelicko-augsburski św. Jana Ewangelisty, na który najzamożniejszy przedsiębiorca Łodzi, Karol Scheibler, ofiarował sumę 60 tysięcy rubli. Wzniesiono go według planów berlińskiego architekta Louisa Schreibera, który sięgnął w tym wypadku do form neoromańskich, nawiązując do jednego ze świeżo wybudowanych kościołów berlińskich. Zadbano o piękne wyposażenie, dostosowane stylowo do architektury świątyni, utrzymane w duchu neoromańskim, które ufundowało liczne grono fabrykantów wyznania ewangelicko-augsburskiego: 43-głosowe organy (wykonane przez cieszącą się wówczas dużym uznaniem firmę „Schlag & Söhne” ze Świdnicy na Dolnym Śląsku) ufundował Edward Herbst, ołtarz główny i ambonę

⁸ Stefan Pytlas, *Łódzka burżuazja przemysłowa w latach 1864–1914*, Łódź 1994.

⁹ A. Szram, *op. cit.*, s. 25.

¹⁰ *Decorum łódzkiego fabrykanta*, red. Wisława Jordan, Łódź 1994; K. Stefański, *Wielkie rody fabrykanckie Łodzi i ich udział w ukształtowaniu oblicza miasta*. Geyerowie, Scheiblerowie, Poznańscy, Heinzlowie, Kindermannowie, Łódź 2014, s. 183–188.



Il. 5. Kościół ewangelicko-augsburski św. Jana Ewangelisty – fasada. Rycina wg: „Jubiläums-Beilage zur »Lodzer Zeitung«” 1863–1888, Łódź 1888

Ludwik Meyer, ławki Juliusz Heinzel i Ludwik Grohmann, chrzcielnicę z białego marmuru małżonkowie Teresa i Robert Moenke, żyrandol w formie korony, wykonany z brązu, fundacja Teresy Anstadt. Do najcenniejszych dzieł, które ozdobiły świątynię, należał z pewnością obraz rozpoczynającego wówczas karierę (a później znanego jako współautor *Panoramy racławickiej*) Jana Styki *Chrystus nauczający*, ufundowany przez Juliusza Kunitzera, z przeznaczeniem do ołtarza głównego¹¹.

Bogate wyposażenie otrzymywały wznoszone licznie fabrykanckie wille i pałace, w których często pojawiały się dzieła artystów i warsztatów zagranicznych¹².



Il. 6. Pałac Anny Scheibler. Wg: B. Wilkoszewski, *Widoki m. Łodzi*, Łódź 1896

¹¹ Wilhelm Petrus Angerstein, *Andenken an die Jubelfeste in der St. Johannisgemeinde zu Lodz am 8. und 10 Oktober*, Lodz 1909, s. 8; Joseph Dietrich, *50 Jahre göttlicher Barmherzigkeit. Festschrift anlässlich der 50-jährigen Jubiläums der evang.-luth. St. Johannisgemeinde zu Lodz*, Łódź [1934], s. 14. Obraz po 1945 r. został zdjęty z głównego ołtarza i zastąpiony innym. Znajduje się obecnie w stojącej obok świątyni kaplicy św. Krzysztofa.

¹² K. Stefański, Jacek Kusiński, *Łódź. Pałace i wille*, Łódź 2017.

Zjawisko to dobrze ilustruje pałac rodziny Scheiblerów przy obecnym pl. Zwycięstwa, przebudowany według planów warszawskiego architekta Edwarda Lilpopa w latach 1885–1886. Wnętrza budowli otrzymały przy tym bogaty wystrój. Znajduje się tu sala balowa („lustrzana”) o wystroju neobarokowym, z okazałym marmurowym kominkiem zwieńczonym lustrem oraz z sufitowymi malowidłami autorstwa francuskiego artysty Alcide’a T. Robaudiego. Drugie z najważniejszych pomieszczeń to jadalnia o wystroju neorenesansowym z masywnym kredensem i wbudowanymi w boazerię malowidłami imitującymi gobeliny. Pomiedzy nimi umieszczono tzw. palarnię męską („salonik mauretański”) o wystroju w stylu orientalnym. W trakcie południowym znalazł się gabinet z kominkiem zdobionym mozaiką weneckiego warsztatu Antoniego Salviatiiego z przedstawieniem cygańskiej muzykantki, szatnia, sypialnia oraz klatka schodowa z plafonem autorstwa Francuza Gabriela Ferriera. Odnalezione w trakcie prac renowacyjnych liczne sygnatury pozwoliły na ustalenie większości twórców wystroju wnętrz pałacu – obok wymienionych artystów francuskich i włoskich są to głównie warsztaty niemieckie. Wyróżnić należy wrocławską firmę „Bracia Bauer”, która wykonała drewniane elementy wystroju i meble do pałacu¹³.



Il. 7. Pałac Anny Scheibler – gabinet. Fot. Jacek Kusiński

¹³ Mirosław Bartczak, *Pałac rodziny Scheiblerów przy Wodnym Rynku w Łodzi*, „Biuletyn Informacyjny Konserwatorów Dziel Sztuki” 1995, nr 2, s. 9–16.

Wnętrza pałacu Jakuba Hertza – należącego do rodziny Izraela Poznańskiego, przy obecnej al. T. Kościuszki, wzniesionego w latach 1892–1893 – malowidłami ozdobił popularny wówczas artysta, mieszkający w Krakowie, a w tym czasie dłużej przebywający w Łodzi, Antoni Piotrowski, o czym donosiła łódzka prasa, a także petersburski „Kraj”¹⁴. W „Gońcu Łódzkim” z wielką satysfakcją podkreślano:

Dodatni ten objaw rozwijania się artystycznego smaku wśród naszych sfer przemysłowo-handlowych, podnosi jeszcze okoliczność, że jak w tym wypadku, praca kosztowana i poważna, powierzona została rodakowi, a nie, jak to się dotąd u nas praktykowało, cudzoziemcowi. Więcej zaufania do swoich, więcej poparcia naszych artystów, a finansisci łódzcy mogą w dziejach sztuki naszej odegrać taką rolę, jaką historia zapisała na dobro florenckich kupców Medyceuszów¹⁵.

Dodać należy, że w tymże pałacu dekorację rzeźbiarską, w tym dwie kariatydy zdobiące fronton, personifikujące Tkactwo, a obecnie już nieistniejące, wykonał warszawski rzeźbiarz Leon Wiśniewski¹⁶.

Bogatym wystrojem odznaczają się również inne pałace należące do rodziny Poznańskich – główna ich siedziba przy ul. Ogrodowej oraz rezydencje Maurycego i Karola Poznańskich. Szczególny jest pod tym względem pałac Karola Poznańskiego, powstały już na początku XX wieku, utrzymany w różnorodnych konwencjach stylowych, aczkolwiek w tym wypadku udało się ustalić twórców wystroju tylko w niewielkim stopniu. Witraż wykonała firma Richarda Schleina z Zittau na Górnych Łużycach (Saksonia), aktywna w tym czasie w Łodzi i mająca tu liczne realizacje. Jedną z rzeźb o alegorycznym charakterze, przedstawiającą młodzieńca w historyzującym stroju, wspierającego nogę na księgach, obok których leży czaszka, sygnował Wiktor Brodzki, wzięty artysta polski, działający głównie w Rzymie i tamże zmarły w 1904 roku¹⁷. Być może drewniane meble w pałacu są dziełem berlińskiej firmy „Kimbel & Friederichsen”, która nieco później wykonywała wystrój w szeregu łódzkich rezydencji fabrykanckich, stosując charakterystyczne motywy łączące elementy neobarokowe i neoklasyczne (pałace Juliusza Kindermanna przy ul. Piotrkowskiej 139, Adolfa Kindermanna

¹⁴ *Ze sfer artystycznych*, „Dział literacko-artystyczny »Kraju«” 1898, nr 36, s. 452; por. Urszula Leszczyńska, *Antoni Piotrowski i jego związki z Bułgarią*, „Tygiel Kultury” 2001, nr 4–6, s. 189–191.

¹⁵ *Teatr i sztuka*, „Goniec Łódzki” 1898, nr 38, s. 2.

¹⁶ Maria I. Kwiatkowska, *Rzeźbiarze warszawscy XIX wieku*, Warszawa 1995, s. 332–333.

¹⁷ K. Stefański, *Pałac Karola Poznańskiego. Siedziba Akademii Muzycznej w Łodzi*, Łódź 2008.



Il. 8. Dawny pałac rodziny Poznańskich przy ul. Ogrodowej – fasada.
Fot. Krzysztof Stefański

przy ul. Piotrkowskiej 151, Roberta Schweikerta przy ul. Piotrkowskiej 262/264, Emila i Karola Steinertów przy ul. Piotrkowskiej 272a-b, Alfreda Biedermannna przy ul. Franciszkańskiej 1/3)¹⁸.

Do Łodzi zjeżdżali już pod koniec XIX wieku warszawscy malarze, by wykonać portrety miejscowych fabrykantów – m.in. w 1888 roku przebywał tu Maurycy Trębacz „zaproszony przez kilku obywateli tutejszych w celu odtworzenia ich podobizny” (nie udało się ich zidentyfikować), który wystawiał także swoje dzieło na sprzedaż w oknie księgarni¹⁹, oraz Stanisław Heyman (Heiman), który w „polskim Manchesterze” miał wykonać „grupę portretową zamówioną przez jedną

¹⁸ Jan Dominikowski, *Nieznane importy w sztuce łódzkiej*, [w:] *Sztuka w Łodzi*, s. 79–98.

¹⁹ *Kronika Łódzka*, „Dziennik Łódzki” 1888, nr 154, s. 2–3.

z zamożniejszych rodzin” (prawdopodobnie rodzinę Poznańskich)²⁰. Trafiła też tutaj wystawa malarstwa zorganizowana przez warszawską Spółkę Artystyczną Malarzy, Rzeźbiarzy i Budowniczych. Nie cieszyła się ona wielkim zainteresowaniem i niewiele dzieł sprzedano, co w miejscowej prasie skwitowano stwierdzeniem: „Ciekawa wystawa dzieł sztuki zamknęła swoje podwoje [...] z przeświadczeniem, że Łódź jest miastem bardzo mało na piękno plastyczne wrażliwym”²¹.

O tym, że kwestie sztuki nie były jednak łódzkim fabrykantom obce, świadczy obecność wśród nich kolekcjonerów – nie było ich zbyt wielu, tym bardziej warto ich wymienić. Do najpoważniejszych należał Wilhelm Lürkens, właściciel zakładów włókienniczych przy obecnej al. T. Kościuszki. W jego kolekcji znajdowały się dzieła takich znanych artystów, jak John Constable, Edgar Degas czy Auguste Renoir. W 1912 roku wybudował obok swoich zakładów pałac, w którym zgromadził swoje zbiory – na klatce schodowej znalazły się witraże z alegoriami malarstwa i rzeźby (z niemieckimi napisami: MALEREI, PLASTIK), oddające zainteresowania właściciela. Kolekcje gromadzili również tacy fabrykanci, jak Juliusz Heinzel syn, Stanisław Silberstein, przedstawiciele rodziny Poznańskich, Oskar Schweikert, Karol Eisert, w późniejszym czasie Henryk Grohman czy Józef Urbanowski²². Silbersteinowie zasłynęli z plenerów artystycznych organizowanych w należącym do nich pałacu w Lisowicach pod Łodzią, na które zapraszali liczne grono artystów, promując ich twórczość.

Z czasem, w ostatnich kilkunastu latach XIX wieku, pojawili się w Łodzi twórcy, którzy zamieszkali tu na stałe, na krótszy lub dłuższy czas – malarze i rzeźbiarze. Jak ustaliła Wisława Jordan, w latach 1890–1914 tworzyło tutaj łącznie 56 malarzy, a do tej liczby dodać należy artystów z Warszawy i Krakowa przebywających w Łodzi czasowo oraz malarzy dekoratorów. Spośród malarzy zamieszkujących Łódź przez krótszy lub dłuższy czas na przełomie XIX i XX wieku wyróżnili się Leopold Pilichowski, Adam Strzeżymir Pruszyński, Henryk Szczygliński, Wacław Przybylski oraz Otto Poppel, zamieszkały tu na stałe od 1909 roku

²⁰ *Kronika Łódzka*, „Dziennik Łódzki” 1888, nr 250, s. 2; por. Halina Zawilska, *Problemy plastyki i wystawiennictwa w Łodzi na przełomie XIX i XX w. (1884–1914)*, [w:] *Sztuka łódzka*, materiały sesji naukowej Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa–Łódź 1977, s. 60.

²¹ *Z tygodnia*, „Dziennik Łódzki” 1889, nr 123, s. 1.

²² J. Strzałkowski, *Artyści...*, s. 24–39; Dariusz Kacprzak, *Kolekcja obrazów Karola Rajmunda Eiserta, królewsko-duńskiego konsula honorowego – w świetle źródeł*, [w:] *Sztuka w Łodzi (3). Sztuka obok awangardy*, materiały sesji naukowej „Sztuka łódzka obok awangardy”, zorganizowanej przez Oddział Łódzki Stowarzyszenia Historyków Sztuki w dniach 18–19 listopada 2004 roku, red. zespół, Łódź 2005, s. 19–38; idem, *Kolekcje ziemi obiecanej. Zbiory artystyczne łódzkiej burżuazji przemysłowej w latach 1880–1939*, Biblioteka Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony zabytków, 6, Warszawa 2015.



Il. 9. Dawny pałac Wilhelma Lürkensa przy al. T. Kościuszki – witraż w klatce schodowej. Fot. K. Stefański

Maurycy Trębacz, a zdecydowanie na pierwszy plan wysuwał się Samuel Hirszenberg²³. Istotne miejsce zajmowali w tym gronie artyści żydowscy²⁴. Więcej uwagi poświęcić należy przede wszystkim Samuelowi Hirszenbergowi, starszemu bratu architekta Henryka. Uważany jest on za najwybitniejszego malarza żydowskiego na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku. Wsparcie finansowe ze strony lekarza Maksymiliana Kona i przedstawicieli możnych rodów fabrykanckich Poznańskich i Silbersteinów umożliwiło mu odbycie studiów w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych, a następnie w Akademii Monachijskiej i w Paryżu. W Monachium ożenił się z wywodzącą się z katolickiej rodziny Marią Anną Pauliną Chrétien (ur. w 1872 roku w Paryżu). Przed ślubem przeszła ona na judaizm i zaczęła używać żydowskiego imienia Dina. Hirszenberg wystawiał w tych latach w Paryżu, Monachium i Berlinie. Po powrocie do Łodzi zamieszkał w okazałej kamienicy przy ul. Spacerowej 1 (ob. al. T. Kościuszki), projektu Dawida Landégo, a wokół jego pracowni skupiało się wielu artystów. Bywał częstym gościem u Silbersteinów w Lisowicach. Wielokrotnie prezentował swoje prace na wystawach warszawskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, na wystawach malarstwa polskiego w Berlinie, w Monachium, Paryżu i Krakowie. Wyjeżdżał też do Włoch²⁵. Nieszablonywym zleceniem wykonywanym przez Samuela Hirszenberga było namalowanie czterech dużych dekoracyjnych paneau do sali jadalnej wykańczanego w latach 1902–1903 pałacu Poznańskich przy ul. Ogrodowej, w których znalazły się reminiscencje z pobytów artysty

²³ H. Zawilska, *op. cit.*; Wiśława Jordan, *Łódzkie środowisko malarskie na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Sztuka w Łodzi 2*, materiały sesji naukowej zorganizowanej przez Łódzki Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki w dniach 8–9 października 2001 roku, red. M. Wróblewska-Markiewicz, Łódź 2003, s. 143–144; por. J. Strzałkowski, *Słownik artystów łódzkich*, Łódź 2005.

²⁴ Jerzy Malinowski, *Żydowskie środowisko artystyczne w Łodzi*, [w:] *Polacy – Niemcy – Żydzi w Łodzi w XIX–XX w. Sąsiedzi dalecy i bliscy*, red. Paweł Samuś, Łódź 1997, s. 294–305; Inka Michalak, *Artyści żydowscy w Łodzi. Wizerunek miasta w obrazach twórców z nim związanych*, [w:] *Sztuka w Łodzi 2*, s. 157–167; Irmina Gadowska, *Żydowskie malarze i rzeźbiarze w Łodzi 1880–1939 / Jewish painters and sculptors in Łódź 1880–1939*, [w:] *Żydzi łódzcy / The Jews of Łódź*, red. Andrzej Machejek, Łódź 2004, s. 52–68; Wiesław Puś, *Żydzi w Łodzi w latach zaborów 1793–1914*, Łódź 2003, s. 129–137.

²⁵ Janusz Zagrodzki, *Tradycja i nowoczesność w twórczości Samuela Hirszenberga*, [w:] *Sztuka łódzka*, s. 93–97; idem, *Artyści niepokorni. Sztuka nowoczesna w Łodzi na progu XX wieku*, [w:] *Bracia Hirszenbergowie. W poszukiwaniu ziemi obiecanej*, red. Adam Klimczak, Izabella Powalska, Teresa Śmiechowska, Łódź–Warszawa 2017, s. 44–64 [tylko forma elektroniczna]; Izabella Powalska, *Życie i twórczość Samuela Hirszenberga w świetle najnowszych badań*, [w:] *Sztuka w Łodzi (7). Inspiracje – metamorfozy – refleksje*, Łódź 2017, s. 115–128.



Il. 10. Dawny pałac rodziny Poznańskich przy ul. Ogrodowej – jadalnia z dekoracją malarską Samuela Hirszenberga. Fot. Bożena Szafrńska

we Włoszech²⁶. W 1904 roku przeprowadził się do Krakowa i wystawiał tam w salach gmachu Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. W 1907 roku otrzymał propozycję objęcia posady dyrektora Szkoły Sztuk i Rzemiosła „Bezalet” w Jerozolimie i zdecydował się na wyjazd. Niestety zmarł po krótkiej chorobie rok później²⁷.

Talentem odznaczał się również o cztery lata młodszy brat Samuela, a starszy Henryka, Leon (Lajbuś) Hirszenberg. Uczył się pod kierunkiem brata, a następnie na jego koszt w Monachium. W 1889 roku udział prac Leona odnotowano na wystawie w warszawskim Salonie Krywulta, zaś od 1893 roku prezentował swoje dzieła w salach krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. W połowie lat dziewięćdziesiątych powrócił do Łodzi, gdzie wystawiał w Salonie Artystycznym Bartkiewicza. W tym okresie jego prace pokazywane były także

²⁶ Małgorzata Laurentowicz-Granas, *Rezydencja. Dzieje i twórcy. Architektura. Wnętrza i symbolika dekoracji. Ideowy program dekoracji*, [w:] *Pałac Poznańskich w Łodzi*, red. Ryszard Czubaczyński, Łódź 1995, s. 31–83; I. Powalska, *op. cit.*, s. 120–128.

²⁷ Andrzej Kempa, Marek Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. I, Łódź 2001, s. 74–75.



Il. 11. Dawny pałac rodziny Poznańskich przy ul. Ogrodowej – jadalnia z dekoracją malarską Samuela Hirszenberga. Fot. B. Szafrńska

w warszawskiej Zachęcie (1896–1897, a następnie 1903–1905). Pod koniec tej dekady artysta przebywał we Włoszech, gdzie w Rzymie pokazał swoje prace, wraz z Henrykiem Glicensteinem, jako stypendysta berlińskiego Towarzystwa Sztuk Pięknych. Brał udział, wraz z Samuelem, w „Wystawie sztuk pięknych” w powstałym pod koniec 1899 roku w Łodzi Salonie Józefa Pawłowskiego.

Jednak pod koniec 1902 roku Leon Hirszenberg wyjechał do Francji i osiadł w Paryżu – emigracja wielu artystów była stałym zjawiskiem charakteryzującym dzieje łódzkiego środowiska artystycznego. Obracał się w kręgu artystów polskich, nie zerwał też kontaktów z Łodzią. Jego prace znalazły się w 1903 roku na wystawie otwartej w kamienicy Pinkusa przy ul. Spacerowej 1. Była to prezentacja „dzieł ze zbiorów łódzkich kolekcjonerów i miłośników sztuki, w przeważającej części elit przemysłowych miasta”²⁸. Natomiast w 1903 roku wystawiał w warszawskim Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych, zaś obrazy z motywami bretońskimi pokazywał w krakowskim Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w latach 1905 i 1906. Ożenił się w 1907 roku w Paryżu z pielęgniarką Marią Eugenią Augustyną Bulpą. Późniejsze lata pobytu we Francji, w okresie międzywojennym, upłynęły artyście w zapomnieniu i niedostatku²⁹.

Propagowaniu sztuki służyły, wspominane już powyżej kilkakrotnie, salony artystyczne, wystawiające dzieła sztuki i handlujące nimi, których losy w fabrykanckim mieście były zmienne. Pierwszy z nich uruchomił w 1895 roku Zygmunt Bartkiewicz. Później funkcjonowały na łódzkim rynku krócej lub dłużej – niekiedy zaledwie kilka miesięcy – kolejne tego typu salony: Jana Grodka, Józefa Pawłowskiego, Kazimierza Biedrzyckiego, Eustachego Pietkiewicza, Karola Endego i Wincentego Braunera. Szansę zaprezentowania prac dawały również wystawy artystyczne, organizowane w Łodzi na przełomie stuleci coraz częściej. Były to wystawy zarówno indywidualne (w tym w latach 1900 i 1901 Samuela Hirszenberga), jak i zbiorowe, m.in. w 1901 roku wystawa w salonie Jana Grodka, w 1903 roku „Salon okrężny” w pałacu zakładów Ludwika Geyera przy ul. Piotrkowskiej 74, w 1905 roku duża prezentacja w salonie Kazimierza Biedrzyckiego, wystawa na przełomie 1907 i 1908 roku przy ul. Południowej 3 (ob. ul. Rewolucji 1905 r.) i kolejna na przełomie 1912 i 1913 roku przy ul. Piotrkowskiej 113. Przedstawiano tam dzieła twórców zarówno łódzkich, jak i pozalódzkich³⁰.

²⁸ D. Kacprzak, *op. cit.*, s. 86–87.

²⁹ Ewa Bobrowska, *Francuskie relacje braci Hirszenbergów – próba uporządkowania danych*, [w:] *Bracia Hirszenbergowie...*, s. 199–208 [tylko w formie elektronicznej].

³⁰ W. Jordan, *op. cit.*, s. 146; J. Strzałkowski, *Artyści...*, s. 48–54; Łukasz Grzeszczak, *Atelier-Salon-Kawiarnia. Artyści łódzcy we wnętrzach 1890–1939 (Zarys problematyki)*, [w:] *Sztuka w Łodzi (S). W fabryce, salonie, teatrze i kawiarni – łódzkie wnętrza XIX i XX wieku*, red. zespół, Łódź 2008, s. 97–100; idem, *Czy w „Złym mieście” można*

Pamiętać trzeba również o środowisku rzeźbiarskim. W epoce historyzmu bardziej reprezentacyjne budowle chętnie ozdabiano akcentami rzeźbiarskimi, co dawało pole do popisu artystom. I w tym wypadku we wcześniejszym okresie mamy do czynienia z dziełami twórców pozalódzkich bądź anonimowych, trudnych do zidentyfikowania. Na grupie rzeźbiarskiej zdobiącej pałac Juliusza Heinzla przy ul. Piotrkowskiej 104 znajdujemy sygnaturę „E. M. S. // 1880”, której nie udało się zidentyfikować. Dekorację rzeźbiarską kaplicy grobowej Karola Scheiblera, jednej z najcenniejszych budowli łódzkich, wykonywali twórcy warszawscy: Andrzej Pruszyński (metalowe postacie muzykujących aniołów u podstawy wieży, popiersie Karola Scheiblera oraz anioł w krypcie) i Władysław Wojtasiewicz (kamienna dekoracja zewnętrzna), a w późniejszym czasie jej wnętrze wzbogaciły prace niemieckich artystów: Josepha von Kopfa oraz Cuna von Uechtritz-Steinkircha³¹. Wspomniany powyżej Pruszyński wykonał marmurowe popiersia Karola Scheiblera i Ferdynanda Szlima, przysłane z Warszawy i ustawione w 1884 roku w hallu siedziby Towarzystwa Kredytowego przy obecnej ul. Pomorskiej³². Pochodzący z Litwy Wojtasiewicz osiadł później w Łodzi i w 1898 roku wykonał grupę rzeźbiarską zdobiącą kamienicę Jana Petersillego przy ul. Piotrkowskiej 86³³, a dla kościoła Podwyższenia Świątego Krzyża pomnik księdza Augusta Kordeckiego (według projektów malarza Wacława Przybylskiego). Na przełomie stuleci działali tu też Ludomir Wąsowski, Romuald Greulich, Antoni Szczygielski oraz Władysław Czapliński, który wykonał m.in. figurę górala w kamienicy Witolda Starowicza przy ul. Piotrkowskiej 292 z 1910 roku. Ważną rolę odgrywały w mieście zakłady kamieniarsko-rzeźbiarskie, zajmujące się głównie wykonywaniem nagrobków, ale podejmujące się także zadań innego rodzaju: dekoracji rzeźbiarskiej i wykonywania elementów kamiennych wznoszonych budowli³⁴. Wyróżniał się pod tym względem zdecydowanie zakład Antoniego Urbanowskiego, funkcjonujący od początku lat osiemdziesiątych. Jego przedsiębiorstwo zrealizowało szereg interesujących nagrobków na Starych Cmentarzach przy ul. Ogrodowej, ale również dekoracje kamienne i rzeźbiarskie w wielu znaczących gmachach, do których zaliczyć należy pałace rodziny Poznańskich, pałac Juliusza Heinzla na Julianowie oraz Ludwika Heinzla w Łagiewnikach czy też gmach rosyjskiego Banku Państwa (obecny Narodowy Bank Polski przy al. T. Kościuszki). Szczególne znaczenie miały jego prace przy budowie katolickiego kościoła św. Stanisława Kostki (obecnej bazyliki archikatedralnej). Ur-

promować sztukę? Łódzkie salony artystyczno-wystawiennicze XIX/XX wieku, [w:] *Sztuka w Łodzi (6). Złe miasto – dobre miasto*, red. zespół, Łódź 2014, s. 35–50.

³¹ K. Stefański, *Kaplica grobowa Karola Scheiblera w Łodzi. Perła architektury neogotyckiej*, Łódź 2006, s. 33–62.

³² *Kronika Łódzka*, „Dziennik Łódzki” 1884, nr 148, s. 2.

³³ *Teatr i sztuka*, „Goniec Łódzki” 1898, nr 66, s. 2.

³⁴ W. Jordan, *op. cit.*, s. 357–387.

banowski prowadził własną pracownię, w której kształcili się młodzi adepci sztuki, i zatrudniał początkujących rzeźbiarzy. Zaczynał u niego karierę Anastazy Lepla, który później poprzez Monachium trafił do Paryża i tam pozostał na stałe, zdobywając rozgłos swoimi ekspresyjnym pracami, a także Wacław Konopka, który w okresie międzywojennym należał do najbardziej wziętych twórców łódzkich, specjalizując się, śladem swojego mistrza, w rzeźbie nagrobnej. Tradycje zakładu kontynuował po śmierci Antoniego w 1908 roku jego syn Józef, który otrzymał staranne wykształcenie w zakresie rzeźby, studiując na uczelniach artystycznych Drezna, Monachium i Rzymu³⁵. Pozostając przy sztuce sepulkralnej, nie sposób nie wymienić znakomitych dzieł rzeźbiarskich, jakie wzbogaciły łódzki cmentarz przy ul. Ogrodowej. Znalazły się tu dzieła artystów niemieckich: Heinricha Eplera (grobowiec rodziny Grohmanów), Ottona Lessinga (nagrobek Zofii Biedermann) czy też Włocha działającego w Berlinie, Valentina Casala (grobowiec Heinricha Federa)³⁶.

Z natury rzeczy w szybko rozwijającym się mieście istotną rolę odgrywali architekci, choć i w tym wypadku bardziej liczne i prężne środowisko pojawiło się dopiero w ostatnich dekadach XIX wieku. We wcześniejszym okresie rozwoju Łodzi działali przede wszystkim urzędowni budowniczowie, mieszkający głównie poza miastem – jak choćby budowniczy powiatu łęczyckiego, w granicach którego znajdowała się Łódź, Ludwik Bethier, który osiadł w Zgierzu. Projekty znaczniejszych budowli wykonywali architekci warszawscy, jak Bonifacy Witkowski, autor ratusza i kościoła ewangelicko-augsburskiego Świętej Trójcy, pierwszych reprezentacyjnych budowli nowej Łodzi, Franciszek Tournelle, który zaprojektował kościół katolicki Podwyższenia Świętego Krzyża, oraz Konstanty Wojciechowski, autor kościoła rzymskokatolickiego Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Wiele budowli projektowali także twórcy zagraniczni, czego przykładem może być kościół ewangelicko-augsburski św. Jana (obecnie kościół katolicki ojców jezuitów), tzw. synagoga postępową wzniesioną w centrum miasta w latach 1881–1887 według planów architekta ze Stuttgartu, Adolfa Wolffa³⁷, oraz kamienica Karola Scheiblera przy ul. Piotrkowskiej 11, wybudowana w latach 1880–1882 przez berlińską spółkę „Koulle & Lehmann”³⁸.

³⁵ K. Stefański, *Twórczy dorobek zakładu Antoniego Urbanowskiego – działalność na polu sztuki sepulkralnej i sakralnej oraz budownictwa*, [w:] *Przedsiębiorstwo Antoniego i Józefa Urbanowskich. Rodzina, dzieło, twórcy*, red. Katarzyna Kuropatwa-Pik, Marcin J. Szymański, Cezary Pawlak, Łódź 2013, s. 95–134; Ł. Grzeszczak, *Działalność rodziny Urbanowskich na tle łódzkiego środowiska artystycznego*, [w:] *Przedsiębiorstwo ...*, s. 135–156.

³⁶ K. Stefański, *Stary Cmentarz ewangelicko-augsburski w Łodzi*, Łódź 1992, s. 53–56; Jan Dominikowski, *Nekropolia Łodzi wielkoprzemysłowej. Stary Cmentarz przy ul. Ogrodowej. Dzieje i sztuka 1854–1945*, Łódź 2004, s. 95–168.

³⁷ K. Stefański, *Architektura sakralna Łodzi w okresie przemysłowego rozwoju miasta 1821–1914*, Łódź 1995.

³⁸ Idem, *Narodziny miasta ...*, s. 225.



Il. 12. Nagrobek Zofii Biedermann na Starym Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim przy ul. Ogrodowej. Fot. K. Stefański

Dopiero w latach osiemdziesiątych pojawiła się w Łodzi większa grupa dobrze wykształconych architektów. Miasto przekroczyło wówczas liczbę 100 tysięcy mieszkańców i zabudowywało się w szybkim tempie, nabierając wielkomiejskiego charakteru. Działali tu w tym czasie budowniczowie urzędowi, jak Hilary Majewski, absolwent petersburskiej Cesarskiej Akademii Sztuk Pięknych, architekt miejski, który zapisał na swoim koncie takie dzieła, jak cerkiew św. Aleksandra Newskiego i Gimnazjum Męskie, czy też architekt powiatowy Ignacy Markiewicz, który ukończył petersburski Instytut Inżynierów Cywilnych. W dekadzie tej i na początku następnej pojawiło się powiększające się systematycznie grono architektów wolno praktykujących – byli oni głównie absolwentami wspomnianego powyżej Instytutu Inżynierów Cywilnych, ale też Instytutu Technologicznego w Sankt Petersburgu oraz Politechniki Ryskiej. Znajdowała się wśród nich grupa architektów wywodzących się ze społeczności żydowskiej: Gustaw Landau-Gutenteger, Dawid Landé, Adolf Zeligson³⁹, dominujących w architekturze łódzkiej przełomu XIX i XX wieku, o których będzie mowa w następnej części książki.

Specyfiką Łodzi była praca niektórych architektów dla najważniejszych łódzkich fabrykantów – i tak wspomniany Adolf Zeligson był ulubionym architektem rodziny Poznańskich, budował dla nich pałace i na życzenie Izraela Poznańskiego zaprojektował przebudowę synagogi staromiejskiej, a dla powiązanego z Poznańskimi Markusa Silbersteina wybudował gmach fabryczny przy ul. Piotrkowskiej. Dla Juliusza Heinzla pracował budowniczy Otto Gehlig, przybyły z Wrocławia, a następnie Alwill Jankau z Rygi, zaś dla Scheiblerów Paul Riebensahm, także absolwent Politechniki Ryskiej. W ten sposób ukształtowało się na przełomie stuleci znamienne dla Łodzi prawdziwie kosmopolityczne środowisko architektów, w którego skład wchodził przybysze z różnych stron – architekci urodzeni zarówno w Łodzi, jak i w innych częściach Polski, ale też liczni twórcy przybywający z zagranicy. Niezależnie od tego ciągle w zwyczaju łódzkich fabrykantów było zamawianie projektów u twórców spoza Łodzi, głównie u architektów z ośrodków niemieckich: z Berlina, Wrocławia i Drezna, ale również z Wiednia. Pałac dla Juliusza Heinzla projektował Hans Weiser z Drezna, dla Ludwika Heinzla Franz Schwechten z Berlina, pałace Juliusza i Adolfa Kindermannów wiedeńczyk Karl Seidl⁴⁰.

³⁹ J. Strzałkowski, *Architekci i budowniczowie w Łodzi do 1944 r.*, Łódź 1997; K. Stefański, *Ludzie, którzy zbudowali Łódź. Leksykon architektów i budowniczych miasta (do 1939 roku)*, Łódź 2009; idem, *Jedność i różnorodność – wątki polskie, niemieckie i żydowskie w sztuce Łodzi przełomu XIX i XX wieku*, [w:] *Polacy – Niemcy – Żydzi...*, s. 282–293.

⁴⁰ K. Stefański, *Łódź około roku 1900 – między Berlinem a Wiedniem*, [w:] *Sztuka około 1900 w Europie Środkowej. Centra i prowincje artystyczne*, materiały międzynarodowej konferencji zorganizowanej w dniach 20–24 października 1994 r., red. Piotr Krakowski, Jacek Purchla, Kraków 1997, s. 101–110.

Życie artystyczne miasta ożywiały konkursy architektoniczne. W omawianym okresie nie było ich zbyt wiele. Pierwszym, o którym mamy informacje, był zamknięty konkurs z 1878 roku na siedzibę łódzkiego Towarzystwa Kredytowego, do którego zaproszono warszawskich architektów Ernesta Michała Błotnickiego, Bronisława Brodziej-Zochowskiego oraz architekta miejskiego Łodzi Hilarego Majewskiego. Wybrano pomysł łódzkiego architekta miejskiego o dekoracyjnych formach neorenesansowych⁴¹. Zrealizowany gmach stał się ozdobą miasta. Do wszystkich architektów „krajowych” skierowany był kolejny konkurs, który ogłosiła w 1883 roku rodzina Scheiblerów. Dotyczył on projektu kaplicy grobowej-mauzoleum zmarłego w 1881 roku największego fabrykanta Łodzi Karola Scheiblera. Konkurs ten został powtórzony, a jego wyniki nie usatysfakcjonowały zlecających, choć wzięło w nim udział wielu znanych architektów polskich, m.in. Jan Hinz, Karol Kozłowski, Piotr Brukalski i Mikołaj Tołwiński⁴². Obiekt wzniesiono ostatecznie w latach 1885–1888 według planów zleconych przez Annę Scheibler Edwardowi Lilpopowi i Józefowi Dziekońskiemu z Warszawy⁴³. Najważniejszym wydarzeniem tego typu pod koniec XIX wieku był z pewnością konkurs na nowy kościół katolicki miasta, św. Stanisława Kostki (obecna bazylika archikatedralna), rozegrany w 1898 roku⁴⁴. Miał on istotne znaczenie, bowiem budowa największego katolickiego kościoła w mieście, który miał też być największą budowlą sakralną Łodzi, wzbudziła duże zainteresowanie, a charakter konkursu był międzynarodowy i nadeszło na niego kilkadziesiąt prac z całej Europy. Spośród silnej konkurencji do realizacji wybrano ostatecznie neogotycką propozycję miejscowej spółki architektoniczno-budowlanej „Wende i Zarske”, przy której wykonaniu główną rolę odegrał młody berliński architekt Emil Zillmann. Obiekt zrealizowano w latach 1901–1912 według projektu konkursowego zmodyfikowanego przy udziale Józefa Dziekońskiego z Warszawy i Siegfrieda Sterna z Wiednia⁴⁵. Istotne znaczenie miał też konkurs na szkołę Zgromadzenia Kupców w Łodzi z 1904 roku,

⁴¹ Idem, *Gmachy użyteczności publicznej dawnej Łodzi. Banki, hotele, szpitale, szkoły, teatry...*, Biblioteczka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Łodzi, z. 7, Łódź 2000, s. 10–11.

⁴² Maria Rudowska, *Warszawskie konkursy architektoniczne w latach 1864–1898*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki”, t. X, Warszawa 1972, s. 32–33; Włodzimierz Nowaczyk, *Konkurs architektoniczny na projekt kaplicy grobowej dla Karola Scheiblera*, [w:] *Problemy interpretacji dzieła sztuki i jego funkcji społecznych*, seria Historia Sztuki, nr 10, Poznań 1980, s. 89–112.

⁴³ K. Stefański, *Kaplica grobowa...*, s. 19–25.

⁴⁴ M. Rudowska, *op. cit.*, s. 38–39.

⁴⁵ Zbigniew Wiczorek, *Kościół katedralny p. wezw. św. Stanisława Kostki w Łodzi*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 1985, t. 64, s. 57–86; K. Stefański, *Architektura sakralna...*, s. 86–105.



Il. 13. Mauzoleum Scheiblera na Starym Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim przy ul. Ogrodowej. Wg: B. Wilkoszewski, *Widoki m. Łodzi*, Łódź 1896

który przyniósł interesujące rezultaty. Zwyciężyła w nim praca twórców warszawskich: Karola Jankowskiego i Franciszka Lilpopa; drugie miejsce zajął łódzianin Alfred Newiger⁴⁶. Na drodze realizacji tego projektu stanęła rewolucja 1905 roku. Obiekt wzniesiono znacznie później według nowych planów Piotra Brukalskiego i Gustawa Landaua-Gutentegera. Łódzianie odgrywali także ważną rolę w konkursach rozgrywanych zarówno w Warszawie, jak i w innych ośrodkach ówczesnego państwa rosyjskiego tego czasu, a szczególnie wyróżnili się pod tym względem Dawid Landé i Gustaw Landau-Gutenteger. Wielkim triumfem środowiska łódzkiego był konkurs na siedzibę warszawskiej siedziby Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Rosja” – pierwszą nagrodę zdobyli Otto Gehlig i Piotr Brukalski, drugą Landau-Gutenteger, a wyróżnienie – Landé⁴⁷. Gmach wzniesiono pod kierunkiem Władysława Marconiego, który połączył projekt Gehliga i Brukalskiego z elementami zaczerpniętymi z pracy Landégo, a była to do 1944 roku najbardziej efektowna budowla ul. Marszałkowskiej w Warszawie⁴⁸.

Zarysowany powyżej szkicowo obraz środowiska artystycznego Łodzi przełomu XIX i XX wieku nie do końca potwierdza potoczną opinię miasta jako nieprzychylnego sztuce i artystom. Choć w zrozumiały sposób dominowały tutaj kwestie gospodarcze, to jednak o całkowitej obojętności wobec spraw sztuki trudno mówić. Mimo trudności funkcjonowały w Łodzi – krócej lub dłużej – salony sztuki i odbywały się wystawy. Przypomnieć należy, że powstało kilka gmachów teatralnych, w tym Teatr Wielki Fryderyka Sellina mieszczący 1250 widzów⁴⁹, czy też sala koncertowa (tzw. Sala Vogla), później przez wiele lat pełniąca funkcję Filharmonii Łódzkiej⁵⁰. Choć z drugiej strony pamiętać trzeba, że nie zawsze prezentowano w nich sztukę najwyższych lotów – niekiedy odbywały się tam spektakle cyrkowe czy też zawody zapaśnicze. To właśnie oddaje specyfikę przemysłowej Łodzi – dominowało tu zapotrzebowanie na rozrywkę o charakterze plebejskim, a grupa mająca wyższe potrzeby kulturalne, potrzebę obcowania ze sztuką wysoką była niestety niewielka. Środowisko artystyczne jednak funkcjonowało, choć wielu jego przedstawicieli opuszczało Łódź, szukając powodzenia i lepszych warunków życia gdzie indziej. W dziedzinie architektury podkreślić należy złożoność miejscowego środowiska twórców, którzy wywodzili się z różnych uczelni rosyjskich i niemieckich, a jednocześnie obecność wielu dzieł

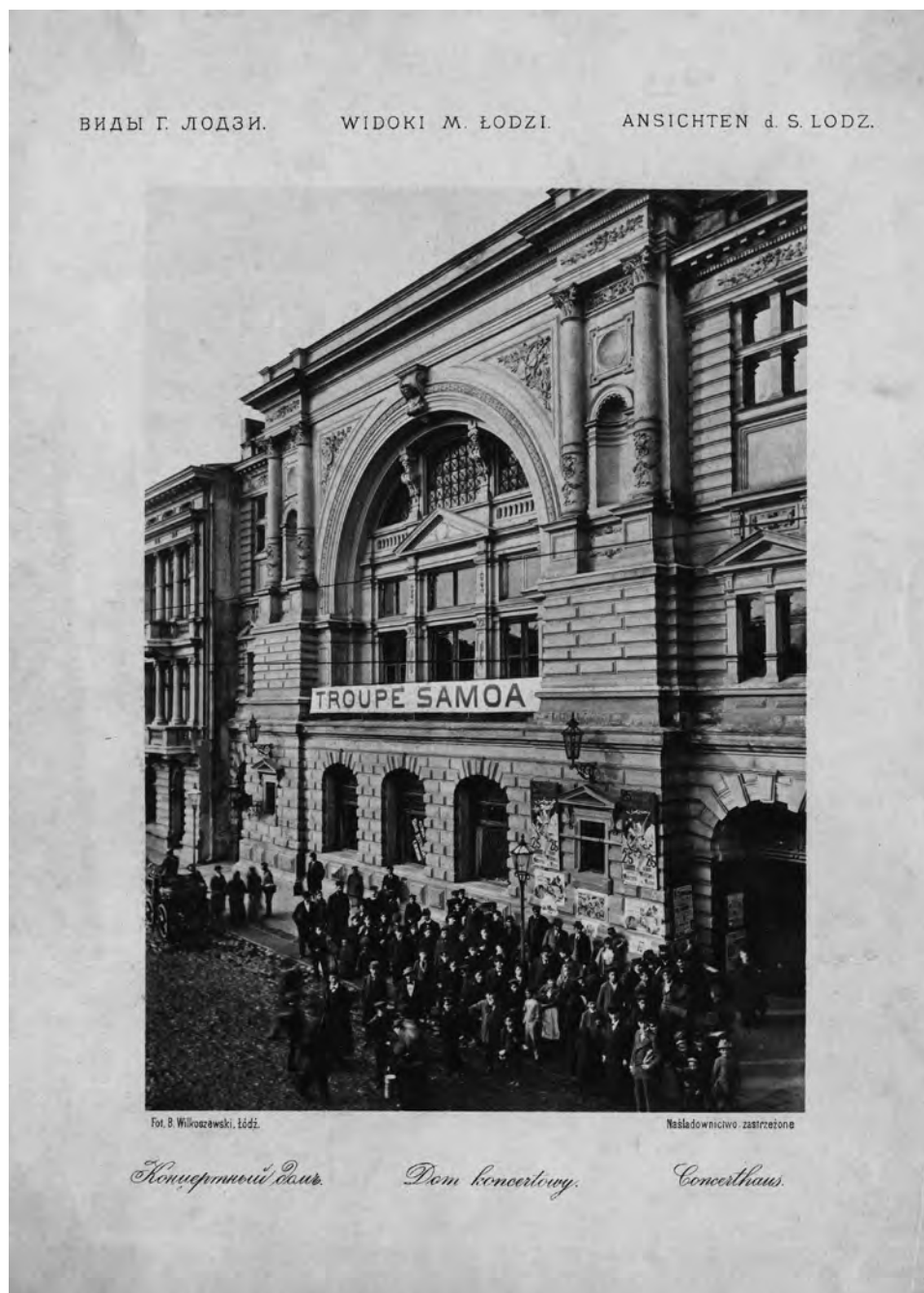
⁴⁶ *Konkurs na szkołę handlową w Łodzi*, „Architekt” 1905, nr 1, szp. 11–14, tabl. 2–5.

⁴⁷ M. Rudowska, *op. cit.*, s. 38–39.

⁴⁸ *Gmach Towarzystwa Ubezpieczeń „Rosja” w Warszawie*, „Przegląd Techniczny” 1901, nr 27, s. 257–258, nr 29, s. 283, nr 31, s. 298–300, nr 33, s. 322–325.

⁴⁹ K. Stefański, *Gmachy...*, s. 66–67.

⁵⁰ Maciej Janik, *Od Concertahausu do Filharmonii*, [w:] *Filharmonia Łódzka. Spacer w przestrzeni, podróż w czasie*, red. Marzena Wiśniak, Łódź 2015, s. 56–69.



Il. 14. Dom koncertowy („Sala Vogla”). Wg: B. Wilkoszewski, *Widoki m. Łodzi*, Łódź 1896

zaprojektowanych przez obcych twórców, głównie berlińskich, ale także wrocławskich czy też wiedeńskich⁵¹. Dzięki temu obraz architektury miasta odzwierciedlał różnorodność prądów stylowych występujących na przełomie XIX i XX wieku oraz odmienności pojawiające się w różnych ośrodkach europejskich.

* * *

Pomyślny okres rozwoju miasta, jaki obserwujemy od 1908 roku, po przezwyciężeniu problemów związanych z rewolucją 1905 roku, zamyka wybuch pierwszej wojny światowej, która dla Łodzi była prawdziwą katastrofą. Stały się fabryki dotknięte niemieckimi rekwizycjami, tysiące ludzi pozostało bez pracy, nędza i głód stały się powszechne. Ale i w tych trudnych czasach nie zapomniano całkowicie o sprawach sztuki. Świadczy o tym zorganizowana w czerwcu 1916 roku wystawa w ramach Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej „Ratujmy dzieci”, której celem było zgromadzenie środków na pomoc cierpiącym dzieciom. W akcję tę włączyła się cała grupa łódzkich przedsiębiorców, z baronem Juliuszem Heinzellem na czele. Zgromadzono blisko 300 dzieł sztuki pochodzących z prywatnych zbiorów łódzkich fabrykantów, a przedsięwzięcie przyniosło znaczny dochód⁵². Innym przejawem prób podtrzymania życia artystycznego było utworzenie przez łódzkich plastyków w 1916 roku Stowarzyszenia Artystów i Zwolenników Sztuk Pięknych, skupiającego głównie twórców żydowskich⁵³.

Nie był to czas całkowicie dla miasta stracony. Niemieckie władze okupacyjne Łodzi, licząc się najwyraźniej z dłuższym panowaniem na tych terenach, powiększyły znacznie jej granice, co zostało zaakceptowane po 1918 roku i miało istotny wpływ na sytuację miasta, oraz sprowadziły tu z Hamburga urbanistę Christopha Rancka, który opracował plan regulacyjny, będący podstawą dalszych działań w tym zakresie w czasach międzywojennych⁵⁴. Pojawił się też przybyły po studiach w Monachium łódzianin, architekt Adolf Goldberg.

⁵¹ K. Stefański, *Wiedeńscy twórcy w Łodzi*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2002, t. 74, s. 23–41.

⁵² Piotr Jaworski, *Wystawa obrazów, rzeźb i sztychów w Łodzi w 1916 roku*, [w:] *Sztuka w Łodzi. Materiały sesji naukowej zorganizowanej z okazji 45 rocznicy łódzkiego Oddziału Stowarzyszenia Historyków Sztuki w 575 rocznicę nadania Łodzi praw miejskich 4–5 czerwca 1998 roku*, red. J. Szewczyk, Łódź 2000, s. 63–69.

⁵³ I. Gadowska, *op. cit.*, s. 63.

⁵⁴ Joanna Olenderek, *Proces kształtowania przestrzeni w Łodzi II Rzeczypospolitej a awans administracyjny miasta. W poszukiwaniu przesłanek rozwoju Łodzi III Rzeczypospolitej*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Łódzkiej” 2004, nr 925, Rozprawy naukowe, z. 325, s. 23–25.



Il. 15. Widok centrum Łodzi z łódzkiej katedry. Fot. archiwalna z lat międzywojennych ze zbiorów APŁ, Zb. Ikonograficzne

Wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości odrodziło się życie artystyczne. Przejawem tego było zorganizowanie przez wymienione powyżej Stowarzyszenie Artystów i Zwolenników Sztuk Pięknych w kwietniu 1918 roku, a więc jeszcze przed końcem wojny, „Wystawy Wiosennej”, a następnie „Wystawy Zimowej” w grudniu tegoż roku, prezentującej dzieła malarstwa i rzeźby⁵⁵. Efektem tej drugiej wystawy było także powstanie ugrupowania artystyczno-literackiego Jung Idysz, istniejącego do 1921 roku, uważanego za najważniejszą żydowską grupę tego czasu. Artyści skupieni w Jung Idysz prezentowali tendencje ekspresjonistyczne, nawiązujące jednocześnie do żydowskiej tradycji, ale także do motywów chrześcijańskich⁵⁶. Inną krótko istniejącą grupą artystyczną był Srebrny Wóz założony w 1921 roku przez Witolda Wandurskiego i Karola Hillera: „Myślą przewodnią organizacji było stworzenie cechu

⁵⁵ I. Gadowska, *op. cit.*, s. 63–65.

⁵⁶ J. Malinowski, *Grupa „Jung Idysz” i żydowskie środowisko „nowej sztuki” w Polsce 1918–1923*, Warszawa 1987; idem, *Żydowskie środowisko...*; Janina Ładnowska, *Plastyka łódzka w latach 1918–1928*, [w:] *Sztuka łódzka...*, s. 105–122, określiła Jung Idysz jako grupę „idealizującą folklor żydowski”, s. 111.

artystycznego, który by połączył w jedną organizację ludzi sztuki [...]. Od artystów zależy, aby szerszy ogół zainteresował się sztuką i poparł umiłowania twórcze”⁵⁷. Kolejne chronologicznie stowarzyszenie artystyczne to Grupa Łódzian, która zorganizowała w 1926 roku wystawę określoną jako „przegląd nowoczesnych prądów i kierunków”, a wyłoniła się pod koniec tego roku ze Stowarzyszenia Miłośników Sztuk Plastycznych „Start”⁵⁸. W tym samym roku w mieście osiadł Konstanty Mackiewicz, którego twórczość wzbogaciła środowisko plastyków miasta⁵⁹.

Ważnym wydarzeniem w życiu artystycznym Łodzi było utworzenie w przebudowanym pawilonie w parku im. H. Sienkiewicza Miejskiej Galerii Sztuki, gdzie od 1924 roku odbywały się regularnie wystawy. Prezentowano tam zarówno sztukę awangardową – Karola Hillera i Władysława Strzemińskiego – jak i prace artystów zachowawczych, m.in. Wojciecha Kossaka oraz Jana, Adama i Tadeusza Styków. Od 1931 roku pawilon Miejskiej Galerii Sztuki przejęty został w użytkowanie przez warszawski Instytut Propagandy Sztuki, który kontynuował program wystawienniczy, przykładając większą uwagę do nowych prądów w sztuce⁶⁰. Środowisko awangardowe skupiło się w tym czasie w grupie „a. r.”, powstałej w 1929 roku z inicjatywy Władysława Strzemińskiego, Katarzyny Kobro i Henryka Stażewskiego, po rozłamie w organizacji „Praesens”. Głównym efektem działalności nowego ugrupowania było zorganizowanie Międzynarodowej Kolekcji Sztuki Nowoczesnej, jednego z najważniejszych zbiorów tego typu w ówczesnej Europie (stała się ona po 1945 r. załącznikiem łódzkiego Muzeum Sztuki)⁶¹.

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych zarysowały się w mieście coraz silniejsze konflikty między grupą artystów awangardowych a twórcami o postawie tradycyjnej. Spór zaogniło przyznanie w 1932 roku nagrody artystycznej miasta Łodzi Władysławowi Strzemińskiemu. Wywołało to sprzeciw artystów skupionych w powstałej w 1932 roku grupie Ryngraf, odwołującej się do wartości narodowych i wydającej pismo „Polska Druga”. Liderem tych twórców był malarz Wacław Dobrowolski, który studiował w Kijowie i Sankt Petersburgu (później Piotrogradzie). W Łodzi osiadł w 1928 roku, zakładając tu Szkołę Rysunku,

⁵⁷ *Kronika artystyczna*, „Republika” 1923, nr 15, wg J. Ładnowska, *op. cit.*, s. 109.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 112.

⁵⁹ Ł. Grzejszczak, *Konstanty Mackiewicz. Od futuryzmu do gotyckich katedr*, [w:] *Sztuka w Łodzi (2). Sztuka obok awangardy*, red. zespół, Łódź 2005, s. 109–122.

⁶⁰ Elżbieta Fuchs, *Miejska Galeria Sztuki w Łodzi – spojrzenie historyczne*, [w:] *Sztuka w Łodzi (2)*..., s. 169–176.

⁶¹ Anna Łabęcka, *Łódź – miasto awangardy (lata 1929–1939)*, [w:] *Sztuka łódzka*..., s. 123–134.

Malarstwa, Rzeźby i Przemysłu Artystycznego im. C.K. Norwida⁶². Rezultatem było rozbitcie środowiska artystycznego Łodzi na dwa ugrupowania – jedno zachowawcze, skupiające się w Polskim Związku Zawodowym Łódzkich Artystów Plastyków, drugie związane z nurtem awangardowym, działające w Związku Zawodowym Polskich Artystów Plastyków⁶³. Rozgłos, jaki zyskała twórczość łódzkich artystów awangardowych – ze Strzebińskim na czele – sprawił, że Łódź nazwano w 1934 roku „miastem awangardy”⁶⁴.



Il. 16. Widok pl. Wolności. Fot. archiwalna z lat międzywojennych ze zbiorów APŁ, Archiwum Włodzimierza Pfeiffera

Wydarzeniem dużej rangi, które skupiło uwagę szerszych warstw społecznych, była budowa w Łodzi pomnika Tadeusza Kościuszki. Idea ta pojawiła się już w 1917 roku, w stulecie śmierci Naczelnika, ale realny wymiar zyskała po odzyskaniu niepodległości. W 1921 roku rozpisano konkurs na projekt monumentu, który postanowiono wznieść na pl. Wolności, dawnym Nowym Rynku. Konkurs nie przyniósł zadowalających rezultatów, podobnie jak i kolejny w 1923 roku. Dopiero w trzecim, z 1926 roku, wybrano propozycję rzeźbiarza Mieczysława

⁶² Janina Ładnowska, „Polska Druga” i okolice, [w:] *Sztuka w Łodzi (3) ...*, s. 63–84.

⁶³ J. Malinowski, *Żydowskie środowisko ...*, s. 304.

⁶⁴ A. Łabęcka, *op. cit.*, s. 134.

Lubelskiego⁶⁵; zrealizowano ją do 1930 roku⁶⁶. Odsłonięcie pomnika Kościuszki, pierwszego dużej skali wolno stojącego pomnika w Łodzi, było ważnym wydarzeniem w życiu miasta⁶⁷.

W okresie międzywojennym istotne zmiany zaszły w architekturze. Decydujące znaczenie miała realizacja gmachów użyteczności publicznej, budownictwo mieszkaniowe w pierwszym okresie po zakończeniu wojny nie odgrywało istotnej roli. Mimo trudnego położenia ekonomicznego władze były zdeterminowane, by rozwiązać najważniejsze problemy miasta. W przypadku Łodzi, niezwykle zaniedbanej w okresie rządów rosyjskich, tych nie brakowało. Za najpilniejsze zadanie uznano budowę szkół, tak by zapewnić wszystkim dzieciom naukę i zlikwidować analfabetyzm znacznych grup ludności⁶⁸. Już w latach 1920–1921 rozpoczęto budowę kilku szkół. Ważną rolę w tym zadaniu odegrał świeżo mianowany architekt miejski Wiesław Lisowski. Zaprojektował on łącznie dziesięć obiektów, z których osiem zrealizowano⁶⁹. Zarówno na kolejne budynki szkół, jak i nieco później na gmachy szpitalne organizowano konkursy – zjawisko na tutejszym gruncie nowe, bowiem przed 1914 rokiem konkursy architektoniczne były rzadkością. W konkursach tych nagrody często zdobywali architekci żydowscy, o których będzie mowa w dalszym rozdziale książki⁷⁰.

Ruch budowlany zarówno w Łodzi, jak i w całej Polsce ożywia się w roku 1923 wraz z reformami ekonomicznymi rządu Władysława Grabskiego. W mieście pojawiają się coraz liczniejsze inwestycje prywatne, zarówno przemysłowe, jak i mieszkaniowe. Ukształtowało się w tym czasie także liczne środowisko architektów, znacznie odmienione w stosunku do sytuacji sprzed wojny. Pokażna była grupa twórców starszego pokolenia, wśród których aktywnością wyróżniał się Dawid Landé, cieszący się dużym autorytetem jako senior łódzkich architektów, obok niego działali Piotr Brukalski, Franciszek Karpiński, Leon Lubotynowicz, Rudolf Sunderland i kilku innych⁷¹. Pojawiają się także nowe postacie. Wśród

⁶⁵ Nagrodzone projekty pomnika Tadeusza Kościuszki, który będzie wzniesiony w Łodzi, „Świat” 1926, nr 8, s. 3.

⁶⁶ Celina Jaworska-Maćkowiak, Tadeusz Maćkowiak, *Pomniki łódzkie. Historia w brązie i kamieniu*, Łódź 2008, s. 28–29.

⁶⁷ Odsłonięcie pomnika Tadeusza Kościuszki. Wielotysięczne tłumy wzięły udział w uroczystościach, „Rozwój” 1930, nr 345 (S XII), s. 1.

⁶⁸ Adam Ginsbert, *Łódź. Studium monograficzne*, Łódź 1962, s. 150–151.

⁶⁹ K. Stefański, Wiesław Lisowski – architekt Łodzi międzywojennej, „Miscellanea Łódzkie” 1995, nr 2 (14), s. 69–71; Justyna Brodzka, *Architekci miasta Łodzi*. Wiesław Lisowski, Łódź 2008, s. 26–49.

⁷⁰ Wojciech Walczak, *Łódzkie konkursy architektoniczne w latach 1918–1939*, [w:] *Sztuka łódzka...*, s. 99–104.

⁷¹ K. Stefański, *Ludzie, którzy...*, s. 22–25.

nich na czoło zdecydowanie wysunęło się dwóch twórców: wspomniany powyżej architekt miejski Wiesław Lisowski oraz architekt powiatowy Józef Kaban. Pierwszy z nich, obok gmachów szkolnych, buduje w latach 1923–1926 osiedle oficerskie w popularnym w tym czasie stylu dworcowym⁷². Drugi stał się wkrótce zaufanym architektem pierwszego łódzkiego biskupa, ks. Wincentego Tymienieckiego, i otrzymał stanowisko architekta diecezjalnego; zrealizował takie gmachy, jak pałac biskupi i seminarium duchowne, a w połowie lat dwudziestych kilka kościołów (Matki Boskiej Zwycięskiej, św. Kazimierza na Widzewie)⁷³.

Pierwsza połowa lat dwudziestych to w dziedzinie architektury zdecydowana dominacja form tradycyjnych. Było to zjawisko o charakterze ogólnopolskim, którego przyczyn szukać należy w potrzebie odwoływania się do historii oraz podkreślania kulturowej odrębności i tożsamości przez odrodzone państwo. W architekturze sięgano do rozwiązań czerpanych z przeszłości, z okresów rozkwitu polskiej kultury, co preferowano zarówno w inwestycjach inspirowanych przez władze państwowe i samorządowe, jak i w budowlach prywatnych. Obok stylu dworcowego czy swojskiego neobaroku popularnością cieszyły się formy klasyczne, występujące zarówno w wersji uproszczonej, jak i w bardziej monumentalnym wydaniu, określanym jako „klasycyzm akademicki”, stosowanym w gmachach użyteczności publicznej i kościołach⁷⁴.

Sytuacja zmieniła się na początku drugiej połowy dekady, gdy na krótko popularność zdobyły ekspresyjne motywy dekoracyjne, związane z nurtem „polskiej sztuki dekoracyjnej”, święcącej triumfy po paryskiej wystawie światowej 1925 roku, a szerzej z europejskim nurtem ekspresjonistycznym⁷⁵. Do najciekawszych, wczesnych realizacji związanych z tymi tendencjami należy kamienica Maksymiliana Rosenblatta autorstwa Dawida Landégo, z lat 1923–1926⁷⁶. Nieco później, z lat 1927–1930, jest kamienica Izraela Tyllera na rogu obecnych ul. S. Jaracza i pl. gen. H. Dąbrowskiego, zdobiona charakterystycznymi dla „polskiej sztuki dekoracyjnej” motywami, zaprojektowana przez Karola Folkierskiego⁷⁷.

⁷² Leszek Łukoś, *Cztery osiedla społeczne zabudowy jednorodzinnej z czasów międzywojennych w Łodzi w oczekiwaniu na rewitalizację*, [w:] *Budownictwo społeczne I poł. XX wieku w Europie. Problemy ochrony i rewitalizacji*, Gdańsk 2000, s. 108.

⁷³ K. Stefański, *Architekt Józef Kaban (1886–1969)*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1990, z. 3–4, s. 207–215.

⁷⁴ Andrzej K. Olszewski, *Nowa forma w architekturze polskiej 1900–1925. Teoria i praktyka*, Wrocław 1967, s. 121–140; Michał Pszczółkowski, *Architektura użyteczności publicznej II Rzeczypospolitej 1918–1939. Forma i styl*, Łódź 2014, s. 83–165.

⁷⁵ Irena Huml, *Polska sztuka stosowana XX wieku*, Warszawa 1978, s. 65–84; A.K. Olszewski, *Dzieje sztuki polskiej 1890–1980 w zarysie*, Warszawa 1988, s. 36–38.

⁷⁶ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. Piotrkowska 65.

⁷⁷ K. Stefański, *Atlas...*, s. 100.

Planowano w tym czasie wzbogacenie miasta ważnymi gmachami użyteczności publicznej, rozpisując przy tej okazji ogólnopolskie konkursy. Jedną z bolączek miasta był brak dużego, reprezentacyjnego gmachu teatralnego (przedwojenny „Teatr Wielki” spłonął i został rozebrany). Gdy sytuacja finansowa uległa poprawie, o wykonanie projektu tego typu gmachu poproszono znanego warszawskiego architekta Czesława Przybylskiego, specjalistę od budowy użyteczności publicznej. Opracowane w latach 1924–1925 plany ukazywały monumentalny obiekt, którego fasadę zdobił wyniosły portyk z kolumnami. Kosztorys przygotował Dawid Landé⁷⁸. W 1927 roku Przybylski stworzył nową koncepcję, o rozwiązaniach zdecydowanie bardziej zmodernizowanych⁷⁹. W tym samym roku rozpoczęto prace budowlane na terenie parku Kolejowego (obecnie park im. S. Moniuszki), jednak wobec narastających problemów finansowych oraz sporów we władzach miejskich z inwestycji zrezygnowano, a wykonane fundamenty zasypano⁸⁰. W momencie przygotowywania budowy teatru, ogłoszony został konkurs na plany Domu Ludowego – kolejnej ważnej dla miasta inwestycji – który zamierzano wznieść na placu gen. H. Dąbrowskiego. Obiekt miał pomieścić dużą i małą salę teatralno-widowiskową oraz szereg mniejszych pomieszczeń klubowych. W konkursie zwyciężyła praca Wiesława Lisowskiego, który zaproponował obiekt na planie wydłużonego trapezu z dwoma wewnętrznymi dziedzińcami, prezentujący zmodernizowane, uproszczone motywy klasyczne⁸¹. Kryzys roku 1929 roku przekreślił szanse na realizację tego ambitnego zamierzenia.

Innym przykładem prób kształtowania reprezentacyjnych przestrzeni w mieście – które cierpiało na ich brak – był plan budowy nowej siedziby łódzkiego magistratu, nazwanej „Gmachem Reprezentacyjnym”. Postanowiono usytuować go przy pl. Wolności, dawnym Nowym Rynku. Tam stanął w latach 1826–1828 pierwszy łódzki ratusz. Nowy obiekt planowano wznieść na dwóch działkach po obu stronach wylotu ul. Pomorskiej. Środkowa część budynku miała być przerzucana ponad ulicą, co pozwalało na nadanie mu bardziej monumentalnej formy. Było to nawiązanie do pomysłu, jaki przedstawił Dawid Landé jeszcze na przełomie XIX i XX wieku⁸². Władze przykładały dużą wagę do wybrania właściwego

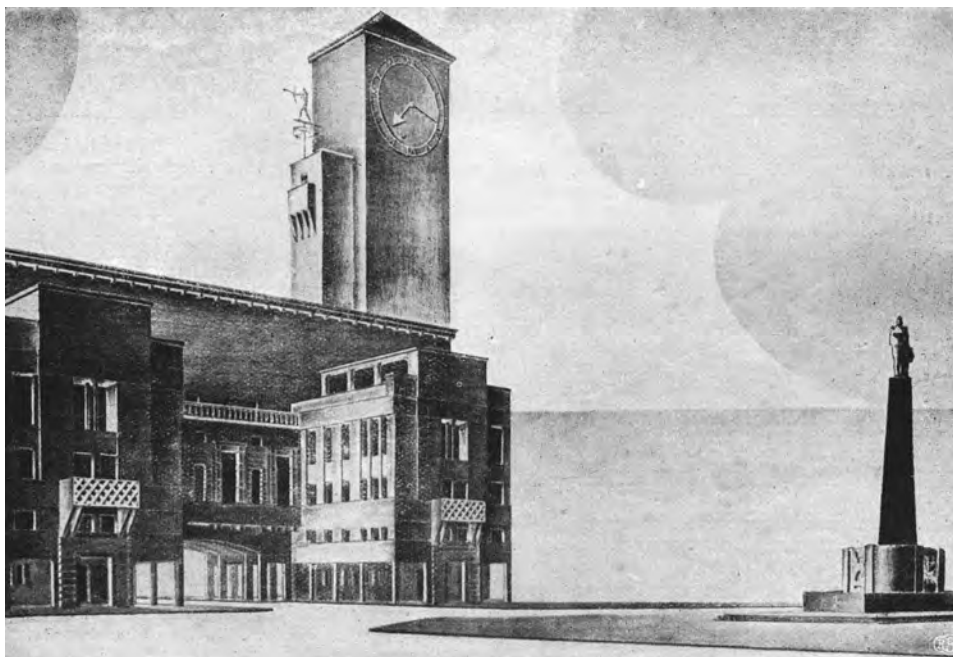
⁷⁸ APŁ, AmŁ-WT, sygn. 20582.

⁷⁹ AAN, MSW 1918–1939, sygn. 2929; Łódź, „Giewont” 1928, nr 3, s. 99.

⁸⁰ APŁ, AmŁ-WT, sygn. 20583; por. Rafał Pakuła, *Działalność architektoniczna Czesława Przybylskiego w Łodzi. Niezrealizowane projekty Teatru Miejskiego i Gmachu Reprezentacyjnego*, „Sztuka Polski Środkowej. Studia V: Sztuka nowożytna i nowoczesna”, red. Piotr Gryglewski, Ewa Kubiak, Krzysztof Stefański, Łódź 2011, s. 149–156.

⁸¹ *Konkurs na budowę nowego gmachu „Domu Ludowego” w Łodzi*, „Architektura i Budownictwo” R. II: 1926, z. 8, s. 1–17. J. Brodzka, *op. cit.*, s. 82–87.

⁸² *Projekt zur Errichtung eines neuen Magistratgebäudes in Lodz*, „Handels- und Industrieblatt. Neue Lodzer Zeitung. Illustrierte Sonntags-Beilage” 1902, nr 5, s. 37.



Il. 17. Czesław Przybylski, projekt Gmachu Reprezentacyjnego na pl. Wolności, 1927.
Wg: „Giewont” 1928, nr 3

projektu. W marcu 1927 roku ogłoszono konkurs zamknięty i zaproszono do niego Czesława Przybylskiego i Władysława Michalskiego z Warszawy, Adama Ballenstaedta z Poznania oraz łódzian: Kabana i Lisowskiego⁸³. Wybrano pracę Przybylskiego prezentującą rozwiązania bliskie modernizmowi, choć niepozbawione pewnych reminiscencji historyzujących⁸⁴. Główna prostopadłościenna bryła, o prostym zwieńczeniu, przerzucona ponad ulicą, wzbogacona została dwoma bocznymi ryzalitami oraz asymetrycznie ustawioną wieżą zegarową⁸⁵. Na początku 1928 roku w prasie zaprezentowano zmienioną wersję planów, w której uproszczono formę ryzalitów, wprowadzając jednocześnie balkoniki z rombowymi podziałami balustrad⁸⁶. Projekt Przybylskiego był bez wątpienia

⁸³ Konkurs na budowę gmachu reprezentacyjnego Zarządu m. Łodzi, „Kurjer Łódzki” 1927, nr 73, s. 5.

⁸⁴ J. Brodzka, *op. cit.*, s. 81–82.

⁸⁵ Budowa gmachu reprezentacyjnego w Łodzi, „Architektura i Budownictwo” 1928, z. 1, s. 1–5.

⁸⁶ Łódź, „Giewont” 1928, nr 3, s. 203.

bardzo interesującą propozycją, której realizacja wzbogaciłaby miasto o wybitne dzieło architektury bliskie estetyce modernistycznej, z elementami sztuki dekoracyjnej. Tak się jednak nie stało – narastające kłopoty finansowe i spory w Radzie Miejskiej sprawiły, że zrezygnowano z kosztownej inwestycji⁸⁷.

W tej sytuacji najważniejszym zrealizowanym reprezentacyjnym gmachem miasta stała się siedziba Sądu Okręgowego przy pl. gen. H. Dąbrowskiego. Idea budowy tego gmachu zrodziła się jeszcze w 1925 roku, a projekt zamówiono u Józefa Kabana. Ze względów oszczędnościowych polecono architektowi wykonać nową, skromniejszą wersję planów i w 1928 roku rozpoczęła się ich realizacja, ukończona dwa lata później⁸⁸. Powstał budynek o okazałej formie, z rozległą fasadą zdobioną lizenami i pilastrami, które zastąpiły pierwotnie planowane kolumny. Część centralną zaakcentowano ryzalitem z pilastrami, ozdobionym górą reliefową kompozycją z przedstawieniem Temidy, autorstwa Jana Raszki⁸⁹. Budowla prezentuje poważne formy zmodernizowanego klasycyzmu, znamienne



Il. 18. Gmach Sądu Okręgowego na pl. gen. H. Dąbrowskiego. Fot. archiwalna z lat międzywojennych ze zbiorów APL, Archiwum Włodzimierza Pfeiffera

⁸⁷ R. Pakuła, *op. cit.*, s. 157–161.

⁸⁸ Budowa gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, „Kurjer Łódzki” 1928, nr 241, s. 5.

⁸⁹ Pałac Sprawiedliwości w Łodzi, „Głos Poranny” 1930, nr 161, s. 1.

dla architektury gmachów państwowych przełomu lat dwudziestych i trzydziestych⁹⁰. Jednocześnie w budynku wyraźne są akcenty związane z nurtem polskiej sztuki dekoracyjnej. Należą do nich pilastry z palmetowymi kapitelami oraz relief w fasadzie⁹¹. Podobny, poważny styl, silniej jednak zgeometryzowany prezentował późniejszy o kilka lat projekt innej ważnej dla miasta budowli, jaką był Dom-Pomnik im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Idea wzniesienia gmachu narodziła się w połowie 1933 roku. Obiekt miał pomieścić dużą salę zebrań i widowisk na 1500 osób i dwie mniejsze sale, każdą na 400 osób, kilkadziesiąt pokoi dla różnego rodzaju organizacji, bibliotekę z czytelnią oraz szereg pomieszczeń pomocniczych. Miał on być siedzibą Związku Strzeleckiego oraz kilku innych organizacji kombatanckich. Budowa nowego gmachu stanowiła element kształtowania w sąsiedztwie dworca kolejowego Łódź-Fabryczna nowoczesnej „europejskiej” dzielnicy Łodzi⁹². Projekt wykonał doświadczony architekt Wiesław Lisowski. Monumentalna sylwetka gmachu zbudowana została z prostopadłościennych brył. Obiekt oddano do użytku w 1938 roku, mimo że nie był dokończony, a elewacje pozostały w surowej cegle, choć przewidziana była piaskowcowa okładzina⁹³.

Stałą bolączką, rzutującą na rozwój miasta, był brak odpowiednich regulacji przestrzennych – ciasnota centrum, chaos zabudowy przedmieść i zły układ komunikacyjny. Pod koniec lat dwudziestych, w latach 1926–1927 powstał kolejny, po opracowaniach Rancka z okresu pierwszej wojny światowej, plan regulacyjny miasta, autorstwa warszawskiego architekta i urbanisty Władysława Michalskiego. Wywołał on kontrowersje oraz protesty i został przez władze miasta odrzucony. Dopiero po zmianach dokonanych pod kierunkiem prof. Tadeusza Tołwińskiego z Warszawy zaakceptowano go w 1930 roku. Stał się podstawą do wykonania „planu zabudowania” Łodzi zatwierdzonego w 1935 roku przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych⁹⁴. Wzbudziło to nadzieje na rozwiązanie palących potrzeb dotyczących uporządkowania tkanki miejskiej, poprawy systemu

⁹⁰ A.K. Olszewski, *op. cit.*, s. 31, 140.

⁹¹ K. Stefański, *Gmach Sądu Okręgowego w Łodzi*, [w:] *Gmach i jego tajemnice. Sąd Okręgowy w Łodzi 1917–2017*, Łódź 2017, s. 10–37.

⁹² *Łódź pięknieje z roku na rok*, „Ilustrowana Republika” 1933, nr 256 [właściwie 257], s. 5.

⁹³ Jest to obecny Łódzki Dom Kultury, który uzupełniono dwoma skrzydłami i okładziną z piaskowca w latach osiemdziesiątych XX w. – zob. K. Stefański, *Gmachy...*, s. 84–85.

⁹⁴ *Regulacja miasta*, [w:] *Samorząd m. Łodzi w latach 1928–1932. Sprawozdanie zarządu miejskiego*, Łódź 1933, s. 154–155; *Wydział Techniczny*, [w:] *Samorząd miasta Łodzi w latach 1933–1937. Sprawozdanie z działalności Zarządu Miejskiego*, Łódź 1938, s. 209–210; Henryk Jaworowski, Wojciech Walczak, *Planowanie przestrzenne w procesie rozwoju Łodzi w latach 1918–1939*, „Miscellanea Łódzkie” 1984, z. 1, s. 109–121.

komunikacyjnego i stworzenia perspektyw przekształcenia Łodzi w nowoczesny organizm.

Od końca lat dwudziestych coraz silniej uwidaczniały się w łódzkiej architekturze rozwiązania modernistyczne. Tendencje płynące z krajów zachodnich – Niemiec, Francji czy Holandii – przenikały na grunt polski i zdobywały gorących wyznawców, zwłaszcza wśród przedstawicieli młodszego pokolenia. Najdobitniejszym tego wyrazem na terenie Łodzi była realizacja osiedla mieszkaniowego na Polesiu Konstantynowskim według planów czworga architektów: Jerzego Berlinera, Witolda Szereszewskiego, Miruty Słońskiej i Zygmunta Łukasika⁹⁵. Inne osiedle podobnego typu, choć o mniejszej skali, wybudował Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych (ZUPU – późniejszy ZUS), który rozwijał podobną działalność w Warszawie. Instytucja ta, dysponując rezerwami kapitału, inwestowała je w budownictwo mieszkaniowe, przy czym zatrudniała do tego typu działań architektów związanych z ruchem awangardowym: Józefa Szanajcę, Bohdana Lacherta, Stanisława Brukalskiego i Romana Piotrowskiego⁹⁶. Łódzkie osiedle usytuowano w południowej części miasta, na Chojnach⁹⁷. Ze względów oszczędnościowych w trakcie realizacji program założenia zredukowano i do 1932 roku powstało siedem bloków mieszkalnych o minimalistycznej formie. Zachowane rysunki podpisał Jan Kukulski, architekt zatrudniony w biurze projektowym ZUPU w Warszawie, ale udział w powstaniu planów miał też z pewnością znany przedstawiciel warszawskiej awangardy architektonicznej, Józef Szanajca⁹⁸.

Modernizm wkraczał także do centrum miasta. Wyrazem tego była budowa siedziby Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych (późniejszego PZU) przy al. T. Kościuszki, według planów warszawskiego twórcy Wacława Rytla, a jego konstrukcja powstała pod okiem wybitnego specjalisty od konstrukcji stalowych, profesora Politechniki Lwowskiej, a następnie Politechniki Warszawskiej, Stefana Bryły⁹⁹. Obiekt powstał w stanie surowym w latach 1929–1932, a w jego dynamicznej sylwetce dostrzec można jeszcze wpływy nurtu ekspresjonistycznego¹⁰⁰. Inną spektakularną inwestycją w centrum była budowa gmachu

⁹⁵ J. Olenderek, *Łódzki modernizm i inne nurty przedwojennego budownictwa*, t. II: *Osiedla i obiekty mieszkalne*, Łódź 2012, s. 36–39.

⁹⁶ Roman Piotrowski, Marian Ponikiewski, Jan Sadowski, *Akcja budowlano-mieszkaniowa Zakładów Ubezpieczeń Społecznych w latach 1930–1933*, Warszawa 1934.

⁹⁷ *Rozpoczyna się budowa osiedla ZUPU*, „Kurjer Łódzki” 1930, nr 198, s. 6. *Budowa nowych osiedli mieszkaniowych*, „Kurjer Łódzki”, 1930, nr 356, s. 4.

⁹⁸ APŁ, AmŁ-WT, sygn. 20088-20090, J. Olenderek, *Łódzki modernizm ...*, s. 41–43; por. Beata Chomątowska, *Lachert i Szanajca. Architekci awangardy*, Wołowiec 2014, s. 195.

⁹⁹ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji przy al. T. Kościuszki 57.

¹⁰⁰ K. Stefański, *Gmachy ...*, s. 23.



Il. 19. Gmach PZU przy al. T. Kościuszki. Fot. K. Stefański

Polska YMCA. To kolejne dzieło Wiesława Lisowskiego. Wykonał on początkowo plany o formach bliskich „stylowi dworkowemu”. Wkrótce jednak sporządził projekt o całkowicie odmiennym, modernistycznym charakterze – miał przy tym wykorzystać wzorcowy plan amerykański przedstawiony przez władze YMCA. Architekt zaprojektował obiekt zbudowany z prostopadłościennych brył o zróżnicowanej wysokości, pełny dynamiki, bliski w swoim wyrazie kompozycjom członków holenderskiej grupy De Stijl. We wnętrzu miał znaleźć się basen, sala teatralna, biblioteka z czytelnią oraz liczne sale wykładowe i klubowe. Koszt inwestycji obliczono na 2,4 mln zł, z czego 2 mln miała przekazać amerykańska centrala YMCA¹⁰¹. Budowa obiektu ruszyła w 1933 roku i dwa lata później oddano do użytku główną część budowli z basenem. Drugi etap prac rozpoczęto w 1938 roku, ale przerwał go wybuch wojny. Obiekt przejęły okupacyjne władze niemieckie na klub dla oficerów Wehrmachtu. Po wojnie Polska YMCA wznowiła działalność i do 1947 roku dobudowano salę teatralną od zachodu, według pierwotnych planów Lisowskiego, zmodyfikowanych przez Stanisława Kowalskiego¹⁰².

Rozwój modernizmu przyhamował tak w Łodzi, jak i w całej Polsce światowy kryzys ekonomiczny 1929 roku. Odbił się on wyraźnie na realizacji wymienionych powyżej dużych inwestycji budowlanych, zmuszając do szukania oszczędności i redukcji pierwotnych planów. Niemal całkowicie zahamowane zostało także prywatne budownictwo mieszkaniowe. Po przezwyciężeniu kryzysu, w latach 1934–1935, Łódź weszła w okres boomu budowlanego, w centrum miasta wyrastały liczne nowoczesne w wyrazie kamienice (tzw. kamienice luksusowe) i budynki użyteczności publicznej. Wyróżnić należy szpital wojskowy wzniesiony w latach 1935–1937, według konkursowych planów Stanisława Odyńca-Dobrowolskiego z Warszawy, o zgeometryzowanej, masywnej sylwetce, odznaczający się też w pełni nowoczesnym wyposażeniem. Inną ważną dla Łodzi realizacją była biblioteka miejska projektu Jerzego Wierzbickiego, innego warszawskiego architekta, rozpoczęta w 1938 roku, o lekkiej funkcjonalnej architekturze. Powstał też budynek radiostacji, którego pierwotne plany wykonał Henryk Gromski, a przekształcił znacznie warszawiak, Mieczysław Łokciowski. Rozpoczęto również budowę gmachu Wszechnicy Polskiej, mającej być załącznikiem wyższej uczelni w mieście, także według planów warszawskich twórców Wacława Kłyszewskiego, Jerzego Mokrzyńskiego i Eugeniusza Wierzbickiego, którą przerwał wybuch wojny¹⁰³.

¹⁰¹ *Prezes światowej organizacji YMCA dr. Matt przybył wczoraj do Łodzi*, „Ilustrowana Republika” 1933, nr 146, s. 3.

¹⁰² J. Brodzka, *op. cit.*, s. 68–71.

¹⁰³ J. Olender, *Łódzki modernizm...*, t. I: *Obiekty użyteczności publicznej*, Łódź 2011, s. 74–77, 92–93; K. Stefański, Błażej Ciarkowski, *Modernizm w architekturze Łodzi XX wieku*, Łódź 2018, s. 112–123.



Il. 20. Wiesław Lisowski, projekt siedziby Polska YMCA – makieta, 1933. Wg: *Młodzież łódzka patrzy w przyszłość*, Łódź 1934

Oblicze centrum miasta zmieniało się jednak głównie dzięki nowym, modernistycznym kamienicom o funkcjonalnym układzie, dostosowanym do potrzeb bogatych klientów¹⁰⁴. O ile w powstawaniu wymienionych powyżej gmachów użyteczności publicznej znaczący był udział architektów warszawskich, o tyle w przypadku tej kategorii budowli prym zdecydowanie dzierżyła grupa łódzkich architektów żydowskich młodszego i średniego pokolenia. Obok wymienionych wcześniej Berlinera i Szereszewskiego byli to m.in.: Paweł Lewy, Henryk Lewinson, Mieczysław Lewinson, Ludwik Oli, Ignacy Gutman. Ich działalność scharakteryzowana zostanie w jednym z dalszych rozdziałów książki.

Ten pomyślny okres w rozwoju miasta przerwał w 1939 roku wybuch drugiej wojny światowej, ponownie brutalnie przecinając – jak to było wcześniej w 1914 roku – działalność artystyczną w przemysłowym mieście. Tym razem skutki dziejowego kataklizmu były znacznie bardziej tragiczne.

¹⁰⁴ K. Stefański, B. Ciarkowski, *op. cit.*, s. 89–109.

ROZDZIAŁ II

ŻYDOWSCY ARCHITEKCI ŁODZI W LATACH 1885–1914

W 1885 roku rozpoczął w Łodzi pracę Gustaw Landau-Gutenteger – pierwszy tutejszy architekt żydowski, pięć lat później swoje biuro otworzył w mieście Adolf Zeligson, a po trzech latach Dawid Landé. Tych trzech żydowskich architektów Łodzi nazwać można „wielką trójką”, bowiem zdominowali oni obraz architektury miasta w ciągu kolejnych kilkunastu lat. Łączyło ich pochodzenie, ale też wykształcenie – wszyscy trzech byli bowiem absolwentami łódzkiej Wyższej Szkoły Rzemieślniczej oraz petersburskiego Instytutu Inżynierów Cywilnych. Pierwsza z tych szkół była najważniejszą placówką dydaktyczną miasta, choć „wyższą” jedynie z nazwy – w rzeczywistości była to sześcioklasowa średnia szkoła techniczna, przygotowująca średnią kadrę techniczną dla zakładów przemysłu włókienniczego¹. Ale kilku jej absolwentów wybrało studia architektoniczne – oprócz wymienionych trzech należeli do nich Ignacy Stebelski i Kazimierz Stebelski². Podejmowali z reguły naukę w Instytucie Inżynierów Cywilnych w carskiej stolicy, uczelni kładącej nacisk na projektowanie architektury użytecznej, związanej z przemysłem i infrastrukturą komunikacyjną, w tym budowę linii kolejowych i budowli jej towarzyszących³. Tak było w przypadku Landau-Gutentegera, Zeligsona i Landégo. Ich drogi twórcze po ukończeniu studiów były jednak różne, szczególnie przebieg kariery Adolfa Zeligsona.

Dodać należy, że w 1890 roku w Łodzi rozpoczął swoją pracę Leon Lubotynowicz, a krótko później Jezajasz Margulies, którzy tytułowali się mianem inżynierów-technologów (lub mechaników), mając także uprawnienia projektowe⁴. W następnych latach pojawiać się będą na terenie miasta kolejni architekci wyznania mojżeszowego, a większa ich grupa aktywna będzie w ostatnich latach przed wybuchem pierwszej wojny światowej. Jednak wspomniana na wstępie

¹ Jacek Strzałkowski, *Wyższa Szkoła Rzemieślnicza w Łodzi i jej absolwenci (materiały do dziejów inteligencji technicznej)*, Łódź 2009.

² Krzysztof Stefański, *Ludzie, którzy zbudowali Łódź. Leksykon architektów i budowniczych miasta (do 1939 roku)*, Łódź 2009, s. 15.

³ *Księga Pamiątkowa Inżynierów Cywilnych Polaków wychowanków Instytutu Inżynierów Cywilnych w Petersburgu*, Warszawa 1937.

⁴ K. Stefański, *op. cit.*, s. 112–113, 121–122.

„wielka trójka” zachowa do 1914 roku swoją dominującą pozycję, choć jeden z nich, Adolf Zeligson, wcześniej opuścił miasto.

Omówienie ich działalności rozpocząć należy od najstarszego – Gustawa Landau-Gutentegera. Urodził się w 1862 roku⁵, jako syn Adolfa i Józefa z Lewich⁶, najprawdopodobniej w Częstochowie, i tamże uczęszczał do „szkół początkowych”⁷. Studiował w latach 1879–1884, a edukację skończył tytułem inżyniera cywilnego X klasy i jednocześnie złotym medalem za chlubne studia⁸. W czasie studiów jako miejsce stałego zamieszkania wymieniał Warszawę, w której mieszkał w tym czasie jego ojciec Adolf i reszta rodziny⁹.

Już w okresie studiów młody twórca do swojego rodowego nazwiska Landau dodawał przydomek Gutenteger, tradycyjnie stosowany w jego rodzinie dla odróżnienia się od innych gałęzi noszących to samo nazwisko¹⁰. Po ukończeniu

⁵ Центральный Государственный Исторический Архив Санкт-Петербурга (dalej: ЦГИАС-П), Фонд 184, Опус 2, Дело 353, к. 2; Юбилейный Сборник сведений о деятельности бывших воспитанников Института Гражданских Инженеров (Строительно Училища) 1842–1892, составил Г. В. Барановский, т. I–II, Санкт Петербург 1892, т. II, s. 203.

⁶ Wanda Lipiec, [hasło:] *Landau-Gutenteger Gustaw*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVI, Wrocław–Warszawa–Kraków 1971, s. 466 – znalazła się tu informacja o dacie urodzin: 1870. Mimo jej absurdalności – oznaczała bowiem, że architekt ukończyłby studia w wieku 14 lat! – była ona powtarzana w licznych publikacjach przez wiele lat (m.in. Andrzej Majer, *Architekci łódzcy Dawid Lande i Gustaw Landau-Gutenteger*, [w:] *Sztuka łódzka*. Materiały sesji naukowej Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa–Łódź 1977, s. 43–50; Irena Popławska, *Architektura mieszkaniowa Łodzi w XIX wieku*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki”, t. XIX, Warszawa 1992, s. 135). Dopiero dotarcie do archiwów petersburskich pozwoliło ją zweryfikować. W biografii tym znalazła się także błędna data śmierci architekta: 1917. Landauowie należeli do najbardziej znaczących rodzin żydowskich Częstochowy w II połowie XIX w. – *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego*, t. 2. *W okresie niewoli 1793–1918*, red. Ryszard Kołodziejczyk, Częstochowa 2005, s. 319.

⁷ Wg: Almanach Absolwentów IV LO im. H. Sienkiewicza w Częstochowie (www.absolwenci.sieniu.czest.pl/index.php?show=graduate&which=14433) – nie jest to jednak źródło w pełni wiarygodne, podaje za Wandą Lipiec błędną datę urodzin architekta oraz rok ukończenia gimnazjum: 1885.

⁸ ЦГИАС-П, Фонд 184, Опус 2, Дело 353, к. 27–29; Юбилейный Сборник... Donosiła o tym w czerwcu 1884 r. łódzka prasa: *Kronika Łódzka*, „Dziennik Łódzki” 1884, nr 132, s. 3.

⁹ ЦГИАС-П, Фонд 184, Опус 2, Дело 353, к. 19.

¹⁰ ЦГИАС-П, Фонд 184, Опус 2, Дело 353, к. 29; Janusz Spyra, *Najstarsze żydowskie rodziny w Częstochowie* [bez numeracji stron] – wg www.czestochowajews.org/wp-content/uploads/spyra_najstarsze_pol.pdf [dostęp: 6.06.2021].



Г. А. Ляндау-Гутентегеръ.

Il. 1. Gustaw Landau-Gutenteger. Wg: *Юбилейный Сборник свѣдний о дѣятельности бывшихъ воспитанниковъ Института Гражданскихъ Инженеровъ (Строительно Училища) 1842–1892*, составилъ Г. В. Барановский, Т. I–II, Санкт Петербург 1892

nauki młody architekt odbył, jak było wówczas w zwyczaju, praktykę architektoniczną w biurach Berlina i Wiednia. Pozwoliło mu to wzbogacić swoje umiejętności i zapoznać się z aktualnymi tendencjami w architekturze europejskiej. Przygotowany w ten sposób do zawodu, osiadł na stałe w znanej mu dobrze Łodzi i w 1885 roku rozpoczął prywatną praktykę, jako jeden z pierwszych niezależnie działających tu twórców, a pierwszy architekt żydowski¹¹. Nie był na stałe związany z żadnym

¹¹ *Юбилейный Сборник...*

większym przedsiębiorstwem, co stanowiło wówczas w mieście ewenement. Pojawił się przy tym w bardzo dobrym momencie, gdy Łódź zabudowywała się w szybkim tempie. Wyrastały liczne nowe budynki fabryczne i liczne kamienice przy ul. Piotrkowskiej i innych ulicach śródmiejskich, zastępując parterowe domki tkaczy i sukienników. Początkującemu twórcy nie brakowało więc zleceń, choć w pierwszym okresie działalności, w końcu lat osiemdziesiątych XIX wieku, nie miał okazji wznieść ciekawszych budowli, projektując głównie obiekty przemysłowe, oficyny i proste domy mieszkalne. Najwcześniejsze jego prace, jakie udało się odnaleźć w zbiorach archiwalnych, pochodzą z 1887 roku i są to m.in. parterowy murowany magazyn dla Jakuba Sachsa przy ul. Wschodniej (nr hip. 1412), budowa mieszkalnego piętra nad istniejącym murowanym magazynem farb Izydora Birnbauma przy ul. Tylnej 6, nadbudowa dla Marcelego Sprzączkowskiego piętra i poddasza na istniejącej, murowanej, parterowej oficynie fabrycznej przy ul. Dzikiej (nr hip. 506a), budowa dla Ewalda Kerna murowanego, parterowego budynku gospodarczego na rogu ul. Długiej i św. Karola (obecne Gdańska i Żwirki)¹². Pracuje też w tych latach dla takich znanych przedsiębiorców, jak Friedrich Wilhelm Schweikert, Stephen Greenwood, Karol Kiper i Ignacy Vogel¹³, stając się z czasem postacią rozpoznawalną na łódzkim rynku.

Pierwsze znaczące realizacje powstały na początku kolejnej dekady. Landau-Gutenteger buduje wówczas kilka kamienic przy ul. Piotrkowskiej o formach neorenesansowych, typowych dla okresu historyzmu, m.in. przy ul. Piotrkowskiej 66, 69, 81 i 82¹⁴. Miał też przed 1892 roku zaprojektować trzy wille, ale brak na ten temat dokładniejszych informacji¹⁵. W tym czasie zapisał na swoim koncie również porażki. W budowanym w 1891 roku domu Bławata i Muchnickiego przy ul. Piotrkowskiej 82 zawałiła się ściana, wskutek czego zginęło dwóch robotników. Do odpowiedzialności pociągnięto Landau-Gutentegera, który sprawował nadzór nad inwestycją, oraz prowadzących prace majstrów Hofmana i Fuksa. Sąd okazał się wyrozumiały, skazując winnych majstrów na kilkutygodniowe kary, a samego architekta na siedem dni domowego aresztu¹⁶. Zaledwie dwa lata później runęła zaś ściana w zaprojektowanej przez Landau-Gutentegera kamienicy Chaima Bławata przy ul. Zachodniej – tym razem brak informacji o ofiarach¹⁷.

¹² APŁ, RGP WB, sygn. 26, 98, 109, 226

¹³ APŁ, RGP WB, sygn. 433, 624, 910, 1070.

¹⁴ *Architektura ulicy Piotrkowskiej 1828–1939. Katalog dokumentacji technicznej w zasobie Archiwum Państwowego w Łodzi*, oprac. Maciej Wilmański, Maciej Janik, Łódź 2002, s. 30–36.

¹⁵ *Юбилейный Сборник...*

¹⁶ APŁ, RGP WB, sygn. 1764; *Kronika. Z sądu*, „Dziennik Łódzki” 1892, nr 285; Anna Rynkowska, *Ulica Piotrkowska*, Łódź 1970, s. 196.

¹⁷ Izar., *Przegląd społeczny. Łódź*, „Głos. Tygodnik literacko-społeczno-polityczny” 1893, nr 15, s. 178.



Il. 2. Dawny pałacyk Gustawa Schreera przy ul. prez. G. Narutowicza 48, arch. G. Landau-Gutenteger. Fot. K. Stefański

W latach 1893–1894 powstaje pierwsze jego dzieło zasługujące na bliższą uwagę: pałacyk fabrykanta Gustawa Schreera przy obecnej ul. prez. G. Narutowicza 48¹⁸ – typ niewielkiej rezydencji fabrykanckiej z pełnymi elegancji neorenesansowymi elewacjami i bogatym wystrojem wnętrz¹⁹. Odnosi w tym okresie sukces, zdobywając w 1895 roku nagrodę w konkursie na gmach giełdy w Odessie²⁰. O pracy tej brak jednak bliższych wiadomości. Przy tej okazji w łódzkiej prasie napisano o nim pochlebnie: „Wiele okazałych gmachów w Łodzi wzniesionych podług planów p. L. odznacza się spokojem pełnym powagi i harmonii”²¹.

¹⁸ APŁ, RGP WB, sygn. 2887; Elżbieta Kajzer, *Pałacyk przemysłowca przy ul. Narutowicza 48 w Łodzi. Dokumentacja historyczno-architektoniczna*, Łódź 1974, mps w posiadaniu archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi.

¹⁹ K. Stefański, J. Kusiński, *Łódź. Pałace i wille*, Łódź 2018, s. 238–245.

²⁰ Юбилейный Сборник...; *Kronika Łódzka*, „Goniec Łódzki” 1898, nr 35, s. 2.

²¹ *Kronika Łódzka*, „Goniec Łódzki” 1898, nr 35, s. 2.

Twórczość Landaua-Gutentegera nabiera rozmachu pod koniec tego dzieściolecia, a wznoszone budowle otrzymują coraz bardziej zróżnicowane formy. Powstają kamienice Dawida Templa przy obecnej ul. H. Sienkiewicza 4 (projekt z 1896²²) i Abrama Bergera przy ul. Piotrkowskiej 31 (projekt z 1898²³), z fasadami o ruchliwych motywach neobarokowych. W tym samym czasie rozpoczyna się budowa jednego z najbardziej oryginalnych dzieł architekta, jakim jest kamienica braci Auerbach, przy obecnej ul. prez. G. Narutowicza 32²⁴. Landau-Gutenteger zastosował tutaj ceglane lico fasady, co w Łodzi jest rozwiązaniem rzadkim, przy czym ciemniejszą cegłę urozmaicają pasy jaśniejszej w kolorze piaskowym. Gmach zdobią niezwykle bogate formy o różnej proveniencji, czerpane z wczesnego florenckiego renesansu, ale też i takie, które budzą skojarzenia



Il. 3. Dawna kamienica braci Auerbach przy ul. prez. G. Narutowicza 32, arch. G. Landau-Gutenteger. Fot. K. Stefański

²² APŁ, RGP WB, sygn. 5471.

²³ APŁ, RGP WB, sygn. 7162.

²⁴ APŁ, RGP WB, sygn. 5535.

z architekturą romańską i bizantyńską. Uzupełniają to fantastyczne, diaboliczne stwory o kształcie nietoperzy. Architekt dał tutaj dowód swojej wielkiej inwencji. W tym okresie buduje również okazałą kamienicę Szai Goldbluma przy ul. Piotrkowskiej 99, z fasadą będącą swobodną trawestacją motywów neogotyku angielskiego²⁵. Stosowane wówczas przez Landaua-Gutentegera rozwiązania były znamienne dla okresu późnego historyzmu, panującego na przełomie stuleci. Artyści ówczesni tworzyli rozbudowane kompozycje, z dużą swobodą przekształcając formy historyczne, często łącząc ze sobą motywy o różnej proveniencji. Wyraźne było dążenie do kształtowania architektury bogatej i efektownej wizualnie.

Przełom stuleci przynosi w twórczości architekta realizację kilku budynków związanych ze społecznością żydowską, która stanowi na przełomie XIX i XX wieku blisko 1/3 ludności miasta i odgrywa coraz większą rolę. Landau-Gutenteger, jako uznany już wówczas twórca, chętnie podejmował się takich zadań. Projektuje dwa domy przeznaczone na pomieszczenie instytucji charytatywnych: Żydowskiego Towarzystwa Dobroczynności fundacji znanego łódzkiego bankiera, Maksymiliana Goldfedera (1900)²⁶ oraz Dom Schronienia dla Żydowskich Wdów fundacji Ernestyny Ginsbergowej (1902)²⁷, położone naprzeciw siebie przy obecnej ul. Pomorskiej. W drugim z tych obiektów, przy ul. Pomorskiej 105, odznaczającym się bardziej reprezentacyjną architekturą neorenesansową, mieści się współcześnie VIII Liceum Ogólnokształcące im. Adama Asnyka. W tym samym okresie wykonuje również plany siedziby Żydowskiej Szkoły Rzemieślniczej „Talmud-Tora” fundacji Zygmunta Jarocińskiego, która stanęła przy tej samej ulicy, pod numerem 46/48. Obiekt odgrywał ważną rolę w kształceniu młodzieży żydowskiej. W budynku zastosowano ceglane elewacje z dużymi oknami ujętymi arkadowo zakończonymi płycinami. Boczne ryzality zwieńczyły szczyty o dynamicznych formach w duchu barokowym i ostrosłupowe hełmy (niestety po 1945 roku zniszczone wskutek nadbudowy dodatkowej kondygnacji)²⁸.

W dorobku architekta znajdują się również projekty związane z architekturą synagogalną Łodzi²⁹. W 1903 roku powstały jego autorstwa plany rozbudowy jednej z najważniejszych prywatnych synagog, jakie funkcjonowały w mieście, należącej

²⁵ APŁ, RGP WB, sygn. 6658.

²⁶ *Kronika bieżąca. Tanie mieszkania*, „Goniec Łódzki” 1901, nr 8, s. 2.

²⁷ *Kronika*, „Rozwój” 1900, nr 82, s. 2, 1902, nr 172, s. 3.

²⁸ K. Stefański, *Gmachy użyteczności publicznej dawnej Łodzi. Banki, hotele, szpitale, szkoły, teatry...*, Biblioteczka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Łodzi, z. 7, Łódź 2000, s. 37.

²⁹ We wcześniejszych publikacjach architekt był uznawany za autora synagogi tzw. litwaków przy ul. Wólczańskiej 6. Odnalezienie oryginalnego planu tego obiektu przez Patryka Robachę pozwoliło na stwierdzenie, że właściwym twórcą był Dawid Landé.



Il. 4. Dawna kamienica Szai Goldbluma przy ul. Piotrkowskiej 99,
arch. G. Landau-Gutenteger. Fot. K. Stefański



Il. 5. Żydowska szkoła rzemieślnicza „Talmud-Tora”, arch. G. Landau-Gutenteger.
Pocztówka z początku XX w. ze zbiorów autora

do Daniela Dobranickiego i Dawida Prusaka przy ul. Zachodniej – obecnie numer 70 – powstałej najprawdopodobniej w latach siedemdziesiątych XIX wieku³⁰. Dobudowano wówczas nową część od wschodu oraz przekształcono fasadę, wprowadzając okna o wykroju podkowiastym, kojarzone z tzw. stylem mauretańskim³¹. Obiekt ten zniknął podczas drugiej wojny światowej, zniszczony, podobnie jak inne większe łódzkie synagogi, przez niemieckich okupantów³². W Łodzi ocalała tylko jedna synagoga, Wolfa Reichera, stojąca na drugim podwórzu wielkiej kamienicy przy obecnej ul. Rewolucji 1905 r. nr 28, powstała pomiędzy 1895 a 1900 rokiem. Brak planów i materiałów archiwalnych nie pozwala na precyzyjne określenie jej twórcy. Jednak fakt, że wspomnianą kamienicę

³⁰ K. Stefański, Rafał Szrajber, *Łódzkie synagogi. Wirtualne dziedzictwo „zaginionej dzielnicy”*, Łódź 2009, s. 51.

³¹ APŁ, RGP WB, sygn. 9658.

³² K. Stefański, *Architektura sakralna Łodzi w okresie przemysłowego rozwoju miasta 1821–1914*, Łódź 1995, s. 137.

projektował Landu-Gutenteger³³, pozwala przypisać mu również autorstwo synagogi. Jest to niewielki obiekt na planie prostokąta, z małym ryzalitem od frontu, z tarasem na górze. Fasadę zdobią duże arkadowe okna na piętrze i prostokątne na parterze³⁴.

Najbardziej znaczące dzieło architekta z tej dziedziny powstało jednak poza Łodzią. To Nowa Synagoga (zwana też „postępową” lub Deutscher Schule) w Częstochowie, wzniesiona w latach 1899–1909³⁵. Duży obiekt otrzymał reprezentacyjną architekturę operującą formami klasyczo-renesansowymi. Korpus na planie prostokąta od frontu wzbogacony został o boczne aneksy, rozszerzające znacznie optycznie gmach, a część centralną podwyższono, wieńcząc czworoboczną kopułą. Fasadę ozdobił okazały kolumnowy portyk joński zwieńczony trójkątnym naczółkiem. To z pewnością jedno z ciekawszych dzieł w architekturze synagogalnej ziem polskich przełomu XIX i XX wieku. Budowla zniszczona została w czasie drugiej wojny światowej przez Niemców. Jej pozostałości rozebrano w 1955 roku, by na zachowanych fundamentach wznieść częstochowską Filharmonię³⁶.

W tym samym czasie, który z pewnością był dla architekta bardzo udany, otrzymał kolejne prestiżowe zlecenie spoza Łodzi. W latach 1899–1900 wzniesiona zostaje według jego projektu siedziba Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Lubelskich w centrum Lublina³⁷. Budynek o dekoracyjnych formach neorenesansowych wzbogacony został o zaokrąglony narożnik zwieńczony kopułą. Obecnie mieści Hotel Grand Lublinianka, reprezentacyjny hotel miasta. Przełom stuleci przyniósł także sukcesy o randze ogólnopolskiej. Landau-Gutenteger otrzymał zaszczytne wyróżnienie w konkursie na gmach warszawskiej Zachęty (1894) oraz drugie nagrody w konkursach na siedzibę Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Rosja” i hotelu Bristol w Warszawie (obydwie w 1898)³⁸.

³³ APŁ, RGP WB, sygn. 5121, 8414.

³⁴ K. Stefański, *Architektura sakralna...*, s. 136.

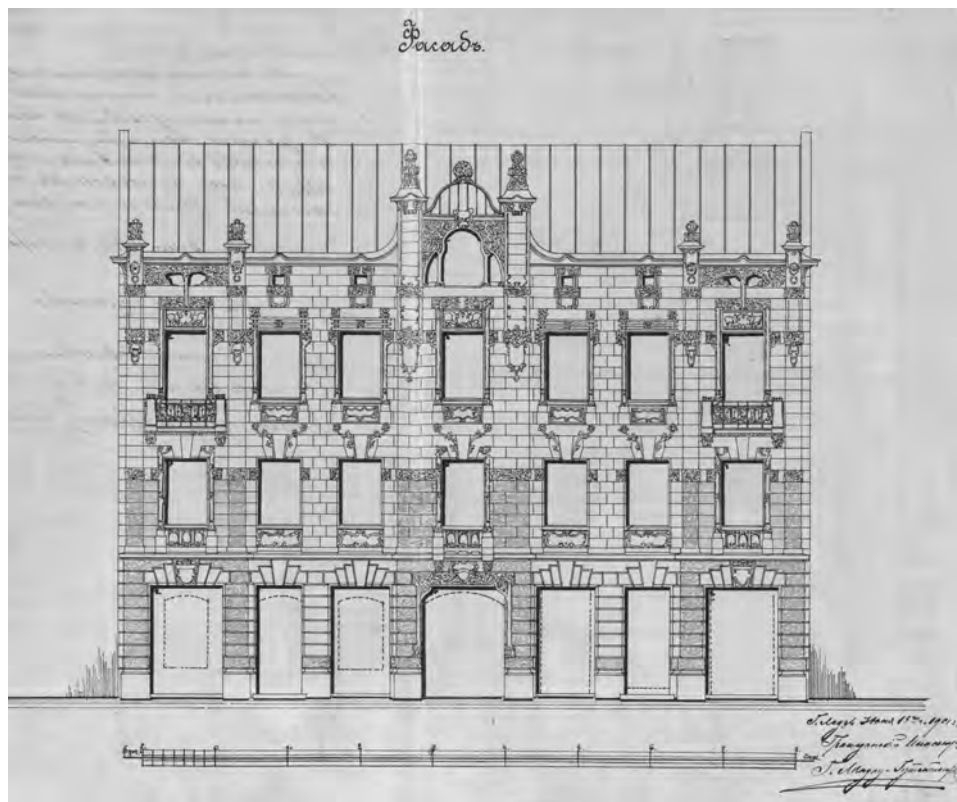
³⁵ *Kronika*, „Rozwój” 1899, nr 250 (z 2 IX), s. 3 – pisano o „nowym, wspaniałym gmachu [...] w stylu włoskiego renesansu” budowanym od maja 1899 r. na 1050 osób, koszt bez wykończenia wnętrza obliczano na 100 tys. rubli.

³⁶ Zbigniew Jakubowski, *Częstochowscy Żydzi. Charakterystyka problematyki i perspektywa badań*, [w:] *Żydzi w dziejach Częstochowy*, red. Z. Jakubowski, Częstochowa 1991, s. 9; *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru...*, s. 318.

³⁷ *Kronika Łódzka. Łódź w Lublinie*, „Goniec Łódzki” 1898, nr 260, s. 2.

³⁸ Maria Rudowska, *Warszawskie konkursy architektoniczne w latach 1864–1898*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki”, t. X, Warszawa 1972, s. 36–37.

Kariera Landau-Gutentegera nabrała rozpędu po 1900 roku, co związane było z pojawieniem się w jego działalności nowych motywów. Od lat osiemdziesiątych w sztuce europejskiej coraz wyraźniejsze było dążenie do odrzucenia dominujących w tym czasie motywów historycznych i szukanie świeżych form, które dałyby wyraz nowej epoce i jej dążeniom. Zrodziło to sztukę określaną w polskiej terminologii mianem secesji, która miała być wyrazem nowego, młodzieńczego ducha, pełnego witalności i siły twórczej. Wyrażało się to w odrzuceniu realistycznego sposobu przedstawiania, fascynacji poddawanych stylizacji motywami roślinnymi, stosowaniu dekoracyjnych form o nowatorskiej kompozycji. W architekturze pojawiły się nowe sposoby kształtowania elewacji, oryginalne motywy zdobnicze w miejsce rozwiązań czerpanych z przeszłości, uwidoczniło się szersze zastosowanie żelaza i szkła. W Polsce secesja upowszechnia



Il. 7. G. Landau-Gutenteger, projekt kamienicy Oskara Kona (kopia), 1901. APŁ, RGP WB, sygn. 8710

się z pewnym opóźnieniem w stosunku do głównych ośrodków europejskich, pod koniec lat dziewięćdziesiątych XIX wieku, a w dziedzinie architektury od około 1900 roku. Jej głównymi ośrodkami stały się położone na terenie Galicji Kraków i Lwów, pozostające pod silnym oddziaływaniem Wiednia, na terenie zaś zaboru rosyjskiego Warszawa i Łódź³⁹.

W 1901 roku rozpoczęła się gruntowna przebudowa kamienicy Oskara Kona przy ul. Piotrkowskiej 43, którą okrzyknięto w miejscowej prasie pierwszą budowlą secesyjną w mieście⁴⁰. Autorem nowej szaty architektonicznej budynku był Gustaw Landau-Gutenteger⁴¹. Jego fasadę ozdobiły stylizowane formy roślinne z motywem kasztanowca i krzewu laurowego. Budowla musiała wywrzeć wielkie wrażenie bowiem architekt w szybkim czasie otrzymał liczne zamówienia na budowle, w których znalazły zastosowanie podobne dekoracje roślinne kształtowane w duchu secesji, stając się w ten sposób głównym na terenie miasta reprezentantem nowego stylu. W ciągu następnych kilku lat zaprojektował kamienicę Zygmunta Deutschmana przy ul. Nowo-Spacerowej (obecnie al. T. Kościuszki 93), Dawida Szmulowicza przy ul. Piotrkowskiej 37, Schichtów przy ul. Piotrkowskiej 128 oraz łódzką filię warszawskiego banku Wilhelma Landaua przy ul. Piotrkowskiej 29, dom rezydencyjny („Sala tańca”) na rogu ul. Wólczańskiej i dzisiejszej al. 1-go Maja, a także willę Leopolda Kindermanna przy ul. Wólczańskiej 31 – wszystkie uchodzące obecnie za czołowe przykłady łódzkiej secesji.

Każda z tych budowli zasługuje na odrębne omówienie. Każda bowiem, mając cechy sztuki secesyjnej, odznacza się swoistymi rozwiązaniami. To cecha „stylu Landaua-Gutentegera” – poszukiwanie każdorazowo ciekawych, zaskakujących widza form, które przyciągną uwagę i zmuszą do dokładniejszego przyjrzenia się budowli. Kamienica Zygmunta Deutschmana, a następnie Stanisława i Matyldy Heimanów, wyróżnia się dużymi rozmiarami, powstała bowiem na dwóch połączonych ze sobą posesjach. Odznacza się wyniosłą bryłą nakrytą wysokim dachem oraz ciekawym detalem o urozmaiconych formach, zastosowanym zarówno w fasadzie, jak i we wnętrzach. Co ciekawe, powstała w dwóch fazach: pierwsza, południowa część, zaprojektowana w 1902 roku, uzupełniona została w 1912 roku przez nowych właścicieli posesji, drugą, od strony północnej. Projekt tej partii sygnował architekt miejski Romuald Miller⁴², ale jest to powtórzenie kompozycji Landaua-Gutentegera z 1902 roku

³⁹ Mieczysław Wallis, *Secesja*, wyd. II, Warszawa 1984, s. 109–147; Andrzej K. Olaszewski, *Nowa forma w architekturze polskiej 1900–1925. Teoria i praktyka*, Wrocław 1967, s. 50–64.

⁴⁰ *Kronika. Secesja*, „Rozwój” 1901, nr 250, s. 3.

⁴¹ APL, RGP WB, sygn. 8710.11.

⁴² APL, RGP WB, sygn. 9004, 12329.



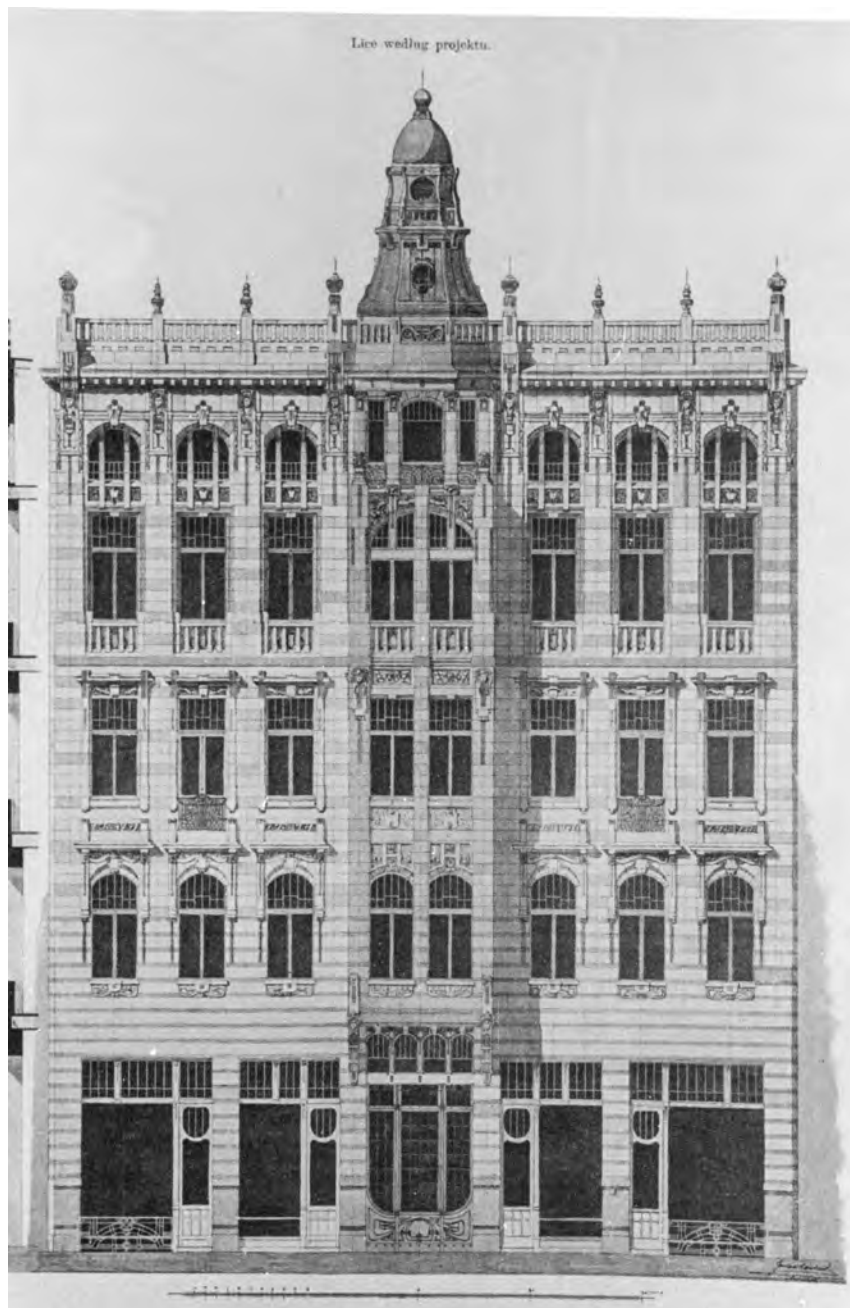
Il. 8. Dawna kamienica Zygmunta Deutschmana (następnie Heimanów) przy al. T. Kościuszki 93, arch. G. Landau-Gutenteger. Fot. K. Stefański

i jego należy uznać za autora całości. Powstał w ten sposób duży gmach będący ozdobą centrum miasta⁴³.

Projekt kamienicy Dawida Szmulewicza przy ul. Piotrkowskiej 37 powstał zaledwie rok później⁴⁴, a zaskakuje nowatorskimi formami i wprowadzeniem nowoczesnej konstrukcji z użyciem żelbetu. W fasadzie dominują mocne zgeometryzowane podziały pionowe i poziome oraz regularny rytm okien, na piętrze zamkniętych odcinkowo, powyżej prostokątnych; w ostatniej kondygnacji zastosowano niższe trójdzielne okna zamknięte półkoliście. W parterze pojawiły się duże przeszklone witryny sklepowe. Część środkową fasady zaakcentowano wykuszem przechodzącym przez trzy piętra i na wysokości czwartego zakończonym

⁴³ M. Wallis, *op. cit.*, s. 141; I. Popławska, *Dwa pierwsze domy secesyjne w Łodzi*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Łódzkiej” 1980, nr 332, Budownictwo, z. 23, s. 50–51; Wisława Jordan, *W kręgu łódzkiej secesji*, Łódź 2006, s. 171–174.

⁴⁴ APŁ, RGP WB, sygn. 9718.



Il. 9. G. Landau-Gutenteger, projekt kamienicy Dawida Szmulewicz przy ul. Piotrkowskiej 37. Wg: „Przegląd Techniczny” 1906, nr 43

małym tarasem. W zwieńczeniu ponad wykuszem pojawia się mała dekoracyjna kopułka. Fasada nie jest pozbawiona typowej secesyjnej dekoracji, choć jest ona podporządkowana podziałom architektonicznym i umieszczona głównie w podokiennikach oraz w polach nadokiennych; pojawiają się też kobiece maski, a w zamknięciach otworów okiennych na piętrze lwie maski. Smukła, wertykalna bryła kamienicy Szmulewicza wyróżnia się zdecydowanie spośród zabudowy tego odcinka głównej arterii miasta, a nowatorska kompozycja fasady wydaje się już zwiastować późniejszą, zgeometryzowaną fazę architektury secesyjnej⁴⁵.

Bardziej zachowawcze rozwiązania możemy odnaleźć w kamienicy Gustawa Schichta przy ul. Piotrkowskiej 128, powstałej w latach 1904–1905⁴⁶. Motywy dekoracyjne umieszczono tutaj w górnych partiach fasady, daleko od oka przechodnia. Okna zamknięte są łukami arkadowymi i odcinkowymi, a pod gzymsem wieńczącym, na osiach międzyokiennych, znalazły się maszkarony. W kondygnacji dachowej po bokach szczyty, które wypełniają potrójne okienka – w ich zamknięciu usytuowano maski, kobiecą i męską, splecione z motywami roślinnymi.

O klasie obu powyższych obiektów świadczy fakt, że zostały zaprezentowane na łamach czołowego ówczesnie polskiego czasopisma architektonicznego, jakim był warszawski „Przegląd Techniczny”. W numerze 43 z 1906 roku zamieszczono opisy techniczne i ilustracje budynków⁴⁷, przy okazji komplementując twórcę: „Dwa domy mieszkalne [...] są dziełem zaszczytnie już znanego arch. Gustawa Landaua, należącego niewątpliwie do najwybitniejszych u nas budowniczych”⁴⁸.

Kolejny ważny dla architektury miasta budynek to siedziba banku Wilhelma Landaua (zbieżność nazwisk bankiera i architekta nieprzypadkowa, byli bliskimi krewnymi). W budynku usytuowanym na rogu ul. Piotrkowskiej i dzisiejszej ul. S. Więckowskiego architekt wprowadził układ zbliżony do zastosowanego w Kasie Przemysłowców w Lublinie, z dwoma prostopadłymi do siebie skrzydłami i zaokrąglonym narożnikiem zwieńczonym kopułą – popularny w ówczesnej architekturze paryskiej. Połączył przy tym rozwiązania charakterystyczne dla neobaroku z bogatą dekoracją roślinną w duchu secesji⁴⁹. Gmach podobał się tak bardzo, że firma Landau zamówiła u łódzkiego architekta plany swojej warszawskiej siedziby. Powstała ona w latach 1904–1906 przy ul. Senatorskiej, przy

⁴⁵ W. Jordan, *op. cit.*, s. 166–167.

⁴⁶ Ewa Szelągowska, *Kamienica czynszowa, ul. Piotrkowska 128. Dokumentacja historyczno-architektoniczna*, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi, Łódź 1989.

⁴⁷ *Dwa domy mieszkalne w Łodzi. Projektował i wybudował architekt Gustaw Landau w Łodzi*, „Przegląd Techniczny” 1906, t. XLIV, nr 43, s. 471–472, tabl. XLV–XLVIII.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 471.

⁴⁹ W. Jordan, *op. cit.*, s. 164–166.



Il. 10. Dawny bank „Wilhelm Landau” przy ul. Piotrkowskiej 29, arch. G. Landau-Gutenteger. Pocztówka z początku XX w. ze zbiorów autora

wykorzystaniu projektu warszawskiego architekta Stanisława Grochowicza. Budynek ten uważany jest za jedno z ważniejszych dzieł secesji warszawskiej, choć wojenne uszkodzenia pozbawiły go części oryginalnych elementów⁵⁰.

Kolejny budynek z dużej grupy dzieł Landaua-Gutentegera, któremu warto poświęcić uwagę, to tzw. dom reutowy, zwany też „Salą tańca”. Ten piętrowy, narożny obiekt architekt zaprojektował w 1902 roku dla rodzin Offenbachów i Grünbaumów, a mieścił on dwie sale do tańca i pomieszczenia bufetowe, służył więc celom rozrywkowym⁵¹. Boniowane elewacje podzielone zostały rytmicznie lizenami, pomiędzy którymi umieszczono duże okna. Wyróżniają się trójdzielne okna piętra, z podziałami dokonanymi za pomocą wydatnych słupków, wzbogacone detalem z motywami roślinnymi. W budynku mieści się współcześnie Teatr Lalek „Arlekin”⁵².

Obiektem, któremu architekt zawdzięcza swój ogólnopolski rozgłos, jest willa Leopolda Kindermanna – budowla uchodząca za jedno z najlepszych dzieł secesji w Polsce⁵³. Wzniesiona została dla przedstawiciela znanej łódzkiej rodziny fabrykanckiej i jego małżonki Elizy z Federów. Warto przypomnieć, że braćmi Leopolda byli Gustaw Adolf i Juliusz Kindermannowie, właściciele pałaców o ciekawej formie architektonicznej przy ul. Piotrkowskiej 139 i 151 (o pierwszym z nich będzie mowa w dalszej części tekstu).

Leopold swoją kameralną rezydencję wybudował nieco na uboczu, na działce położonej przy ul. Wólcząńskiej, którą wniosła mu w posagu żona. Powstały w niezbyt ciekawym otoczeniu obiekt zaskakuje swoimi bogatymi formami. Ograniczony teren zmusił architekta do zaprojektowania willi jako budynku przyulicznego – a więc odbiegającego charakterem od tradycyjnej willi jako rezydencji pośród ogrodu – od strony północnej przylegającego do sąsiedniej kamienicy, a od południa poprzedzonego dziedzińcem. Z tyłu, od zachodu, ulokowany został ogród. Zwarta, dość wyniosła bryła, rozczłonkowana jest od strony dziedzińca wjazdowego i od ogrodu, a nakrywają ją wysokie dachy, zwieńczone podwyższoną, zwężającą się ku górze częścią o podstawie kwadratu, z niskimi okienkami umieszczonymi pod ostrosłupowym zamknięciem.

W elewacjach o urozmaiconym kształcie znalazły się okna o zróżnicowanym wykroju, obramione reliefową dekoracją roślinną, głównie z motywem kasztanowca. Wejście główne od południa ujęto portykiem wspartym na dwóch filarach

⁵⁰ K.R., *Gmach firmy bankierskiej „Wm. Landau” w Warszawie*, „Przegląd Techniczny” 1907, t. XLV, nr 9, s. 113–118; A.K. Olszewski, *op. cit.*, s. 56.

⁵¹ APŁ, RGP WB, sygn. 9302, 18190.

⁵² W. Jordan, *op. cit.*, s. 209–210.

⁵³ M. Wallis, *op. cit.*, s. 142–143; I. Popławska, *Dwa pierwsze...*, s. 45–50; W. Jordan, *op. cit.*, s. 122–125; K. Stefański, Piotr Gryglewski, *Willi Leopolda Kindermanna. Galeria Willi Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi*, Łódź 2009.



Il. 11. Dawna willa Leopolda Kindermanna przy ul. Wólczańskiej 31 – elewacja ogrodowa, arch. G. Landau-Gutenteger. Fot. K. Stefański

o formie pni jabłoni. Duże okno saloniku od południa obramione jest motywem drzew, wśród gałęzi których dostrzec możemy ptaki, a u dołu w korzeniach lisa; badania wykazały, że była to pierwotnie kompozycja barwna. W podobnie ujętym oknie od strony ulicy, od wschodu, znajdziemy wiewiórkę i tarczę herbową (w której znajdował się zapewne pierwotnie monogram właścicieli). Od strony ogrodu bryłę domu wzbogaca gospodarcza klatka schodowa o kształcie okrągłej wieżyczki, a w narożu umieszczono krasnalą-atlanta. Znajdowała się tutaj również oranżeria, przylegająca do granicznego muru od północy – dziś nieistniejąca.

Piękną dekoracją odznaczają się wnętrza, z obszernym hallem i kilkoma salonomi zdobionymi roślinnymi motywami sztukatorskimi oraz witrażami. Nie wiemy, czy były one projektowane przez samego Landaua-Gutentegera – zachowane archiwalne kopie projektu nie ukazują szczegółów dekoracji⁵⁴. Brak też źródłowych informacji o jego wykonawcach. Autorstwo przypisywane jest, aczkolwiek bez

⁵⁴ APŁ, RGP WB, sygn. 9348.

potwierdzenia źródłowego, warszawskiemu warsztatowi Franciszka Rotha⁵⁵, z którym Landau-Gutenteger współpracował przy budowie banku Wilhelma Landaua w Warszawie⁵⁶. Witraże przypuszczalnie są dziełem zakładu Richarda Schleina z Zittau na Łużycach, bardzo aktywnego na terenie Łodzi około 1910 roku⁵⁷.

Dodać należy, że obiekt uzupełniony został zaledwie kilka lat po ukończeniu drugą willą, wybudowaną w latach 1911–1912 w sąsiedztwie, po południowej stronie dziedzica (ul. Wólczańska 33). Druga z willi prezentuje uproszczone formy późnej, zgeometryzowanej secesji. Archiwalna kopia projektu sygnowana jest przez architekta miejskiego Romualda Millera⁵⁸ – sytuacja analogiczna do tej, z jaką mieliśmy do czynienia w przypadku omówionej powyżej kamienicy przy al. T. Kościuszki 93 – co nie zmienia faktu, że za właściwego autora uznać należy najprawdopodobniej Landaua-Gutentegera.

Nazwisko architekta wiąże się także z pałacikiem Leona Rappaporta przy obecnej ul. Rewolucji 1905 r. nr 44, który powstał w latach 1904–1905. Sprawa jest w tym wypadku o tyle ciekawa, że pierwotny projekt obiektu wykonał w 1903 roku główny konkurent Landaua-Gutentegera na architektonicznym rynku, Dawid Landé. Zastosował on jednak bardzo zachowawcze renesansowo-barokowe rozwiązania⁵⁹. Natomiast wzniesiony obiekt prezentuje formy w duchu wyraźnie secesyjnym, z dekoracją znamioną dla stylistyki Landaua-Gutentegera – pozwala to przyjąć, że Rappaport zamówił u niego nowe plany swojej rezydencji (których nie udało się odnaleźć). Budowla odznacza się urozmaiconą formą z zastosowaniem w elewacjach nieotynkowanej cegły, skonstrastowanej z tynkowanym detałem oraz malowniczo ukształtowaną elewacją zachodnią z niewysoką wieżyczką; kolejna wieżyczka zamyka tylne, północne skrzydło⁶⁰.

Rozwój kariery Gustawa Landaua-Gutentegera, tak jak innych architektów łódzkich, przerwał okres zastoju budowlanego, który dotknął Łódź w latach 1905–1907, wskutek wspomnianej powyżej rewolucji 1905 roku. Wszelkie planowane inwestycje zostały wówczas wstrzymane. Sytuacja wróciła do normy

⁵⁵ I. Popławska, *Dwa pierwsze...*, s. 45–50.

⁵⁶ K.R., *Gmach firmy bankierskiej...*, s. 118.

⁵⁷ Ewa Grochowska, K. Stefański, *Na szkle malowane. Łódzkie witraże Carla Ludwiga Türckego i Richarda Schleina*, „Kronika Miasta Łodzi” 2008, nr 2, s. 179–191; Johannes Wende und Richard Schlein – *zwischen Lodz und Zittau*, [w:] *Lodz jenseits von „Fabriken, Wildwest und Provinz”*, Hg. Stefan Dyroff, Krystyna Radziszewska, Isabel Röskau-Rydel, „Kulturwissenschaftliche Studien über die Deutschen in und aus den polnischen Gebiet, Polono-Germanica” 4, Schriften der Kommission für die Geschichte der Deutschen in Polen e. V., München 2009, s. 117–128.

⁵⁸ APŁ, RGP WB, sygn. 12044.

⁵⁹ APŁ, RGP WB, sygn. 9759.

⁶⁰ K. Stefański, J. Kusiński, *op. cit.*, s. 444–451.

w latach 1907–1908, ale o pełnym ożywieniu w budownictwie można mówić dopiero od 1909 roku. Łódź przeżywa wówczas kolejną falę boomu inwestycyjnego, nadrabiając zaległości z poprzednich lat. Także i w działalności Lanadau-Gutentegera oznacza to nowy, pomyślny okres. Około 1910 roku powstaje kilka jego ważnych dzieł. Tych kilka lat, które minęły od zaprojektowania wcześniejszych jego dzieł, było bardzo istotnych dla polskiej architektury. Secesja okazała się jedynie krótką kilkuletnią modą i po 1905 roku była już stylem przemijającym. Straciły zwłaszcza na popularności płynne, wijące się motywy roślinne, ustępując miejsce dekoracji o kształtach zgeometryzowanych, bliskich secesji wiedeńskiej. Jednocześnie chętnie w tym okresie wprowadzano motywy o cechach neoklasycystycznych. Coraz śmielsze stosowanie konstrukcji stalowych i żelbetowych owocowało architekturą o prostszych, zgeometryzowanych formach i wyraźnym akcentowaniem w elewacjach budynków pionowych i poziomych podziałów, a także wprowadzeniem większych otworów okiennych.

Cechy późnej, zgeometryzowanej secesji dostrzegamy we wspomnianej już drugiej willi Kindermannów, przy ul. Wólczańskiej 33, ale przede wszystkim w willi należącej do elektrowni łódzkiej (a formalnie do Towarzystwa Oświetlenia Elektrycznego z 1886 r. z Sankt Petersburga), a wzniesionej przy obecnej ul. Gdańskiej 107 dla dyrektora elektrowni Waltera Blüthgena w latach 1909–1910⁶¹. Budynek ozdobiły zgeometryzowane motywy roślinne, a bryłę urozmaiciła okrągła wieżyczka przy północnej elewacji, podobna w charakterze do tej przy willi Leopolda Kindermanna przy ul. Wólczańskiej 31. W mocno przekształconych wnętrzach budynku zachowała się ciekawa stolarka oraz witraż ze sceną myśliwską⁶².

Dla tego okresu w twórczości architekta szczególnie znamienna jest grupa kamienic powstała około 1910 roku: Wilhelma Tugemanna przy ul. Piotrkowskiej 122⁶³, Icka Grossleita przy ul. Piotrkowskiej 211⁶⁴, Jakowa Segalla przy obecnej ul. prez. G. Narutowicza 47⁶⁵ oraz Szmula Urysohna na rogu ulic prez. G. Narutowicza i Wschodniej⁶⁶. W tym ostatnim Landau-Gutenteger powrócił do ulubionego przez siebie motywu narożnika zaakcentowanego zaokrągleniem, z niewielką kopułą w zwieńczeniu, jednak już w nowym modernizującym wydaniu. Elewacje budynku ozdobiły antykizujące motywy dekoracyjne: wazy i putta.

⁶¹ APŁ, ŁTE, sygn. 1584, 1775.

⁶² K. Stefański, *Łódzkie wille fabrykanckie*, Łódź 2013, s. 120–123.

⁶³ APŁ, RGP WB, sygn. 11080.

⁶⁴ APŁ, RGP WB, sygn. 11161.

⁶⁵ APŁ, RGP WB, sygn. 10655.

⁶⁶ APŁ, RGP WB, sygn. 11858; K. Stefański, *Atlas architektury dawnej Łodzi do 1939 r.*, wyd. II, poprawione i uzupełnione, Łódź 2008, s. 67.



Il. 12. Dawny gmach Szkoły Zgromadzenia Kupców przy ul. prez. G. Narutowicza 68, arch. arch. G. Landau-Gutenteger i Piotr Brukalski. Fot. K. Stefański

Dziełem architekta z tego czasu o szczególnej randze jest gmach Szkoły Zgromadzenia Kupców przy obecnej ul. Narutowicza 68. Do budowy szykowano się długo. Już w 1904 roku rozpisany został konkurs na jego projekt – wspomniany w poprzednim rozdziale – który przyniósł kilka ciekawych prac⁶⁷. Realizację zamierzeń uniemożliwiła jednak rewolucja 1905 roku. Powrócono do nich po trzech latach, w momencie stabilizacji sytuacji politycznej i gospodarczej w mieście. Plany zamówiono wówczas u trzech czołowych łódzkich twórców: Piotra Brukalskiego, Dawida Landégo i Gustawa Landaua-Gutentegera. Ostatecznie wykonanie projektu powierzono Brukalskiemu i Landauowi-Gutentegerowi – gmach powstał jako ich wspólne dzieło. Zrealizowano go w latach 1909–1911. Budynek otrzymał nowoczesną stalowo-żelbetonową konstrukcję, a jego forma nosi wyraźne cechy modernistyczne połączone z późnosecesyjną, zgeometryzowaną dekoracją. To jedno z najlepszych dzieł w architekturze polskiej tego czasu⁶⁸. Podobnie wyraziste cechy

⁶⁷ *Konkurs na szkołę handlową w Łodzi*, „Architekt” 1905, nr 1, szp. 11–14, tabl. 2–5.

⁶⁸ K. Stefański, *Gmachy...*, s. 40–42.

modernistyczne zastosował architekt w powstałej w 1910 roku kamienicy Rachmila Lipszyca na rogu obecnych ulic prez. G. Narutowicza i G. Piramowicza. Budynek odznacza się masywną, zgeometryzowaną bryłą o elewacjach podzielonych rytmem pionowych lizen, urozmaiconych ciekawie ukształtowanymi pseudoryzalitami⁶⁹.



Il. 13. Dawna kamienica Rachmila Lipszyca przy ul. prez. G. Narutowicza 44, arch. G. Landau-Gutenteger. Fot. K. Stefański

Są to ostatnie znane dzieła architekta. Najpóźniejszy znany nam podpisany przez niego projekt – rozbudowy oficyny na posesji Jakuba Szmulowicza przy ul. Piotrkowskiej 80 – pochodzi z sierpnia 1912 roku⁷⁰. Niespodziewanie, w tak ważnym okresie swojej twórczości, Gustaw Landau-Gutenteger znika z łódzkiej sceny architektonicznej. Przyczyn nie znamy, ale domyślać się można, że powodem była choroba. Architekt pozostaje w Łodzi, widnieje nadal

⁶⁹ „Handels- und Illustrierteblatt »Neue Lodzer Zeitung«. Illustrierte Sonntags-Beilage” 1910, nr 44, s. 352; K. Stefański, *Atlas architektury ...*, s. 69; W. Jordan, *op. cit.*, s. 177–178.

⁷⁰ APŁ, RGP WB, sygn. 15004.

w informatorach adresowych, lecz nie tworzy nowych dzieł. Przypuszczalnie wyjeżdżał często na leczenie do zagranicznych kurortów. Ostatnia wzmianka o nim w miejscowej prasie wiąże się z wydarzeniem o innym charakterze: na początku października 1913 roku poinformowano, że w kościele katolickim Podwyższenia Świętego Krzyża chrzest przyjęli dwaj jego synowie: Adam Jerzy (18 lat) i Wacław (16 lat)⁷¹.

Wkrótce przychodzi trudny okres pierwszej wojny światowej, który pogłębia lukę w życiorysie twórcy – nie wiadomo, jakie były jego losy w tym czasie. W 1916 roku nie mieszkał już w Łodzi – nie został bowiem ujęty w przeprowadzonym w tym czasie spisie mieszkańców miasta, a po wojnie jego nazwisko nie pojawia się na listach łódzkich architektów. Z pewnością schorowany, szukał ratunku za granicą. Nekrolog zamieszczony w październiku 1924 roku w łódzkiej prasie sucho informuje: „Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Berlinie dnia 13 października Gustaw Landau, Inżynier-Architekt, o czym powiadamia krewnych i przyjaciół stroskana Rodzina”⁷². W ten sposób, z dala od Łodzi, odszedł człowiek, który dla tego miasta tak wiele zrobił. Nie wiemy, gdzie jest jego grób – przypuszczalnie pochowany został w Berlinie.

Dorobek twórczy Gustawa Landau-Gutentegera jest olbrzymi – obejmuje około 200 realizacji o różnym charakterze: dominują kamienice, ale znajdują się w nim również wille i budynki przemysłowe, synagogi oraz kilka ważnych budowli poza Łodzią⁷³. Do tego dochodzą obiekty, które można mu przypisać hipotetycznie. Należy do nich choćby kamienica Wolfa Reichera przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 28 z 1893 roku, o monumentalnych formach klasycysto-barokowych, dom Leona Rappaporta przy ul. Rewolucji 1905 roku 44 z lat 1904–1905, z charakterystyczną secesyjną dekoracją roślinną, bliską formom przez niego stosowanym⁷⁴.

⁷¹ *Kronika*, „Rozwój” 1913, nr 231, s. 3. W dokumentach archiwalnych zachował się jedynie zapis chrztu młodszego z synów, Wacława – APŁ, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Podwyższenia Świętego Krzyża w Łodzi, 1913, nr 1495.

⁷² [nekrolog], „Republika” 1924, nr 288, s. 5.

⁷³ W zbiorach APŁ, RGP WB znajduje się 609 kopii projektów sygnowanych przez G. Landaua-Gutentegera – nie wszystkie zostały jednak zrealizowane, a duża część z nich to drobne przeróbki i rozbudowy; liczbę poważniejszych zrealizowanych prac szacować więc można na około 200.

⁷⁴ K. Stefański, J. Kusiński, *op. cit.*, s. 444–451; dodać należy, że Jan Dominikowski, *Nekropolia Łodzi wielkoprzemysłowej. Stary Cmentarz przy ul. Ogrodowej. Dzieje i sztuka 1854–1945*, Łódź 2004, s. 130, wysuwa hipotezę, nie podając przy tym żadnego jej uzasadnienia, że Landau-Gutenteger może być autorem nieokreślonych pomników lub mauzoleów na części ewangelicko-augsburskiej Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, być może mauzoleum Juliusza Kunitzera lub Gustawa Geyera.

Twórczość Gustawa Landaua-Gutentegera ukazuje nam artystę biegłego, umiejętnie wykorzystującego różnorakie konwencje stylistyczne pojawiające się w niezwykle twórczej epoce, w jakiej przyszło mu żyć i działać, na przełomie XIX i XX wieku. Z równym powodzeniem stosował formy zarówno znamienne dla późnego historyzmu i motywy secesyjne, jak i rozwiązania wczesnomodernistyczne. Był człowiekiem, który szedł z duchem czasu, tworząc wiele dzieł ważnych dla architektury Łodzi, ale i dla architektury polskiej. Jednym z nich pozostaje willa Kindermannów przy ul. Wólczańskiej 31, wciąż uważana za jedną z najlepszych kreacji polskiej architektury secesyjnej.

* * *

Dawid Landé urodził się w 1868 roku w Łodzi, tak więc był jedynym rodowitym łodzianinem spośród opisywanej trójki⁷⁵. Po ukończeniu łódzkiej Wyższej Szkoły Rzemieślniczej studiował w Instytucie Inżynierów Cywilnych w Sankt Petersburgu⁷⁶. Naukę ukończył w 1891 roku z dyplomem inżyniera cywilnego X klasy. W czasie studiów – jak mówią zachowane dokumenty archiwalne – chorował na „ostry katar”⁷⁷.

Po studiach Landé rozpoczął pracę w Komitecie Techniczno-Budowlanym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Sankt Petersburgu, ale po kilku miesiącach był zmuszony z niej zrezygnować z powodu złego stanu zdrowia⁷⁸. Należy przypuszczać, że nie służył mu zimny i wilgotny klimat rosyjskiej stolicy. Problemy zdrowotne nie przeszkodziły mu udać się do Berlina, gdzie odbył kilkumiesięczną praktykę w znanym biurze architektonicznym „Kayser & Großheim”⁷⁹. W 1893 roku

⁷⁵ APŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 39/221/0/4.12/24813 – karta meldunkowa nr 277: ur. 7 IV 1868 r. w Łodzi, żona Zofia z d. Weinreb, ur. 6 VII 1883 r. w Warszawie, syn Stefan, ur. 10 VIII 1903 w Łodzi. Około 1920 r. architekt z rodziną mieszkał w kamienicy swojego autorstwa przy al. Kościuszki 69. Dokument archiwalny z okresu studiów podaje datę urodzenia 14 kwietnia 1868 r. – ЦГИАС-П, Фонд 184, Опус 3, Дело 2178, к. 2, podobnie podaje I. Popławska, [hasło:] *Dawid Lande*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVI, Warszawa–Wrocław–Kraków 1971, s. 466–467 wg APŁ, AmŁ, Księgi Ludności Stałej, nr 42, poz. 237.

⁷⁶ *Kronika Łódzka*, „Dziennik Łódzki” 1886, nr 217, s. 3, nr 291, s. 3; K. Stefański, *Kilka uwag o architekturze Łodzi i jej twórcach*, „Miscellanea Łódzkie” 1994, nr 1, s. 15; tenże, *Jak zbudowano przemysłową Łódź. Architektura i urbanistyka Łodzi 1821–1914*, Łódź 2001, s. 193–197.

⁷⁷ ЦГИАС-П, Фонд 184, Опус 3, Дело 2178, к. 14.

⁷⁸ *Юбилейный Сборник...*

⁷⁹ [hasło:] *Landé Dawid*, [w:] *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (Encyklopedyczny) na rok 1905*, Warszawa 1905, s. 300.

powraca do Łodzi i rozpoczyna działalność zawodową. Szybko otrzymuje intratne zlecenia, co pozwala mu w ciągu kilku lat zdobyć uznanie i pozycję czołowego architekta w mieście. W jego twórczości dominują dużej skali średniejskie kamienice o dekoracyjnych fasadach, w których chętnie stosował typowe dla późnego historyzmu swobodnie kompilowane motywy barokowe, rokokowe, manierystyczne i gotyckie. Zapisał na swoim koncie także liczne gmachy użyteczności publicznej.



Il. 14. Ulica Zielona [w głębi kamienica M. Pinkusa projektu Dawida Landégo].
Wg: B. Wilkoszewski, *Widoki m. Łodzi*, Łódź 1896

Już w 1894 roku, rok od rozpoczęcia praktyki w mieście, wykonuje projekt kamienicy Pinkusa i Landego, znanej później jako kamienica Mieczysława (Mendla) Pinkusa, największej i najbardziej reprezentacyjnej w mieście w tym czasie. Stała się ona w wyeksponowanym punkcie, u zbiegu ulic Zielonej i Spacerowej (obecnie al. T. Kościuszki), vis-à-vis okazałej synagogi Żydów „postępowych”. Ulica Spacerowa miała być w zamierzeniu głównym „deptakiem” miasta i obie budowle stały się ważnymi akcentami tworzącymi oprawę jej wylotu. Kamienica Pinkusa to obiekt o czterech skrzydłach ujmujących wewnętrzne podwórze.

Architekt zastosował w jego elewacjach ruchliwe formy o charakterze barokowym z masywnymi półkolumnami, umiejętnie akcentując narożną część budowli ośmioboczną kopułą. Podobny charakter uzyskała inna wielkiej skali kamienica autorstwa Landego, rozpoczęta zaledwie rok później, bo w 1895 roku, wzniesiona dla Bernarda (Berka) Glüksmana. Zamyka ona narożnik ul. Spacerowej z ul. św. Andrzeja (obecnie A. Struga), a zastosowane neobarokowe formy są tutaj spokojniejsze. Przy ul. Spacerowej 21 stanęła niewiele później kolejna okazała kamienica tego samego architekta, wzniesiona dla Nissena Rosenbluma według projektu z 1896 roku, w której fasadzie twórca wprowadził dekoracyjne motywy neorokokowe⁸⁰. Podobne barokowo-rokokowe formy pojawiły się w kilku innych obiektach architekta, m.in. w kamienicach przy obecnych ulicach R. Traugutta 10 i Rewolucji 1905 r. nr 24 czy Piotrkowskiej 85, nadając im znamię lekkości i wytworności.

Landé w swoich budowlach prezentował typową dla późnego historyzmu biegłość w stosowaniu różnorodnych motywów, dążąc do uzyskania efektu dekoracyjności budowli. Obok motywów barokowo-rokokowych pojawiają się w jego pracach także elementy manierystyczne i gotyckie. Dobrymi tego przykładami są dwie budowle wzniesione w ostatnich latach XIX wieku przy głównej ulicy miasta, Piotrkowskiej: kamienica Izraela Senderowicza pod numerem 12 oraz pabianickiej firmy „Krusche i Ender” pod numerem 143. Stworzył w nich architekt malownicze, ruchliwe kompozycje, dając wyraz swojej inwencji. Z kolei przebudowując w tym samym czasie kamienicę Henryka Sachsa przy ul. Piotrkowskiej 107, fasadę ozdobił elementami empirowymi⁸¹. Inne ważne kamienice w jego dorobku to obiekty przy obecnej al. T. Kościuszki 69⁸² i ul. Piotrkowskiej 56⁸³, powstałe w tym samym czasie, w latach 1910–1912. Pierwsza dla Ryszarda Schweikerta, druga dla Roberta Schweikerta. Prezentują typ wysokiej, wielkomiejskiej kamienicy o wysokim standardzie, ale każda z nich otrzymała odmienny wystrój. Kamienica przy al. T. Kościuszki opracowana została w duchu zmodernizowanego baroku, obiekt przy ul. Piotrkowskiej nawiązuje do form renesansu francuskiego i niemieckiego, a walorów plastycznych dodają mu ustawione na bocznych skrajach fasady figury w renesansowych strojach mieszczańskich.

⁸⁰ APŁ, RGP WB, sygn. 5611. Obiekt zaprezentowano w krakowskim periodyku „Architekt” 1902, tabl. XXXI.

⁸¹ K. Stefański, *Jak zbudowano...*, s. 160–173; idem, *Atlas architektury...*, s. 85–91.

⁸² APŁ, RGP WB, sygn. 11109.

⁸³ APŁ, RGP WB, sygn. 11958, 12992, 13494, 17730; K. Stefański, *Atlas architektury...*, s. 92.



Il. 15. Kamienica Nissena Rosenbluma przy ul. Spacerowej 21, arch. Dawid Landé.
Wg: „Architekt” 1902, tabl. XXXI

Rzadko pojawia się w działalności Landégo temat willi, co może dziwić, bowiem budowle tego typu tworzą jeden z charakterystycznych elementów krajobrazu architektonicznego Łodzi. Pierwsze jego dzieło tego rodzaju powstaje na progu kariery, w latach 1895–1896, ale poza Łodzią, w Tomaszowie Mazowieckim, dla przemysłowca Maurycego Piescha⁸⁴. Jest to piętrowa budowla na urozmaiconym ryzalitemi planie, z ceglanymi elewacjami skonstruowanymi z bogatym tynkowanym detalem i wysokimi dachami. Stylistycznie nawiązuje do architektury francuskiej późnego renesansu i wczesnego baroku, o dekoracyjnym charakterze. W Łodzi wśród wielkiej liczby dzieł architekta znaleźć możemy zaledwie jedną willę oraz drugą realizację, która polegała na rozbudowie istniejącego obiektu. Pierwszy z tych obiektów to willa przedsiębiorcy Aleksandra Damskiego, z lat 1897–1898, przy ul. Drewnowskiej 77. Jest to budowla o zwartej bryle, na planie zbliżonym do kwadratu z ryzalitami, nakryta wysokimi dachami. Jej formy operują uproszczonymi motywami renesansowo-manierystycznymi. Na archiwalnej kopii projektu ukazane są dekoracyjne elementy w szczytach budynku, obecnie już nieistniejące. Przypuszczalnie uległy one likwidacji w trakcie kolejnych remontów⁸⁵. Wnętrze obiektu wypełnia duży hall ze schodami i drewnianą galerią⁸⁶. Drugi ze wspomnianych obiektów to willa Arnolda Stillera, wzniesiona w latach 1891–1893 przy obecnej ul. S. Jaracza 45. Przypisywana jest ona łódzkiemu architektowi miejskiemu Hilaremu Majewskiemu (1831–1892), który podpisał archiwalną kopię projektu⁸⁷. Forma bliska jest rozwiązaniom popularnym od lat siedemdziesiątych XIX wieku w budownictwie niemieckim, zwłaszcza berlińskim, co każe dopatrywać się właściwego twórcy w tamtym kręgu. Nie można wykluczyć, że projekt budowli wyszedł ze znanego berlińskiego atelier „Kayser & Großheim”, w którym praktykę odbywał Landé⁸⁸. Domniemanie to potwierdza fakt, że właśnie Landému powierzono rozbudowę tego obiektu o skrzydło przeznaczone dla córki Stillera, Idy, i jej męża, Jakuba Dobranickiego, dokonaną w latach 1899–1901.

⁸⁴ APŁ, RGP WB, sygn. 4959.

⁸⁵ APŁ, RGP WB, sygn. 6643.

⁸⁶ K. Stefański, *Łódzkie wille...*, s. 112–114.

⁸⁷ APŁ, RGP WB, sygn. 1878; por. Irena Paszyn, *Wille fabrykanckie w twórczości Hilarego Majewskiego*, [w:] *Hilary Majewski i jego krąg* [katalog wystawy w Muzeum Historii Miasta Łodzi], Łódź 1981 [bez numeracji stron]; Małgorzata Laurentowicz-Granas, Joanna Manžett-Kubiak, *Pałace „Ziemi obiecanej”*, Biblioteczka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Łodzi, z. 4, Łódź 1997, s. 62–63.

⁸⁸ K. Stefański, *Atlas architektury...*, s. 43.



Il. 16. Dawna kamienica Izraela Senderowicza przy ul. Piotrkowskiej 12,
arch. D. Landé. Fot. K. Stefański



Il. 17. Dawna kamienica firmy „Krusche i Ender” przy ul. Piotrkowskiej 143, arch. D. Landé. Fot. K. Stefański



Il. 18. Dawna willa Arnolda Stillera przy ul. S. Jaracza 45 – część południowa,
arch. D. Landé. Fot. K. Stefański

Willa Stillera wzniesiona została na planie zbliżonym w zarysie do kwadratu z mocno wyodrębnionymi ryzalitami z każdej strony. Wysokie dachy i ceglane elewacje skonstrastowane z ceglanym detalem nadają jej charakter francuskiego późnorenansowego „stylu Henryka IV”. Landé dobudował wydłużone skrzydło od strony południowej o rozrzeźbionej bryle, z ryzalitem przybierającym kształt ośmiobocznej wieżyczki od południa i wysokim kopulastym dachem nad ryzalitem środkowym. Zachował stylistykę „kostiumu francuskiego”, kontrastując cegłę i elementy tynkowane, wprowadzając jednocześnie bardziej ruchliwe i urozmaicone motywy dekoracyjne, bliższe formom manierystycznym. Rozbudowa przekształciła dawną budowlę o formie typowej, niezbyt dużej willi, w niewielki pałacyk o zróżnicowanej bryle⁸⁹. Kilka innych budowli o charakterze willowym autorstwa architekta powstało poza Łodzią – będzie o nich mowa poniżej.

Nazwisko Dawida Landégo często pojawia się w kontekście architektury secesyjnej. Jest to słuszne w odniesieniu do jego działalności na gruncie warszawskim, o czym będzie mowa poniżej, natomiast paradoksalnie w samej Łodzi jest tylko jedno jego dzieło, które można związać z tym nurtem – dom Reinhardta Bennicha przy obecnej ul. Gdańskiej 87 z 1903 roku. Pojawiła się na nim ciekawa dekoracja floralna oraz zoomorficzna – motywy sów w podokiennikach⁹⁰. Pod tym względem nad Landém zdecydowanie górował jego konkurent Gustaw Landau-Gutenteger, który odegrał główną rolę w upowszechnianiu na terenie Łodzi nowych motywów secesyjnych.

Rzadkie w dorobku Landégo są budowle kultowe, choć zapisał na swoim koncie projekt synagogi tzw. litwaków przy ul. Wólczańskiej 6 z 1899 roku. W 1898 roku wziął udział w konkursie na projekt czwartego kościoła katolickiego Łodzi (obecnej archikatedry) – jego praca została wyróżniona, nic bliższego jednak o niej nie wiadomo⁹¹. O pozycji architekta zdecydowały głównie jego projekty i realizacje gmachów użyteczności publicznej. Około 1900 roku powstał jego wyjątkowo ciekawy plan budowy nowego łódzkiego ratusza, o bryle zwieńczonej smukłą wysoką wieżą, który miał być przerzucony ponad wylotem ul. Średniej (obecnie ul. Pomorska) z Nowego Rynku (obecnie pl. Wolności)⁹².

⁸⁹ K. Stefański, *Łódzkie wille...*, s. 124–127.

⁹⁰ W. Jordan, *op. cit.*, s. 133–134; Stanisław Łukawski, *Łódzka secesja. Spacer z łódzkim przewodnikiem*, Biblioteczka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Łodzi, z. 3, Łódź 1997, s. 17–19; A. Majer, *op. cit.*, s. 46; K. Stefański, J. Kusiński, *op. cit.*, s. 122–127.

⁹¹ Zbigniew Wiczorek, *Kościół katedralny p. wezw. Św. Stanisława Kostki w Łodzi*, „Nasza Przeszłość” 1985, t. 64, s. 62, przyp. 33; K. Stefański, *Architektura sakralna...*, s. 89.

⁹² *Kronika Łódzka. Rozszerzenia magistratu*, „Goniec Łódzki” 1898, nr 11, s. 2; *Kronika Łódzka. Nowy ratusz*, „Goniec Łódzki” 1898, nr 17, s. 3; *Projekt zur Errichtung eines neuen Magistratgebäudes in Lodz*, „Handels- und Industrieblatt. Neue Lodzer Zeitung. Illustrierte Sonntags-Beilage” 1902, nr 5, s. 37.



Il. 19. D. Landé, projekt nowego ratusza przy Nowym Rynku, ok. 1900. Wg: „Handels- und Industrieblatt. Neue Lodzer Zeitung. Illustrierte Sonntags-Beilage” 1902, nr 5

Do realizacji planu nie doszło – byłby on zapewne zbyt kosztowny jak na możliwości finansowe miasta – ale do pomysłu budowy w tym miejscu siedziby magistratu powrócono w latach międzywojennych i w ogłoszonym w 1927 roku konkursie pojawiły się pomysły z podobnie przerzuconym ponad ulicą gmachem⁹³. W tym samym 1899 roku architekt wykonał projekt siedziby łódzkiej poczty, który miał powstać przy ul. Spacerowej. Ostatecznie jednak Poczta Główną wybudowano według planów rosyjskiego architekta Michaiła Boczarowa przysłanych z Sankt Petersburga, ale Landému przypadło w udziale dostosowanie ich do

⁹³ *Budowa Gmachu Reprezentacyjnego w Łodzi*, „Architektura i Budownictwo” 1928, z. 1, s. 1–5; Rafał Pakuła, *Działalność architektoniczna Czesława Przybylskiego w Łodzi. Niezrealizowane projekty Teatru Miejskiego i Gmachu Reprezentacyjnego*, „Sztuka Polski Środkowej”, studia V, red. Piotr Gryglewski, Ewa Kubiak, Krzysztof Stefański, Łódź 2011, s. 147–162.

łódzkich warunków. Obiekt powstał w latach 1901–1903 na rogu ulic Widzewskiej i Przejazd (obecne J. Kilińskiego i J. Tuwima), a prezentuje dość zachowawcze i skromne w swoim wyrazie rozwiązanie neorenesansowe⁹⁴. Potwierdzeniem pozycji architekta była realizacja w latach 1905–1908 gmachu rosyjskiego Banku Państwa – najbardziej prestiżowej i najbardziej kosztownej inwestycji rosyjskiej w mieście. Historia powstania tej budowli była długa i złożona. Już w 1901 roku wstępne projekty budowli wykonali trzej czołowi łódzcy twórcy: Franciszek Chelmiński, Gustaw Landau-Gutenteger i Dawid Landé. Do realizacji wybrano koncepcję tego ostatniego, który przygotował w 1904 roku szczegółowe plany i kosztorys na sumę ponad pół miliona rubli – byłaby to najkosztowniejsza łódzka inwestycja. Wybuch wojny rosyjsko-japońskiej pod koniec tego roku i rosnące napięcie społeczne kazały zredukować kosztorys do 415 tys. Mimo trudnej sytuacji zdecydowano się na realizację i w połowie 1905 roku budowa ruszyła⁹⁵. Była to jedna z nielicznych inwestycji w mieście podjętych w trudnym okresie niepokoїв społecznych i strajków. Ukończono ją w stanie surowym w 1907 roku, a rok później wykończony budynek oddano do użytku. Powstała reprezentacyjna budowla położona w centrum miasta, przy ul. Spacerowej (obecna al. T. Kościuszki). Gmach o elewacjach wyłożonych piaskowcem otrzymał poważne w wyrazie formy klasyczo-barokowe, a we wnętrzach, z pięknie zakomponowaną obszerną halą kasową, odnajdujemy motywy dekoracyjne bliskie sztuce secesji. W konstrukcji stropu zastosowano żelbetowe łuki⁹⁶. Do ostatnich ważnych dzieł architekta w okresie przed pierwszą wojną światową należała trwająca w latach 1912–1913 przebudowa łódzkiego Grand Hotelu, najelegantszego hotelu w mieście, którego Landé był też udziałowcem. Obiekt rozbudowano, podwyższając znacznie jego bryłę, a fasadzie nadano nowy, modernizujący wyraz, wprowadzając jednocześnie w górnej części miękkie formy bliskie jeszcze secesji⁹⁷. Praca ta, która zdobyła duże uznanie, potwierdziła znaczenie twórcy. Dodać należy, że przy przebudowie hotelu zaangażowani byli młodzi adepci sztuki architektonicznej: Henryk Hirszenberg i Marek Fein, o których będzie mowa w następnych rozdziałach książki.

⁹⁴ K. Stefański, *Gmachy...*, s. 74–75.

⁹⁵ *Kronika. Z Banku Państwa, „Rozwój”*, 1905, nr 77, s. 2; *Kronika. Budowa banku państwa, „Rozwój”* 1905, nr 128, s. 5.

⁹⁶ S. Łukawski, *op. cit.*, s. 80; K. Stefański, *Gmachy...*, s. 14–16.

⁹⁷ Kazimierz Badziak, Leszek Olejnik, Bolesław Pełka, *Grand Hotel w Łodzi 1888–1988*, Łódź 1988, s. 38–39.



Il. 20. Pocztownia Główna, arch. arch. Michail Boczarow, D. Landé. Pocztownia z pocztowni
XX w. z kolekcji Janusza Kleczki



Il. 21. Dawny Rosyjski Bank Państwa, arch. D. Landé. Fot. K. Stefański

Landé zalicza się do pionierów stosowania na gruncie łódzkim, a także i w skali ogólnopolskiej, konstrukcji żelbetowych. W 1899 roku wykonany został przez niego strop żelbetowy w fabryce Juliusza Kunitzera na Widzewie (w kwietniu 1900 sprawdzano jego wytrzymałość)⁹⁸. W tymże roku wygłosił wykład na posiedzeniu Sekcji Technicznej łódzkiego Stowarzyszenia Techników „O stropach żelazno-betonowych systemu Fekete-hazy’ego”, o czym informował warszawski „Przegląd Techniczny”⁹⁹. Elementy żelbetowe wprowadzał w swoich realizacjach, czego dowodzi choćby wspomniana powyżej hala kasowa w siedzibie Banku Państwa.

Na przełomie XIX i XX wieku Landé zyskał duże uznanie w Warszawie, głównie dzięki sukcesom na konkursach architektonicznych: zdobył wyróżnienie w konkursie na warszawską siedzibę Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Rosja” (1898; I nagrodę zdobyli łódzcy architekci P. Brukowski i O. Gehlig¹⁰⁰, realizację

⁹⁸ *Kronika*, „Rozwój” 1900, nr 100, s. 2.

⁹⁹ *Sprawozdania z posiedzeń stowarzyszeń technicznych. Sekcja techniczna łódzka*, „Przegląd Techniczny” 1899, nr 48, s. 815–816, także: *Kronika. Sekcja techniczna*, „Goniec Łódzki” 1899, nr 124, s. 2.

¹⁰⁰ *Gmach Towarzystwa Ubezpieczeń „Rosja” w Warszawie*, „Architekt” 1901, nr 7, s. 102–105; *Gmach Towarzystwa Ubezpieczeń „Rosja” w Warszawie*, „Przegląd Techniczny” 1901, nr 27, s. 257–258; por. M. Rudowska, *op. cit.*, s. 38–39.



Il. 22. Grand Hotel, przebudowa D. Landé. Pocztówka z początku XX w.
z kolekcji J. Kleczki

powierzono W. Marconiemu, który przekształcił pierwotny projekt, wykorzystując motywy z pracy Landégo¹⁰¹), I nagrodę w konkursie na projekt domu E. Zaremby na rogu ulic Chmielnej i Zielnej (1899; projekt zrealizowany)¹⁰², I i II nagrodę w konkursie na siedzibę Stowarzyszenia Techników (1902; bezprzykładowy sukces; mimo to do realizacji skierowano odznaczony III nagrodą projekt J. Fijałkowskiego)¹⁰³, wyróżnienie w konkursie na dom Zarządu Zakładów Gazowych (1904)¹⁰⁴. W 1909 roku pracę zgłoszoną przez niego na konkurs na rozbudowę siedziby Towarzystwa Kredytowego w Warszawie wyróżniono zakupem¹⁰⁵. Jego pozycję w Warszawie umocniło kilka znaczących realizacji z początku XX wieku, przede wszystkim dużej skali kamienica Maurycego Spokornego, dyrektora warszawskich tramwajów. Budynek wzniesiony w 1903 roku na rogu Alei Ujazdowskich i ul. Chopina zalicza się do najwybitniejszych dzieł secesji w Polsce¹⁰⁶ – już w momencie powstania jego formę określono jako „secesję w całym jej rozwinięciu”¹⁰⁷. Inne ważne warszawskie realizacje Landégo to wspomniana już powyżej kamienica Zaremby, kamienice przy ul. Brackiej 13, róg Alei Jerozolimskich (1903; nie istnieje), przy ul. Jasnej 10 (ok. 1903), przy ul. Marszałkowskiej 137 (1905–1906; nie istnieje) – budowle te łączyły cechy architektury historyzmu z elementami secesyjnymi i modernistycznymi¹⁰⁸.

Ze środowiskiem warszawskim wiązą Landégo także dwie realizacje, odbiegające charakterem od powyżej opisanych. Są to dwie wille powstałe w Turczynku pod Brwinowem (obecnie w granicach Milanówka), nieopodal Warszawy.

¹⁰¹ *Kronika Łódzka*, „Goniec Łódzki” 1898, nr 44, s. 2.

¹⁰² *I-wszy konkurs Delegacji Architektonicznej*, „Przegląd Techniczny” 1899, nr 50, s. 847; *Dom mieszkalny w Warszawie*, „Architekt” 1900/1901, nr 10, s. 164–165; M. Rudowska, *op. cit.*, s. 52–53.

¹⁰³ *Rozstrzygnięcie konkursu na projekt gmachu własnego dla Stowarzyszenia Techników*, „Przegląd Techniczny” 1902, nr 49, s. 599; *Projekty nagrodzone gmachu dla Stowarzyszenia Techników*, *ibidem*, nr 50, s. 609, tabl. XXXIII–XXXIX; por. M. Rudowska, *op. cit.*, s. 54–55.

¹⁰⁴ *Wynik konkursu XI Koła Architektów*, „Przegląd Techniczny” 1904, nr 30, s. 414; *Projekty konkursowe domu Zarządu Warszawskich Zakładów Gazowych*, *ibidem*, nr 33, s. 437, tabl. XLVII–XLVIII; por. M. Rudowska, *op. cit.*, s. 58–59.

¹⁰⁵ *Rozstrzygnięcie konkursu na projekt powiększenia gmachu Tow. Kredytowego m. Warszawy*, „Architekt” 1909, nr 4, s. 82; *Z konkursu na powiększenie gmachu Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy ...*, „Przegląd Techniczny” 1909, nr 17, s. 211; por. M. Rudowska, *op. cit.*, s. 64–65.

¹⁰⁶ M. Wallis, *op. cit.*, s. 139; A.K. Olszewski, *op. cit.*, s. 53–54.

¹⁰⁷ Albertus, *Warszawa (Kronika)*, „Kraj” 1903, nr 12, s. 17; budynek zniszczony w 1944 r.

¹⁰⁸ A. Majer, *op. cit.*, s. 44–48; J. Badowska, *op. cit.*, s. 99–100.



Il. 23. Warszawa, kamienica Maurycego Spokornego, arch. D. Landé.
Wg: „Przegląd Techniczny” 1904, nr 25

Wzniesione zostały w latach 1904–1905 dla dwóch spokrewnionych małżeństw: Wallischów i Meyerów. Głównym inicjatorem tego przedsięwzięcia był Wilhelm Wallisch, przedsiębiorca wywodzący się z rodziny żydowskiej z terenu Moraw, który przybył w latach osiemdziesiątych XIX wieku do Warszawy i zawarł związek małżeński z Franciszką Toeplitz, przedstawicielką znanego tu-tejszego rodu bankierskiego. Zdobyty w ciągu następnych lat majątek pozwolił mu na nabycie na początku XX wieku terenu leśnego w Turczynku, gdzie postanowiono wybudować dwa obiekty – drugi z nich miał służyć siostrze Franciszki Wallisch i jej mężowi Jerzemu Meyerowi¹⁰⁹. Projekty zamówiono u Dawida Landégo, który przeżywał w tym czasie apogeum popularności na gruncie warszawskim. Przypuszczalnie wczesną wiosną 1904 roku, wraz z rozpoczęciem sezonu budowlanego, ruszyły prace budowlane, a obiekty były gotowe jesienią następnego roku.

Budowle zyskały niespodziewany rozgłos dzięki publikacji w warszawskim „Przeglądzie Technicznym”, w numerze 45 z roku 1905¹¹⁰ – na pierwszej stronie pisma umieszczono obszernie omówienie, a na zamieszczonych w środku tablicach projekty z widokami wszystkich elewacji i rzutami. Tego rodzaju wyeksponowanie prac Landégo należy uznać za wyraz jego wysokiej pozycji na arenie ogólnopolskiej. W dorobku architekta odnotowane są także wille w Klenku, Wiązowni i Częstochowie¹¹¹. O obiektach tych nic jednak nie wiadomo – w miejscowości Wiązowna (nie – Wiązownia) koło Otwocka jest pałac powstały na początku XX wieku dla warszawskiego przemysłowca Szymona Neumanna¹¹² i może on być dziełem Dawida Landégo.

W tym czasie Landé uchodził za jednego z wyróżniających się twórców polskich, z dużym uznaniem pisano o nim w warszawskiej prasie, głównie w „Przeglądzie Technicznym”, jego dzieła odnotowywano także w krakowskim „Architekcie”. Opisuując prace łódzianina z pierwszych lat XX wieku, podkreślono: [...]

¹⁰⁹ Strona internetowa „Bibuła milanowska” (bibula.theproject.pl); por. Tadeusz S. Jaroszewski (*Architektura rezydencjonalna wielkiej burżuazji warszawskiej w latach 1864–1914*, [w:] idem, *Od klasycyzmu do nowoczesności. O architekturze polskiej XVIII, XIX i XX wieku*, Warszawa 1996, s. 135–137) pisze niezbyt precyzyjnie o „willach Weliszów i Toeplitzów”.

¹¹⁰ P.T., *Dwie wille w Turczynku, pod Brwinowem*, „Przegląd Techniczny” 1905, nr 45, s. 535.

¹¹¹ I. Popławska, [hasło:] *Dawid Lande*, *op. cit.*, s. 467.

¹¹² *Atlas zabytków architektury w Polsce*, Warszawa 2001, s. 320, podana jest data przebudowy ok. 1890 r.; jednak według strony internetowej „Dwory i pałace Polski” (www.dipp.info.pl/baza-dipp/mazowieckie/powiat-otwocki/gmina-wiazowna/palac-wiazowna [dostęp: 21.02.2021]) Neumann kupił tu majątek w 1905 r. i wybudował nowy pałac na miejscu starego.

„jest to indywidualność na wskroś samodzielna i wysoce artystyczna, krocząca drogami nieutartymi [...] znane nam dotychczas projekty jego zapewniają mu niewątpliwie jedno z najwybitniejszych miejsc wśród współczesnych naszych architektów”¹¹³, a innym razem stwierdzano dobitnie, że należy on do najwybitniejszych architektów polskich owego czasu¹¹⁴.

Dorobek Landégo z okresu przed pierwszą wojną światową jest bardzo bogaty – obejmuje ponad 200 dzieł¹¹⁵, pod względem liczby porównywalny jest więc z osiągnięciami Landaua-Gutentegera. Większość z nich to kamienice, ale liczne są także budynki użyteczności publicznej o różnorodnych funkcjach. Stosowane przez niego formy wyróżniają się bogactwem i dużym zróżnicowaniem, świadczącymi o wielkiej twórczej inwencji. Dorobek ten stawia go w rzędzie znaczących twórców przełomu wieków XIX i XX nie tylko Łodzi, ale także w skali ogólnopolskiej. Architekt z powodzeniem będzie kontynuował swoją działalność w latach dwudziestych XX wieku, w okresie Polski niepodległej. Ten końcowy etap jego kariery zostanie omówiony w następnym rozdziale książki.

* * *

Adolf Zeligson (także jako Seligson lub Seligsohn) urodził się 28 maja 1867 roku w Warszawie w rodzinie Noacha Zelka, starszego nauczyciela Łódzkiej Naczelnej Szkoły Żydowskiej. Po ukończeniu szkoły elementarnej rozpoczął naukę w łódzkiej Wyższej Szkole Rzemieślniczej, gdzie otrzymał świadectwo dojrzałości w czerwcu 1884 roku¹¹⁶. Następnie został powołany do odbycia rocznej służby wojskowej w pułku izmailowskim (sierpień 1884 – lipiec 1885). Natychmiast po wypełnieniu swojej powinności wstąpił do petersburskiego Instytutu Inżynierów Cywilnych¹¹⁷.

Wiadomo, że jeszcze przed służbą wojskową i studiami, zapewne w ostatnim roku nauki w Wyższej Szkole Rzemieślniczej, Zeligson praktykował w zakładach

¹¹³ *Dwa domy dochodowe w Warszawie*, „Przegląd Techniczny” 1904, nr 25, s. 339.

¹¹⁴ *Dom dochodowy w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej Nr 137*, „Przegląd Techniczny” 1906, nr 11, s. 109.

¹¹⁵ APŁ, RGP WB – w wykazie prac architekta do 1914 roku pojawia się 380 pozycji, ale tak jak w przypadku G. Landaua-Gutentegera część z nich to mało istotne projekty dotyczące rozbudów i przebudów.

¹¹⁶ Łódzka prasa w dniu 1 lipca 1884 r. donosiła: „Następujący uczniowie VI klasy otrzymali świadectwo dojrzałości: Poznański Moryc, Seligsohn Adolf” (*Kronika Łódzka. Szkoły rzemieślnicze*, „Dziennik Łódzki” 1884, nr 143, s. 2–3).

¹¹⁷ ЦГИАС-П, Фонд 184, Опус 2, Дело 1405, к 1–2; *Kronika Łódzka*, „Dziennik Łódzki” 1885, nr 208, s. 3.



А. Н. Зелигсонъ.

П. 24. Adolf Zeligson. Wg: *Юбилейный Сборник свѣдний о дѣятельности бывшихъ воспитанниковъ Института Гражданскихъ Инженеровъ (Строительново Училища) 1842–1892*, составилъ Г. В. Барановский, Т. I–II, Санкт Петербург 1892

Izraela Poznańskiego oraz u profesora Juliusza Junga w Stuttgarcie¹¹⁸. Kontakty z rodziną Poznańskich – wynikające ze wspólnej nauki z Morycem (Maurycem) Poznańskim w Wyższej Szkole Rzemieślniczej – podtrzymywał Zeligson w czasie studiów, o czym świadczy wspólny wyjazd wakacyjny do Austrii (czerwiec–sierpień 1886)¹¹⁹. Studia ukończył w maju 1890 roku z tytułem inżyniera X klasy, a po roku powrócił do Łodzi i do pracy w przedsiębiorstwie Poznańskiego; w międzyczasie zapewne odbywał praktykę w którymś z biur niemie-

¹¹⁸ Мария Нащокина, *Сто архитекторов московского модерна. Творческие портреты*, Москва 2000, s. 118.

¹¹⁹ ЦГИАС-П, Фонд 184, Опус 2, Дело 1405, к. 9–20.

ckich¹²⁰. Zwraca uwagę silne powiązanie osoby architekta ze środowiskiem żydowskiej burżuazji łódzkiej, co będzie w decydujący sposób rzutowało na jego karierę. O rozpoczęciu działalności w Łodzi po ukończeniu studiów informuje notka prasowa zamieszczona w „Dzienniku Łódzkim” w lipcu 1891 roku: „Biuro budownicze otwiera w mieście naszym p. Z., wychowaniec instytutu inżynierów cywilnych w Petersburgu”¹²¹.

Pierwszą znaczącą pracą, jaką architekt wykonał po powrocie do Łodzi, był udział w rozplanowaniu założonego w 1892 roku nowego cmentarza żydowskiego, powstałego, w dużej mierze dzięki finansowemu wsparciu Izraela Poznańskiego, na północno-wschodnich obrzeżach Łodzi pomiędzy osadą Marysin, a wsią Doły (przy obecnych ulicach Brackiej i Zmiennej). Adolf Zeligson zapewne projektował mur cmentarny z reprezentacyjnymi bramami od strony południowej i wschodniej. Następnie, w latach 1896–1898, według jego projektu wybudowano obszerny dom przedpogrzebowy fundacji Miny Konstadt,

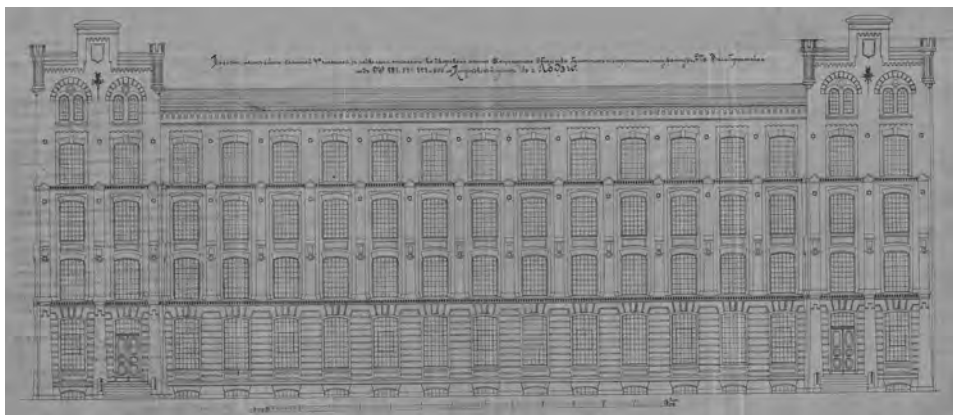


Il. 25. Hala przedpogrzebowa na nowym cmentarzu żydowskim przy ul. Brackiej, arch. A. Zeligson. Fot. K. Stefański

¹²⁰ *Z miasta i okolicy*, „Dziennik Łódzki” 1890, nr 143, s. 2.

¹²¹ *Wiadomości ogólne*, „Dziennik Łódzki” 1891, nr 163, s. 2.

wdowy po znanym żydowskim kupcu i filantropie Hermanie¹²². Pracował w tym czasie także dla przemysłowca Markusa Silbersteina, wznosząc dla niego w latach 1894–1895 przedziałnię przy ul. Piotrkowskiej 242–248¹²³. Obok monumentalnych gmachów fabrycznych Karola Scheiblera na Księżym Młynie i Izraela Poznańskiego przy ul. Ogrodowej to chyba najbardziej efektowny na terenie Łodzi przykład ceglanego budownictwa przemysłowego nawiązującego do form średniowiecznej architektury obronnej i motywów wczesnorenesansowych. Dla tegoż fabrykanta, po jego śmierci w 1899 roku, zaprojektował grobowiec na nowym cmentarzu żydowskim, w stylu klasyczno-renesansowym, wykonany w 1901 roku z białego marmuru karraryjskiego przez firmę wiedeńską. Obiekt otrzymał formę baldachimu na planie kwadratu z czterema portykami kolumnowymi w stylu korynckim. Podwójne kolumny i dwa narożne pilastry dźwigają fryz i trójkątne frontony. Na fryzie od strony północnej, wychodzącej na główną aleję cmentarza, znajduje się inskrypcja wykonana majuskułą: „GROBY RODZINY SILBERSTEINÓW”. Na cokole pomnika znajduje się, umieszczona dyskretnie, u dołu, sygnatura artysty: „ARCHITEKTE ADOLF ZELIGSON”¹²⁴.



Il. 26. A. Zeligson, projekt przedziałni Markusa Silbersteina (kopia), 1894. APŁ, RGP WB, sygn. 3083

¹²² Bronisław Podgarbi, *Cmentarz żydowski w Łodzi*, Łódź 1990, s. 13–14.

¹²³ APŁ, RGP WB, sygn. 3083; por. I. Popławska, *Architektura przemysłowa...*, s. 70, 73–74.

¹²⁴ B. Podgarbi, *op. cit.*, s. 19.



Il. 27. Mauzoleum rodziny Jarocińskich na nowym cmentarzu żydowskim przy ul. Brackiej, arch. A. Zeligson. Fot. K. Stefański

Inną ciekawą pracą Zeligsona z tego okresu jest drewniana willa Grigorija Donchina na Kozinach z 1893 roku, która stanęła w sąsiedztwie wcześniejszej drewnianej willi Poznańskich¹²⁵. Niezbyt duży obiekt otrzymał bogatą snycerską dekorację nawiązującą do wzorców modnych wówczas na terenie Rosji. W 1896 roku Zeligson zaprojektował trzypiętrową kamienicę dla Edwarda Heimana-Jareckiego przy ul. Piotrkowskiej 125 o neorenesansowej fasadzie, jeden z nielicznych domów czynszowych w jego dorobku¹²⁶.

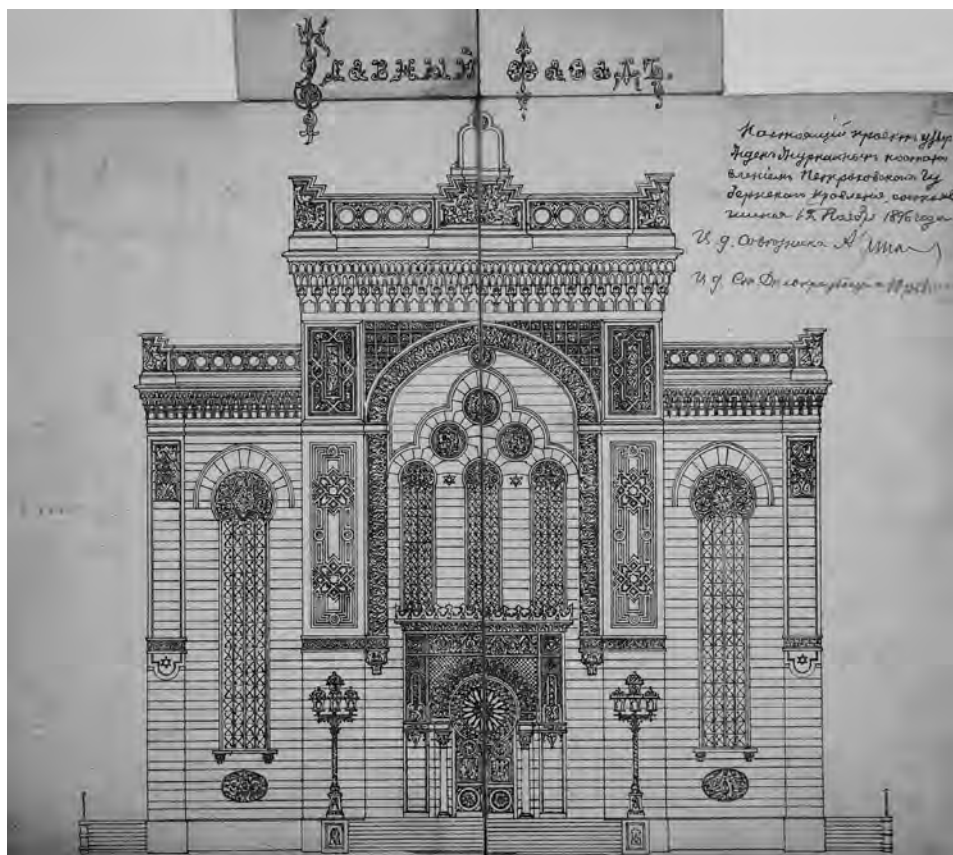
Zwraca uwagę stosunkowo niewielka liczba obiektów projektowanych i budowanych przez Adolfa Zeligsona. W zasobach Rządu Gubernialnego Piotrkowskiego zachowała się dokumentacja 197 budowli jego autorstwa, liczba niemała, ale skromna, gdy weźmiemy pod uwagę dane dotyczące jego kolegów:

¹²⁵ APŁ, RGP WB, sygn. 4180.

¹²⁶ APŁ, RGP WB, sygn. 6136, 6603.

Landaua-Gutentegera i Landého czy też innego czołowego twórcy tych lat, Piotra Brukalskiego (dokumentacja projektowa 623 budowli)¹²⁷.

Taką sytuację spowodowało opuszczenie Łodzi w 1907 roku – pracował więc tutaj krócej niż inni – ale wpływ na to miały przede wszystkim jego związki z rodziną Poznańskich, o których wspomniano wcześniej. Został zatrudniony w ich przedsiębiorstwie już w momencie powrotu z Sankt Petersburga. Zapewniało mu to niezależność finansową i uwalniało od konieczności ciągłego zabiegania o zamówienia. Na zlecenie Izraela Poznańskiego Zeligson wykonał w 1895 roku jedną z ważniejszych swoich prac – projekt rozbudowy i przebudowy synagogi staromiejskiej (gminnej) przy ul. Wolborskiej. Co ważne, wykonanie planów



Il. 28. A. Zeligson, projekt przebudowy synagogi przy ul. Wolborskiej, 1895.
APŁ, Łódzka Gmina Wyznaniowa Żydowska

¹²⁷ APŁ, RGP WB.

poprzedził architekt sporządzeniem rysunkowej inwentaryzacji istniejącego obiektu, która stanowi jedyne źródło ikonograficzne ukazujące nam pierwotną formę staromiejskiej synagogi. Oba barwne komplety rysunków, opracowane w bardzo staranny sposób, dają świadectwo znakomitego warsztatu i zdolności plastycznych łódzkiego twórcy¹²⁸. Przebudowa według planów Zeligsona zrealizowana została w latach 1897–1900. W jej wyniku obiekt otrzymał bogatą szatę architektoniczną w „stylu mauretańskim”, stając się jedną z najbardziej efektownych budowli miasta. Tak jak wszystkie większe łódzkie synagogi, została ona zniszczona i rozebrana przez niemieckich okupantów w latach 1939–1941. Dla zakładów Poznańskich buduje też Zeligson w latach 1897–1900 przy ul. Długiej (obecnie ul. Gdańska 12) kamienicę mieszkalną dla wyższej kadry przedsiębiorstwa, o nieszablonowej formie, wyróżniającej się spośród innych kamienic tego okresu, ceglana fasadą i dekoracyjnymi detalami neogotyckimi¹²⁹. Zapewne projektuje też budynki przemysłowe, choć na ten temat brak dokładniejszych informacji.

Wiadomo, że główną rolę w zakładach Poznańskich odgrywał w tym czasie dawny mistrz Zeligsona, przybyły ze Stuttgartu Juliusz Jung¹³⁰. To Jungowi, któremu pomaga Dawid Rosenthal, powierzone zostaje wykonanie nowego projektu pałacu Poznańskich przy ul. Ogrodowej, realizowanego od 1898 roku, a będącego dopełnieniem wcześniejszej części budowanej (zapewne także według rysunków Junga) na początku lat dziewięćdziesiątych XIX wieku¹³¹. Domyślać się jednak należy udziału Zeligsona w końcowej fazie prac nad rezydencją, po 1900 roku, i jemu zapewne zawdzięczamy ostateczną formę budowli z dwoma kopułowymi dachami w partii frontowej, odbiegającą od pierwotnego planu Junga, jak i szczegóły dekoracji wnętrz. Po śmierci Izraela Poznańskiego sędziwy już Jung został odsunięty na bok, a główną pozycję „nadwornego architekta” Poznańskich zajął młodszy Zeligson, zaprzyjaźniony z synami nestora rodu. Nastąpiła charakterystyczna zmiana pokoleniowa.

¹²⁸ APŁ, Łódzka Gmina Wyznaniowa Żydowska, sygn. 427; por. K. Stefański, *Nowe materiały do dziejów synagogi staromiejskiej w Łodzi*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 2000, nr 2, s. 207–214. Niestety, barwne oryginały tej cennej inwentaryzacji, w postaci 6 plansz, oraz 3 z 4 barwnych plansz projektu przebudowy synagogi zostały skradzione w 1998 r. przez „badaczy” z Izraela (według ustnej informacji pracowników APŁ).

¹²⁹ APŁ, RGP WB, sygn. 8874.

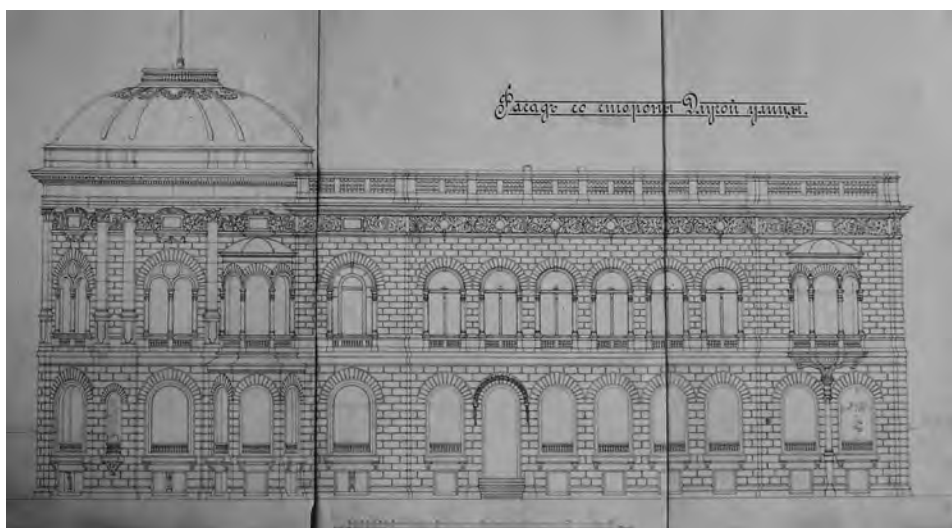
¹³⁰ J. Strzałkowski, *Architekci i budowniczowie w Łodzi do 1944 r.*, s. 71; K. Stefański, *Jak zbudowano przemysłową Łódź. Architektura i urbanistyka miasta w latach 1821–1914*, Łódź 2001, s. 141 nn.

¹³¹ K. Stefański, *Pałace rodziny Poznańskich i ich twórcy*, [w:] *Imperium rodziny Poznańskich. Przywrócone dziedzictwo czasu i miejsca*, red. Katarzyna Kuropatwa-Pik, Marcin J. Szymański, Cezary Pawlak, Muzeum Miasta Łodzi, Łódź 2012, s. 67–90; idem, *Wielkie rody fabrykanckie Łodzi i ich udział w ukształtowaniu oblicza miasta*. Geyerowie, Scheiblerowie, Poznańscy, Heinzlowie, Kindermannowie, Łódź 2014, s. 103–106.



Il. 29. Dawny pałac Maurycego Poznańskiego, arch. A. Zeligson. Fot. K. Stefański

Zeligson wkrótce projektuje dwa pałace dla synów Izraela: przy ul. Nowo-cegielnianej 2 (obecnie Więckowskiego 36), w którym zamieszkał Maurycy z rodziną, oraz przy Długiej (obecnie Gdańska) 32, wzniesiony dla Karola i jego rodziny. W przypadku pierwszego obiektu autorstwo architekta nie jest potwierdzone archiwalnie. Osobę autora i datę powstania wskazuje nam jedynie krótka notka prasowa ze stycznia 1902 roku, która informuje, że Adolf Zeligson oprowadza gości po „budującym się” pałacu Maurycego Poznańskiego jako jego budowniczy. W tym samym roku przeprowadzono elektryfikację gotowego obiektu¹³². Narożny budynek, o dwóch prostopadłych do siebie wysokich skrzydłach, otrzymał pięknie zakomponowane elewacje wzorowane na weneckiej Bibliotece św. Marka, autorstwa mistrza renesansowej architektury Andrei Sansovina. Równie ciekawą architekturą, stanowiącą swobodną trawestację motywów wczesnego i dojrzałego renesansu włoskiego, odznacza się pałac Karola Poznańskiego. W tym wypadku zachował się projekt autorstwa Zeligsona z 1904 roku, przechowywany w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków¹³³. Obiekt ten,



Il. 30. A. Zeligson, projekt pałacu Karola Poznańskiego – elewacja zachodnia, 1904.
Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków

¹³² *Kronika*, „Rozwój” 1902, nr 21, s. 2; APŁ, RGP WB, sygn. 18128; K. Stefański, J. Kusiński, *op. cit.*, s. 552–569.

¹³³ Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi, nr 151/2b; I. Popławska, *Architektura mieszkaniowa ...*, s. 83–88.

tak dzięki swojej zewnętrznej szacie architektonicznej, jak i bogatym wnętrzom, łączącym różnorodne formy historyczne z elementami secesyjnymi, uważany jest za jeden z najbardziej znaczących zabytków architektury rezydencjonalnej Łodzi¹³⁴.

W tym samym czasie, gdy powstają pałace rodziny Poznańskich, Adolf Zeligson zapisuje na swoim koncie kolejne dzieło o wyjątkowym w jego dorobku charakterze. W 1901 roku buduje Teatr Wielki Fryderyka Sellina przy ul. Konstantynowskiej (obecnie Legionów), najbardziej reprezentacyjny gmach teatralny dawnej Łodzi, należący także do największych w Polsce, o 1250 miejscach¹³⁵. Jego forma zewnętrzna operowała konwencjonalnymi motywami neorenesansowymi, wzbogaconymi wszakże o elementy dekoracyjne w duchu secesyjnym.



Il. 31. „Teatr Wielki”, arch. A. Zeligson. Pocztówka z początku XX w. z kolekcji J. Kleczki

¹³⁴ K. Stefański, *Pałac Karola Poznańskiego. Siedziba Akademii Muzycznej w Łodzi*, Łódź 2008; idem, J. Kusiński, *op. cit.*, s. 74–97.

¹³⁵ *Nowy Teatr Polski w Łodzi*, „Życie i Sztuka. Ilustrowany dodatek do »Kraju«” 1901, nr 38, s. 443; STUK, *Teatr Wielki*, „Goniec Łódzki” 1901, nr 222, s. 1–3; por. K. Stefański, *Gmachy...*, s. 66–67.

Okres przełomu wieków należał z pewnością do najbardziej twórczych w życiorysie Zeligsona. Powstaje w tym czasie szereg budowli o zróżnicowanych formach, znamiennych dla epoki późnego historyzmu. Należy zwrócić uwagę, że brak w jego dorobku dzieł o charakterze secesyjnym – jedynie drobne akcenty w tym duchu odnajdujemy we wspomnianym powyżej Teatrze Wielkim oraz we wnętrzach pałaców Poznańskich przy ul. Ogrodowej i Gdańskiej. Nie można przy tym wiązać osoby architekta z grobowcem małżonków Poznańskich na łódzkim cmentarzu żydowskim, jak czyni to wielu autorów¹³⁶ – brak jakichkolwiek dokumentów, które by na to wskazywały. Wiarygodna notatka prasowa wskazuje natomiast, że projekt i wykonawstwo monumentu powierzone zostały berlińskiej firmie „Cremer & Wolfenstein”¹³⁷.

Pałac Karola Poznańskiego, rozpoczęty w 1904 roku, jest ostatnim chronologicznie znanym dziełem Adolfa Zeligsona na terenie Łodzi. Ostatnie ślady jego działalności na terenie miast pochodzą z 1906 i 1907 roku. Są to notatki prasowe informujące o wykonaniu przez niego w czerwcu 1906 roku projektu siedmioklasowej szkoły handlowej¹³⁸ (chodziło tu o niezrealizowany projekt Szkoły Zgromadzenia Kupców, wybudowanej w latach 1901–1911 według planów Landaua-Gutentegera i Brukalskiego, o czym była mowa powyżej) oraz wiadomość z początku października tego roku o udziale w Komitecie Organizacyjnym Gimnazjum Polskiego¹³⁹.

Ta ostatnia kwestia zasługuje na bliższą uwagę – fakt aktywnego udziału w Komitecie Organizacyjnym Gimnazjum Polskiego (później jako Męskie Gimnazjum Polskie Towarzystwa „Uczelnia”) architekta ściśle związanego z żydowską burżuazją łódzką wart jest podkreślenia. Dokumenty archiwalne wskazują na ważną rolę Zeligsona. We wrześniu 1906 roku wybrany został zastępcą w Radzie Opiekuńczej gimnazjum, które 17 października rozpoczęło swoją działalność. Architekt zaangażowany był w urządzenie toalet i filtrów wody w siedzibie szkoły w wynajmowanym budynku przy ul. Wólczańskiej 55¹⁴⁰. Następnie brał udział w przygotowa-

¹³⁶ B. Podgarbi, *op. cit.*, s. 19; J. Strzałkowski, *Architekci i budowniczowie...*, s. 134–135, przypisuje Zeligsonowi wykonanie planów, a wykonawstwo firmie berlińskiej Cramer i Wolfstein.

¹³⁷ T., *Z dnia na dzień*, „Goniec Łódzki” 1901, nr 123, s. 2 – podano za „Deutsche Bauzeitung”, 1906, nr 36, s. 232.

¹³⁸ *Kronika. Budowa gmachu szkoły handlowej*, „Rozwój” 1906, nr 143, s. 4 – w notatce tej podano, że Zeligson wraz z Riebensahmem przygotowali również kosztorys na 330 tys. rubli, a szkoła ma mieć „zewnątrzne cechy stylu polskiego i w tym celu zastosowany ma być styl krakowski”.

¹³⁹ *Gimnazjum polskie w Łodzi*, „Rozwój” 1906, nr 222, s. 1–2.

¹⁴⁰ APŁ, Męskie Gimnazjum Polskie Towarzystwa „Uczelnia” w Łodzi, sygn. 1, s. 9, sygn. 18, s. 39.

niach do budowy nowego gmachu. Jego rola w tym zadaniu związana była z bliską znajomością z Edwardem Heimanem-Jareckim, głównym fundatorem nowego gmachu¹⁴¹, dla którego kilka lat wcześniej zaprojektował kamienicę. W czerwcu 1907 roku pisał do sekretarza Rady Opiekuńczej, Leona Koźmińskiego: „W kwestii budowy gmachu szkolnego doprowadziłem ofiarodawcę do tego, że z »przyjemnością« zaoferował się pokryć całą resztującą sumę potrzebną dla ukształtowania budowli, a więc na ogrzewanie i wodociągi kosztą pokrywa z własnej kieszeni”. Architekt dodał, że z decyzjami o budowie należy się spieszyć, bo w następnym roku ceny materiałów mogą pójść w górę, a dobroczyńca: „Obecnie ma humor do ofiarowania gmachu, a nie wiadomo co będzie w przyszłości”¹⁴².

Na początku października 1907 roku istniał już projekt budynku i powołano komisję do jego oceny – znalazł się w niej Zeligson (co świadczy, że nie on był jego twórcą), ale wkrótce został zastąpiony przez Kazimierza Stebelskiego¹⁴³. Jest to ostatni ślad aktywności architekta w Łodzi. Po raz ostatni w wykazach łódzkich architektów zamieszczanych w łódzkich kalendarzach widnieje w 1907 roku¹⁴⁴. Musimy przy tym pamiętać, że lata 1905–1907 były okresem niemal całkowitego zastoju w łódzkim budownictwie, nie rozpoczynano – poza wyjątkiem, jakim był rosyjski Bank Państwa – żadnych nowych inwestycji i wielu architektów nie miało w tym czasie zleceń. Zniknięcie z łódzkiej sceny architektonicznej Zeligsona nie należało w tej sytuacji do wyjątków i nie wzbudzało wcześniej u badaczy zajmujących się historią łódzkiej architektury większego zainteresowania, co wynikało też z faktu, że ich uwaga koncentrowała się głównie na takich postaciach, jak Hilary Majewski, Gustaw Landau-Gutenteger i Dawid Landé. Jacek Strzałkowski w swojej nocie biograficznej poświęconej architektowi napisał, że „wyjechał z Łodzi do Warszawy, prawdopodobnie przed 1911, ponieważ po tej dacie nie został wymieniony w informatorach”¹⁴⁵.

Jednak w rzeczywistości architekt wyjechał z Łodzi już w 1906 roku – początkowo na kilka miesięcy do Paryża¹⁴⁶, gdzie miał okazję zapoznać się

¹⁴¹ Andrzej Kempa, Marek Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny*, t. III, Łódź 2003, s. 44–45.

¹⁴² APŁ, Męskie Gimnazjum Polskie Towarzystwa „Uczelnia” w Łodzi, sygn. 18, s. 77.

¹⁴³ *Ibidem*, sygn. 1, s. 74. Budynek powstał w 1909 r. – autora projektu nie udało się ustalić, por. K. Stefański, *Gmachy...*, s. 39–40.

¹⁴⁴ „Czas. Kalendarz informacyjny na rok 1908”, Łódź 1907, s. 31.

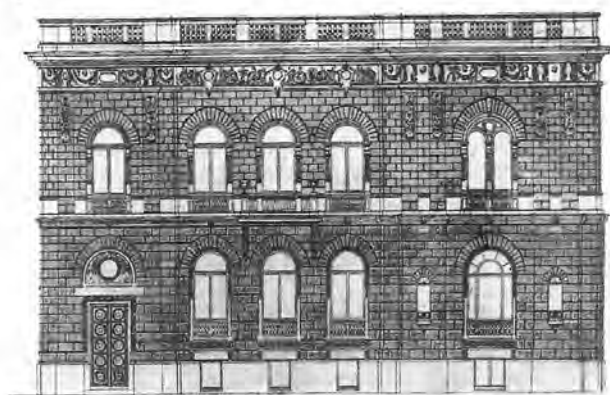
¹⁴⁵ J. Strzałkowski, *Architekci i budowniczowie...*, s. 135; informacja ta jest błędna, ponieważ wśród kalendarzy „Czasu” nazwiska Zeligsona brak już w kalendarzu na rok 1909, wydanym w 1908 r.

¹⁴⁶ M. Нащокина, *op. cit.* Z wyjazdem do Paryża mogła się wiązać pożyczka zaciągnięta w lutym 1906 r. w kasie oszczędnościowej zakładów I.K. Poznańskiego

z najnowszymi tendencjami w architekturze, aby następnie w 1907 roku pojawić się w Moskwie¹⁴⁷. Tam Zeligson osiadł już na stałe, znajdując liczne zamówienia i realizując szereg budowli o ciekawej formie. W moskiewskich kalendarzach adresowych jego nazwisko pojawia się po raz pierwszy, jako stałego mieszkańca miasta, w 1909 roku (pod adresem: Miljutinskij, dom Faliewych)¹⁴⁸. Pracuje przede wszystkim dla bogatej żydowskiej burżuazji, co pozwala domyślać się, że na decyzję o wyjeździe do Moskwy wpłynęły kontakty nawiązane dzięki łódzkim żydowskim przemysłowcom, przede wszystkim dzięki rodzinie Poznańskich.

W Moskwie architekt realizuje kolejno: Szkołę Rzemieśniczą im. księżnej Anastazji Nikołajewnej (1908), rozbudowę i przebudowę willi E.S. Cetlina (1910), willę i kamienicę czynszową rodziny Brojdów (1910–1911), kamienicę G.S. Grynberga (1911), moskiewski oddział Banku Azowsko-Dońskiego (1911–1912), przebudowę gimnazjum Strachowa (1912), kamienicę Kronenblacha oraz E.B. Ginzburga (1913), willę J.M. Szlosberga (1914) oraz kilka innych kamienic; wykonuje także projekt konkursowy na gmach Instytutu Bakteriologicznego (1909; III nagroda).

А. Н. ЗЕЛИГСОНЪ, ГРАЖД. ИНЖЕНЕРЪ.



Il. 32. A. Zeligson, projekt willi Szlosberga w Moskwie, 1914. Wg: Мария Нащокина, *Сто архитекторов московского модерна. Творческие портреты*, Москва 2000

– J. Strzałkowski, *Architekci i budowniczowie...*, s. 135. W Paryżu mógł być wiosną 1906 r., ale też później, na przełomie 1906 i 1907 r.

¹⁴⁷ Wyjechał zapewne w październiku 1907 r., jak wskazują wymienione wcześniej materiały archiwalne – zob. przyp. 33.

¹⁴⁸ *Вся Москва. Адресная и справочная книга на 1909 год*, Москва 1909. Architekt widnieje w książkach adresowych Moskwy do 1916 r.

Wśród tych dzieł wyróżnić należy willę Szlosberga o formach florenckiego quattrocenta, która opracowaniem elewacji oraz swobodną i zróżnicowaną kompozycją przypomina łódzki pałac Karola Poznańskiego i szerzej charakterystyczny dla Łodzi typ śródmiejskiej rezydencji (opracowanie drzwi wejściowych). Z kolei w kamienicy Ginzburga dostrzegamy wyraźne już tendencje modernistyczne. Autorka informacji o Zeligsonie w kilku jego dziełach dopatruje się wpływów architektury paryskiej, łącząc to z wcześniejszą obecnością architekta w stolicy Francji. Twórczość Zeligsona dostrzeżona została w ówczesnej rosyjskiej prasie architektonicznej – kilka projektów opublikowano na łamach takich pism, jak „Zodczij” oraz „Moskowskoj architekturnyj mir” oraz w późniejszych publikacjach. O jego randze wśród rosyjskich architektów w ostatnich latach przed wybuchem pierwszej wojny światowej świadczy fakt, że został on wymieniony w prestiżowym jubileuszowym wydawnictwie opublikowanym z okazji 300-lecia panowania domu Romanowych¹⁴⁹.

Rzecz ciekawa, że działalność Zeligsona nie była na polskim gruncie rzeczą nieznaną – odnotowana została już w latach międzywojennych¹⁵⁰, a informacje te wydobył i zamieścił w swoich publikacjach, aczkolwiek marginalnie, Antoni Szram¹⁵¹. Mowa jest tam o udziale Zeligsona w tworzeniu moskiewskich spółdzielni mieszkaniowych oraz jego członkostwie w Moskiewskim Towarzystwie Architektów i w Petersburskim Stowarzyszeniu Inżynierów Cywilnych.

Do Polski wrócił Zeligson w czasie pierwszej wojny światowej, w 1916 lub 1917 roku, być może po wybuchu rewolucji bolszewickiej. O jego ostatnich latach brak wiadomości – był to trudny okres końca wojny i pierwszego roku niepodległej Polski. Czy pojawił się w Łodzi, nie wiadomo. Zmarł w Warszawie 10 czerwca 1919 roku i został pochowany na tamtejszym cmentarzu żydowskim, co dowodzi, że tam spędził ostatni okres swojego życia¹⁵². Na jego grobie wykuto inskrypcję: DOBRO PIĘKNO I PRAWDA/ BYŁY PRZEWODNIĄ JEGO ŻYCIA/ A SZŁACHETNE CZYNY JE WYPEŁNIŁY. Jego twórczą działalność kontynuował syn Włodzimierz, pracujący przez pewien czas w Łodzi, a następnie w Warszawie¹⁵³.

Ustalenia dotyczące twórczości Adolfa Zeligsona na terenie Moskwy sprawiają, że ocena jego działalności musi ulec daleko idącej rewizji. Podane wyżej

¹⁴⁹ М. Нащокина, *op. cit.*, s. 118–119.

¹⁵⁰ *Księga Pamiątkowa Inżynierów ...*, s. 38, 58.

¹⁵¹ Antoni Szram, *Inicjatywy budowlane I.K. Poznańskiego jako wyraz mecenatu artystycznego łódzkiego przemysłowca*, Łódź 1998, s. 49 (przypis 230).

¹⁵² Jan Jagielski, *Przewodnik po cmentarzu żydowskim w Warszawie przy ul. Okopowej*, z. I: *Kwatery przy alei głównej*, Warszawa 1996, autor podaje błędne daty życia architekta: 1866–1918.

¹⁵³ APŁ, Państwowa Szkoła Włókiennicza, sygn. 1070.

fakty każą traktować tego architekta jako osobowość o randze dalece wykraczającej poza lokalne łódzkie środowisko. Znalazł się on bowiem pośród twórców wprowadzających na moskiewski grunt nowe modernistyczne formy i metody rozwiązywania problemów mieszkaniowych (spółdzielnie mieszkaniowe). Oczywiście jest przy tym, że problem ten wymaga dokładniejszych badań w archiwach i bibliotekach moskiewskich – dopiero one pozwolą na pełne ukazanie rangi działalności Zeligsona w Moskwie w latach 1907–1916.

* * *

Działalność scharakteryzowanej powyżej „wielkiej trójki” uzupełniają inni żydowscy twórcy pojawiający się w mieście na przełomie XIX i XX wieku. Należy do nich przede wszystkim wymieniony już wcześniej Leon (Lew) Lubotynowicz. Urodził się on 31 grudnia 1864 roku we Włocławku¹⁵⁴. Był absolwentem petersburskiego Instytutu Technologicznego, który ukończył w 1889 roku i legitymował się tytułem inżyniera technologa. Uczelnia ta kształciła specjalistów od projektowania i budowania urządzeń przemysłowych i infrastruktury miejskiej, ale tytuł inżyniera technologa dawał również uprawnienia do projektowania budynków¹⁵⁵. Jednak architekci z takim tytułem cieszyli się mniejszym prestiżem i nie zyskiwali takich możliwości twórczych, jak ich koledzy po Instytucie Inżynierów Cywilnych czy też Akademii Sztuk Pięknych. Z tego zapewne powodu Lubotynowicz pozostawał w cieniu swoich, zaprezentowanych powyżej, kolegów. Działalność w Łodzi rozpoczął w 1890 roku, otwierając biuro przy ul. Piotrkowskiej 83, a reklamował się w następujący sposób:

Projekty, plany i kosztorysy budynków fabrycznych i domów mieszkalnych. Obmurowywanie kotłów z uwzględnieniem możebnie małego zapotrzebowania węgla. Ogrzewanie parowe fabryk i domów mieszkalnych, wodociągi, zlewy kuchenne, kąpiele domowe. Plany i formalności niezbędne przy instalacji elektrycznego oświetlenia, obmurowania kotłów parowych etc.¹⁵⁶

¹⁵⁴ APŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 24844, karta nr 290; www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/leon_lubotynowicz,20346 podaje datę urodzenia 1867.

¹⁵⁵ *Księga Pamiątkowa inżynierów technologów Polaków wychowawców Instytut Technologicznego w Petersburgu (w rocznice stulecia uczelni)*, Warszawa 1933, s. 17–25; dodać trzeba, że w zamieszczonym w tej publikacji Spisie Inżynierów Technologów Polaków (s. 85 nn) Lubotynowicz nie jest wymieniony.

¹⁵⁶ *Łódzianin. Kalendarz Informacyjno-Adresowy na rok 1893. Rok piąty*, Łódź 1893, Ogłoszenia, s. 31; por. J. Strzałkowski, *Architekci i budowniczowie ...*, s. 88–89.

Pierwszą jego znaną pracą jest projekt kamienicy Rachmila Lipszycza przy obecnej ul. J. Kilińskiego 48 z kwietnia 1891 roku¹⁵⁷. To dość typowa neorenesansowa kamienica o dwóch piętrach i frontowej bryle wzbogaconej dwoma oficynami. Jednak jeszcze w tym samym roku Lubotynowicz pracował w biurze technicznym przedsiębiorstwa Szaji Rosenblatta, wykonując projekty budynków przemysłowych na terenie tych zakładów zawartych w kwartale obecnych ulic Stefanowskiego, Radwańskiej, Żwirki i S. Żeromskiego¹⁵⁸. Także w następnych latach w jego dorobku dominują obiekty przemysłowe projektowane zarówno dla Rosenblatta, jak i dla zakładów Daubego, Steigerta, Plihała, Tietzena i Steinertów¹⁵⁹. Dopiero na początku XX wieku w dorobku Lubotynowicza pojawiają się ciekawsze prace. Należy do nich z pewnością powstały w 1904 roku projekt podwójnego pałacu dla braci Emila i Karola Steinertów przy ul. Piotrkowskiej 272a-b¹⁶⁰. Miał on wypełnić dużą przestrzeń między istniejącymi obiektami z zespołu przemysłowo-rezydencjonalnego rodziny Steinertów, dla której Lubotynowicz wcześniej pracował, m.in. w 1903 roku wykonał projekt dużego budynku fabrycznego, położonego w głębi posesji¹⁶¹. Projekt pałacu mógł zaskakiwać, architekt zastosował w nim bowiem formy gotyku angielskiego, w więc motywy niecieszące się w tym czasie uznaniem. Wydaje się, że nie przypadły one do gustu zleceniodawcom, gdyż plany nie zostały zrealizowane, na co wpływ miał z pewnością również fakt pogorszenia się już pod koniec 1904 roku sytuacji politycznej, a w konsekwencji gospodarczej, na terenie państwa rosyjskiego. Steinertowie ostatecznie wybudowali swój pałac w latach 1909–1910, ale według innych planów, autorstwa Alfreda J. Balckego z Berlina, o formach południowoniemieckiego renesansu i nieco większych rozmiarów¹⁶².

Ważną realizacją w dorobku Lubotynowicza jest kamienica Witolda Starowicza przy ul. Piotrkowskiej 292 z lat 1909–1910¹⁶³. W budynku tym znalazły zastosowanie motywy „stylu zakopiańskiego”, cieszące się ciągle dużym uznaniem, jako polskie formy narodowe. Motywy zakopiańskie, przeniesione na materiał murowany, wzbogaciła figura górala w fasadzie (autorstwa Władysława Czaplińskiego) – co sprawia, że budynek znany jest jako „Dom pod góralem” – oraz popiersia Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego we wnętrzu, na klatce

¹⁵⁷ APŁ, RGP WB, sygn. 1918.

¹⁵⁸ APŁ, RGP WB, sygn. 2148.

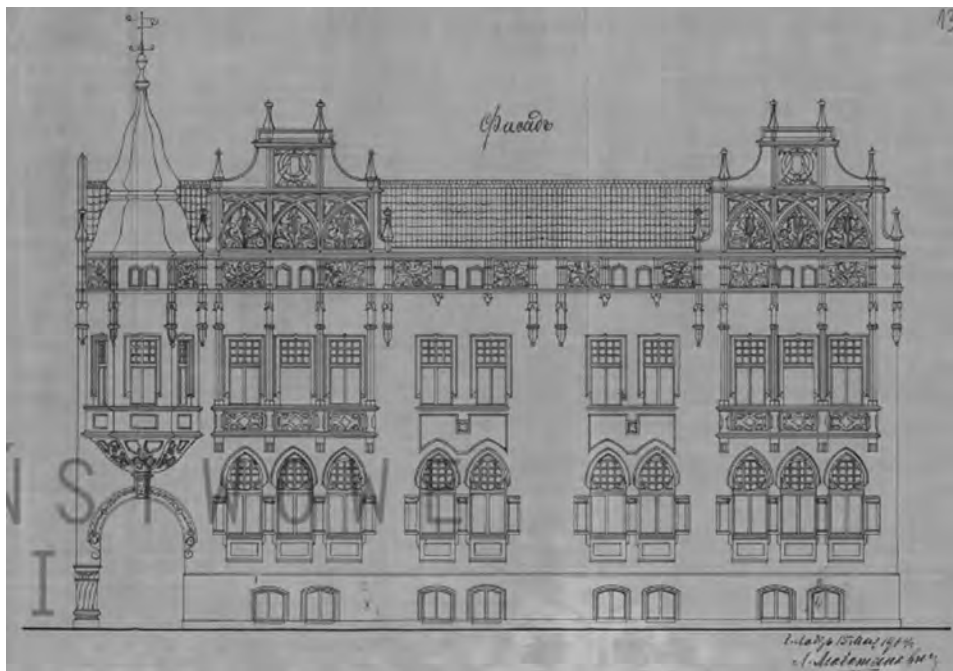
¹⁵⁹ APŁ, RGP WB, m.in. sygn. 2881, 3710, 6591, 6913, 6991, 7355, 7457, 7712.

¹⁶⁰ APŁ, RGP WB, sygn. 10079; por. Andrzej Kuszelski, *Pałac miejski Karola i Emila Steinertów w Łodzi*, dokumentacja historyczno-architektoniczna, Łódź 1980, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi.

¹⁶¹ APŁ, RGP WB, sygn. 9648.

¹⁶² K. Stefański, J. Kusiński, *op. cit.*, s. 412–423.

¹⁶³ Edmund Adam Jarzyński, *Tajemnice starych kamienic*, Łódź 1972, s. 88–91.



Il. 33. Leon Lubotynowicz, projekt pałacu braci Steinertów (kopia), 1904. APŁ, RGP WB, sygn. 10079

schodowej. Lata około 1910 roku były bardzo dobrym okresem w architekturze Łodzi. Korzystał z tego i Lubotynowicz, budując w tym czasie m.in. kamienice O. Dreslera przy ul. Piotrkowskiej 174 i M. Szyffera przy ul. Piotrkowskiej 187. Jego podpis widnieje również na projekcie pałacu Roberta Steinerta przy ul. Piotrkowskiej 262/264 z 1910 roku¹⁶⁴ oraz projekcie towarzyszących pałacowi obiektów gospodarczych i ogrodowych (w tym oranżerii) z 1911 roku¹⁶⁵. Nieruchomość ta została wkrótce nabyta przez Roberta Schweikerta i dokończona jako jego rezydencja¹⁶⁶. Czy rzeczywiście Lubotynowicz był autorem tych planów, można mieć jednak wątpliwości. Formy pałacu bliskie są popularnemu w tym czasie w Niemczech „stylowi około 1800” i wydaje się, że właściwym twórcą planów mógł być architekt niemiecki, a Lubotynowicz jedynie – jako posiadający odpowiednie uprawnienia – sygnował je dla łatwiejszego zatwierdzenia

¹⁶⁴ APŁ, RGP WB, sygn. 10914

¹⁶⁵ APŁ, RGP WB, sygn. 12175.

¹⁶⁶ K. Stefański, J. Kusiński, *op. cit.*, s. 388–403.



Il. 34. Dawna kamienica Witolda Starowicza przy ul. Piotrkowskiej 292,
arch. L. Lubotynowicz. Fot. K. Stefański

przez władze gubernialne. Podobnie mogło również być z wcześniejszym projektem domu braci Steinertów.

Kolejne znaczące plany sygnowane przez architekta to dwie wille wybudowane w latach 1910–1911, w południowej części miasta, przy ul. Bednarskiej, dla firmy „Leonhardt, Woelker & Girbardt”. Są to obiekty o zbliżonej formie architektonicznej, położone w otoczeniu parkowej zieleni, tworzące malowniczy zespół. Wybudowano je prawdopodobnie dla współwłaścicieli firmy Wilhelma Woelkera i Hilmara Girbardta bądź dla ich dzieci lub dla dyrektorów zakładów. Przed 1939 rokiem teren ten wraz z willami zakupił Markus Kohn. Zachowane w łódzkim Archiwum Państwowym kopie planów obydwu obiektów podpisane są przez łódzkiego inżyniera technologa Leona (Lwa) Lubotynowicza, co nie przesądza o jego autorstwie. Wille otrzymały urozmaiconą formę z zastosowaniem wysokich dachów i elementów konstrukcji ryglowej, z prosto opracowanymi elewacjami pozbawionymi detalu. Nawiązują do modnego na początku XX wieku na terenie Niemiec typu *Landhausu* – malowniczego domu, ukształtowanego pod wpływem angielskim – odwołującego się jednocześnie do niemieckiej architektury tradycyjnej (nurt *Heimatschutzarchitektur* – ochrony architektury rodzimej)¹⁶⁷. Lubotynowiczowi można również przypisać willę przy ul. Senatorskiej 6, wybudowaną w latach 1910–1912 przez Rudolfa Müllera, właściciela znajdujących się przy tej samej ulicy zakładów bawełnianych. Architekt nadzorował prace przy budynku i mógł być jego projektantem. Jest to obiekt o stosunkowo prostej formie, ustawiony prostopadle do ulicy, z delikatnym zgeometryzowanym detalem połączonym z motywami barokizującymi¹⁶⁸.

Obok tego Lubotynowicz nadal projektował liczne obiekty przemysłowe dla wielu łódzkich przedsiębiorców. Odznaczał się dużą aktywnością także na innych polach. Łódzkie Towarzystwo Kredytowe zatrudniało go jako członka komisji budowlanej zajmującej się oceną stanu i wartości budowli. Nadzorował też budowę wielu inwestycji – w 1909 roku sprawował pieczę nad realizacją 51 obiektów z 425 wówczas realizowanych¹⁶⁹.

W tym samym czasie aktywny był w Łodzi inny inżynier technolog, Jezajasz Margulies (Margules), urodzony w 1864 roku w Zamościu. Ukończył szkołę realną w Warszawie, a następnie, w latach 1883–1888, studiował na Politechnice Ryskiej w latach 1883–1888 na Wydziale Mechanicznym. Po studiach pracował w latach 1888–1890 przy budowie papierni na Lubelszczyźnie. W latach 1892–1908 zatrudniony był w zakładach włókienniczych Markusa Silbersteina,

¹⁶⁷ K. Stefański, *Łódzkie wille...*, s. 98–103.

¹⁶⁸ *Ibidem*, s. 244–247; APŁ, RGP WB, sygn. 10817, AmŁ, sygn. 22959.

¹⁶⁹ APŁ, RGP WA, sygn. 4019, k.8.

jednego ze znaczniejszych łódzkich przemysłowców wyznania mojżeszowego¹⁷⁰. W tym okresie wznoszono dużą fabrykę Silbersteina przy ul. Piotrkowskiej 242/250, o ceglanej masywnej bryle z narożnymi wieżami, jeden z najbardziej charakterystycznych gmachów przemysłowych Łodzi końca XIX wieku, projektowany przez Zeligsona. Przypuszczać można, że Margulies pracował przy jego budowie jako inżynier nadzorujący. Od 1908 roku prowadził własne biuro przy ul. Nawrot 8. Specjalizował się w projektach obiektów przemysłowych. Brak informacji o działalności architektonicznej Jezajasza Marguliesia w latach międzywojennych. Zmarł w październiku 1938 roku¹⁷¹.

Od 1903 roku pojawiają się liczne projekty obiektów przemysłowych podpisywanych przez Szaję Marguliesia, urodzonego w 1879 roku w Zamościu¹⁷², zapewne młodszego brata (lub kuzyna) Jezajasza, miejsce jego studiów nie jest znane. Wśród planów przez niego sygnowanych znajduje się m.in. kantor zakładów Adama Ossera przy ul. Widzewskiej (1903), o charakterystycznej ceglanej architekturze – zniszczony około 2000 roku. W późniejszym czasie Szaja Margulies projektuje tkalnię braci Bryk (Briggs) i Karola Hemsalecha przy ul. Piotrkowskiej 218¹⁷³, budynki zakładów metalowych J. Johna przy ul. Piotrkowskiej 217/221¹⁷⁴, a w 1910 roku projektował dla zakładów Jakuba Kestemberga przy ul. Targowej 26¹⁷⁵. Obok tego wykonywał plany innych obiektów. Do najlepszych znanych jego dzieł należy kamienica Szmelki Pilicera przy obecnej ul. H. Sienkiewicza 63, z lat 1911–1912, o formach klasyczo-barokowych¹⁷⁶, oraz niezrealizowany projekt kamienicy Icka Szczecińskiego przy Rynku Targowym (obecny pl. gen. H. Dąbrowskiego) z 1910 roku¹⁷⁷. Zakładał on budowę dużej trzypiętrowej kamienicy o uspokojonych formach neoklasycznych, z dekoracyjnymi

¹⁷⁰ *Album Academicum des Polytechnikums zu Riga 1862–1912*, Riga 1912, s. 155.

¹⁷¹ [nekrolog], „Głos Poranny”, 1938, nr 276, s. 5 – nazwisko architekta podano tu w formie: Margules.

¹⁷² APŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 24866, karta nr 177, syn Leona. W latach międzywojennych w Zamościu architektem miejskim był Jakub Margulies (vel Margules), syn Hersza-Lejby, ur. w 1866 r., zapewne brat łódzkich Marguliesów (żydowski Lejba często był przekształcany na Leona), Ewelina L. Polańska, *Ginący drewniany Zamość. Drewniana zabudowa Nowego Miasta w perspektywie historii przedmieść i w ujęciu ikonograficznym*, rozprawa doktorska napisana w Instytucie Nauk o Sztuce Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II pod kierunkiem prof. dra hab. Lechosława Lameńskiego, Zamość–Lublin 2021, rozdz. VI, s. 681 (mps).

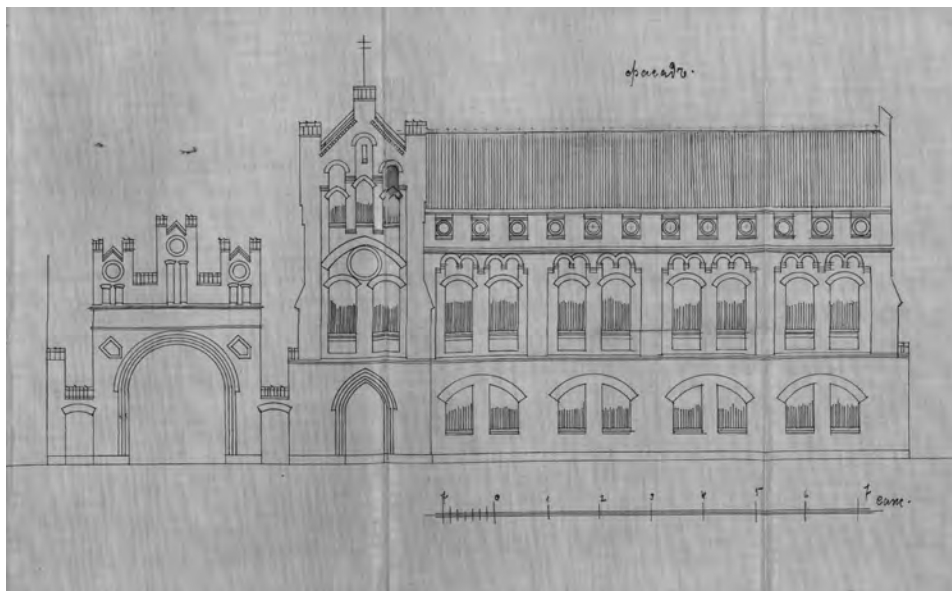
¹⁷³ APŁ, RGP WB, sygn. 10249.

¹⁷⁴ APŁ, RGP WB, sygn. 12770.

¹⁷⁵ APŁ, RGP WB, sygn. 11602.

¹⁷⁶ APŁ, RGP WB, sygn. 12372.

¹⁷⁷ APŁ, RGP WB, sygn. 11388.



Il. 35. Szaja (?) Margulies, projekt budynku fabrycznego zakładów Adama Ossera (kopia). APŁ, RGP WB, sygn. 9843

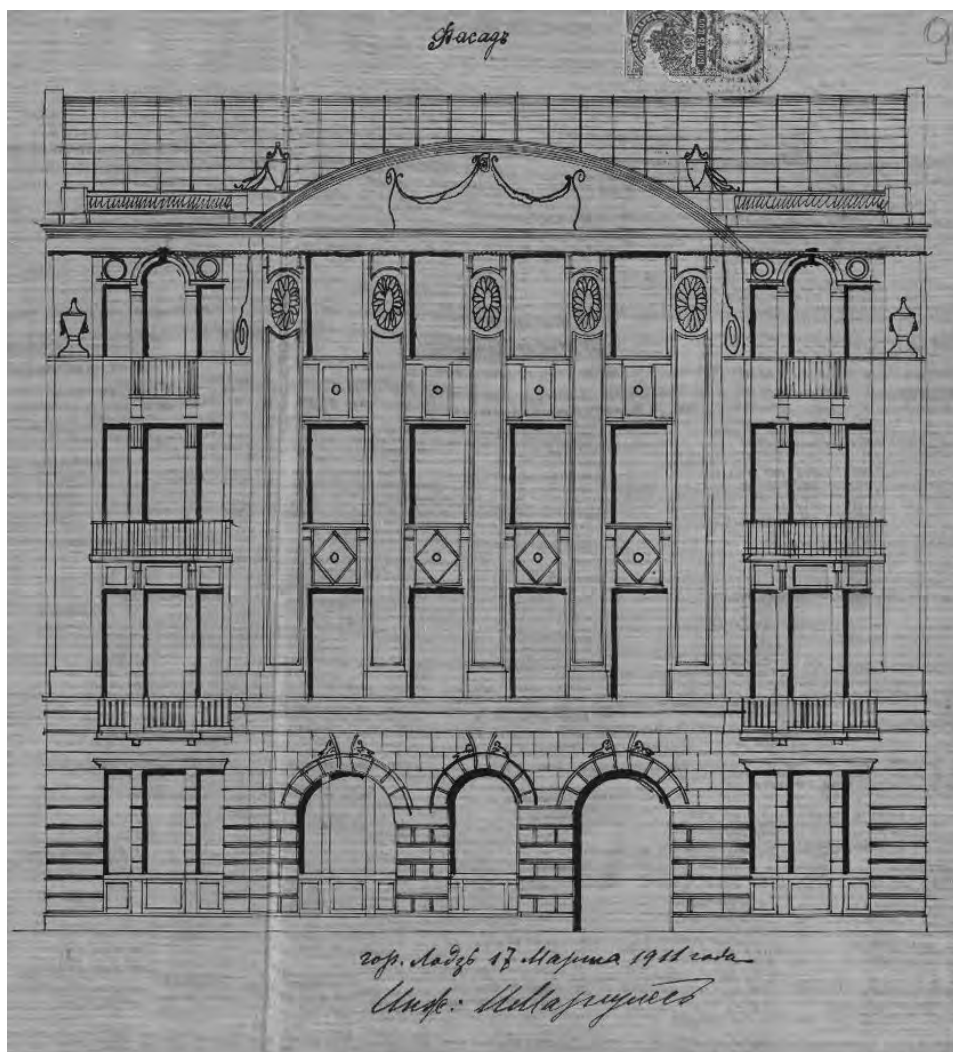
elementami w duchu zgeometryzowanej secesji. Dodać należy, że identyczne nazwiska obydwu inżynierów-technologów Marguliesów i zbliżone imiona sprawiają, że rozróżnienie ich dorobku jest trudne.

Szaja Margulies w czasie pierwszej wojny światowej przebywał w Szwajcarii. Wrócił do Łodzi w 1919 roku i został ujęty w spisie ludności z lat 1919–1921¹⁷⁸. Brak informacji o jego aktywności twórczej w okresie międzywojennym. Wiadomo, że w 1937 roku mieszkał przy ul. R. Traugutta 14 – w tym samym domu mieszkał wówczas również Jezajasz Margulies, co potwierdza ich bliskie pokrewieństwo¹⁷⁹.

Kolejne postacie, które należy odnotować, to Edward (Elias) Rosenthal (Rozental) i Dawid Rosenthal, przypuszczalnie ze sobą spokrewnieni, być może bracia lub kuzyni, obaj inżynierowie technologowie. Dawid zatrudniony był od 1891 roku w zakładach Izraela Poznańskiego jako dyrektor techniczny projektujący i nadzorujący budowę obiektów przemysłowych, w związku z czym nadzorował

¹⁷⁸ APŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 24866, karta nr 177.

¹⁷⁹ *Księga Adresowa Miasta Łodzi i Województwa Łódzkiego: z informatorami m. stoł. Warszawy, wojew. krakowskiego, wojew. kieleckiego, wojew. łwowskiego, wojew. poznańskiego, wojew. pomorskiego z m. Gdynią i wojew. śląskiego. Rocznik 1937/1939, cz. III, s. 283.*



Il. 36. Szaja (?) Margulies, projekt kamienicy Szmelki Pilicera (kopia), 1911.
APŁ, RGP WB, sygn. 12372

rozbudowę gmachu przędzalni przy ul. Ogrodowej w 1900 roku¹⁸⁰. W łódzkiej prasie wymieniony został jako współautor, wraz z Juliuszem Jungiem, planów nowej części pałacu Poznańskich przy ul. Ogrodowej, realizowanej od

¹⁸⁰ Edward Wawrykiewicz, *Spis techników w guberniach Królestwa Polskiego*, Warszawa 1899; K. Stefański, *Ludzie, którzy...*, s. 148–149.



Il. 37. Domy robotnicze zakładów I. Poznańskiego, arch. Edward Rosenthal.
Fot. archiwalna z lat międzywojennych ze zbiorów APŁ,
Archiwum Włodzimierza Pfeiffera

1898 roku¹⁸¹. Jego działalność przerwało tragicznie zabójstwo dokonane przez bojówkę robotniczą w dniu 23 maja 1907 roku¹⁸². Edward, urodzony w Sempolnie w 1866 roku, to kolejny absolwent petersburskiego Instytutu Technologicznego, który ukończył w 1890 roku. Przypuszczalnie od 1897 roku pracował dla zakładów Izraela Poznańskiego, dla których wykonał plany ostatniego od strony zachodniej domu robotniczego przy ul. Ogrodowej (1913) oraz szpitala fabrycznego wraz z kaplicą przy ul. Drewnowskiej (1912–1914). Zajmował się projektowaniem budynków przemysłowych, ale poza tym jest także autorem kamienicy przy ul. św. Andrzeja 24 i prawdopodobnie kamienicy przy ul. Radwańskiej 3 – obie z 1910 roku – ze zgeometryzowanym secesyjnym detalem. Rozbudował w 1911 roku nieistniejącą obecnie kamienicę Icka Je-

¹⁸¹ *Kronika Łódzka. Nowy gmach*, „Goniec Łódzki” 1898, nr 16, s. 3.

¹⁸² „Handels- und Industrieblatt. Neue Lodzer zeitung. Illustrierte Sonntags-Beilage” 1907, nr 24, s. 189–190.

rozolimskiego na rogu ulic Dzielnej i Widzewskiej¹⁸³. Na początku XX wieku Edward Rosenthal prowadził wykłady z kreślenia w Szkole Przemysłowo-Rękodzielniczej, które opublikował w 1904 roku jako *Wykład praktycznego kreślenia (kurs dla samouków)*¹⁸⁴. Od 1912 roku prowadził biuro wspólnie z Henrykiem Lewinsonem przy ul. Przejazd 6¹⁸⁵.

Duża liczba nowych architektów żydowskich pojawia się na łódzkiej scenie po latach przerwy wywołanej rewolucją 1905 roku. W latach 1909–1910 ruch budowlany przybiera duże rozmiary, a wśród twórców licznych nowych budowli pojawiają się nowe nazwiska: Maurycy Bornstein, Bernard Landau, Stanisław Józef Landau, Witold Szereszewski, Abram Totenberg, Rudolf Sunderland, Lew Doński, Henryk Goldberg, Henryk Lewinson, a także Marek Fein i Henryk Hirszenberg, o których więcej informacji pojawi się w dalszej części książki. O wielu z tych twórców brak bliższych informacji, zwłaszcza o tych, którzy po 1918 roku w mieście już nie działają. Część kontynuuje swoją karierę w Łodzi w latach międzywojennych i o nich wiemy więcej.

Najstarszy z tej grupy był Maurycy (Moryc) Bornstein (także jako Berenstein, Bornsztajn), który urodził się w Łodzi w 1870 roku i ukończył tutejszą Wyższą Szkołę Rzemieślniczą. Był inżynierem technologiem. Należy podejrzewać, że po studiach pracował poza Łodzią, bowiem na terenie miasta pojawia się dopiero około 1910 roku, a więc w wieku 40 lat. Jego nazwisko widnieje na projektach rezydencji Adolfa Steigerta przy ul. Milionowej 53, wybudowanej w 1911 roku przy przędzalni bawełny należącej do tego fabrykanta. Jest to obiekt o charakterze willi, ale usytuowanej nietypowo, z boczną elewacją wychodzącą na ulicę, a tylną przylegającą do zabudowań przemysłowych. Fasada wychodzi na ogród od strony zachodniej. Budynek prezentuje formy charakterystyczne dla nurtu określanego jako postsecesyjny wczesny modernizm, odznaczającego się dążeniem do uproszczeń bryły i detalu oraz pewną miękkością rozwiązań budzącą skojarzenia ze sztuką secesji. Zwraca uwagę także wystrój wnętrza z hallem wypełnionym drewnianymi schodami¹⁸⁶. Jednak właściwym projektantem budynku jest znana w tym czasie wrocławska spółka architektoniczna „Gaze & Böttcher” (tworzona przez Richarda Gazego i Alfreda Böttchera), która wymienia tę budowlę w spisie swoich prac¹⁸⁷. Zastosowana w łódzkim dziele stylistyka bliska jest architekturze

¹⁸³ APŁ, RGP WB, sygn. 12744.

¹⁸⁴ K. Stefański, *Ludzie, którzy...*, s. 149–150.

¹⁸⁵ *Czas. Kalendarz na rok 1913*, Łódź 1912, cz. 2, s. 244.

¹⁸⁶ APŁ, RGP WB, sygn. 13008; UMŁ, Archiwum Zakładowe Łódź-Widzew, akta posesji Milionowa 53; por. K. Stefański, *Łódzkie wille...*, s. 174–177.

¹⁸⁷ Informację tę zawdzięczę Ewie Grochowskiej z Wrocławia.

innych dzieł tej spółki¹⁸⁸. Bornstein zapewne na miejscu wykonywał rysunki wykonawcze i nadzorował prace budowlane. W jego dorobku z tych lat przeważają drobne prace, m.in. nadbudowa oficyny w pałacu Jakuba Hertza przy ul. Spacerowej (1911), ale zapisał też na swoim koncie projekty kilku kamienic. Do ciekawszych należy projekt kamienicy Szmula Gubela przy obecnym pl. gen. H. Dąbrowskiego 3, z dekoracyjnymi elementami roślinnymi, zastąpionymi w realizacji motywami klasycyzującymi, i dla tego samego inwestora projekt kamienicy w Pasażu Szulca 37 o zbliżonej dekoracji (obydwa z 1910)¹⁸⁹. Jego nazwisko pojawia się też na planach kamienicy Szapsi Eisnera (Eiznera) z lat 1912–1913, jednej z najciekawszych budowli powstałej w tym czasie w centrum miasta. Narożny gmach wielkiej skali otrzymał nowoczesną konstrukcję z elementami żelbetowymi, a jego szata zewnętrzna nawiązywała do popularnych wówczas form neoklasycystycznych. Jednak wydaje się, że większy udział w powstaniu budynku miał inny architekt żydowski, Rudolf Sunderland. Urodził się on w 1883 roku, studiował na Politechnice w Warszawie i w Kijowie¹⁹⁰. Pojawił się w Łodzi w 1912 roku i odnotowany został jako budowniczy mający swoje biuro przy ul. Cegielnianej 19¹⁹¹. Sunderland współpracował z Dawidem Landem przy przebudowie Grand Hotelu – jego podpis widnieje na jednym z projektów 1912 roku związanych z tymi pracami¹⁹². O jego innych pracach sprzed 1914 roku brak informacji. Rozwinie swoją działalność w okresie międzywojennym.

Inżynierem technologiem był również Leon (Lew) Doński, urodzony w Radomsku 23 marca 1880 roku. Studiował na rosyjskiej Politechnice Warszawskiej. Jego syn urodził się w 1907 roku w Niemczech, w Göttingen, co wskazuje, że Leon Doński mógł w tym czasie uzupełniać studia bądź praktykować tam w którymś z biur architektonicznych¹⁹³. Działa w Łodzi od 1910 roku, od 1912 roku z Henrykiem Goldbergiem prowadzi biuro architektoniczne Ojkos. Po 1918 roku brak śladów jego działalności. Najważniejszym dziełem Dońskiego w Łodzi jest wielkiej skali kamienica na rogu obecnych ulic Nawrot i H. Sienkiewicza. Budowla zakomponowana jest na planie prostokąta, z czterema skrzydłami ujmującymi wewnętrzny dziedziniec. Elewacje frontowe odznaczają się poważnymi dekoracjami o formach klasycznych, z reliefowymi przedstawieniami antycznych

¹⁸⁸ Artur Kwaśniewski, [hasło:] *Gaze & Böttcher*, [w:] *Leksykon architektury Wrocławia*, Wrocław 2011, s. 972.

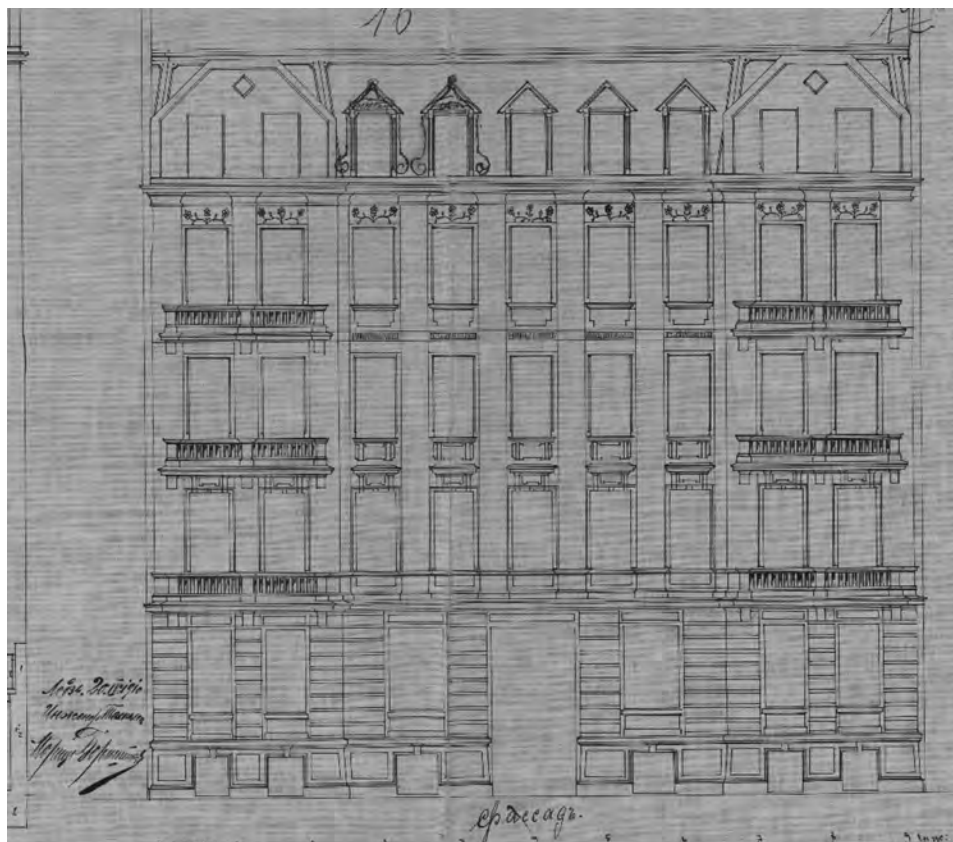
¹⁸⁹ APŁ, RGP WB, sygn. 11160, 11169.

¹⁹⁰ www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/rudolf_sunderland,40875 (SARP. In memoriam – pamięci architektów polskich) [dostęp: 20.04.2021].

¹⁹¹ *Czas. Kalendarz na rok 1913*, Łódź 1912, cz. 1, s. 44.

¹⁹² APŁ, RGP WB, sygn. 13618; por. *Architektura ulicy Piotrkowskiej...*, s. 33.

¹⁹³ APŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 24545, karta nr 132.



Il. 38. Maurycy Bornstein, projekt kamienicy Szmula Gubela, 1910.
APŁ, RGP WB, sygn. 11160

bogów¹⁹⁴. Jego podpis widnieje na archiwalnej kopii projektu kamienicy Otto Jana Schultza przy ul. Piotrkowskiej 175, z lat 1911 roku – dużej czteropiętrowej budowli o cechach wczesnomodernistycznych¹⁹⁵. Wspomniany Henryk Goldberg (ur. 1884 w Łodzi) był absolwentem Politechniki w Hanowerze (1911) i praktykował początkowo u Gustawa Landaua-Gutentegera¹⁹⁶. Brak informacji o jego samodzielnych osiągnięciach przed 1914 rokiem.

¹⁹⁴ K. Stefański, *Ludzie, którzy...*, s. 50–51.

¹⁹⁵ APŁ, RGP WB 12638.

¹⁹⁶ J. Strzałkowski, *Architekci i budowniczowie...*, s. 63; K. Stefański, *Ludzie, którzy...*, s. 64–65; www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/henryk_goldberg,17154 (SARP. In memoriam – pamięci architektów polskich) [dostęp: 20.04.2021].



Il. 39. Dawna kamienica Szapsi Eisnera przy ul. Piotrkowskiej 52, arch. arch. Rudolf Sunderland, M. Bornstein. Pocztówka z początku XX w. ze zbiorów autora



Il. 40. Dawna kamienica małżonków Brzezińskich oraz Kapeluszników przy ul. H. Sienkiewicza 52, arch. Lew Doński. Fot. K. Stefański

Niewiele wiadomo o biografii i wykształceniu Abrama (Adama) Totenberga. Rozpoczął on działalność w Łodzi w 1910 roku i posiadał tytuł inżyniera architekta. W aktach archiwalnych znajduje się ponad trzydzieści sygnowanych przez niego projektów. Na wyróżnienie zasługuje trzypiętrowa kamienica S.I. Lubińskiego przy obecnej ul. G. Piramowicza 9, o prostych klasycyzujących formach. Podpis Totenberga, jako sprawującego nadzór, widnieje w dokumentach dotyczących budowy kamienicy Henryka Bräutigama przy obecnej al. T. Kościuszki 53, co pozwala nam uznać go za autora tego dzieła. Jest to jeden z najlepszych na łódzkim gruncie przykładów neoklasycyzmu. Kamienica odznacza się dostojną architekturą o osiowej kompozycji z zastosowaniem bogatej dekoracji rzeźbiarskiej – okna ostatniej kondygnacji ujęto fryzem z antykizującymi postaciami męskimi i kobiecymi w chitonach, podtrzymującymi girlandy, na narożach pojawiają się lwie maski. W części środkowej okna ostatniej kondygnacji oddzielone są fryzem z motywem antytetycznych gryfów i rozdzielone od siebie podwójnymi jońskimi kolumnami; w nadokiennikach



Il. 41. Dawna kamienica Henryka Bräutigama przy al. T. Kościuszki 53, arch. Adam Totenberg. Fot. K. Stefański

umieszczono antyczne popiersie kobiece i męskie ujęte laurowymi gałęziami. Poważna i dość zachowawcza forma kamienicy sytuuje ją blisko dzieł architektury petersburskiej tego czasu.

Wśród wymienionych powyżej architektów pojawiają się dwie postacie o nazwisku Landau – ale nic nie wiemy o ich ewentualnym pokrewieństwie z Gustawem Landauem-Gutentegerem. Jest ono prawdopodobne w odniesieniu do Bernarda, który urodził się 30 października 1877 roku w Częstochowie¹⁹⁷, z którą związana była również rodzina Gustawa. Bernard Landau był inżynierem technologiemi, ale o jego studiach brak informacji. Był w Łodzi aktywny około 1910 roku.

¹⁹⁷ APŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 24813, karta nr 38.

W zbiorach archiwalnych zachowało się kilkanaście jego projektów – wszystkie z lat 1910–1911. Wśród nich jest kilka kamienic o modernizujących formach fasad, m.in. Beniamina Kona przy obecnej ul. S. Wigury 11¹⁹⁸, z 1912 roku (data na fasadzie), o trzech piętrach i jednej oficynie, a także trzypiętrowe kamienice Krakowskiego i Tenenbauma przy obecnej ul. G. Narutowicza 39 oraz Icka Jakuba Olszera przy obecnej ul. G. Piramowicza 4¹⁹⁹. Jego autorstwa był także pierwotny projekt kamienicy Chaima Weintrauba przy ul. G. Narutowicza 45, która kończona była w latach 1924–1930 według zmienionego planu architekta Józefa Handzelewicza z Warszawy jako siedziba Poczтовой Kasy Oszczędności.

Stanisław Józef Landau, urodzony w 1883 roku w Łodzi, studiował w Paryżu i miał z pewnością wykształcenie architektoniczne, bowiem w 1909 roku pojawił się w spisie łódzkich budowniczych (tak kwalifikowano wówczas architektów)²⁰⁰ i figurował w nim do 1914 roku. W 1908 roku, w czasie pobytu w Paryżu, wystawiał na „Salonie jesiennym” (*Salon d’Automne*) komplet mebli do jadalni z cedru marokańskiego łączonego z metalem i obudowę grzejnika z fajansu i metalu²⁰¹. Po przybyciu do Łodzi w marcu 1910 roku zaprezentował swoje prace na „Wystawie trzech” zorganizowanej przy ul. św. Andrzeja 7, pokazując umeblowanie pokoju, plany, rysunki, modele i przedmioty sztuki stosowanej. Nazwisko architekta, jako autora, widnieje na fasadzie kamienicy przy ul. Piotrkowskiej 175: „ST. JOS. LANDAU/ ARCHIT./ F.E.C. A. D. 1913” (choć archiwalna kopia projektu podpisana jest przez L. Dońskiego, o czym powyżej). Przypuszczalnie tożsamy jest ze Stanisławem Landauem, który w styczniu 1914 roku zdobył pierwszą nagrodę w konkursie na projekt lecznicy przy ul. Nowowiejskiej w Warszawie; określony został przy tym jako architekt warszawski²⁰². Związane to było zapewne z faktem, że w tym czasie przeniósł się do Warszawy.

Do najciekawszych twórców, jacy pojawili się w Łodzi tuż przed pierwszą wojną światową, należał Wolf (Witold) Szereszewski, urodzony w Woli Krzysztoporskiej w 1879 roku. Szkołę średnią kończył w Łowiczu, był absolwentem rosyjskiej Politechniki Warszawskiej. Wola Krzysztoporska to niewielka miejscowość koło Piotrkowa Trybunalskiego, którą dzierżawił, a w 1879 roku kupił

¹⁹⁸ APŁ, RGP WB, sygn. 13116.

¹⁹⁹ APŁ RGP WB, sygn. 11281 i 11712.

²⁰⁰ *Czas. Kalendarz na rok 1910*, Łódź 1909, cz. 2, s. 36.

²⁰¹ [hasło:] *Landau Stanisław*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*. Malarze, rzeźbiarze, graficy, t. IV, Wrocław 1986, s. 434; w nocie tej utożsamia się Stanisława Landaua z Bolesławem Landauem, także urodzonym w Łodzi, który w 1912 r. mieszkał w Paryżu i wystawiał na Salonie jesiennym statuettę drewnianą „Malarczyk”.

²⁰² „Przegląd Techniczny” 1914, nr 6, s. 78–79, tabl. IV; por. M. Rudowska, *op. cit.*, s. 70–71.



Il. 42. Dawna kamienica Otto Jana Schultz przy ul. Piotrkowskiej 175, arch. Stanisław Józef Landau. Fot. K. Stefański

Josek (Józef) Szpilfogel-Kodrębski. Matką Witolda Szereszewskiego była Michalina z domu Szpilfogel – najstarsza córka właściciela majątku. Szpilfogel rozwinął w miejscowości duże zakłady spożywcze, których współwłaścicielem był Mowsze Szereszewski, ojciec architekta. Nieco później Markus Szpilfogel, syn Joska, założył tu fabrykę chemiczną²⁰³.

Związki Witolda Szereszewskiego z Wolą Krzysztoporską są o tyle istotne, że znajdują się tam dwie niezwykle ciekawe wille, powstałe krótko przed 1914 rokiem – jedna o formach późnej, zgeometryzowanej secesji, druga neoklasycystyczna. W kontekście podanych powyżej faktów biograficznych to właśnie tego architekta należy uznać za ich twórcę. W okresie międzywojennym, w latach 1936–1938, powstała tam zaś szkoła jego autorstwa. W Łodzi przed 1914 rokiem Szereszewski projektuje kilka kamienic, wykonuje też liczne drobniejsze prace: przebudowy, nadbudowy, projekty oficyn. Do ważniejszych prac należą: kamienica Szymchy Pomeranica przy ul. Wysokiej 33 (1912), kamienica Abrama Kwiaty przy ul. Nawrot 81 (1912)²⁰⁴, Moszka Olszera przy

²⁰³ Helena Szereszewska, *Józef i Hana. Kronika rodziny Szpilfogłów z Krzysztoporskiej [sic!] Woli*, Warszawa 1998.

²⁰⁴ APŁ, RGP WB, sygn. 12104, 12564.

ul. Dzielnej 51 (1914)²⁰⁵ oraz kamienica Fajfla Salomonowicza na rogu obecnych ulic S. Jaracza i G. Piramowicza (1912)²⁰⁶ – ta ostatnia to duży narożny obiekt o czterech skrzydłach ujmujących czworoboczny dziedziniec, z elewacjami o cechach klasycyzujących; charakterystycznym motywem są lizeny międzyokienne wykonane z białej gładziowanej cegły. Główne dzieło Szereszewskiego w Łodzi przed pierwszą wojną światową to z pewnością kamienica wzniesiona dla rodziców przy ul. Przejazd 30 (obecnie ul. J. Tuwima). Jej plany powstały w lutym 1911 roku, a obiekt gotowy był do 1914 roku. Powstała budowla o niezwykle efektownej architekturze łączącej cechy neoklasycyzmu i neobaroku, poddane modernizującej interpretacji. Jest to obiekt pięciokondygnacyjny, zakomponowany symetrycznie. Część centralną fasady akcentuje dwukondygnacyjny zaokrąglony wykusz z tarasem na wysokości trzeciego piętra. Powyżej szeroka oś środkowa jest cofnięta i flankowana jednoosiowymi ryzalitami. Wypełnia ją trójdzielne, zakończone półkoliście okno, a całość wieńczy miękko ukształtowany szczyt o zarysie wklęsło-wypukłym. Boczne części górnych kondygnacji są cofnięte i urozmaicone balkonami. Cała kompozycja odznacza się dynamiką i plastycznością form. W szczycie – przypominającym bardzo szczyt jednej z willi w Woli Krzysztoporskiej – umieszczono motyw putt podtrzymujących wieniec laurowy. Architekt zamieszkał we wzniesionej przez siebie kamienicy wraz z rodziną. Szereszewski będzie kontynuował swoją karierę po pierwszej wojnie światowej.



Il. 43. Dawna kamienica Otto Jana Schultza przy ul. Piotrkowskiej 175 – inskrypcja na fasadzie, arch. S. J. Landau. Fot. K. Stefański

²⁰⁵ APŁ, RGP WB, sygn. 16955.

²⁰⁶ APŁ, RGP WB, sygn. 12087.

* * *

Zaprezentowana powyżej charakterystyka działalności żydowskich architektów działających w Łodzi przed 1914 rokiem ukazuje ich jako grupę odgrywającą znaczącą rolę. Dotyczy to zwłaszcza budownictwa mieszkaniowego, projektów kamienic, których setki wypełniały w tych latach centrum miasta. Dominacja twórców żydowskich w tej dziedzinie wynikała z faktu, że wśród łódzkich inwestorów przeważali przedsiębiorcy żydowscy, którzy chętnie zamawiali projekty nowych budowli u swoich współwyznawców. Dane zaczerpnięte z łódzkiej prasy informują, że w 1901 roku znajdowało się tu 5401 nieruchomości, z czego 2586 należało do osób wyznania mojżeszowego, 2151 do ewangelików, 501 do katolików i 163 do prawosławnych²⁰⁷. Dzięki temu zarówno Gustaw Landau-Gutenteger, jak i Dawid Landé zapisali w swoim dorobku po blisko dwieście realizacji tego typu (nie licząc drobniejszych przebudów i rozbudów), wiele nowych kamienic projektowali także architekci młodszego pokolenia działający około 1910 roku. Działalność na tym polu architektów żydowskich związana była także z faktem, że rzadko piastowali stanowiska urzędowe. Choć formalne ograniczenia dotyczące Żydów w tym zakresie zniesiono w Królestwie Polskim w 1872 roku, to w praktyce wyraźnie dostrzec można preferowanie na stanowiskach urzędniczych architektów-chrześcijan²⁰⁸.

Ale to tylko po części wyjaśnia tajemnicę ich powodzenia. Z pewnością o ich randze decydowała przede wszystkim twórcza biegłość, umiejętność swobodnego stosowania zróżnicowanych form architektonicznych, wprowadzanie nowych rozwiązań konstrukcyjnych i motywów stylowych. To twórcy z tej grupy upowszechniali na terenie Łodzi secesję i konstrukcje żelbetowe, odegrali też ważną rolę w budownictwie przemysłowym.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje twórczość trzech architektów, którym powyżej poświęcono większą ilość miejsca: Gustawa Landau-Gutentegera, Dawida Landégo i Adolfa Zeligsona. Ich dzieła należą do najbardziej znaczących w architekturze miasta przełomu XIX i XX wieku, decydują w dużej mierze o zabytkowych walorach łódzkiego dziedzictwa. Twórczość każdego z nich, przy wielu elementach wspólnych, ma swoją specyfikę. Landau-Gutenteger zasłynął głównie jako propagator secesji, także w późnym, zgeometryzowanym wydaniu, czego przykładem jest gmach Szkoły Kupiectwa Łódzkiego. W działalności Landégo, obok kamienic, ważną rolę zajęło budownictwo gmachów

²⁰⁷ *Kronika*, „Rozwój” 1901, nr 211, s. 3.

²⁰⁸ Jerzy Żywicki, *Urzędnicy: architekci, budowniczowie, inżynierowie cywilni... Łódź architektury i budownictwa w województwie lubelskim oraz guberni lubelskiej w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, Lublin 2010, s. 50.

użyteczności publicznej. Przypadła mu w udziale realizacja kilku prestiżowych budowli: Poczty Głównej i rosyjskiego Banku Państwa, a tuż przed pierwszą wojną światową przebudował Grand Hotel. Godny odnotowania jest także niezrealizowany projekt nowego ratusza. Zeligson z kolei związał swoją karierę z rodziną Poznańskich, najważniejszych żydowskich przedsiębiorców łódzkich, oraz ze spowinowaconymi z nimi Silbersteinami, co przyniosło owoce w postaci pałaców budowanych dla członków tej rodziny.

Wydaje się też, że różne były ich związki ze społecznością żydowską miasta. Landau-Gutenteger zapisał na swoim koncie projekt synagog, tak w Łodzi, jak i w Częstochowie, ale pod koniec swojej łódzkiej kariery podjął decyzję o ochrzczeniu swoich dwóch synów. Landé nie projektował synagog, natomiast wziął udział w konkursie na kościół katolicki. Z pewnością miał dobre kontakty z władzami rosyjskimi, dzięki czemu otrzymywał prestiżowe zlecenia, projektował też dla ważnych ewangelickich rodów fabrykanckich. Zeligson blisko związał się z Poznańskimi i Silbersteinami, ale nie przeszkadzało mu to brać aktywny udział w przygotowaniach do budowy pierwszego polskiego gimnazjum w Łodzi. Żydowscy architekci angażowali się w wiele działań społecznych, o charakterze artystycznym i charytatywnym – Landé i Zeligson znaleźli się w Komitecie organizacyjnym Wielkiej Wystawy Sztuki, która odbyła się w 1898 roku z inicjatywy Teresy Silberstein. Z kolei Landau-Gutenteger i Lubotynowicz współtworzyli w 1903 roku Stowarzyszenie Pomocy Biednym Żydom, a drugi z nich był skarbnikiem Żydowskiego Towarzystwa Opieki nad Sierotami²⁰⁹. Z natury rzeczy architekci uczestniczyli w działaniach związanych ze swoim życiem zawodowym. Wymieniona „wielka trójka” odgrywała główną rolę w zorganizowanym w Łodzi na początku 1902 roku zjeździe koleżeńskim absolwentów petersburskiego Instytutu Inżynierów Cywilnych, na który zjechało z różnych stron Królestwa Polskiego wielu architektów – Landau-Gutenteger zaprezentował im dom braci Auerbach, Landé kamienicę Pinkusa, a Zeligson wykańczany pałac Maurycego Poznańskiego²¹⁰. Czołowi architekci żydowscy (Landau-Gutenteger, Landé, Lubotynowicz, Margulies, Totenberg) znaleźli się w gronie powstałego w 1910 roku Koła Budowniczych przy Stowarzyszeniu Techników w Łodzi, przekształconego w Koło Architektów²¹¹.

Powyższe fakty świadczą o tym, że nie istniały wyraźne podziały narodowościowe i wyznaniowe, twórcy żydowscy angażowali się we wspólne działania z twórcami narodowości polskiej lub niemieckiej, wykonywali prace z różnych

²⁰⁹ K. Stefański, *Ludzie, którzy...*, s. 21–22.

²¹⁰ *Kronika. Zjazd inż. cywilnych*, „Rozwój” 1902, nr 21, s. 2.

²¹¹ *Kronika*, „Kurier Łódzki” 1910, nr 64, s. 4; *Kronika*, „Rozwój” 1910, nr 207, s. 3.

dziedzin i pochodzące od różnych zlecniodawców, zawsze spełniając ich oczekiwania. Temu zawdzięczali swój sukces.

Obraz udziału członków społeczności żydowskiej w kształtowaniu łódzkiej architektury nie byłby pełny, gdyby nie wspomnieć o przedsiębiorcach budowlanych, właścicielach lub współwłaścicielach firm budowlanych, które odgrywały w dawnej Łodzi ważną rolę. Przypomnieć tu można postać Mośka Bławata, który w lipcu 1861 roku wygrał licytację na rozbudowę łódzkiego ratusza według planów budowniczego powiatowego Jana Karola Mertschinga i zrealizował ją do połowy następnego roku²¹². Skupić się jednak należy na przedsiębiorcach aktywnych na przełomie wieków. Należał do nich Izrael (Józef) Olszer (1859–1929), który od końca XIX wieku do 1914 roku współtworzył z Herszem Szczecińskim (ur. 1860 w Parzęczewie²¹³) firmę „Olszer i Szczeciński”, bardzo aktywną na początku XX stulecia²¹⁴. Współpracowała ona najwyraźniej z architektem Gustawem Landauem-Gutentegerem, bowiem większość ich budowli to obiekty wznoszone według jego projektów. W latach 1899–1904 wzniesli oni synagogę „litwaków” (wołyńską) przy ul. Wólczańskiej 6²¹⁵, następnie Dom Schronienia dla Żydowskich Wdów fundacji Ernestyny Ginsbergowej przy obecnej ul. Pomorskiej 105 (1900–1902)²¹⁶, żydowską szkołę rzemieślniczą „Talmud-Tora”, przy tej samej ulicy, pod numerem 46/48 (1901–1902)²¹⁷, dom bankowy Wilhelma Landaua przy ul. Piotrkowskiej 29 – wszystkie obiekty według planów Landaua-Gutentegera. Przy tej ostatniej realizacji w łódzkiej prasie Olszer – jako Józef – został określony projektantem gmachu; jego udziału w powstaniu planów nie można całkowicie wykluczyć²¹⁸. Był to bardzo „gorący” okres w dziejach firmy, bo latem 1901 roku rozpoczęła ona budowę nowej poczty – tym razem według planów Boczarowa skorygowanych przez Landégo²¹⁹.

W 1900 roku rozpoczął swoją działalność w Łodzi kolejny ważny przedsiębiorca budowlany – Chaim Iachel (Jachel) Tyller (Tiller), urodzony w 1864 roku w Łęczycy²²⁰. Wiązało się to z problemami, o których donosiła

²¹² APŁ, AmŁ, sygn. 16, Ant. RGP, sygn. 693; por. K. Stefański, *Jak zbudowano...*, s. 76.

²¹³ AMŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 25092, karta nr 145.

²¹⁴ J. Strzałkowski, *Architekci i budowniczowie...*, s. 108; K. Stefański, *Ludzie, którzy...*, s. 139.

²¹⁵ K. Stefański, *Architektura sakralna...*, s. 134–135.

²¹⁶ *Kronika*, „Rozwój” 1900, nr 82, s. 2.

²¹⁷ *Kronika*. *Talmud-Tora*, „Rozwój” 1900, nr 197, s. 2–3; *Kronika bieżąca*. *Nowy gmach Talmud-Thory*, „Goniec Łódzki” 1901, nr 227, s. 3.

²¹⁸ *Kronika*. *Z budownictwa*, „Rozwój” 1902, nr 67, s. 2.

²¹⁹ *Kronika bieżąca*. *Budowa nowej poczty*, „Goniec Łódzki”, 1901, nr 148, s. 2.

²²⁰ AMŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 25145, karta nr 36.

łódzka prasa. Otóż łódzki cech mularzy (według obecnej terminologii murarzy) odmówił przyjęcia Tyllera do swojego grona, mimo jego dwukrotnych odwołań, wskazując, że *nie wykazał odpowiednich kwalifikacyj fachowych*. Jednak prawdziwą przyczyną mógł być fakt, że – jak przypomniano – przepisy cechowe, pochodzące jeszcze z 1816 roku, zakazywały przyjmowania osób wyznania mojżeszowego²²¹. Mimo to Tyller rozpoczął wkrótce działalność w spółce z Markusem Przedborskim (ur. 1844 w Łęczycy²²²), swoim szwagrem (lub teściem). Budowali siedzibę Gimnazjum Żeńskiego, obecne IV LO im. E. Szanieckiej przy ul. Pomorskiej 16 (1901–1903), według planów Franciszka Chełmińskiego, kamienicę Rachmila Lipszyca na rogu obecnych ulic prez. G. Narutowicza i G. Piramowicza (1910), według projektu Landaua-Gutentegera, oraz gmach Szkoły Zgromadzenia Kupców, o żelbetowej konstrukcji (1909–1911), zaprojektowany przez Landaua-Gutentegera i Piotra Brukalskiego. Firma Tyllera mieściła się przy ul. Tramwajowej 11²²³. Mniejszym dorobkiem mogła się wykazać firma Wolfa Markusfelda, urodzonego w 1872 roku w Puławach²²⁴. W Łodzi pojawił się pod koniec pierwszej dekady XX wieku jako majster murarski i założył tu firmę budowlaną, która od 1910 roku mieściła się przy ul. Cegielnianej 114 (obecnie ul. Jaracza 80) w kamienicy, którą sama wybudowała. W 1911 roku założył tam pracownię majoliki artystycznej. Początek działalności firmy Markusfelda nie był udany, bowiem jeszcze w 1910 roku został on oskarżony o spowodowanie katastrofy budowlanej przy wznoszeniu kamienicy przy ul. Karola 4 (obecnie ul. F. Żwirki 4)²²⁵. Udało mu się wszakże przetrwać trudności i prowadzić przedsiębiorstwo w następnych latach.

Firmy powyższe kontynuowały działalność po pierwszej wojnie światowej.

²²¹ *Kronika. Z cechu mularzy*, „Rozwój” 1900, nr 214, s. 3, nr 219, s. 3.

²²² AMŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 24984, karta nr 326.

²²³ J. Strzałkowski, *op. cit.*, s. 126–127; K. Stefański, *Ludzie, którzy...*, s. 170–172.

²²⁴ AMŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 24868, karta nr 233.

²²⁵ J. Strzałkowski, *op. cit.*, s. 100; K. Stefański, *Ludzie, którzy...*, s. 124.

ROZDZIAŁ III

ŻYDOWSCY ARCHITEKCI ŁODZI W LATACH 1918–1939

Po 1918 roku Łódź znalazła się w nowej sytuacji, jako drugie pod względem wielkości miasto niepodległej Polski. Nadal stanowiła ważny ośrodek przemysłowy, choć okres dynamicznego rozwoju miała za sobą. Pierwsze lata niepodległości to przede wszystkim okres odbudowywania zniszczonej gospodarki i potencjału ludnościowego¹. Ruch budowlany początkowo miał charakter ograniczony i na pewno był to trudny czas dla środowiska architektonicznego. Nastąpiły przy tym duże w nim zmiany. Część architektów tworzących przed 1914 rokiem zniknęła – w poprzednim rozdziale wspominano już o wyjeździe Adolfa Zeligsona i nieobecności Gustawa Landaua-Gutentegera, brak po 1918 roku informacji o Dońskim, Totenbergu, Bernardzie Lanadu i Stanisławie Józefie Landau. Jednocześnie rozwinęli swoją aktywność twórcy, którzy pojawili się tuż przed 1914 rokiem i dopiero po zakończeniu wojny mogli zapisać na swoim koncie znaczące realizacje – należą do nich Henryk Goldberg i Henryk Lewinson. Pojawili się też nowi twórcy. Obok wspomnianego już w poprzednim rozdziale Adolfa Goldberga wymienić trzeba Pawła Lewego i Jerzego Münza.

Poprawa sytuacji gospodarczej po kilku pierwszych trudnych dla Polski – a w szczególności dla Łodzi – latach zaowocowała ożywieniem ruchu budowlanego. Od samego początku do działań projektowych włączyli się architekci żydowscy. Do czołowych twórców tego czasu należał Dawid Landé, któremu poświęcono dużo miejsca w poprzednim rozdziale, mający pozycję nestora łódzkiej architektury. Swoje umiejętności artysta potwierdził, wygrywając w 1923 roku jeden z pierwszych konkursów architektonicznych zorganizowanych w Łodzi po pierwszej wojnie światowej. Był to konkurs na budynek Domu Ludowego, mającego być symbolem przemian zachodzących w epoce niepodległej Polski w mieście, którego władze kładły nacisk na dotarcie z oświatą i kulturą do szerszych warstw ludności. Rozstrzygnięty w marcu 1923 roku przyniósł Landému I nagrodę, a dodać trzeba, że architekt zostawił w pobitym polu twórców warszawskich – Aleksandra Ranieckiego i Henryka Stifelmana². Zwycięski projekt nie został

¹ Adam Ginsbert, *Łódź. Monografia miasta*, Łódź 1962, s. 34–43.

² *Budowa domu ludowego. Rozstrzygnięcie konkursu*, „Republika” 1923, nr 67, s. 4.

jednak skierowany do realizacji, a prac konkursowych nie opublikowano i nie są one znane. Konkurs powtórzono trzy lata później i wtedy Landé został zaproszony do konkursowego jury jako przedstawiciel Koła Architektów Łódzkich (obok Adolfa Goldberga)³ – zwyciężył wówczas Wiesław Lisowski, o czym była mowa we wcześniejszym rozdziale książki.

Rok 1923 był dla Landégo bardzo dobry, rozpoczęła się wówczas budowa ważnych obiektów jego autorstwa. Należała do nich siedziba łódzkiej filii Banku dla Handlu i Przemysłu, przekształconego wkrótce w Bank Gospodarstwa Krajowego – instytucję finansową odgrywającą ważną rolę w Polsce międzywojennej, stymulującą w dużej mierze ruch budowlany. Gmach usytuowano w centrum miasta, przy al. T. Kościuszki 63, w sąsiedztwie okazałej siedziby gimnazjum niemieckiego. Ukończony w 1928 roku budynek składa się z piętrowej części frontowej i parterowego tylnego skrzydła z halą kasową. Fasada banku otrzymała wystrój utrzymany w tradycyjnych formach klasycznych, w interpretacji bliskiej modnemu w tym czasie stylowi dworcowemu. Elewacje regularnie podzielone są za pomocą przechodzących przez wysokość dwóch kondygnacji korynckich półkolumn, a umieszczone na osi wejście główne zaakcentował trójkątny fronton. Bryłę nakrywa wysoki dach. Powstała budowla kameralna w skali, ale pełna elegancji i powagi. W fazie wykańczania zaangażowany był architekt Wacław Kowalewski i on zapewne jest odpowiedzialny za wystrój wnętrz, w którym dostrzec można dążenie do geometryzacji i dekoracyjności znamienne dla nurtu „polskiej sztuki dekoracyjnej”, popularnej po 1925 roku⁴.

Drugim z tych obiektów była kamienica Maksymiliana Rosenblatta, syna Szai Rosenblatta, twórcy jednego z największych przedsiębiorstw włókienniczych Łodzi. Obiekt powstał w latach 1923–1926 przy ul. 6 Sierpnia 4, jako inwestycja „Spółki Akcyjnej Wyrobów Bawełnianych S. Rosenblatta”, i była to jedna z pierwszych dużych inwestycji w centrum miasta, zwiastująca przełamanie w łódzkiej gospodarce trudnego okresu po zakończeniu pierwszej wojny światowej i ożywienie ruchu budowlanego⁵. Początkowo planowano budowę budynku o mniejszej skali, dwupiętrowego, jednak już w trakcie robót zdecydowano o podwyższeniu gmachu do czterech pięter i zmieniono kształt fasady. Powstała kamienica o wyjątkowych walorach plastycznych. Duży obiekt wciśnięty został w wąską działkę biegnącą wzdłuż pierzei ulicy, z małym, wydłużonym podwórkiem na

³ *Konkurs na budowę nowego gmachu „Domu Ludowego” w Łodzi*, „Architektura i Budownictwo” R. II: 1926, z. 8, s. 11.

⁴ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji al. T. Kościuszki 63; Krzysztof Stefański, *Gmachy użyteczności publicznej dawnej Łodzi. Banki, hotele, szpitale, szkoły, teatry...*, Biblioteczka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Łodzi, z. 7, Łódź 2000, s. 21–22.

⁵ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. Piotrkowska 65.



Il. 1. Dawna siedziba Banku Gospodarstwa Krajowego przy al. T. Kościuszki 63, arch. D. Landé. Fot. K. Stefański

tyłach. Co ciekawe, przylega on bokiem do tylnej elewacji dawnego Banku Rosji, w tym czasie przemianowanego już na Narodowy Bank Polski, ważnego dzieła architekta z wcześniejszego okresu. O walorach budynku decyduje dekoracja fasady. Pokrywa ją drobna, graficznie potraktowana siatka motywów trójkątnych i romboidalnych, a wieńczy fryz z trójkątnych i półkolistych otworów, doświetlających zapewne kondygnację strychową. Na elewacji pojawiają się motywy roślinne i zwierzęce. Dopełniają tego balustrady balkonów czwartego piętra o romboidalnej dekoracji. Całość tworzy rozbudowaną, złożoną kompozycję wykazującą wyraźne pokrewieństwo z „polską sztuką dekoracyjną”. Co ciekawe, motywy tego typu upowszechniły się po wystawie światowej w Paryżu z 1925 roku, a więc w momencie wykańczania łódzkiej kamienicy. Można zatem zaryzykować twierdzenie, że artysta projektujący dekorację fasady (Dawid Landé lub któryś z jego współpracowników, może Henryk Hirszenberg?) należał do artystów najwcześniej wprowadzających formy, które zdobyły popularność na ziemiach polskich w następnych miesiącach i latach. Inny obiekt, w którego realizację Landé był zaangażowany, to siedziba elektrowni łódzkiej przy obecnej ul. J. Tuwima 58,



Il. 2. Dawna kamienica Maksymiliana Rosenblatta przy ul. 6 Sierpnia 4, arch. D. Landé.
Fot. K. Stefański

na rogu ul. Targowej, budowana według jego planów w latach 1923–1926, z pełną elegancji halą kasową o dekoracyjnym wystroju⁶.

Do ostatnich przejawów aktywności Dawida Landégo należał udział w jury konkursu na szpital Czerwonego Krzyża w 1927 roku⁷ oraz następnie konkursu na projekty osiedli mieszkaniowych na Polesiu Konstantynowskim i na Nowym Rokiciu w marcu 1928 roku – drugi z nich należał do najważniejszych w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego zarówno w Łodzi międzywojennej, jak i w skali ogólnopolskiej⁸. Jego efektem była realizacja modernistycznego osiedla na Polesiu Konstantynowskim. Nieco później, we wrześniu 1928 roku, architekt

⁶ Archiwum PGE Dystrybucja S.A., Łódź, ul. J. Tuwima 58 (akta nieuporządkowane).

⁷ „Architektura i Budownictwo” 1928, nr 1, s. 22.

⁸ *Konkurs na kolonie mieszkalne na Polesiu Konst. i Nowem Rokiciu w Łodzi*, „Architektura i Budownictwo” 1928, nr 4, s. 121–157.



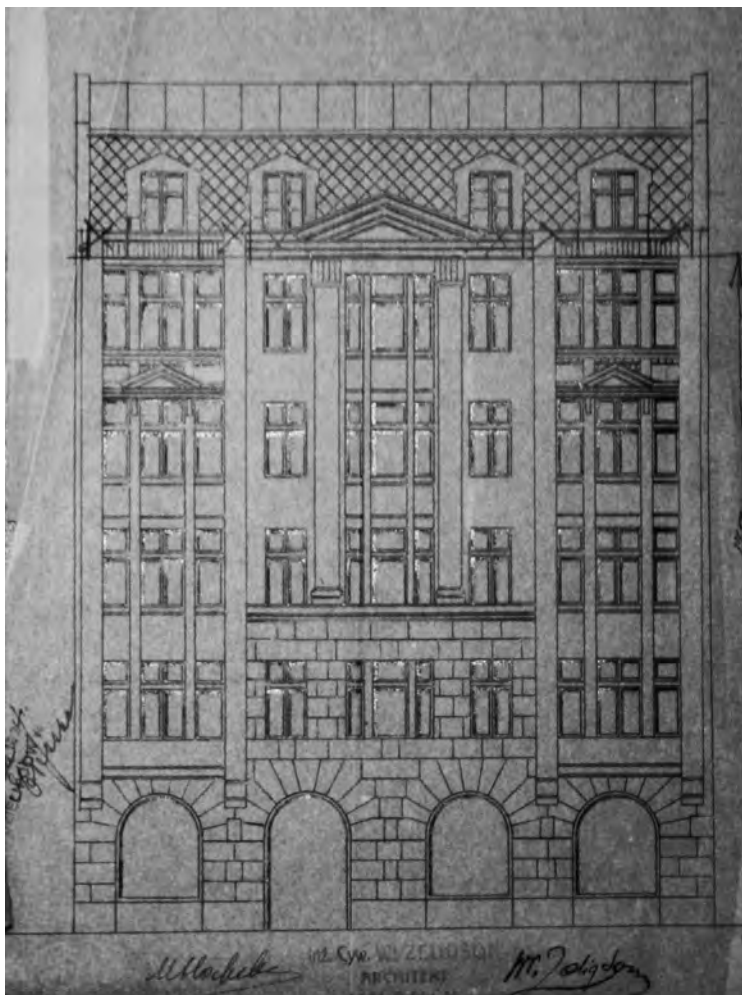
Il. 3. Dawna kamienica Maksymiliana Rosenblatta przy u. 6 Sierpnia 4 – detal fasady, arch. D. Landé. Fot. K. Stefański

zmarł w Karlowych Warach (Karlsbadzie), przebywając na kuracji, a pochowany został na łódzkim cmentarzu żydowskim⁹.

Połowa lat dwudziestych stanowiła okres ożywienia budownictwa mieszkaniowego przejawiającego się w różnych formach – stosunkowo nieliczne były kamienice czynszowe, budowano natomiast osiedla spółdzielcze oraz niewielkie rezydencje fabrykanckie. W przypadku kamienic, obok wspomnianego obiektu wzniesionego dla Maksymiliana Rosenblatta, jedną z najwcześniejszych był budynek powstały dla małżonków Okuń-Hochsteinów. Tuż przed wybuchem pierwszej wojny światowej wybudowali oni na rogu ulic Zielonej i Wólczańskiej gmach, w którym mieściła się prowadzona przez nich prywatna szkoła żeńska. Po wojnie placówka wznowiła działalność, a Okuń-Hochsteinowie zdecydowali się na zabudowanie pozostałej, wolnej części posesji, od strony ul. Wólczańskiej 23. Projekt budynku wykonał Włodzimierz Zeligson – syn zmarłego w 1919 roku Adolfa, któremu poświęcono dużo miejsca w poprzednim rozdziale książki.

⁹ Judyta Badowska, *Dawid Lande – architekt łódzki*, [w:] *Sztuka w Łodzi 2*, materiały sesji zorganizowanej przez Łódzki Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki w dniach 8–9 października 2001 roku, red. M. Wróblewska-Markiewicz, Łódź 2003, s. 102.

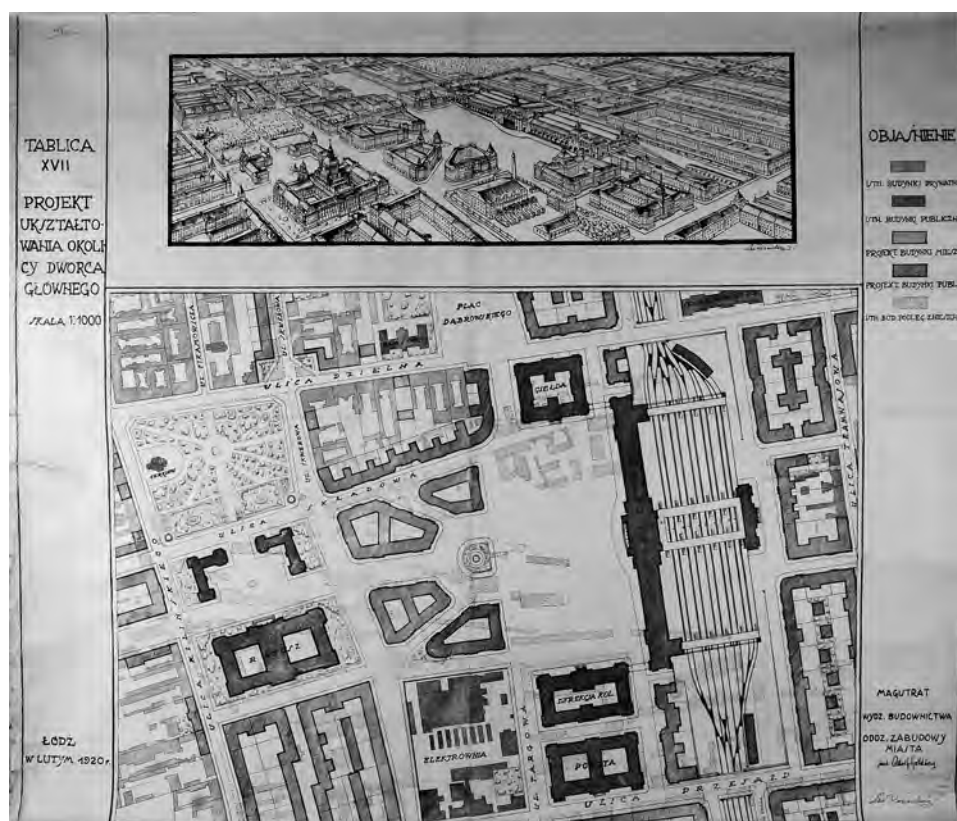
Włodzimierz urodził się w Łodzi w 1874 roku i ukończył, podobnie jak ojciec, łódzką Wyższą Szkołę Rzemieślniczą. Na początku lat dwudziestych zamieszkał w Łodzi przy ul. Pańskiej (obecnie S. Żeromskiego) 36, ale później pracował w Warszawie jako architekt wolno praktykujący. To jedno z nielicznych dzieł tego twórcy w Łodzi. Obiekt przybrał kształt wysokiej kamienicy o osiowej kompozycji fasady, o formach zbliżonych do nurtu neoklasycznego, popularnego przed 1914 rokiem. Co ciekawe, Zeligson już kilka miesięcy po rozpoczęciu inwestycji sporządził nową wersję projektu fasady, modernizując jej formę. To nie był koniec



Il. 4. Włodzimierz Zeligson, projekt kamienicy małżonków Okuń-Hochsteinów, 1924 (wersja druga). UMŁ, AZŁ-Ś.

zmian. Inwestycja przeciągała się i w końcowej fazie prac nową wersję projektu wykonał w 1926 roku Antoni Begale, który wprowadził dalej idące uproszczenia formy¹⁰. Powstała jedna z większych kamienic tego czasu w centrum miasta. Wy różnia ją cofnięcie od linii zabudowy ulicy i wprowadzenie tzw. przedogródka, co w Łodzi jest rzadkością.

Nowym elementem w budownictwie mieszkaniowym lat międzywojennych były osiedla spółdzielcze, które miały pozwolić średnio zarabiającym przedstawicielom inteligencji czy też warstwom urzędniczym uwolnić się od dyktatu kamieniczników i zdobyć własne mieszkanie. W rozdziale wstępnym wspomniano już o pierwszym takim osiedlu, oficerskim przy ul. Zagajnikowej, oraz o osiedlu „skarbowców” na Julianowie, utrzymanych w stylu dworskim. Trzecią realizacją



Il. 5. Adolf Goldberg, projekt ukształtowania okolicy Dworca Głównego, 1920.
Ze zbiorów Muzeum Miasta Łodzi

¹⁰ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. Wólczańska 23 / Zielona 15.

o podobnym charakterze było osiedle Stowarzyszenia „Lokator” na Chojnach przy ul. Koeniga, przemianowanej na ul. Lokatorską. Pięć domów tego zespołu zaprojektował wzmiankowany wcześniej architekt Adolf Goldberg. Urodzony w 1889 roku Łodzi, kończył w 1908 roku tutejszą Szkołę Zgromadzenia Kupców, a studiował w Monachium. Po ukończeniu studiów powrócił w 1917 roku do Łodzi i został zatrudniony w Oddziale Zabudowy Miasta. Był współautorem, wraz z Edwardem Szenfeldem, projektów przekształcenia dworca kolejowego Łódź-Fabryczna w reprezentacyjny Dworzec Główny, co łączyło się z nowym ukształtowaniem dzielnicy dworcowej zabudowanej wieloma okazałymi gmachami (1919–1920)¹¹. W 1920 roku wykonał niezrealizowane plany Kolonii Urzędniczo-Robotniczej na Polesiu Konstantynowskim¹². Wspomniano już o jego udziale w sądzie na konkurs na Dom Ludowy w Łodzi z 1926 roku; rok później zgłosił swój projekt w konkursie na Szpital Czerwonego Krzyża i zdobył trzecią nagrodę¹³. Zaprojektowane przez Goldberga trzy pierwsze domy osiedla



Il. 6. Osiedle mieszkaniowe „Lokator”, domy przy ul. Lokatorskiej, arch. A. Goldberg.
Fot. K. Stefański

¹¹ Muzeum Miasta Łodzi, sygn. MHMŁ, sygn. UiA/44-47.

¹² APŁ, AmŁ-WT, sygn. 20085.

¹³ K. Stefański, *Ludzie, którzy zbudowali Łódź. Architekci i budowniczowie miasta (do 1939 roku)*, Łódź 2009, s. 63–64; *Różne. Łódź, „Architektura i Budownictwo” 1927*, nr 5, s. 157; 1928, nr 1, s. 22.

„Lokator” to piętrowe budynki o wysokich dachach, o malowniczych formach swobodnie nawiązujących do „stylu dworkowego”. Kolejne dwa otrzymały już bardziej uproszczony kształt. Goldberg wykonał także, w 1927 roku, plan dużego domu o 160 mieszkaniach od strony ul. Łącznej¹⁴. Jednak realizacja obiektu przeciągała się i w 1931 roku projekt ten został gruntownie przekształcony przez Stefana Derkowskiego, który nadał mu zdecydowanie modernistyczną formę¹⁵. Goldberg w latach dwudziestych zapisał na swoim koncie jeszcze kilka innych budynków mieszkalnych, w tym willę Edmunda Glazera przy obecnej ul. S. Jaracza 84, o uproszczonej formie klasycznej, oraz willę Kazimierza Monitza przy ul. S. Wigury 30 z cechami *art déco* (zburzona w 2009)¹⁶. W dorobku architekta znajduje się również obiekt fabryczny – trzypiętrowa przędzalnia Ch.M. Zylbermana przy szosie Zgierskiej na Radogoszczu (obecnie w granicach miasta)¹⁷. Był też twórcą synagogi w Konstancynie Łódzkiej, zaprojektowanej w 1929 roku, zniszczonej w trakcie drugiej wojny światowej¹⁸. Goldberga fascynowała idea „miast-ogrodów”, czego efektem było zaplanowanie osiedla tego typu pod Zgierzem, w miejscu zwanym „Uroczysko Chełmy”. Projekt został zrealizowany tylko w niewielkiej części¹⁹. Zainteresowania architekta zaowocowały też powstaniem projektów domów drewnianych, zarówno o charakterze letniskowym, jak i przeznaczonych do stałego zamieszkania. W 1930 roku założył biuro „GO-GO” oferujące w ogłoszeniach prasowych obiekty tego typu, a w lutym tegoż roku ustawił wzorcowy dom drewniany o powierzchni 48 m² w centrum miasta, przy al. T. Kościuszki 54 – akcja cieszyła się powodzeniem, dom odwiedziło kilka tysięcy osób²⁰. Pomysł Adolfa Goldberga z entuzjazmem zaprezentowano w prasie – w „Głosie Porannym” pisano:

¹⁴ *Lokatorzy u premiera Bartla*, „Głos Poranny” 1930, nr 34, s. 5; *Tow. „Lokator” buduje nowy dom*, „Kurier Łódzki” 1928, nr 258, s. 3.

¹⁵ APŁ, AmŁ-WT, sygn.19641; por. Joanna Olenderek, *Łódzki modernizm i inne nurty przedwojennego budownictwa*, t. 2: *Osiedla i obiekty mieszkalne*, Łódź 2012, s. 31–32.

¹⁶ K. Stefański, *Łódzkie wille fabrykanckie*, Łódź 2013, s. 130–131, 192–193.

¹⁷ APŁ, Starostwo Powiatowe Łódzkie, sygn. 338 – obiekt znany jest jako miejsce potwornej zbrodni hitlerowskiej, zamordowania i spalenia więźniów w styczniu 1945 r., a jego pozostałości wchodzi w skład Muzeum Martyrologii na Radogoszczu.

¹⁸ APŁ, Starostwo Powiatowe Łódzkie, sygn. 343.

¹⁹ APŁ, Urząd Wojewódzki Łódzki, sygn. 3569, Akta miasta Zgierza, sygn. 1023.

²⁰ Wojciech Pardała, *Adolf Goldberg – (pod)łódzki (nie)znany architekt i (nie)znany urbanista*, [w:] *Łódź U Like*, 2015/2016, 7/8. *Ogólnopolskie Seminarium Naukowe Studentów Architektury. Zobaczyc, dotknac, doswiadczyć, przeżyć, opowiedzieć*, red. Katarzyna Błaszczuk, Tomasz Kroc, Włodzimierz Witkowski, Łódź 2017, s. 244.



Il. 7. Reklama firmy „GO-GO” A. Goldberga. Wg: „Głos Poranny” 1930, nr 155

Pomysł inż. Goldberga oparty jest na maksymalnym wyzyskaniu miejsca, częściowo przez wbudowanie najważniejszych mebli w ściany, częściowo zaś przez racjonalne rozplanowanie ubikacji i pomocniczych pomieszczeń. Trudno sobie wprost wyobrazić, że na przestrzeni 48 metrów kwadratowych, a więc w średniej wielkości salonie, mieści się mieszkanie, złożone z dwóch [sic!] pokoi z kuchnią, wygódki, kąpielowego, przedpokoju, komórki na węgle i kartofle, słowem wszystko co współczesny Europejczyk [sic!] uważa w życiu codziennym za niezbędne. Szata zewnętrzna takiego domku wskazuje, że autor jego jest obdarzony nieprzeciętnym gustem. Również całkowite wewnętrzne urządzenie stoi pod względem estetycznym na bardzo wysokim poziomie²¹.

²¹ Wg., *Każdy może mieć swój dom! Ciekawa próba rozwiązania problemu mieszkaniowego*, „Głos Poranny” 1930, nr 45, s. 7.

W dalszym ciągu tekstu szczegółowo opisywano różnorakie udogodnienia wprowadzone przez Goldberga i estetyczny wystrój wnętrza: „wszystko utrzymane w miłych jasnych barwach, świetnie zastosowane do wymagań nawet bardzo wybrednego człowieka”. Do tego w sypialni: „obydwa łóżka można jednym naciśnięciem guzika ukryć wraz z pościelą w ścianie”. Autor konkluduje: „Trudno wyliczyć wszystkie udogodnienia, jakie pomysłowość p. inż. Goldberga zrealizowała w tym zachwycającym domku”. Koszt całości wyliczono na 15 tys. złotych, które można było rozłożyć na raty²².

Wspomniane powyżej wille autorstwa Goldberga wprowadziły nas w tematykę budowlı rezydencjonalnych, willi i niewielkich pałacyków miejskich, jakie dość licznie zaczęto budować w połowie lat dwudziestych, co było oznaką poprawy sytuacji gospodarczej miasta. Wspomnieć trzeba jeszcze o kilku innych obiektach. Do najciekawszych należy willa Jezajasza Kestenberga przy Dzielnej, przemianowanej w tym okresie na ul. prez. G. Narutowicza, dobrze ilustrująca zachodzące wówczas w architekturze łódzkiej przemiany. Jej pierwotny projekt wykonał w 1923 roku Wacław Popławski, który zaproponował rozwiązania w duchu malowniczego polskiego renesansu, z zastosowaniem wysokich dachów, szczytów i attyk. Według tego planu obiekt zaczęto budować, ale już po kilku miesiącach właściciel zrezygnował z pierwotnej koncepcji. Nowe plany wykonał Jerzy Müntz, architekt żydowski urodzony w Łodzi, który przypuszczalnie studiował w Monachium (tam urodziła się w 1911 r. jego córka)²³. Zastosował uspokojone motywy klasycyzujące, ale w 1925 roku pojawiła się nowa wersja planów. Tym razem wprowadził zdobywające wówczas popularność motywy „polskiej sztuki dekoracyjnej” i zgodnie z tą wersją obiekt ukończono w 1928 roku. Powstała budowla zaskakująca swoją zróżnicowaną, bogatą w detale formą, będącą swobodną trawestacją motywów historycznych, a nałożono na nią detale znamienne już dla sztuki dekoracyjnej: ostre, krystaliczne bądź trójkątne dekoracje czy też otwory ostrołuczne, które w tym czasie również wróciły do łask²⁴. Müntz współpracować później będzie z firmą „Ch. I. Tyller – Spadkobiercy”.

W odniesieniu do inwestycji prywatnych dobrym przykładem panujących w tych latach tendencji są dwie rezydencje przemysłowców przy obecnej ul. Rewolucji 1905 r. nr 65 i 67. Pierwsza z nich to pałac Zygmunta Krotoszyńskiego z lat 1923–1924, zaprojektowany przez Pawła Rozentala, o którym brak dokładniejszych informacji – czy był on krewnym Edwarda Rosenthala, architekta aktywnego w Łodzi przed 1914 rokiem, trudno powiedzieć. Urodził się w 1895 roku

²² *Ibidem*.

²³ APŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 24893, karta nr 238 – jako Münc Jerzy-Abram.

²⁴ K. Stefański, *Łódzkie wille...*, s. 192–193.



Il. 8. Dawna willa Jezajasza Kestenberga przy ul. prez. G. Narutowicza 59, arch. Jerzy Müntz. Fot. K. Stefański

i w 1926 roku ukończył Wydział Architektury Politechniki w Pradze, a około 1930 roku zajmował stanowisko architekta Inspekcji Budowlanej dzielnicy Łódź-Śródmieście²⁵. W materiałach archiwalnych dotyczących posesji pojawiają się także nazwiska Pawła Lewego, który wykonywał rysunki inwentaryzacyjne budynku gospodarczego położonego w głębi posesji, oraz Henryka Lewinsona, w związku z planami stróżówki przy wjeździe na posesję²⁶.

²⁵ www.inmemoriam.architektsarp.pl/lista_strat_2_ws#a17322; w 1937 r. architekt mieszkał przy ul. Narutowicza 44 – *Księga Adresowa Miasta Łodzi i Województwa Łódzkiego: z informatorami m. stoł. Warszawy, wojew. krakowskiego, wojew. kieleckiego, wojew. lwowskiego, wojew. poznańskiego, wojew. pomorskiego z m. Gdynią i wojew. Śląskiego. Rocznik 1937/1939*, cz. III, s. 368.

²⁶ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. Rewolucji 1905 r. 65 i 67; por. Jacek Kusiński, K. Stefański, *Łódź. Pałace i wille*, Łódź 2017, s. 452–467.

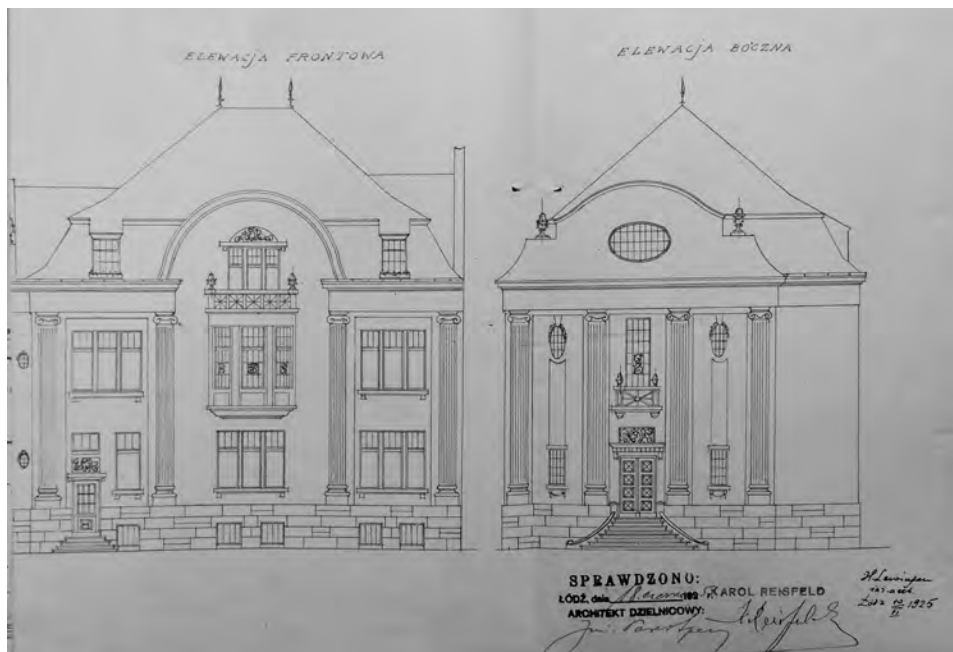


Il. 9. Dawny pałac Zygmunta Krotoszyńskiego przy ul. Rewolucji 1905 r. 65,
arch. Paweł Rozental (przy udziale Pawła Lewego i Henryka Lewinsona).
Fot. K. Stefański

Budynek kompozycją nawiązuje do charakterystycznych miejskich pałaców Łodzi z wcześniejszego okresu, ale jego bryła cofnięta jest od ulicy i poprzedzona żelaznym parkanem z murowanymi słupkami. Jest to obiekt piętrowy z wysokim mansardowym dachem. Elegancją odznacza się pięcioosiowa fasada o symetrycznej kompozycji. Dominuje centralnie umieszczony trójosiowy pseudoryzalit zwieńczony miękko zarysowanym szczytem, z drobnymi wolutami, o charakterze neobarokowym. W zachodniej elewacji szczytowej na osi usytuowano wejście główne poprzedzone wgłębnym portykiem ze schodkami, ujętym jońskimi kolumnami.

Do obiektu tego od wschodu przylega pałacyk Karola Reisfelda, wzniesiony w latach 1924–1925 na posesji, na której w głębi mieściła się jego Fabryka Wyrobów Jedwabnych. Twórcą obiektu jest Henryk Lewinson (Lewinsohn), architekt, którego nazwisko pojawiło się wśród łódzkich twórców krótko przed wybuchem wojny²⁷, ale aktywność rozwinął w okresie Polski niepodległej. Urodzony w 1883 roku (w Charkowie?), kształcił się w gimnazjach w Sosnowcu i Warszawie,

²⁷ *Czas. Kalendarz na rok 1913*, cz. 1, s. 43, Łódź 1912.



Il. 10. H. Lewinson, projekt pałacu Karola Rejsfelda przy obecnej ul. Rewolucji 1905 r. 67 – elewacje, 1924. UMŁ, AZŁ-Ś

a następnie studiował na Politechnice w Darmstadcie oraz w Akademii Sztuk Pięknych we Frankfurcie nad Menem. Działał na terenie Niemiec, ale w 1912 roku przyjechał do Łodzi i w latach wojny został założycielem Stowarzyszenia Artystów i Zwolenników Sztuk Pięknych (1916), skupiającego młodych artystów żydowskich²⁸. W 1918 roku wystawiał swoje projekty na Wystawie Wiosennej w Łodzi, a w latach 1920–1923 prowadził biuro architektoniczne z Pawłem Lewym²⁹. Był sędzią w konkursie na projekty szkół i seminarium nauczycielskiego w 1925 roku³⁰.

Rezydencja Rejsfelda otrzymała identyczną kompozycję, jak sąsiadujący z nią pałac Krotoszyńskiego, tylko w lustrzanym odbiciu, z oficyną wzdłuż zachodniej

²⁸ J. Malinowski, *op. cit.*, s. 14.

²⁹ Andrzej Kempa, Marek Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. I, Łódź 2001, s. 97; www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/henryk_lewinson,19554 (SARP: In memoriam – pamięci architektów polskich) [dostęp: 20.04.2021].

³⁰ APŁ, AmŁ-WT, sygn. 20493.

granicy posesji. Cofnięty budynek odgradza od ulicy murowany parkan o ciekawej plastycznie formie, z owalnymi prześwitami wypełnionymi kratą, którego rysunek inwentaryzacyjny wykonał w 1924 roku Paweł Lewy – ale czy był jego projektantem, tego nie wiemy. Od wschodu bramę ujmuje stróżówka z wysokim dachem mansardowym. Także kompozycja fasady piętrowego domu Reisfelda bliska jest sąsiedniej, jednak z zastosowaniem poważniejszych form klasycyzujących. Wprowadzono tutaj kanelowane jońskie pilastry w wielkim porządku, zamknięte górą wyrazistym profilowanym gzymsem. Rytm pilastrów pojawia się również w elewacji bocznej, w której umieszczono wejście główne. W ryzalicie zamykającym od południa oficynę, u góry znajdujemy płycinę z datą ukończenia budowl w stanie surowym: 1925. Oba pałacyki, o kameralnym charakterze, tworzą zespół rezydencjonalny dobrze ilustrujący panujące w połowie lat dwudziestych tendencje.

Pozostając przy działalności Henryka Lewinsona w latach dwudziestych, wyróżnić należy jego projektu neoklasyczną kamienicę Adolfa Hamburgera przy ul. H. Sienkiewicza 33³¹. Znacznie bardziej nowatorską formę ma kamienica Cyli Kaliszowej i Pauliny Hendler wzniesiona przez firmę Hermana Kalisza w latach 1927–1929 przy ul. Radwańskiej 4³², antycypująca rozwiązania, jakie upowszechniła się w następnej dekadzie. Budynek realizuje schemat kamienicy czynszowej o symetrycznej kompozycji, ze znacznie skróconymi oficynami i uzyskanym dzięki temu obszernym podwórzem. Fasada otrzymała zdecydowanie nowoczesny wyraz, pozbawiony jakiegokolwiek historyzującego detalu, z dużymi, prosto wykrojonymi oknami oraz wysokimi, wąskimi oknami klatek schodowych, biegnącymi przez wysokość czterech pięter – to chyba pierwszy chronologicznie w Łodzi przykład zastosowania tego typu okna, pojawiającego się w latach trzydziestych, a określonego mianem „termometru”.

Współpracujący z Lewinsonem Paweł Lewy (Lewi), urodzony w 1884 roku we Władysławowie, był absolwentem Politechniki Drezdeńskiej³³. Wspólną działalność rozpoczęli w 1918 roku, tworząc biuro „Lewinson i Lewy [Lewi]”, mieszczące się przy ul. Przejazd 3³⁴ i prezentujące swoje prace na łódzkiej Wystawie Wiosennej w tymże roku³⁵. W latach 1922–1925 Lewy samodzielnie wybudował biurowiec firmy „Mitranza” oraz willę jej właściciela, Zygmunta Teemana,

³¹ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. H. Sienkiewicza 33.

³² *Przedsiębiorstwo budowlane Herman Kalisz, „Giewont”* 1930, z. 1 (Suplement do nr 3 z 1928), s. 15.

³³ Jacek Strzałkowski, *Architekci i budowniczowie w Łodzi do 1944 r.*, Łódź 1997, s. 84–85; K. Stefański, *op. cit.*, s. 105–106; www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/pawel_lewy,19556 (SARP: In memoriam – pamięci architektów polskich) [dostęp: 20.04.2021].

³⁴ *Informator m. Łodzi: z kalendarzem na rok 1920*, R. 2, Łódź 1920, s. 13.

³⁵ A. Kempa, M. Szukalak, *op. cit.*



Il. 11. Dawna kamienica Cyli Kaliszowej i Pauliny Hendler przy ul. Radwańskiej 4a, arch. H. Lewinson. Fot. K. Stefański



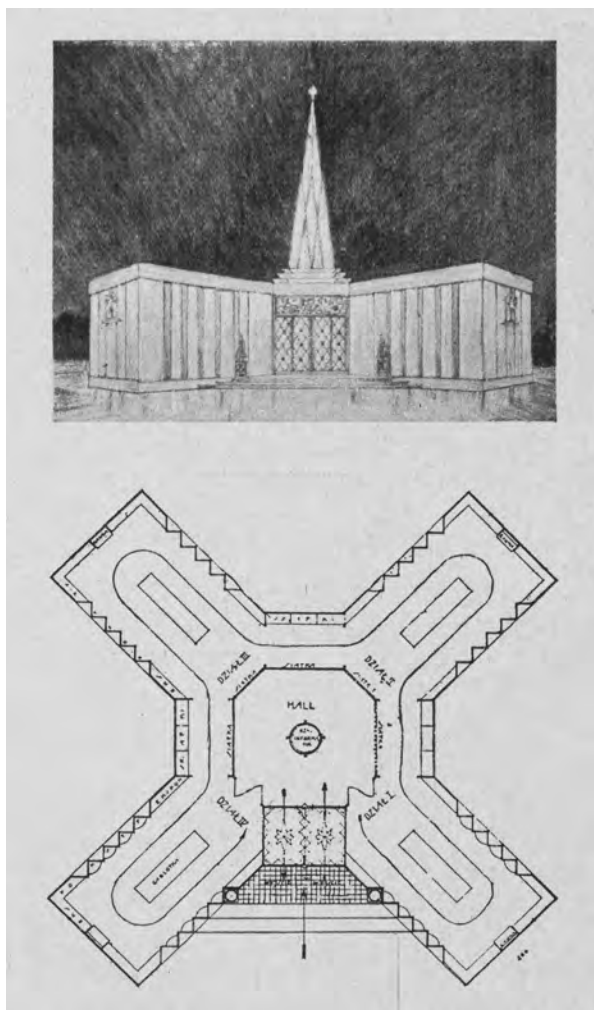
Il. 12. Dawny biurowiec firmy „Mitranza” przy ul. Wólczańskiej 17,
arch. Paweł Lewy. Fot. K. Stefański

przy ul. Wólczańskiej 17³⁶. Biurowiec ozdobiony został delikatną dekoracją w duchu klasycyzującym, a usytuowana z tyłu, w głębi posesji, willa otrzymała formy bliskie stylowi dworkowemu³⁷. Natomiast wspólnie z Lewinsonem Lewy zaprojektował w 1927 roku kamienicę Izraela Tyllera, przedsiębiorcy budowlanego, przy ul. prez. G. Narutowicza 54 (ukończoną dopiero w 1934). Tak, jak w przypadku domu przy ul. Radwańskiej 4, twórcy odeszli tu od tradycyjnego typu kamienicy czynszowej i form historyzujących. Fasada jest płaska, z podkreśleniem linii wertykalnych, a osiowość kompozycji uwydatniają skrajne osie

³⁶ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. Wólczańska 17. Biurowiec „Mitranza”, często określany błędnie willą, zdobył rozgłos jako Szuflandia – miejsce akcji komedii Juliusza Machulskiego *Kingsajz*. W latach 2016–2019 poddany został renowacji.

³⁷ K. Stefański, *Łódzkie wille fabrykanckie*, Łódź 2013, s. 324–325.

z balkonami. Za pomocą pasowych boni wyodrębniona została partia parteru³⁸. W 1928 roku architekt odniósł sukces na arenie ogólnopolskiej, zdobywając trzecią nagrodę w konkursie na projekt pawilonu Związku Hut Szklanych na Targi Poznańskie. Projekt przewidywał dynamiczną formę na centralnym planie „wiatrakowym”, ze smukłą ostrosłupową iglicą wyrastającą ze środka kompozycji³⁹.



Il. 13. P. Lewy, projekt konkursowy pawilonu Związku Hut Szklanych na Targi Krajowe w Poznaniu, 1928. Wg: „Architektura i Budownictwo” 1928, nr 2

³⁸ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji al. T. Kościuszki 54.

³⁹ „Architektura i Budownictwo” 1928, nr 2, s. 70.

Powracając do zagadnienia budowni rezydencjonalnych, przywołać trzeba postać innego (obok Landégo), nadal czynnego weterana łódzkiej architektury tego czasu, Leona Lubotynowicza. Do jego najciekawszych realizacji należy dom Ignacego Rassalskiego przy obecnej ul. S. Wigury, zaprojektowany w 1925 roku⁴⁰. To rodzaj niewielkiego miejskiego pałacyku, usytuowanego bezpośrednio przy ulicy. Harmonijnie zakomponowaną fasadę o formach barokizujących urozmaicają boczne płytkie ryzality o lekko wybrzuszonej części środkowej, z szerokimi trójdzielnymi oknami; pomiędzy kondygnacjami umieszczono owalne medaliony z reliefami przedstawiającymi bawiące się putta⁴¹. Innym dziełem architekta z tego okresu jest kamienica E. Hamburskiego przy ul. Północnej 55 (1923–1925), o osiowej kompozycji fasady, z jedną tylko oficyną, po stronie zachodniej. Interesującym elementem dekoracyjnym obiektu jest portal wejścia głównego zwieńczony uskokowym, romboidalnym motywem bliskim sztuce dekoracyjnej⁴².



Il. 14. Dawny pałacyk Ignacego Rassalskiego przy ul. S. Wigury 4/6, arch. Leon Lubotynowicz. Fot. K. Stefański

⁴⁰ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. S. Wigury 4/6.

⁴¹ K. Stefański, J. Kusiński, *op. cit.*, s. 570–575.

⁴² UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. Północna 55.

Do najciekawszych rezydencji fabrykanckich omawianego okresu trzeba zaliczyć willę wzniesioną w 1926 roku dla zakładów Leona Allarta, przy obecnej ul. W. Wróblewskiego 38, w której mieszkał dyrektor firmy Ernest Saladin. Obiekt o urozmaiconej bryle odznacza się delikatną, neoklasyczną dekoracją elewacji i bogatymi wnętrzami z witrażem autorstwa krakowskiej firmy „G.S. Żeleński”. Na projektach budynku znajdujemy podpisy Henryka Goldberga⁴³.



Il. 15. Dawna willa zakładów Leona Allarta przy ul. W. Wróblewskiego – elewacja ogrodowa, arch. Henryk Goldberg. Fot. K. Stefański

Kolejny architekt pojawiający się przed 1914 rokiem⁴⁴, ale w pełni rozwijający swoją działalność w okresie Polski niepodległej, to Rudolf Sunderland, który pracował w Dyrekcji Robót Publicznych Urzędu Wojewódzkiego i z tej racji za-

⁴³ Karta ewidencyjna zabytku nieruchomego ul. W. Wróblewskiego 38, autor: J. Warszawa, 1984, archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi: K. Stefański, *Łódzkie wille...*, s. 360–363.

⁴⁴ *Czas. Kalendarz na rok 1913*, cz. 1, s. 44, Łódź 1912; *Czas. Kalendarz na rok 1914*, cz. 1, s. 46, Łódź 1913.

siadał jako juror w konkursach na budynki szkolne i gmach seminarium (1925 i 1929⁴⁵) oraz – wraz z Landém – w konkursie na projekt szpitala Czerwonego Krzyża (1927)⁴⁶.

Do najważniejszych prac architekta należy projekt kamienicy powstałej u zbiegu ulic Trębackiej i Cegielnianej (obecnie ulice Uniwersytecka i S. Jaracza). Duży obiekt wzniesiono w latach 1927–1928 na wydłużonej, zwężającej się działce, a jego narożnik ukształtowany został za pomocą uskokowo cofanych, rytmicznych elewacji. Plastykę ekspresyjnej bryły wzbogacają balkony oraz usytuowane w bocznych elewacjach wykusze. O wyrazie budynku decyduje pełna dynamika gry brył, czyniąc z niej najlepszy na terenie Łodzi przykład nurtu ekspresjonistycznego w architekturze⁴⁷. Kamienicę wybudowała spółka przedsiębiorców: Jakub Fuks i Abram Sztajnsznajder, jako kamienicę czynszową, ale po wykończeniu wynajęta została na siedzibę Sądu Grodzkiego i taką funkcję pełniła do końca okresu międzywojennego⁴⁸. W 1930 roku przejął ją inny żydowski przedsiębiorca, Mojżesz Gorfein, produkujący piece kaflowe⁴⁹.

Bardziej stonowana w wyrazie, choć też niepozbawiona rysu ekspresji i akcentów dekoracyjnych, jest kamienica przy ul. Pomorskiej 41a, wybudowana w tych samych latach przez tegoż Sunderlanda dla firmy „Jakub Fuks i S-ka”, z dużym wykuszem w centrum i schodkową attyką w zwieńczeniu. Obiekt kontynuuje jeszcze przedwojenną tradycję długich oficyn biegnących w głąb posesji przez całą jej długość⁵⁰.

„Jakub Fuks i S-ka”, której współwłaścicielem był Abram Sztajnsznajder, wyróżniała się w drugiej połowie lat dwudziestych swoją aktywnością na rynku inwestycyjnym w Łodzi. Budowała dla nich głównie firma Izraela Tyllera, która wyrosła w tym czasie na największe przedsiębiorstwo budowlane w mieście. Tyller (Tiller) urodził się w 1888 roku w Łęczycy⁵¹ i prawdopodobnie był znacznie młodszym bratem Chaima I. Tyllera, wymienionego w poprzednim rozdziale. Firma Izraela Tyllera aktywna była w Łodzi już od 1920 roku i mieściła się przy ul. Nowo-Targowej 4⁵².

⁴⁵ APŁ, AmŁ-WT, sygn. 20493; *Konkurs na projekt szkoły powszechnej w Łodzi*, „Architektura i Budownictwo” 1930, nr 1–2, s. 52–56.

⁴⁶ „Architektura i Budownictwo” 1928, nr 1, s. 22.

⁴⁷ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji Jaracza 71; por. K. Stefański, *Atlas...*, s. 42; *Budownictwo prywatne m. Łodzi*, „Polski Przemysł Budowlany” 1928, nr 3, s. 174–175.

⁴⁸ *Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę nowego gmachu Sądu Okręgowego*, KŁ, 1928, nr 278, s. 5.

⁴⁹ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji Jaracza 71.

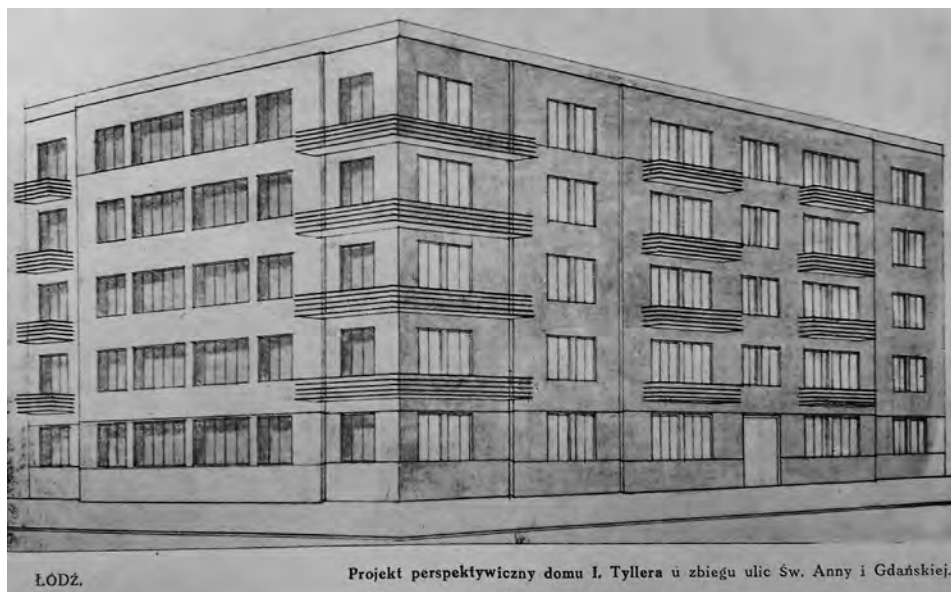
⁵⁰ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji Pomorska 41a; *Budownictwo prywatne...*, s. 174, 178.

⁵¹ APŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 25145, karta nr 38.

⁵² *Informator m. Łodzi...*, s. 13.



Il. 16. Kamienica (dawny Sąd Grodzki) na rogu ulic Uniwersyteckiej i S. Jaracza
– fragment elewacji, arch. Rudolf Sunderland. Fot. K. Stefański



Il. 17. Projekt kamienicy Izraela Tyllera na rogu ulic św. Anny i Gdańskiej.
Wg: „Polski Przemysł Budowlany” 1928, nr 3

Przedsiębiorca podejmował także samodzielne inwestycje, takie jak wspomniany wcześniej dom na rogu ul. Cegielnianej i pl. gen. H. Dąbrowskiego. Własną inwestycją Tyllera był również wielki dom mieszkalny przy ul. Geldnera 6/8/10 (przemianowanej w 1929 r. na ul. Zacisze), budowany w latach 1925–1928, o czterech piętrach, z suterenami i z trzema klatkami schodowymi, oraz wspomniana powyżej kamienica przy ul. prez. G. Narutowicza 54, autorstwa Lewinsona i Lewego. W latach 1925–1928 firma oddała do użytku ponad 1300 izb mieszkalnych, co stanowiło aż 38% całego prywatnego ruchu budowlanego w mieście i czyniło ją największą łódzką firmą tej branży. Budynki wzniesione i wynajmowane przez firmę Tyllera to, oprócz wyżej wymienionych, m.in. obiekty przy ul. Tramwajowej 3, ul. Złotej 9 (u zbiegu z ul. Wysoką), ul. prez. G. Narutowicza 77, ul. Magistrackiej 16 (dziś Kamińskiego), ul. Magistrackiej 20, ul. Zielonej 63, ul. 1 Maja 73, a także nieistniejące już domy przy ul. św. Anny 23 oraz przy rogu św. Anny i ul. Gdańskiej⁵³. Inwestycje finansowane były w dużej mierze z kredytów przyznanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK) oraz władze miasta Łodzi⁵⁴. Załamanie wielkiej aktywności Tyllera, który najwyraźniej przein-

⁵³ *Budownictwo prywatne...*, s. 161–177.

⁵⁴ APŁ, AmŁ-WT, sygn. 19420.

westował, przyniósł kryzys 1929 roku. Działalność firmy podkopało w dużej mierze zatrzymanie kaucji ponad 85 tys. złotych z powodu opóźnienia budowy części obiektów na Polesiu Konstantynowskim, którą zlecono Tyllerowi. W wyniku tego już w 1931 roku firma Tyllera przeżywała trudności i wkrótce ogłosiła upadłość. Mimo to przedsiębiorstwo działało jeszcze kilka lat, ale nie udało mu się odzyskać płynności finansowej.

W latach dwudziestych działał także Izrael Olszer (już bez Szczecińskiego), zmarły w 1929 roku, mający swoje biuro w narożnej kamienicy przy ul. prez. G. Narutowicza 35. W tym samym gmachu mieściło się przedsiębiorstwo budowlano-murarskie Marka Feina (Fajna), urodzonego w Strykowie w 1884 roku, współpracującego wcześniej z Henrykiem Hirszenbergiem. Fein w latach międzywojennych związany był z przemysłowcem i finansistą Oskarem Konem, głównym współdziałowcem Widzewskiej Manufaktury. Dla niego wykonywał projekty i wznosił budynki tejże manufaktury, określany był mianem „nadwornego architekta” Kona⁵⁵. Fein z Henrykiem Goldbergiem zwyciężyli w 1925 roku w konkursie na projekt szkoły powszechnej na Brusie (niezrealizowany)⁵⁶, a jego firma w 1929 roku budowała dom na rogu ulic prez. G. Narutowicza i S. Kopcińskiego⁵⁷. Fein udzielał się również politycznie, sprawował funkcję radnego z ramienia Syjonistycznego Komitetu Wyborczego, był członkiem komisji opiniującej projekty budowlane⁵⁸.

Pozostając przy przedsiębiorcach budowlanych, powrócić trzeba do wspomnianej w poprzednim rozdziale postaci Wolfa Markusfelda. Jego przedsiębiorstwo po wojnie nadal funkcjonowało na posesji przy ul. Cegielnianej 114⁵⁹, gdzie uruchomił dodatkowo fabrykę mebli biurowych. W omawianym okresie najważniejszą jego inwestycją była kamienica własna na zakupionej w 1926 roku sąsiedniej posesji, przy ul. Cegielnianej 116 (obecnie ul. S. Jaracza 82). W 1927 roku rozpoczął tam budowę według projektu Karola Folkierskiego, ale wybuch dwa lata później kryzysu finansowego zahamował roboty. Firma Markusfelda przeżywała problemy finansowe, jednak w 1932 roku udało mu się wznowić prace, a rok później otrzymał pod zastaw budowy w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczkę w wysokości 400 tysięcy złotych (w późniejszym czasie uzupełnioną o 143 tys. zł), co pozwoliło ukończyć inwestycję. Nowy etap prac realizowany był

⁵⁵ A. Kempa, M. Szukalak, *op. cit.*, t. III, s. 22; Bolesław Lesman, *Recepta na miliony. Z dziejów rodu Konów*, Łódź 2017, s. 177, 325, 374.

⁵⁶ APŁ, AmŁ-WT, sygn. 20493.

⁵⁷ APŁ, AmŁ-WT, sygn. 19420.

⁵⁸ *Samorząd m. Łodzi w latach 1928–1932. Sprawozdanie zarządu miejskiego*, Łódź 1933.

⁵⁹ *Informator m. Łodzi...*



Il. 18. Dawna kamienica Wolfa Markusfelda przy ul. S. Jaracza 82, arch. arch. Karol Folkierski, Abram Markusefeld. Fot. K. Stefański

według zmienionych planów, jakie wyszły spod ręki syna właściciela, Abrahama (Abrama) Markusfelda, urodzonego w 1904 roku⁶⁰. Świeżo ukończył on Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej. Twórca ten zasługuje na uwagę – w 1935 roku na fali zyskującej popularność ideologii syjonistycznej zdecydował się na wyjazd do Palestyny, gdzie współpracował z Lucjanem Korngoldem i zapisał na swoim koncie udane realizacje (dom Rubińskiego w Tel Awiwie z 1936 r.). Po dwóch latach powrócił jednak do Polski. W 1938 roku przygotował projekt renowacji synagogi przy al. T. Kościuszki 2, ale pracował wówczas także w Warszawie (kamienica przy ul. Chocimskiej 14)⁶¹.

Nie zachował się ani pierwotny projekt budynku autorstwa Folkierskiego, ani późniejszy wykonany przez Abrahama Markusfelda – nie wiemy więc, jakich zmian dokonał syn właściciela, kamienicę zaś należy uznać za wspólne dzieło obu twórców. Powstał budynek należący do najciekawszych w międzywojennej architekturze Łodzi. Wyróżnia go ukształtowanie rzutu na planie litery U (z dodatkowym krótkim skrzydłem od tyłu po stronie wschodniej), z cofnięciem środkowej części bryły, co pozwoliło utworzyć niewielki, prostokątny frontowy dziedziniec, ujęty po bokach skrzydłami. Dało to dynamiczny efekt, nadający budynkowi rys ekspresyjny. W architekturze kamienicy widać już wyraźne tendencje modernistyczne – była to być może zasługa Markusfelda, który oczyścił elewacje z motywów dekoracyjnych, chętnie wprowadzanych przez Folkierskiego.

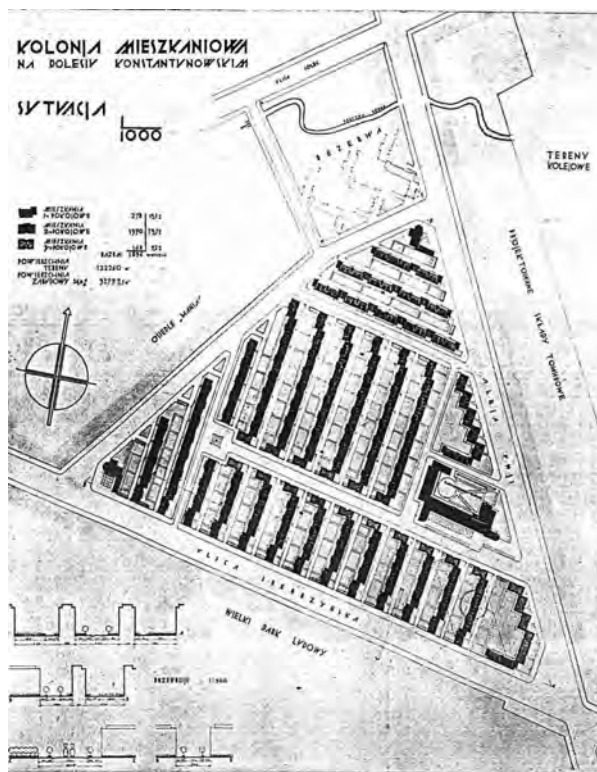
* * *

Druga połowa lat dwudziestych to w Polsce okres rosnącej popularności form modernistycznych, co było odbiciem coraz silniejszych wpływów docierających z Zachodu – z Holandii, Niemiec i Francji. Cieszące się uznaniem w pierwszej połowie dekady motywy tradycjonalistyczne szybko traciły znaczenie. Ogniskiem myśli awangardowej była grupa „Praesens”, wokół której skupili się młodzi twórcy, głównie studenci i absolwenci Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, zafascynowani osiągnięciami Le Corbusiera, De Stijlu i Bauhausu. Ich działalność, zgodnie z dominującą lewicową optyką, ogniskowała się na potrzebach niższych warstw ludności i projektowaniu nowatorskich osiedli mieszkaniowych o prostych modernistycznych formach (osiedla Warszawskiej Spółdzielni

⁶⁰ APŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 24868, karta nr 233.

⁶¹ K. Stefański, *Ludzie, którzy...*, s. 123–124; www.artlog.co.il/telaviv (Bauhaus in Tel Aviv) [dostęp: 20.04.2021]; www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/abraham_abram_markusfeld,21671 (SARP: In memoriam – pamięci architektów polskich) [dostęp: 20.04.2021].

Mieszkaniowej na Rakowcu i na Żoliborzu w Warszawie)⁶². Na gruncie łódzkim przykładem tego typu założenia stało się osiedle mieszkaniowe im. Józefa Montwiłła-Mireckiego na Polesiu Konstantynowskim. Jego projekt wyłoniono w wyniku konkursu rozpisanego przez władze miasta w 1928 roku na dwa osiedla – na Polesiu Konstantynowskim i na Nowym Rokiciu. Pierwszą nagrodę za plan Polesia Konstantynowskiego zdobyli Stefan Manasterski i Remigiusz Ostoja-Chodkowski, a drugą Miruta Słońska i Jan Łukasik – obie pary z Warszawy. Trzecią nagrodę uzyskali natomiast łódzianie: Witold Szereszewski i Jerzy Berliner⁶³.



Il. 19. Jerzy Berliner i Witold Szereszewski, projekt konkursowy osiedla na Polesiu
Konstantynowskim, 1928. Wg: „Architektura i Budownictwo” 1928, nr 4–5

⁶² Izabella Wisłocka, *Awangardowa architektura polska 1918–1939*, Warszawa 1968, s. 102 nn; Jan Minorski, *Polska nowatorska myśl architektoniczna w latach 1918–1939*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Urbanistyki i Architektury”, t. VIII, Warszawa 1970, s. 124–140.

⁶³ *Konkurs na kolonje mieszkalne na Polesiu Konst. i Nowem Rokiciu w Łodzi*, „Architektura i Budownictwo” 1928, nr 4, s. 121–157.

Pierwszy z nich aktywny był już w okresie przed 1914 rokiem, o czym wspomniano w poprzednim rozdziale książki. Jerzy Berliner to natomiast przedstawiciel młodszego pokolenia twórców. Urodził się w Łodzi w 1901 roku i studiował na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej w latach 1920–1927⁶⁴. Projekt osiedla był zatem jedną z jego najwcześniejszych prac, w momencie jego wykonywania przebywał jeszcze w stolicy i z tego względu określony został jako twórca z Warszawy. Władze miasta, które organizowały konkurs, podjęły decyzję, by opracowanie ostatecznych planów powierzyć laureatom drugiej i trzeciej nagrody. Tym samym Szereszewski i Berliner stali się wraz ze Słońską i Łukasikiem twórcami zrealizowanej wersji projektu. Na jego podstawie w latach 1928–1931 powstało jedno z najnowocześniejszych osiedli mieszkaniowych w Polsce, zgodnych z podstawowymi zasadami ruchu modernistycznego⁶⁵. Dodać należy, że wykonawcą części domów na osiedlu była wspomniana powyżej firma Izraela Tyllera. Otrzymał on we wrześniu 1928 roku zlecenie na budowę pierwszej partii domów wraz z warszawskim przedsiębiorstwem KATEBE⁶⁶. Przetarg na wykonanie kolejnej partii sześciu domów wygrała w maju 1930 firma „Ch. I. Tyller – Spadkobiercy”, która zaoferowała najniższą cenę⁶⁷. Mimo to władze miasta postanowiły prace te oddać w ręce Izraela Tyllera⁶⁸. Doprowadziło to do zatargów i oskarżeń wobec władz miejskich o branie łapówek i preferowanie Izraela Tyllera – wysunęli je Efroim Tyller, syn Chaima, oraz Jerzy Müntz, reprezentujący firmę „Ch. I. Tyller – Spadkobiercy”⁶⁹. Ostatecznie za pomówienie władz miasta ukarany został grzywną wysokości 400 złotych oskarżający, Efroim Tyller⁷⁰.

⁶⁴ *Warszawska Szkoła Architektury 1915–1965. 50-lecie Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej*, Warszawa 1967, s. 271.

⁶⁵ J. Olenderek, *op. cit.*, s. 36–39; K. Stefański, Błażej Ciarkowski, *Modernizm w architekturze Łodzi XX wieku*, Łódź 2018, s. 68–71.

⁶⁶ *Budowa osiedli robotniczych na Polesiu Konstantynowskim. Prace budowlane prowadzić będą firmy „I. Tyller” i „KATEBE”, „Kurjer Łódzki”* 1928, nr 219, s. 5.

⁶⁷ *Przetarg na domy robotnicze. Najniższą ofertę złożyła firma I. Ch. Tyller, „Głos Poranny”* 1930, nr 138, s. 6.

⁶⁸ *Wykończenie domów na Polesiu oddał magistrat firmie I. Tyller, „Głos Poranny”* 1930, nr 167, s. 7; dodać należy, że instalacje elektryczne na osiedlu wykonywał inż. Leon Tyller, zapewne krewny Izraela – APŁ, AmŁ-WT, sygn. 20748.

⁶⁹ *Labirynt wzajemnych oskarżeń. Jutro odbędzie się proces wytoczony przez magistrat p. Efroimowi Tyllerowi, „Głos Poranny”* 1931, nr 110, s. 6; *Sprawa Efroima Tyllera odbędzie się dzisiaj w sądzie grodzkim, „Głos Poranny”* 1931, nr 111, s. 3.

⁷⁰ *Sprawa o oszczerstwo. Współwłaściciel firmy Ch. I. Tyller skazany za zniesławienie magistratu, „Łódzianin”* 1931, nr 39 (10.10), s. 4.



Il. 20. Osiedle na Polesiu Konstantinowskim – domy wzdłuż al. Unii, arch. arch. J. Łukasik, M. Słońska, J. Berliner, W. Szereszewski. Fot. K. Stefański

Firma „Ch. I. Tyller – Spadkobiercy” prowadzona była przez synów Chaima I. Tyllera: Efroima i Jakóba⁷¹, z których pierwszy odgrywał główną rolę. Budowała ona w latach dwudziestych kilka szkół w Łodzi⁷². Szkoły wznosiło także inne przedsiębiorstwo z przedwojennymi tradycjami – „H. Przedborski i S-ka”, prowadzone przez synów Markusa Przedborskiego: Hermana (Hersza) i Jakóba⁷³.

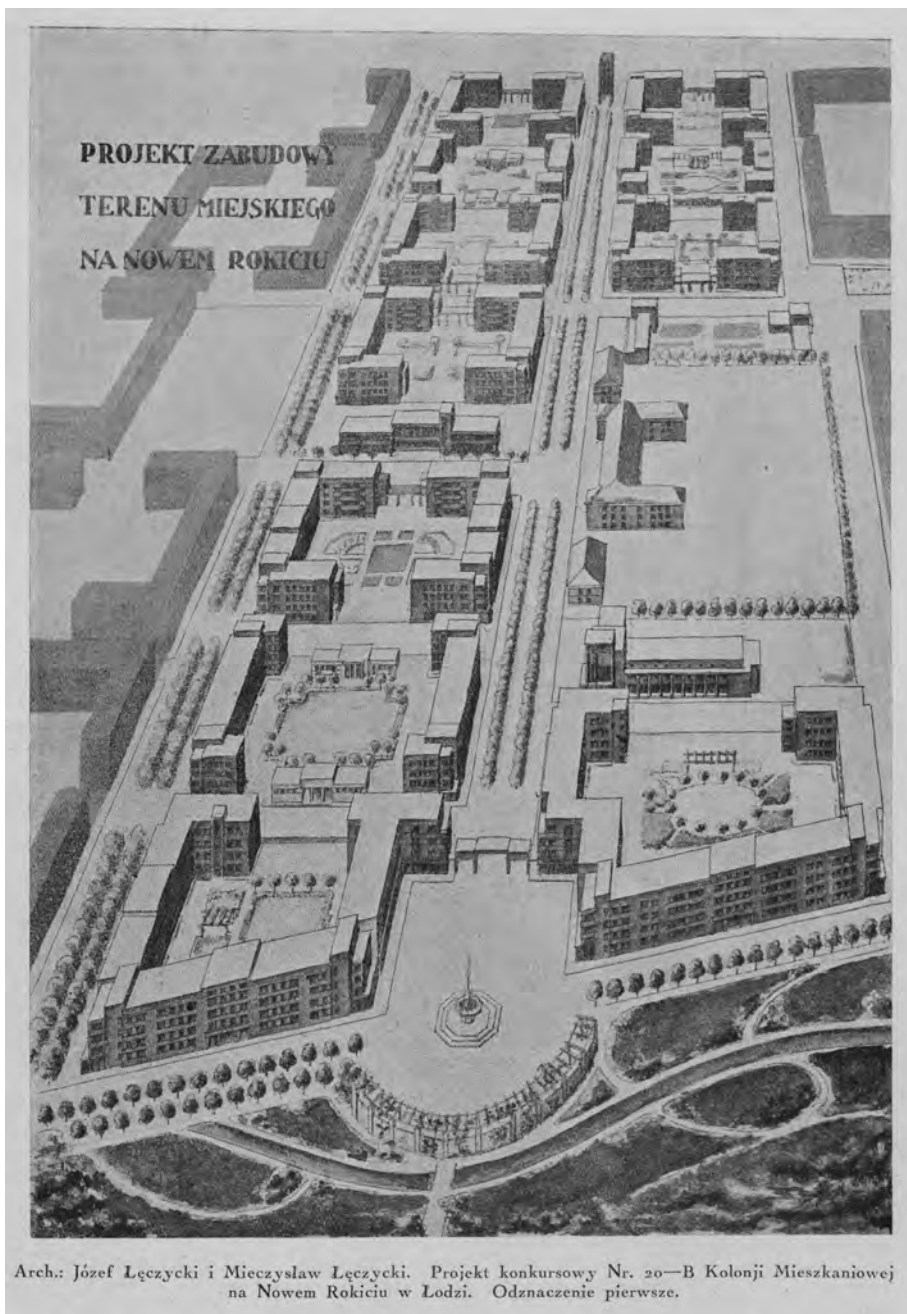
W konkursie na plan osiedla na Nowym Rokiciu, odznaczenie (wyróżnienie) pierwsze zdobyli inni łódzcy architekci żydowscy, dopiero rozpoczynający karierę – bracia Józef i Mieczysław Łęczyccy⁷⁴. Z realizacji jednak zrezygnowano, ze względu na brak funduszy. Ci sami twórcy odnieśli w tym samym czasie duży

⁷¹ APŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 25145, karta nr 36 i 39.

⁷² APŁ, AmŁ-WT, sygn. 2750.

⁷³ *Ibidem*; APŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 24984, karta nr 315; por. J. Strzałkowski, *op. cit.*, s. 112.

⁷⁴ *Konkurs na kolonje ...*, s. 150.



Il. 21. Józef i Mieczysław Łęczyccy, projekt konkursowy osiedla na Nowym Rokiciu.
Wg: „Architektura i Budownictwo” 1928, nr 4

sukces, zwyciężając w warszawskim konkursie na projekt zespołu Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego na Bielanych; drugie miejsce zajęła praca Jadwigi Dobrzyńskiej i Zygmunta Łobody⁷⁵. Do realizacji planów jednak i w tym wypadku nie doszło, a inwestycja powstała według projektu Edgara Norwertha.

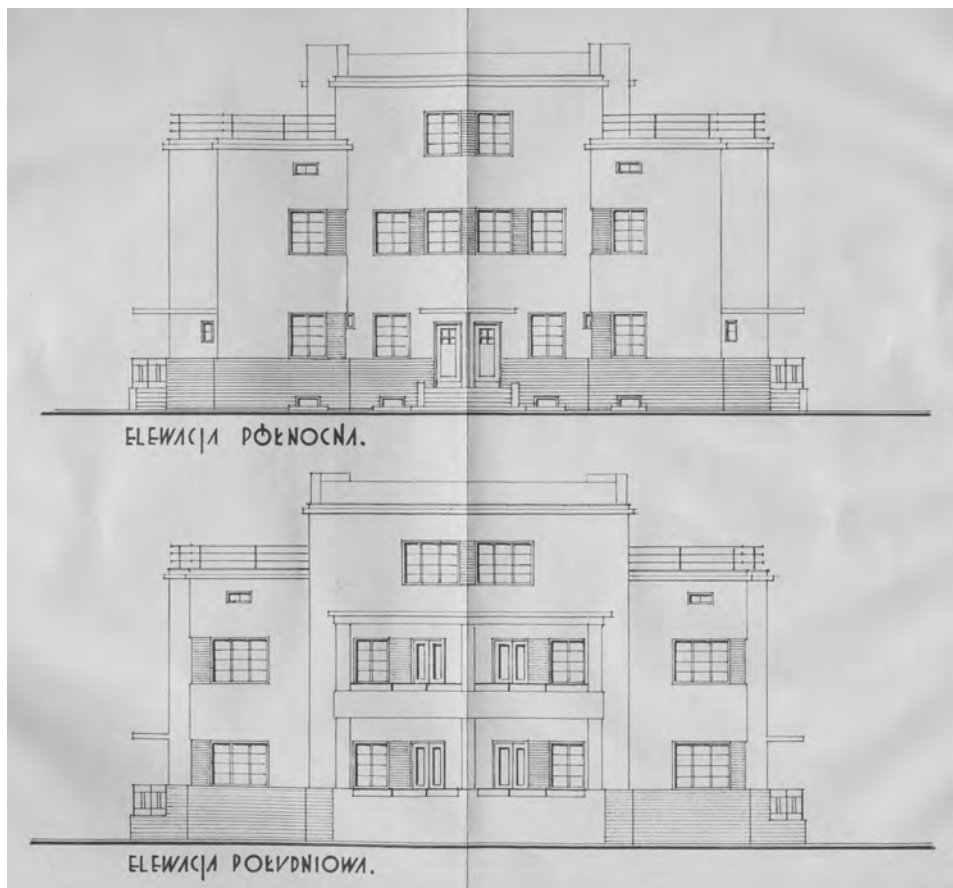
Współtwórca osiedla na Polesiu Konstantynowskim, Witold Szereszewski⁷⁶, należał do bardziej aktywnych twórców tego czasu i wkrótce stał się autorem spółdzielczego osiedla mieszkaniowego dla pracowników Zarządu Miejskiego, powstałego w latach 1929–1934 pomiędzy ulicami prez. G. Narutowicza a Mostową (obecna ul. A. Zelwerowicza), na terenie położonym we wschodniej części Śródmieścia, później określonym mianem „Radiostacji”. Kolonia objęła 12 piętrowych, w części środkowej dwupiętrowych, domów bliźniaczych, o charakterze willowym, o kubicznej, zdecydowanie modernistycznej formie, z 39 mieszkaniami o zróżnicowanej wielkości. Tworzyły one osiowo zaprojektowany zespół, w którego centrum znalazł się budynek mieszkalno-gospodarczy⁷⁷. Obok osiedli spółdzielczych powstawały na terenie tej dzielnicy liczne mniejsze domy prywatne – warto zwrócić uwagę na willę Anny i Henryka Kormanów przy ul. prez. G. Narutowicza 95, powstałą w latach 1929–1931 według planów Pawła Lewego (rozbudowaną w 1937 roku). Mieści ona odrębne mieszkania na dwóch kondygnacjach, a jej kubiczną formę wzbogacają pasowe boniowanie cokołu i wąskie pasy gzymsowe będące jeszcze echem sztuki dekoracyjnej⁷⁸.

⁷⁵ Edgar Norwerth, *Centralny Instytut Wychowania Fizycznego na Bielanych w Warszawie*, „Architektura i Budownictwo” 1930, z. 11, s. 405 – autor podaje błędnie nazwisko architektów jako „pp. Leszczyńscy”. Właściwych zwycięzców na podstawie materiałów archiwalnych ujawnił Tomasz Śleboda, *Edgar Norwerth 1884–1950. Artysta i człowiek*, Warszawa–Toruń 2018, s. 87.

⁷⁶ J. Strzałkowski, *op. cit.*, s. 124; K. Stefański, *Ludzie...*, s. 167–168; www.jewage.org/wiki/en/Profile:P1432186485 [dostęp: 20.04.2021]; www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/witold_szereszewski,19664 (SARP: In memoriam – pamięci architektów polskich) [dostęp: 20.04.2021].

⁷⁷ Aleksandra Sumorok, *Łódzkie budownictwo spółdzielcze. Przegląd wybranych realizacji*, „Sztuka Polski Środkowej. Sztuka nowożytna i nowoczesna”, red. Ewa Kubiak, K. Stefański, Piotr Gryglewski, Łódź 2007, s. 183–184; Aleksandra Sztuka, *Radiostacja. Nowa dzielnica mieszkaniowa modernistycznej Łodzi*, praca mgr. napisana w katedrze Historii Sztuki Uniwersytetu Łódzkiego pod kierunkiem prof. dra hab. Krzysztofa Stefańskiego, Łódź 2012 (mps), s. 127–128.

⁷⁸ J. Olenderek, *op. cit.*, s. 156.



Il. 22. W. Szereszewski, projekt domów mieszkalnych pracowników miejskich przy ul. prez. G. Narutowicza i Mostowej. APŁ, Akta miasta Łodzi – Wydział Techniczny [dalej AmŁ-WT]

Nowe formy pojawiały się nie tylko w budownictwie mieszkaniowym, ale i w gmachach użyteczności publicznej. Dobrym przykładem są projekty szkoły powszechnej przy ul. Rokicińskiej, zgłoszone na konkurs rozpisany w 1929 roku. Budynek miał uzupełnić dużą grupę gmachów szkolnych, które powstały w ciągu lat dwudziestych. W wyniku konkursu w latach 1930–1932 zrealizowano zwycięską pracę twórców warszawskich – Kazimierza Gawrońskiego i Stefana Sieńskiego – o prostej modernistycznej formie i funkcjonalnym układzie⁷⁹. Trze-

⁷⁹ Konkurs na projekt szkoły...

cią nagrodę w tym konkursie zdobyła spółka łódzkich architektów żydowskich, Mieczysław Lewinson i Izidor Fajnberg, o których będzie mowa w dalszej części książki⁸⁰. Zaproponowali oni obiekt o zdecydowanie modernistycznej formie, z wydłużoną bryłą ustawioną prostopadłe w stosunku do ruchliwej, wylotowej ulicy, i odsuniętą od niej, co z pewnością było znacznie bardziej korzystne niż usytuowanie budynku w pierzei, jak w pracy zwycięskiej.

Starano się także poprawić sytuację zdrowotną miasta, wznosząc gmachy szpitalne. Jedną z ciekawszych realizacji był szpital Kasy Chorych na Bałutach, przy ul. Łągiewnickiej, powstały w latach 1927–1930⁸¹. W budowę obiektu, należącego do najwybitniejszych na łódzkim gruncie dzieł nurtu dekoracyjnego, zaangażowany był wspominany już powyżej wielokrotnie Witold Szereszewski, a omówiony będzie dokładniej w następnym rozdziale, poświęconym Henrykowi Hirszenbergowi⁸².

Nowe rozwiązania pojawiły się również w budownictwie przemysłowym, choć obiektów tego typu, ze względu na trudną sytuację gospodarczą miasta, nie budowano wiele. Tym bardziej warto zwrócić uwagę na wyjątkowej klasy dzieło, jakim jest powstała w latach 1927–1929 przędzalnia zakładów Nauma Eitingona. Była to firma o międzynarodowym zasięgu, oparta w dużej mierze na kapitale amerykańskim, zajmująca się m.in. handlem futrami z sowiecką Rosją⁸³. Przędzalnię na 15 tysięcy wrzecion wzniesiono przy ul. Targowej⁸⁴. Zachowane akta archiwalne zawierają dokumenty związane z budową sygnowane przez architekta Rudolfa Sunderlanda. Wskazuje to, że mógł on być projektantem lub co najmniej współprojektantem tej nowatorskiej inwestycji⁸⁵. Powstał obiekt ze szkieletową konstrukcją żelbetową, o śmiałej formie. Główny gmach na planie prostokąta, położony w głębi posesji, poprzedza poprzeczna część od strony ulicy – pięciokondygnacyjną fasadę kształtującą proste pionowe i poziome podziały wypełnione dużymi oknami o stalowych ramach. Środkową część flankują ryzality klatek schodowych, z narożnymi oknami przechodzącymi prawie przez całą wysokość, co tworzy niezwykle ekspresyjny efekt. Zauważalna jest

⁸⁰ *Ibidem*, s. 56.

⁸¹ „Łódź w ilustracji” (dodatek niedzielny do „Kurjera Łódzkiego”) 1930, nr 44, s. 3.

⁸² J. Olenderek, *op. cit.*, t. I: *Obiekty użyteczności publicznej*, Łódź 2011, s. 96; K. Stefański, B. Ciarkowski, *op. cit.*, s. 52.

⁸³ Wywiad z Naumem Ejtingonem, „Ilustrowana Republika” 1933, nr 11, s. 8.

⁸⁴ *Przemysł włókienniczy w Łodzi buduje szereg nowych przędzalni*, „Kurjer Łódzki” 1927, nr 107, s. 12.

⁸⁵ APŁ, Zespół akt fabrycznych Włókienniczej Spółki Akcyjnej Nauma Eitingona, sygn. 495, AmŁ-WT, sygn. 23126. Informacje na ten temat zawdzięczam mgr Ewie Szelańgowskiej z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi.



Il. 23. Dawna fabryka Nauma Eitingona przy ul. Dowborczyków-Targowej,
arch. R. Sunderland (?). Fot. K. Stefański

zbieżność bryły tego gmachu z powstałym niewiele wcześniej budynkiem warsztatów szkoły Bauhaus w Dessau⁸⁶, co sprawia, że odnowiony współcześnie obiekt określa się mianem „łódzkiego Bauhausu”.

Rozwój ukształtowanej przez ruch awangardowy architektury modernistycznej zahamowany został w Polsce przez światowy kryzys ekonomiczny roku 1929, który pociągnął za sobą poważne problemy w gospodarce kraju. Dopiero w latach 1934–1935 udało się przełamać zastój, co zaowocowało ożywieniem ruchu budowlanego. Dominowały formy zdecydowanie modernistyczne, aczkolwiek w umiarkowanym wydaniu. Awangardowe ostrze zostało przytępione przez potrzeby rynku. O ile w końcu lat dwudziestych zainteresowania awangardowych architektów skupiały się na potrzebach niższych warstw ludności, o tyle w ciągu kolejnej dekady do głosu doszły potrzeby warstwy zamożniejszej – przedstawicieli wolnych zawodów i średniej klasy przedsiębiorców, której znaczenie w okresie prosperity rosło. Charakterystycznym typem zabudowy w dużych miastach polskich stały się w połowie lat trzydziestych kamienice o wysokim standardzie, z dużymi, nowocześnie wyposażonymi mieszkaniami, budowane na potrzeby tej właśnie grupy społecznej. Wyraźnie zaznaczyły one swoją obecność we wszystkich większych miastach międzywojennej Polski: w Warszawie⁸⁷, Lwowie⁸⁸, Krakowie⁸⁹, Poznaniu⁹⁰, Katowicach⁹¹,

⁸⁶ J. Olenderek, *Łódzki modernizm...*, t. I, s. 141.

⁸⁷ Andrzej K. Olszewski, *Sztuka współczesna 1890–1939*, [w:] *Sztuka Warszawy*, red. Mariusz Karpowicz, Warszawa 1986, s. 438–440; Marta Leśniakowska, *Architektura w Warszawie. Lata 1918–1939*, wyd. II, Warszawa 2002.

⁸⁸ Romana Cielątkowska, *Architektura i urbanistyka Lwowa II Rzeczypospolitej*, Zblewo 1998; Jakub Lewicki, *Architektura mieszkaniowa*, Julia Bohdanova, *Osiedla, kamienice i mieszkania nowoczesnego Lwowa*, [w:] *Lwów: miasto, architektura, modernizm*, red. Bohdan Cherkes, Andrzej Szczerski, Wrocław 2016, s. 89–170; Julia Bohdanova, Żanna Komar, Paweł Mazur, *Lwów nowoczesny / Lviv and modernity*, [w:] *Lwów nowoczesny / Lviv and modernity*, Kraków 2017, s. 61–320.

⁸⁹ Maria Jolanta Żychowska, *Między tradycją i awangardą. Problem stylu w architekturze Krakowa lat międzywojennych*, Kraków 1991; Rafał Ochęduszek, *Patrzac w stronę nowych dzielnic*, Barbara Zbroja, *Monumentalne i eleganckie – Aleje Trzech Wieszczów*, [w:] *Modernizmy. Architektura nowoczesności w II Rzeczypospolitej*, t. 1, Kraków i województwo krakowskie, red. Andrzej Szczerski, Kraków 2013, s. 79–118, 119–163.

⁹⁰ Hanna Grzeszczuk-Brendel, *Architektura i budownictwo w Poznaniu w pierwszej połowie XX wieku*, [w:] *Architektura i urbanistyka Poznania w XX wieku*, red. Teresa Jakimowicz, Poznań 2005, s. 119–123; Szymon Piotr Kubicki, *Modernizm zapoznany. Architektura Poznania 1919–1945*, Poznań 2014, s. 234–257.

⁹¹ Waldemar Odorowski, *Architektura Katowic w latach międzywojennych 1922–1939*, Katowice 1994, s. 148–189.

a także w Łodzi⁹². Szczególnie dobitnie ukształtowały charakter centrum Gdyni, miasta rozwijającego się wówczas dynamicznie, które stało się symbolem modernizacyjnych przemian państwa polskiego lat międzywojennych⁹³.

Forma tych budowli wyrastała z awangardowego nurtu modernistycznego, ale została podporządkowana wymaganiom zamożnej klienteli. Ich projektanci umiejętnie wykorzystywali repertuar rozwiązań wypracowanych przez przedstawicieli modernizmu – w tym słynne „pięć punktów” Le Corbusiera – dostosowując je do potrzeb zleceniodawców. Stosując proste zgeometryzowane bryły, gładkie lica elewacji, spłaszczone dachy, urozmaicali architekturę budynków uskokami, balkonami i wykuszami. W projektach widać dbałość o kompozycję, umiejętne wyeksponowanie poszczególnych rozwiązań, często z wykorzystaniem klasycznych zasad symetrii. Były to najczęściej budynki przyuliczne, zachowujące tradycyjną linię pierzei. Znakomicie wykorzystywano narożne położenie, tworząc efektowne akcenty plastyczne o dynamicznej kompozycji. Zrywano zdecydowanie z modernistyczną ideą luźnej zabudowy, podtrzymując charakter tradycyjnej miejskiej zabudowy. Ograniczanie, a następnie likwidacja oficyn pozwalała na kształtowanie – o ile dysponowano odpowiednią przestrzenią – większych, zazielenionych podwórz.

W komponowaniu fasad widać podkreślanie wyrazu reprezentacyjności. Pokrywają je tynki o szlachetnej wyprawie, często boniowane, niekiedy licowane są kamieniem (piaskowcem, a w dolnych partiach granitem), innym razem płytkami ceramicznymi – płytki takie stosowane są także do licowania elewacji tylnych. Architekturę budynków wzbogaca szereg plastycznych elementów, już wcześniej wspomnianych, jak balkony i wykusze. Przybierają one niejednokrotnie dynamiczną formę z zaokrągleniami. Balkony często obejmują naroża budynku lub wysuwane są mocno przed lico. Istotny element stanowią również okna klatki schodowej, o wertykalnym kształcie, częstokroć przybierające formę tzw. termometru. Przy symetrycznej kompozycji podkreślają one oś budynku. Duże prostokątne okna tworzą układy pasowe. Obok tego architekci chętnie wprowadzali okna okrągłe, nawiązujące do okrętowych bulai. Bramy wjazdowe zamykane są ażurowymi metalowymi kratami o zgeometryzowanym zazwyczaj rysunku, wykazującymi niekiedy jeszcze związek ze sztuką dekoracyjną lat dwudziestych.

⁹² J. Strzałkowski, *op. cit.*, s. 38–41; Paweł Kumorek, *Łódzka luksusowa architektura mieszkaniowa drugiej połowy lat trzydziestych XX wieku*, praca mgr. napisana w Katedrze Historii Sztuki Uniwersytetu Łódzkiego pod kierunkiem prof. dra hab. K. Stefańskiego, Łódź 2007 (mps); J. Olenderek, *op. cit.*; K. Stefański, B. Ciarkowski, *op. cit.*, s. 90–112.

⁹³ Maria Jolanta Sołtysik, *Gdynia. Miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Warszawa 1993, s. 307–355; eadem, *Na styku dwóch epok. Architektura gdynskich kamienic okresu międzywojennego*, Gdynia 2003, s. 164–237.

Podobne rozwiązania możemy odnaleźć w balustradach klatek schodowych. Mieszkania w omawianych budynkach musiały zaspokajać życzenia zamożnych klientów – były duże, powyżej 100 m², cztero- i pięciopokojowe, z nowocześnie wyposażonymi kuchniami i łazienkami, z reguły ze służbówką i osobnym wejściem dla służącej. Niekiedy pojawiały się odrębne toalety dla służby. Przy budynkach o większej kubaturze wprowadzano również osobną, służbową klatkę schodową. Był to więc modernizm zdecydowanie daleki od społecznych, lewicowych idei, tak bliskich ruchowi awangardowemu. Określany jest niekiedy mianem „modernizmu umiarkowanego”⁹⁴, architektura tego typu odchodzi bowiem od radykalnych, ortodoksyjnych rozwiązań ruchu modernistycznego lat międzywojennych. Jak napisał Andrzej K. Olszewski: „Pewne rozluźnienie form funkcjonalnych przyniosło w efekcie nie tylko omawiane wzbogacenie faktur i luksus wykończenia, lecz także próby odejścia od form ściśle pudełkowych”⁹⁵. Uzasadnione jest również użycie pojęcia „modernizm skomercjalizowany”, bowiem dostosowanie do potrzeb zamożnego, wymagającego klienta jest jedną z cech dystynktywnych tego typu budowl⁹⁶. O opisanych powyżej budowlach często też mówi się jako o „kamienicach luksusowych”, ze względu na wysoki standard wykonania i duże, „luksusowo” wyposażone mieszkania⁹⁷. Pojęciem, które dobrze je charakteryzuje, jest też „styl 1937 roku” – w tym czasie realizowano bowiem największą liczbę tego rodzaju inwestycji. Wprowadzenie w kolejnym roku przepisów przeciwlotniczych, nakazujących budowę schronów i wzmocnienie stropów piwnicznych, zwiększyło koszty budowy i zmniejszyło liczbę powstających obiektów⁹⁸.

Łódź jest miastem, w którym ten typ architektury wyraźnie zaznaczył swoją obecność. Dużą liczbę kamienic o wysokim standardzie znajdujemy przy głównych ulicach centrum i na jego obrzeżach: przy południowym odcinku ul. Piotrkowskiej i jej przecznicach, takich jak Brzeźna oraz Radwańska, przy południowym odcinku al. T. Kościuszki, przy wschodnim odcinku ul. prez. G. Narutowicza, przy ul. Wierzbowej i w okolicach osiedla Radiostacja. W latach 1934–1939 wybudowano ich ponad setkę⁹⁹. Większość zaprojektowali architekci żydowscy.

⁹⁴ M.J. Sołtysik, *Gdynia...*, s. 307.

⁹⁵ A.K. Olszewski, *Dzieje sztuki polskiej 1890–1980 w zarysie*, Warszawa 1988, s. 64–65.

⁹⁶ K. Stefański, B. Ciarkowski, *op. cit.*, s. 92.

⁹⁷ Termin ten spopularyzował Tadeusz S. Jaroszewski (*Piękne dzielnice. Uwagi o architekturze luksusowej w Warszawie w latach trzydziestych XX w.*, [w:] *Od klasycyzmu do nowoczesności. O architekturze polskiej XVIII, XIX i XX wieku*, Warszawa 1996, s. 271–301).

⁹⁸ Pojęcie wprowadzone przez Zofię Gunaris z Wrocławia, por. K. Stefański, B. Ciarkowski, *op. cit.*, s. 90.

⁹⁹ J. Strzałkowski, *op. cit.*, s. 38–41; P. Kumorek, *op. cit.*; J. Olenderek, *op. cit.*

Powyżej wspomniano o dwóch obiektach, które zapowiadały nowy typ kamienicy: domu Cylii Kaliszowej i Pauliny Hendler przy ul. Radwańskiej 4, zaprojektowanym przez Henryka Lewinsona, oraz domu Izraela Tyllera, przedsiębiorcy budowlanego, przy ul. prez. G. Narutowicza 54, autorstwa Lewinsona i Lewego. Nowe rozwiązania pojawiły się także w kolejnych dwóch obiektach wzniesionych w latach kryzysu gospodarczego. Należy do nich kamienica Judy Salomonowicza przy ul. Gdańskiej 74, powstała w latach 1932–1934 według planów Jerzego Rozenberga (o architekcie brak informacji biograficznych, ale nazwisko wskazuje na żydowskie pochodzenie)¹⁰⁰. Czteropiętrowy budynek zaskakuje nieszablonowym ukształtowaniem partii frontowej. Biegnąca zgodnie z linią pierzei ulicy partia parteru kontrastuje z cofniętą częścią środkową głównej bryły budynku, osadzoną ukośnie między częściami bocznymi założonymi na rzucie trapezu. Dynamikę bryły podkreślają biegnące wzdłuż załamujących się elewacji długie balkony¹⁰¹. Spokojniejszą formą odznacza się kamienica Łai Olszer wybudowana w latach 1932–1933 według projektu Henryka Lewinsona w centrum miasta, przy al. T. Kościuszki 60. Budynek usytuowany w pierzei wschodniej, o czterech piętrach, zakomponowany został symetrycznie – pomijając asymetrycznie usytuowaną bramę wjazdową – z sześćoosiową częścią środkową i jednoosiowymi pseudoryzalitami po bokach. Wyrzysty akcent plastyczny tworzą wąskie okienka strychowe ujęte we fryz urozmaicający wysoką attykę wieńczącą. W kamienicy zastosowano krótkie oficyny zakończone bocznymi klatkami schodowymi¹⁰².

Oznaki przełamywania kryzysu gospodarczego pojawiły się w 1934 roku, a w sposób zdecydowany stało się to widoczne w następnym roku. W mieście coraz liczniej poczęły wyrastać scharakteryzowane wcześniej kamienice o wysokim standardzie, mające spełniać rosnące wymagania zamożnych grup ludności. Stworzyło to duże możliwości działania architektom, których nazwiska wymieniano już wcześniej.

Henryk Lewinson, wraz ze swoim wieloletnim współnikiem Pawłem Lewym, w 1934 roku wykonali plany kamienicy Józefa Krotoszyńskiego przy ul. H. Sienkiewicza 51, którą uznać należy za pierwszy chronologicznie obiekt należący do grup kamienic modernistycznych o wysokim standardzie, w „stylu 1937 roku”¹⁰³. Czteropiętrowy budynek posiadał dziesięć mieszkań – trzy- i pięciopokojowych. Każde z nich posiadało centralnie usytuowany hall, z którego wchodziło się do

¹⁰⁰ UMŁ, AZŁ-P, akta posesji przy ul. Gdańskiej 74.

¹⁰¹ K. Stefański, *Atlas...*, s. 38; J. Olenderek, *op. cit.*, t. II, s. 59.

¹⁰² UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji al. T. Kościuszki 60; J. Olenderek, *Łódzki modernizm...*, t. II, s. 76.

¹⁰³ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. H. Sienkiewicza 51.



Il. 24. Dawna kamienica Judy Salomonowicza przy ul. Gdańskiej 74,
arch. Jerzy Rozenberg. Fot. K. Stefański

poszczególnych pokoiów oraz do korytarza prowadzącego do kuchni i służbówki z oddzielną toaletą. Podobnie jak we wspomnianej powyżej kamienicy przy al. T. Kościuszki 60, oficyny zredukowano do formy ryzalitów mieszczących kuchnię i służbowe klatki schodowe. Pięcioosiowa fasada, pokryta gładkim tynkiem, odznacza się elegancją. Zakomponowano ją symetrycznie, a o plastycznym wyrazie decydują duże, czterodzielne okna i zaokrąglone balkony o balustradach ze stalowych prętów, przypominających okrętowe relingi.

Kolejne dzieło tychże samych twórców to kamienica małżeństwa Kazimierza i Stanisławy Monitzów przy ulicy Piotrkowskiej 224/226, z 1935 roku¹⁰⁴. Usytuowany na dwóch parcelach, trzypiętrowy obiekt pomieścił dwanaście mieszkań. Centrum każdego z nich tworzy przestronny hall, poprzedzony przedpokojem pełniącym funkcję szatni. Pokoje reprezentacyjne rozmieszczono od frontu, sypialnie natomiast od podwórza-ogrodu. Obiekt wyróżnia się szeroką, ośmioosiową fasadą. Skrajne osie podkreślono pseudoryzalitami, natomiast lekko cofnięta partia środkowa została podwyższona przez dodanie attyki z pasem małych okien poddasza, między którymi umieszczono płyciny dekorowane mozaikami w stylu bliskim *art déco*.

Ostatni wspólny projekt spółki Lewinson-Lewy to kamienica Judy Salomonowicza, powstała w latach 1936–1938 przy skrzyżowaniu ulic Zielonej 25 (ówcześnie Legionów) i Gdańskiej 55¹⁰⁵. Należy do największych łódzkich kamienic, a narożne położenie architektki potrafiли znakomicie wykorzystać, tworząc dynamiczną bryłę o złożonym kształcie. Cofnięcie części fasady od strony ul. Zielonej umożliwiło stworzenie małej przestrzeni z zielenią i umieszczonymi w wewnętrznych narożnikach wejściami do klatek schodowych. W obiekcie znalazło się aż trzydzieści osiem mieszkań dwu-, trzy- i czteropokojowych oraz trzy sklepy. Większe z nich posiadały osobne wejścia dla służby. Elewacje w partii cokołowej pierwotnie były zdobione żłobieniami w tynku, powyżej obłożono je płytami sztucznego kamienia imitującego piaskowiec¹⁰⁶. Środkową część fasady, w obrębie dziedzińca od strony ul. Zielonej, urozmaicono półokrągłymi wykuszami z oknami balkonowymi typu *porte-fenêtre* i metalowymi, ażurowymi balustradami. Kamienica ta należy do najlepszych dzieł modernistycznej architektury łódzkiej końca lat trzydziestych, odznaczając się masywną, a jednocześnie dynamiczną formą.

¹⁰⁴ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. Piotrkowska 222/224; J. Olenderek, *op. cit.*, t. II, s. 96.

¹⁰⁵ UMŁ, AZŁ-P, akta posesji ul. Gdańska 55; K. Stefański, *Atlas ...*, s. 37; J. Olenderek, *op. cit.*, t. II, s. 108.

¹⁰⁶ P. Kumorek, *op. cit.*, s. 57.



Il. 25. Dawna kamienica J. Salomonowicza na rogu ulic Gdańskiej i Zielonej,
arch. arch. H. Lewinson, P. Lewy. Fot. K. Stefański

Lewinson i Lewy tworzyli razem, ale także oddzielnie. Pierwszemu z nich przypadło w udziale ukończenie kamienicy na rogu ul. Wólczańskiej i obecnej al. A. Mickiewicza, zaprojektowanej pierwotnie przez Henryka Hirszenberga w 1927 roku, której więcej miejsca poświęcimy w następnym rozdziale. W budowlu zaakcentowano część narożną, podwyższając ją i wprowadzając narożne balkony z dużymi drzwiami balkonowymi, w elewacjach zaś pojawiły się mocno przeszklone wykusze¹⁰⁷.



Il. 26. Dawna kamienica małżonków Wileńskich na rogu ul. H. Sienkiewicza i pl. Komuny Paryskiej, arch. H. Lewinson. Fot. K. Stefański

¹⁰⁷ P. Kumorek, *op. cit.*, s. 62.

Podobne rozwiązania Lewinson zastosował w innej narożnej kamienicy, zaprojektowanej w 1934 roku dla małżeństwa Szymela i Heleny Wileńskich¹⁰⁸. Obiekt wybudowano u zbiegu ulic H. Sienkiewicza i Świętokrzyskiej (wówczas świeżo wytyczonej i noszącej roboczą nazwę Nowoprojektowanej, obecnie pl. Komuny Paryskiej). Większą lekkość zyskała tu część narożna z dużymi przeszkleniami, a bryłę wzbogaciło cofnięcie ostatniej kondygnacji i wprowadzenie w tym miejscu długiej galerii. Jak napisał autor monografii omawiającej łódzkie kamienice modernistyczne lat trzydziestych, Paweł Kumorek: „budynki Lewinsona uwodziły delikatnym rysunkiem, ogólną lekkością i swobodą kompozycji”¹⁰⁹.

Dwa lata później w głębi ul. Świętokrzyskiej, pod numerem 3, rozpoczęto budowę innej ważnej kamienicy omawianego okresu, którą dla Jakuba Landy zaprojektował Paweł Lewy¹¹⁰. Wolnostojący, co było rzadkością, czteropiętrowy gmach usytuowano poprzecznie do ulicy. Zastosowano w nim nowatorską, słupowo-ryglową strukturę z żelbetu, która umożliwiła wprowadzenie „wolnego planu”. Kamienica pomieściła tylko osiem identycznych, czteropokojowych mieszkań, po dwa na każdej kondygnacji. W podziemiach ulokowano garaże. Bryłę kamienicy urozmaicają ryzality, wykusze i balkony o zaokrąglonych bokach i ażurowych balustradach, co czyni z niej jeden z najciekawszych przykładów „stylu okrętowego” (Il. 27). Szczególnie efektownie prezentuje się elewacja północna z dynamicznie wysuniętymi przed lico zaokrąglonymi balkonami i okienkami typu „bulaje”. Ostatnią kondygnację cofnięto i otoczono wąskim tarasem oraz przykryto wystającą płytą dachową, będącą zwieńczeniem całości. W obydwu kamienicach zastosowano system z dwoma kłatkami schodowymi – główną (z windą) i służbową – oraz z wąskim przejściem dla służby pomiędzy dwoma warstwami okien głównej klatki.

Pomiędzy tymi kamienicami powstała w latach 1937–1938 willa Mieczysława Neufelda, zaprojektowana przez wymienianego powyżej Jerzego Berlinera oraz Mieczysława (Markusa) Łęczyckiego, przedstawiciela młodszego pokolenia architektów, urodzonego w Łodzi w 1897 roku¹¹¹. Jest to piętrowy obiekt o kubicznej bryle, oblicowany z trzech stron (poza elewacją południową) piaskowcem. Architekturę budyn.

¹⁰⁸ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. H. Sienkiewicza 49a; APŁ, AmŁ-WT, sygn. 20292.

¹⁰⁹ P. Kumorek, *op. cit.*, s. 63.

¹¹⁰ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji pl. Komuny Paryskiej 3; K. Stefański, *Atlas...*, s. 103; J. Olenderek, *op. cit.*, t. II, s. 68–69.

¹¹¹ Absolwent École Speciale de Architecture w Paryżu (1927), www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/mieczyslaw_leczycki,57837 (SARP: In memoriam – pamięci architektów polskich) [dostęp: 20.04.2021]; K. Stefański, *Ludzie...*, s. 113–114.



Il. 27. Dawna kamienica Jakuba Landy przy pl. Komuny Paryskiej 3, arch. P. Lewy.
Fot. K. Stefański

ku urozmaica żelbetowy daszek od strony wschodniej, osłaniający wejście główne¹¹². Obie kamienice i willa utworzyły unikatowy zespół prezentujący najlepsze cechy architektury omawianego okresu, którego walory wzbogaca zieleń położona po drugiej, niezabudowanej stronie ulicy¹¹³. Berliner i Łęczycki wspólnie zaprojektowali w 1937 roku jeszcze jeden obiekt – kameralny, piętrowy dom mieszkalny dla Józefa Nirnberga, przy ul. prez. G. Narutowicza 93 (dawniej 91a), operujący formami „stylu 1937 roku”, wkomponowany między dwie kamienice¹¹⁴.



Il. 28. Dawna willa Mieczysława Neufelda, arch. arch. J. Berliner i M. Łęczycki.
Fot. K. Stefański

¹¹² UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji pl. Komuny Paryskiej 2.

¹¹³ K. Stefański, B. Ciarkowski, *op. cit.*, s. 97–100.

¹¹⁴ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. G. Narutowicza 93.

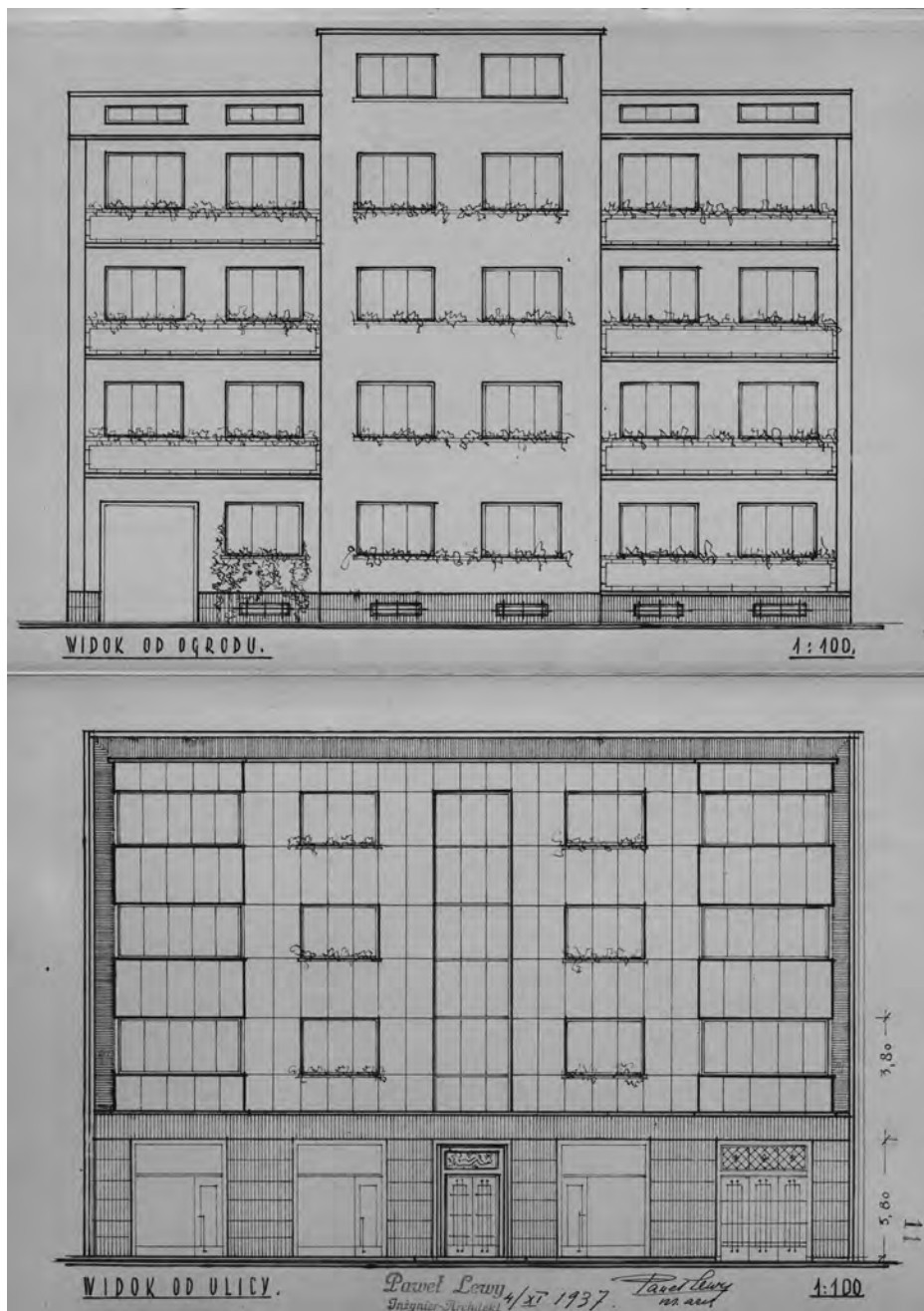


Il. 29. Dawna kamienica Enderów przy al. T. Kościuszki 96 / róg al. A. Mickiewicza 15, arch. P. Lewy. Fot. K. Stefański

Paweł Lewy jest także autorem realizacji należącej do najbardziej spektakularnych w architekturze Łodzi końca lat trzydziestych – kamienicy braci Enderów na rogu obecnej al. A. Mickiewicza 15 i al. T. Kościuszki 96, o efektownie zakomponowanej, zaokrąglonej ćwierćkoliście elewacji ujętej wykuszami, o dużych przeszkleniach¹¹⁵. Obok tego zapisał on na swoim koncie kamienicę Jakóba Prusickiego i Józefa Bendera przy ul. prez. G. Narutowicza 93a pochodzącą z lat 1937–1939¹¹⁶. Trzypiętrowa budynek w pierwotnej wersji miał pomieścić na parterze sklepy, ostatecznie zastąpiono je jednak lokalami mieszkalnymi. Zwarta

¹¹⁵ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji al. T. Kościuszki 96; K. Stefański, *Atlas...*, s. 57; J. Olenderek, *op. cit.*, t. II, s. 81; kamienicę uzupełniło skrzydło od strony al. T. Kościuszki, nr 98, zaprojektowane przez Radosława Hansa – por. K. Stefański, B. Ciarkowski, *op. cit.*, s. 97–98.

¹¹⁶ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. G. Narutowicza 93a; APŁ, AmŁ-WT, sygn. 20255.



Il. 30. P. Lewy, projekt kamienicy J. Prusickiego i J. Bendera przy ul. prez. G. Narutowicza 93a, 1937 – elewacje. APŁ, AmŁ-WT

bryła urozmaicona została prostokątnymi wykuszami od frontu oraz ryzalitem od strony podwórza-ogrodu. Kondygnację cokołową fasady obłożono rustykowanym kamieniem, powyżej – piaskowcem o gładkich taflach. Środkiem symetrycznej kompozycji fasady było wysokie na trzy kondygnacje okno klatki schodowej oraz portal z płaskorzeźbą przedstawiającą trzy muzy – Muzykę, Poezję i Taniec. W dorobku architekta znajdują się jeszcze takie obiekty wpisujące się w omawiany nurt architektury modernistycznej, jak kamienice braci Samuela i Jakuba Goldlustów z 1937 roku, która stała przy ul. Wólczańskiej 90¹¹⁷, oraz Berkowicza i Wajsberga, zbudowana przy ul. prez. G. Narutowicza 86 według projektu z 1938 roku¹¹⁸. Wzmiankowany powyżej Paweł Kumorek napisał: „Paweł Lewy w ciągu kilku lat wykształcił swój indywidualny język form architektonicznych. [...] charakteryzował [go] specyficzny monumentalizm, wrażenie ciężkości, niekiedy przysadzystości, co jednak nie kolidowało z przyjemnymi dla oka proporcjami i ogólnym wrażeniem dostojności i elegancji”¹¹⁹.

W krąg twórców modernistycznych kamienic lat trzydziestych wpisało się kilku innych architektów żydowskich Łodzi działających już w poprzedniej dekadzie i wymienionych we wcześniejszej partii rozdziału. Należy do nich Adolf Goldberg, który w 1935 roku zaprojektował kamienicę dla Abrama Icka Londona przy ul. Piotrkowskiej 220, powstałą jako przebudowa i rozbudowa wcześniej piętrowego obiektu. Fasada trzypiętrowej budowli oblicowana została piaskowcem, a urozmaiciły ją balkony w osiach skrajnych z dużymi *portes-fenêtres*. Projekt niezrealizowanego budynku tylnego na tej posesji i budynków gospodarczych wykonał Henryk Goldberg (być może był on krewnym Adolfa)¹²⁰. Współtwórca modernistycznego osiedla im. Józefa Montwiłła-Mireckiego na Polesiu Konstantynowskim, Witold Szereszewski, zapisał na swoim koncie jedną z ciekawszych realizacji „stylu 1937 roku”, jaką jest kamienica przy al. T. Kościuszki 56, wzniesiona dla Dawida i Lejby Klajmanów w latach 1936–1938¹²¹. Otrzymała ona fasadę o zdecydowanie klasycznej, osiowej kompozycji – zakłóca ją jedynie umieszczona w skrajnej bocznej osi brama przejazdowa. Oblicowano ją kamiennymi płytami, granitem na parterze, piaskowcem powyżej. Oś podkreślił portal wejścia głównego, ujęty parą masywnych, zaokrąglonych filarów, oraz wysokie okno głównej klatki schodowej – typu „termometr”. Skrajne osie podkreślone zostały rzędami balkonów o zaokrąglonych płytach i częściowo pełnych, częściowo ażurowych

¹¹⁷ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. Wólczańska 90.

¹¹⁸ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. G. Narutowicza 86.

¹¹⁹ P. Kumorek, *op. cit.*, s. 61–62.

¹²⁰ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. Piotrkowska 220.

¹²¹ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji al. T. Kościuszki 56; K. Stefański, *Atlas ...*, s. 57; J. Olenderek, *op. cit.*, t. II, s. 75.



Il. 31. Dawna kamienica Kłajmanów przy al. T. Kościuszki 56,
arch. W. Szereszewski. Fot. K. Stefański

metalowych balustradach. Część środkową fasady podwyższyła attyka z niskimi, szczelinowymi oknami poddasza. Elewację tylną obłożono płytkami ceramicznymi, a jej głównym akcentem jest zaokrąglony ryzalit służbowej klatki schodowej. Aktywny w latach dwudziestych Jerzy Müntz w omawianym okresie przypomniał o sobie projektem kamienicy Ludwika i Adeli Dziwińskich z 1937 roku, usytuowanej



Il. 32. Dawna kamienica małżonków Dziwińskich na rogu ulic. prez. G. Narutowicza i W. Lindleya – elewacja zach., arch. J. Müntz. Fot. K. Stefański

na rogu ul. prez. G. Narutowicza 67 i ul. W. Lindleya 2¹²². Obiekt na planie litery „L” złożony jest z dwóch skrzydeł. Część narożną ukształtowano za pomocą prostokątnego wykuszu z oknami w układzie pasmowym oraz lekko cofniętego zaokrąglenia z balkonami, o ażurowych, „okrętowych” balustradach, co tworzy efektowną, dynamiczną kompozycję. Elewacje (zarówno frontowe, jak i podwórzowe) obłożono płytkami klinkierowymi. Skromniejsza jest kamienica jego autorstwa wybudowana dla Józefa Cukiera przy ul. S. Kopcińskiego z 1934 roku, rozbudowana w 1937 roku, usytuowana w pierzei ulicznej. Wyróżnia ją wprowadzenie asymetrii kompozycji z podkreśleniem osi klatki schodowej płytkim ryzalitem i małym tarasem na ostatniej kondygnacji¹²³.

Obok twórców reprezentujących starsze pokolenie pojawiła się duża grupa młodszych architektów, urodzonych około 1900 roku, w większości absolwentów

¹²² UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. G. Narutowicza 67; J. Olenderek, *op. cit.*, t. II, s. 85.

¹²³ A. Sztuka, *op. cit.*, s. 147.

Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Należał do nich wcześniej debiutujący i wyżej już wymieniany Jerzy Berliner, a obok niego twórcy, którzy rozwinęli swój talent w latach trzydziestych, tacy jak: Mieczysław Lewinson, urodzony w Łodzi w 1899 roku, (ukończenie studiów w 1932)¹²⁴, Ignacy (Izaak) Gutman, urodzony w 1900 roku w Łodzi (ukończenie studiów w 1927)¹²⁵, Ludwik Kirszbaum, urodzony w 1904 roku w Łodzi (ukończenie studiów w 1930)¹²⁶ oraz Izydor Feinberg (Fajnberg), urodzony w 1904 roku w Łodzi (ukończenie studiów w 1931)¹²⁷. Ludwik Oli (Olej), urodzony w 1898 roku w Łodzi, kończył paryską École Speciale d'Architecture¹²⁸. Nieco młodszy był Wacław Leyberg, urodzony w 1907 roku w Warszawie, absolwent Politechniki w Gdańsku (1929) – później, pod nazwiskiem Ostrowski, znany jako urbanista i badacz urbanistyki¹²⁹. W latach trzydziestych zaprojektował w Łodzi kilka obiektów.

Wśród nich wyróżnili się zdecydowanie Oli i Gutman, którzy utworzyli spółkę „I. Gutman, L. Oli – Architekci” z siedzibą początkowo przy ul. Piotrkowskiej 62, od 1937 roku zaś w kamienicy własnego projektu przy ul. Gdańskiej 98¹³⁰. Kamienica ta, zaprojektowana w 1934 roku dla spółki „Lewy, Alenberg i Król”, należy do najwcześniejszych z prezentowanej grupy obiektów¹³¹. Sześćoosiowa fasada

¹²⁴ *Warszawska Szkoła ...*, s. 283; www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/mieczyslaw_lewinson,19555 (SARP: In memoriam – pamięci architektów polskich) [dostęp: 20.04.2021].

¹²⁵ *Warszawska Szkoła ...*, s. 277; A. Kempa, M. Szukalak, *op. cit.*, t. III, s. 41; www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/ignacy_gutman,11305 (SARP: In memoriam – pamięci architektów polskich) [dostęp: 20.04.2021].

¹²⁶ *Warszawska Szkoła ...*, s. 280; J. Strzałkowski, *op. cit.*, s. 75; www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/ludwik_kirszbaum,17462 (SARP: In memoriam – pamięci architektów polskich) [dostęp: 20.04.2021].

¹²⁷ APŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 24563, karta nr 124; *Warszawska Szkoła ...*, s. 275; J. Strzałkowski, *op. cit.*, s. 56; www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/izydor_feinberg_fajnberg,15839 (SARP: In memoriam – pamięci architektów polskich) [dostęp: 20.04.2021].

¹²⁸ APŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 24928, karta nr 291 (jako Olej), sygn.. 24930, karta nr 248 (jako Oli); www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/ludwik_oli,29944 (SARP: In memoriam – pamięci architektów polskich) [dostęp: 20.04.2021].

¹²⁹ K. Stefański, *Ludzie, którzy ...*, s. 106–107; www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/waclaw_ostrowski,1594 (SARP: In memoriam – pamięci architektów polskich) [dostęp: 20.04.2021].

¹³⁰ J. Strzałkowski, *op. cit.*, s. 108.

¹³¹ UMŁ, AZŁ-P, akta posesji ul. Gdańska 98; J. Olenderek, *op. cit.*, t. II, s. 60.



Il. 33. Ignacy Gutman i Ludwik Oli, projekt kamienicy spółki „Lewy, Alenberg i Król” przy ul. Gdańskiej 98 – perspektywa fasady, 1937. UMŁ, AZŁ-P

zakomponowana została na zasadzie „wyważonej asymetrii”¹³². Dwudzielnym oknom typu *porte-fenêtre* i zaokrąglonym balkonom w skrajnej osi po lewej odpowiadały wąskie, jednodzielnne okna zwieńczone łukiem pełnym i niewielkie, prostokątne balkony w skrajnej osi po prawej stronie. Tynkowa wyprawa imitowała okładzinę z płyt kamiennych. Pasmowy układ okien podkreślały gzymsy łączące parapety i ich górne krawędzie. W wydatnym gzymsie wieńczącym ukryto szczelinowe okna poddasza.

Dla tej samej spółki architekci zaprojektowali w 1936 roku kamienicę przy al. T. Kościuszki 52¹³³. W tymże samym roku zbliżona w formie kamienica powstała dla małżonków Librach i Wojdysławskich przy al. T. Kościuszki 46¹³⁴. Fasady obu czteropiętrowych budynków, o pięciu osiach, opracowano w zbliżony sposób przy użyciu różnych detali. Elewacja frontowa kamienicy pod numerem 52 w drugiej osi od lewej, nad bramą przejazdu, posiada rząd prostokątnych balkonów o pełnych balustradach, w osi piątej – trzykondygnacyjny, prostokątny wykusz zwieńczony balkonem-tarasem nakrytym żelbetowym daszkiem podtrzymywanym przez słupki, będące przedłużeniem lizen dekorujących ów wykusz. Cokół do wysokości parapetów okien parteru obłożono rustykowanym kamieniem, powyżej ceramicznymi płytami. Kilkanaście szczelinowych okien poddasza ukryto w gzymsie wieńczącym. Fasadę kamienicy pod numerem 46 dekorują w pierwszej osi od lewej balkony o ażurowych balustradach, w osi czwartej i piątej – zaokrąglone balkony o pełnych balustradach, częściowo przeszklone (ogrody zimowe w formie wykuszy). Strefę cokołową, wyłożoną ceramicznymi płytami, od wyższych partii oddzielał wydatny gzyms na wysokości parapetów okien pierwszego piętra (analogicznie jak w pierwszej kamienicy). W gzymsie wieńczącym umieszczono szczelinowe okna doświetlające poddasze. Dekoracje metaloplastyczne w obu przypadkach opracowano w stylistyce bliskiej *art déco*.

Również w 1936 roku powstał projekt kamienicy autorstwa obu architektów, przy ul. Przejazd (obecna J. Tuwima) 17, zbudowanej w głębi posesji dla małżeństwa Izraela i Idessy Chołyńskich¹³⁵. Obiekt usytuowano wyjątkowo atrakcyjnie, bowiem od południa wychodzi on na zieloną przestrzeń parku im. H. Sienkiewicza. Elewacja ta uzyskiwała reprezentacyjny charakter – w jej części zachodniej pojawił się efektowny element w postaci ćwierćkolistego cofnięcia naroża wypełnionego balkonami o pełnych balustradach, wspartego na pojedynczym okrągłym filarze. Elewacja północna, od strony podwórza, jest skromniejsza, wejście główne umieszczono w ryzalicie zaakcentowanym innym kolorem tynku.

¹³² P. Kumorek, *op. cit.*, s. 71.

¹³³ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji al. T. Kościuszki 52; J. Olenderek, *op. cit.*, t. II, s. 74.

¹³⁴ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji al. T. Kościuszki 46; J. Olenderek, *op. cit.*, t. II, s. 72.

¹³⁵ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. J. Tuwima 17; P. Kumorek, *op. cit.*, s. 73.



Il. 34. Dawna kamienica firmy „Lewy, Alenberg i Król” przy al. T. Kościuszki 52
– fragment fasady, arch. arch. I. Gutman i L. Oli. Fot. K. Stefański

Odnotować należy jeszcze dwa obiekty autorstwa spółki Gutman–Oli o skromniejszym charakterze, nie tak efektowne w swojej formie architektonicznej, jak poprzednio opisane budynki. Jest to kamienica Chaima M. Pika, przy ul. Uniwersyteckiej 12¹³⁶, rozpoczęta w 1936 roku, oraz powstały dwa lata później dom Salema Budzyna przy ul. S. Kopcińskiego 39a¹³⁷.

Do najciekawszych budowli omawianego okresu należy zaprojektowana w 1937 roku kamienica przy ulicy Piotrkowskiej 203/205, sygnowana wyjątkowo jedynie nazwiskiem Gutmana. Była to inwestycja Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu. Przewidziano w niej mieszkania dla akcjonariuszy i dostawców przedsiębiorstwa, w głębi posesji zaś zaplanowano niższy obiekt z pomieszczeniami biurowymi i składami towarów (mieści się tu współcześnie popularne kino „Charlie”)¹³⁸. W budynku zastosowano żelbetową konstrukcję szkieletową. Kamienica stała na podwójnej działce i składa się dwóch identycznych segmentów



Il. 35. Dawna kamienica Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu przy ul. Piotrkowskiej 203/205 – fasada, arch. I. Gutman. Fot. K. Stefański

¹³⁶ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. Uniwersytecka 12; P. Kumorek, *op. cit.*, s. 73–74.

¹³⁷ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. S. Kopcińskiego 39a; P. Kumorek, *op. cit.*, s. 75.

¹³⁸ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. Piotrkowska 203/205; J. Olenderek, *op. cit.*, t. II, s. 93.

(opracowanych w lustrzanym odbiciu), rozdzielonych na parterze wyjątkowo szerokim, trójpłaszczyznowym przejazdem prowadzącym w głąb działki. Obiekt otrzymał szeroką, dziewięcioosiową fasadę odznaczającą się wysmakowaną elegancją modernistycznych form. Oblicowano ją różowym piaskowcem i urozmaicono dwoma wykuszami, z małymi tarasami na wysokości ostatniej kondygnacji. Filary bramy oraz smukłe lizeny wykuszy wyłożono czarnym granitem. Detale metaloplastyczne utrzymano w stylistyce *art déco*. Elewację podwórzową, również o symetrycznej kompozycji, z zaokrąglonymi, dynamicznie ukształtowanymi balkonami o pełnych balustradach, pokryto białymi, ceramicznymi płytkami. Samodzielnym dziełem architekta jest również niewielka kamienica Bronisławy i Stanisława Grosbergów przy ul. Brzeźnej 8 z 1939 roku, odznaczająca się śmiało wysuniętym narożnym wykuszem na wysokości dwóch górnych pięter¹³⁹.



Il. 36. Dawna kamienica Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu przy ul. Piotrkowskiej 203/205 – fragment elewacji zach., arch. I. Gutman. Fot. K. Stefański

¹³⁹ *Ibidem*, s. 55.

Pracownia architektoniczna „I. Gutman, L. Oli – Architekci” w ciągu kilku lat wypracowała oryginalny styl, odznaczający się wprowadzaniem sieni przejazdowych w konwencji paradnych westybulów, z wejściem na klatkę schodową zawsze podkreślonym kilkustopniowym podwyższeniem. Elewacje, a zwłaszcza fasady, były starannie komponowane, zwykle asymetrycznie, ale jednocześnie wyważone i statyczne. Często pojawiały się prostokątne wykusze, z wąskimi oknami ujętymi smukłymi lizenami. Szczelinowe okna poddasza, niemal zawsze ukryte były w gzymsach wieńczących. Twórcy chętnie stosowali okładziny kamienne lub ceramiczne, czasem zastępowali je imitacjami w tynku, różnicując – kolorem lub fakturą – lica ścian¹⁴⁰.

Wymieniony powyżej Ludwik Kirszbaum rozpoczął działalność od projektu kamienicy dla Icka Grajcara przy ulicy Piotrkowskiej 249/251, z 1936 roku. Trzypiętrowy budynek na wysokich suterrenach składa się z dwóch identycznych segmentów. Symetrycznie zakomponowaną, ośmioosiową fasadę ozdobiły prostokątne wykusze z oknami w układzie pasowym, umieszczone w drugiej i siódmej osi, ponad wnękami wejściowymi. Środkowe osie podkreślono balkonami z częściowo pełnymi, częściowo ażurowymi, metalowymi balustradami. Rok później powstał projekt budynku dla firmy budowlanej Jakuba Sztajnsznajdra przy ulicy Narutowicza 91¹⁴¹. W trzykondygnacyjnej kamienicy o kameralnej skali pomieściło się jedynie osiem mieszkań. Elewacje opracowano symetrycznie. W fasadzie dominuje podkreślające oś środkową wysokie okno klatki schodowej typu „termomoter”, oraz umieszczone w bocznych skrajnych osiach wykusze o zaokrąglonych narożnikach.

Ostatni architekt, któremu należy poświęcić uwagę, to Izydor Feinberg, który w 1936 roku zaprojektował trzy modernistyczne kamienice czynszowe. Trzypiętrowy budynek przy obecnej ul. S. Jaracza 36a-b wzniesiono dla Zjednoczonego Towarzystwa Handlowego Wyrobów Jutowo-Lnianych¹⁴². Długa, dwunastoosiowa fasada zakomponowana została symetrycznie (nie licząc przesuniętej bramy przejazdowej). Urozmaiciły ją wykusze z zaokrąglonymi narożnikami i oknami w układzie pasowym oraz balkony z zaokrąglonymi płytami, z balustradami częściowo pełnymi, częściowo metalowymi, ażurowymi, typu „okrętowego”. Strefę cokołową wydzielono okładziną z ceramicznych płyt. Dla Wilhelma Landaua i Henryka Koschesa Fajnberg zaprojektował kamienicę przy ul. Piotrkowskiej 222¹⁴³, która dopełniła ciąg kilku innych obiektów stojących na tym odcinku głównej arterii miasta, wcześniej opisanych.. Budynek o trzech

¹⁴⁰ P. Kumorek, *op. cit.*, s. 75.

¹⁴¹ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. G. Narutowicza 91; J. Olenderek, *op. cit.*, t. II, s. 87.

¹⁴² UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. S. Jaracza 36a-b; J. Olenderek, *op. cit.*, t. II, s. 63–64.

¹⁴³ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. Piotrkowska 222; J. Olenderek, *op. cit.*, t. II, s. 95.

piętrach otrzymał fasadę oblicowaną piaskowcem i zakomponowaną symetrycznie – osie skrajne zaakcentowano trójbocznymi wykuszami, a część środkową atyką z szeregiem okien doświetlających poddasze.

Na szczególną uwagę zasługuje ostatnie z dzieł Feinberga – kamienica przy obecnej ul. J. Kilińskiego 82, na rogu ul. J. Tuwima 21, zaprojektowana dla Mojżesza Bronowskiego. Budynek odznacza się złożoną bryłą na planie litery „S” i dynamiczną formą architektoniczną¹⁴⁴. Partię narożną podkreślono zaokrąglonym wykuszem, podwyższonym o jedną kondygnację, z wielodzielnymi oknami w układzie pasmowym. Elewacje obłożone polerowanymi płytami z piaskowca wzbogacają balkony o pełnych balustradach.



Il. 37. Dawna kamienica M. Bronowskiego na rogu ulic J. Kilińskiego i J. Tuwima, arch. Izidor Feinberg. Fot. K. Stefański

¹⁴⁴ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. J. Tuwima 21; P. Kumorek, *op. cit.*, s. 77–78.

Ciekawym zespołem modernistycznych kamienic odznacza się niewielka śródmiejska ulica, nosząca obecnie nazwę Brzeźnej. Zamyka ją od strony ul. H. Sienkiewicza niewielka narożna kamienica Mieczysława Orłowskiego, zaprojektowana w 1936 roku przez Wacława Leyberga. Jej narożnik udanie zaakcentowały wysunięte do przodu, zaokrąglone balkony¹⁴⁵.

Zaprezentowane powyżej przykłady ilustrują dominującą rolę architektów związanych ze społecznością żydowską w tworzeniu modernistycznej architektury mieszkaniowej Łodzi lat trzydziestych w zakresie budownictwa prywatnych kamienic czynszowych. Z ponad stu obiektów zaliczanych do grupy znamiennych dla tych lat kamienic czynszowych o podwyższonym standardzie („luksusowych”), umiejętnie wykorzystujących modernistyczny język form dla stworzenia rozwiązań funkcjonalnych, a jednocześnie efektownych i atrakcyjnych wizualnie, zaprojektowali większą ich część. Wyróżnili się tacy twórcy, jak: Henryk Lewinson, Paweł Lewy, Ignacy Gutman czy Ludwik Oli. Liczbą zaprojektowanych obiektów i klasą architektoniczną konkurować z nimi mógł jedynie Radosław Hans, architekt wywodzący się z rodziny budowniczych z Pabianic. Inni twórcy tego okresu – Stefan Derkowski, Franciszek B. Haessner, Wacław Kowalewski, Paweł Sperr, Józef Piaskowski – zapisali na swoim koncie zaledwie pojedyncze realizacje¹⁴⁶.

Dominacja architektów żydowskich na rynku budownictwa kamienic czynszowych związana była z pewnością z faktem, że większość inwestorów budujących „luksusowe” kamienice wywodziła się ze społeczności żydowskiej miasta – sytuacja była więc podobna do tej sprzed 1914 roku, gdy również większość kamienic wznosili inwestorzy żydowscy. Chętnie zwracali się oni o wykonanie projektów do swoich współwyznawców, doceniając ich architektoniczne wykształcenie i fachowość. Ci z kolei wykazywali otwartą postawę wobec nowoczesnych rozwiązań i umiejętność ich odpowiedniego zastosowania, zgodnie z życzeniami klientów. Efektem jest wysokiej klasy architektura, która nadała śródmieściu Łodzi nowocześniejszy wyraz, a współcześnie nic nie straciła ze swoich walorów artystycznych oraz użytkowych i jest coraz wyraźniej doceniana.

Modernistyczne budownictwo lat trzydziestych nie ograniczało się naturalnie do zaprezentowanych powyżej kamienic. Na obrzeżach centrum miasta wznoszono także liczne wille o modernistycznym wyrazie. Obszarem intensywnej zabudowy było m. in. osiedle Julianów w północnej części miasta, powstałe na terenach wyprzedawanych w okresie międzywojennym przez rodzinę Heinzlów. Najbardziej charakterystyczne przykłady możemy odnaleźć na terenie już wcześniej wymienionej dzielnicy leżącej we wschodniej części

¹⁴⁵ J. Olenderek, *op. cit.*, t. II, s. 57.

¹⁴⁶ P. Kumorek, *op. cit.*, s. 94–99.

Śródmieścia, na przedłużeniu ul. prez. G. Narutowicza, a ograniczonej od zachodu ul. Zagajnikową (później ul. S. Kopcińskiego), nazwanej tuż pod koniec okresu międzywojennego „Radiostacją” (od budynku Polskiego Radia ukończonego w 1939 r.)¹⁴⁷. Wiele obiektów na tym terenie zaprojektowanych zostało przez architektów żydowskich, w większości już zaprezentowanych. Były to opisane wcześniej kamienice stojące wzdłuż ulic prez. G. Narutowicza i S. Kopcińskiego czy też osiedle domów urzędników miejskich zaprojektowane przez Witolda Szereszewskiego. Uzupełniła to m. in. willa dra S. Linieckiego przy ul. Narutowicza 103 zaprojektowana w 1937 roku przez Abrahama Markusfelda. Jest to piętrowy obiekt o prostej bryle i spłaszczonym dachu¹⁴⁸.



Il. 38. Dawna willa Leona Trajstmana przy ul. A. Zelwerowicza 26a, arch. I. Feinberg. Fot. K. Stefański

¹⁴⁷ K. Stefański, *Gmachy...*, s. 85–86.

¹⁴⁸ A. Sztuka, *op. cit.*, s. 116.

Wewnątrz tego obszaru, przy regularnie wytyczonej siatce małych ulic, wzniesiono w drugiej połowie lat trzydziestych dużą liczbę willi. Wśród nich wyróżniają się projekty duetu architektów: Wacława Leyberga i Jerzego Müntza, o wspólnych cechach zarówno w kompozycji elewacji, jak i w rozplanowaniu wnętrza. Zaliczyć do nich należy rozłożystość prostopadłościennej bryły, umiejscowienie wejścia głównego w niewielkim ganku w fasadzie, duży taras oraz wykusz od strony ogrodu. Są to obiekty przy ul. A. Zelwerowicza 25a (willa Hermana Halperna), A. Zelwerowicza 27 (willa Adolfa Hanftwurcla) i Tkackiej 15a (willa doktorowej Kazimierzy Sterlongowej)¹⁴⁹. Wymienić również należy willę Leona Trajstmana autorstwa Izzydora Feinberga przy ul. A. Zelwerowicza 26a, o bryle urozmaiconej wysuniętym zaokrąglonym balkonem na piętrze oraz willę braci Jegorow przy ul. A. Zelwerowicza 61, z zaokrąglonym tarasem od ogrodu, autorstwa Maurycego Bornsteina¹⁵⁰.

Odmienny charakter ma willa położona w innym rejonie, na Widzewie, przy ul. Konstytucyjnej 42 a (pierwotny adres: Szosa Rokicińska 32). Obiekt powstał jeszcze przed pierwszą wojną światową dla „Widzewskiej Manufaktury Bawełnianej” i zajmowany był prawdopodobnie przez Oskara Kona, jednego z głównych udziałowców firmy. Rozbudowany został o piętro w latach 1921–1922. W latach trzydziestych w willi zamieszkał syn Oskara, Maksymilian Kon, zajmujący stanowisko jednego z dyrektorów „Widzewskiej Manufaktury”, ze swoją matką, z którą Oskar Kon się rozwiódł¹⁵¹. Maksymilian Kon dokonał w latach 1935–1936 generalnej przebudowy obiektu, według planów podpisanych przez Maurycego Bornsteina, nadając mu modernistyczny charakter. Bryłę budynku urozmaicają półkoliste parterowe ryzality od południa i wschodu, z tarasami na wysokości piętra, oraz klatka schodowa w formie półkolistego ryzalitu od wschodu. Taras znalazł się również na dachu¹⁵².

W końcu lat trzydziestych powstawały także nowe budowle użyteczności publicznej, choć w tej dziedzinie dominowali inni twórcy, często architekci warszawscy (o czym była mowa w pierwszym rozdziale książki). Tym bardziej warto wspomnieć nieliczne przykłady związane z działalnością twórców żydowskich. Z pewnością szczególnie najciekawszym jest gmach Żydowskiego Gimnazjum Męskiego (obecnie Liceum Ogólnokształcące nr XII im. S. Wyspiańskiego), wzniesiony w latach 1938–1939 przy al. K. Anstadta 7, według planu wykonanego przez dwóch wymienianych wcześniej architektów: Mieczysława Łęczyckiego

¹⁴⁹ *Ibidem*, s. 124–137.

¹⁵⁰ *Ibidem*, s. 125, 132.

¹⁵¹ B. Lesman, *op. cit.*, s. 129.

¹⁵² UMŁ, AZŁ-W, akta posesji ul. Konstytucyjna 42a; Karta ewidencyjna zabytku nieruchomego, A. Zawadzka, 2010, w zbiorach Biura Architekta Miasta Łodzi.

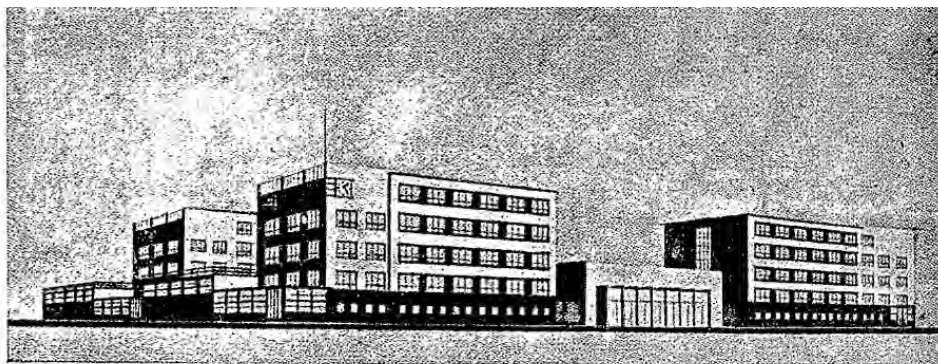


Il. 39. Dawna willa Maksymiliana Kona przy ul. Konstytucyjnej 42a, arch. Maurycy Bornsztajn. Fot. K. Stefański

i Jerzego Müntza. Była to inwestycja łódzkiego Towarzystwa Szkół Żydowskich. Jesienią 1938 roku opublikowano w prasie projekt ukazujący zespół złożony z trzech większych, czteropiętrowych budynków i kilku niższych obiektów, wypełniających dużą przestrzeń u zbiegu al. K. Anstadta i ul. Północnej. Prezentują one lekkie, abstrakcyjnie potraktowane, kubiczne formy¹⁵³. Zapewne względy oszczędnościowe sprawiły, że zrealizowano znacznie zredukowaną wersję pierwotnych zamierzeń. Budynek otrzymał znakomitą lokalizację – stanął we wschodniej pierzei szerokiej, zadrzewionej alei, zamykając ciąg modernistycznych kamienic z końca lat dwudziestych i z lat trzydziestych¹⁵⁴, a elewacja od strony północnej wychodziła na Park Helenowski. Założony został na planie prostokąta z płytkim ryzalitem frontowym od południa i ryzalitem tylnym od strony

¹⁵³ „Głos Gminy Żydowskiej. Organ Gminy Żydowskiej Wyznaniowej w Warszawie” 1938, R. II, nr 10–11 (październik–listopad), s. 238.

¹⁵⁴ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji al. Anstadta 3 i 5.



*Gmachy szkolne Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi (Al. Anstadta 7)
Ze serii: Nowe budowle żydowskie w pierwszym 20-leciu odzyskania Nie-
podległości Państwa Polskiego.*

Il. 40. M. Łęczycki i J. Müntz, projekt szkicowy zespołu szkół Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi, 1938. Wg: „Głos Gminy Żydowskiej. Organ Gminy Żydowskiej Wyznaniowej w Warszawie”, R. II, nr 10–11

północnej, zamknięty płaskim dachem. Fasada zakomponowana została asymetrycznie – część główna, z ciągami dużych okien ujętych pasami międzykondygnacyjnymi, skontrastowana została z ryzalitem od południa o wąskich oknach w układzie pionowym; w przyziemiu tej części umieszczono wejście główne, ujęte dwoma filarami. Lico frontowe wyłożone klinkierem o zróżnicowanej kolorystyce. Budynek był gotowy w czerwcu 1939 roku, a w ciągu wakacji miano dobudować jeszcze część z kilkoma klasami i salą gimnastyczną. Przy okazji poświęcenia szkoły napisano: „Gmach jest piękny, obszerny i odpowiada najnowocześniejszym wymogom higieny i techniki szkolnej. Na dachu [...] urządzony jest taras oraz obserwatorium astronomiczne i stacja meteorologiczna”¹⁵⁵. 1 września młodzież miała rozpocząć w nim naukę¹⁵⁶.

Wspominany powyżej już kilkakrotnie Henryk Goldberg pracował w latach międzywojennych jak kierownik Inspekcji Budowlanej, wykonując także projekty, m. in. plany nowej części Szpitala im. prez. I. Mościckiego przy obecnej u. S. Kopcińskiego. Szpital, zaprojektowany przez Wiesława Lisowskiego, wzniesiono w latach 1928–1930¹⁵⁷. Zrealizowano wówczas partię główną, frontową

¹⁵⁵ Nowoczesny gmach Towarzystwa szkół żydowskich, „Głos Poranny” 1939, nr 169, s. 8.

¹⁵⁶ J. Olenderek, *op. cit.*, t. I, s. 70; obiekt otacza zła aura – w trakcie okupacji niemieckiej zajęło go Gestapo, a w 1945 r. komunistyczna Służba Bezpieczeństwa.

¹⁵⁷ K. Stefański, *Gmachy...*, s. 58–59.



Il. 41. Gmach dawnej szkoły Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi przy al. K. Anstadta, arch. arch. M. Łęczycki, J. Müntz. Fot. K. Stefański

oraz skrzydło północne; brakujące skrzydło południowe dobudowano w latach trzydziestych. W tym samym czasie pomyślano o realizacji nowej części przeznaczonej na mieszkania dla lekarzy, która wypełniła narożny plac u zbiegu ulic S. Kopcińskiego i prez. G. Narutowicza. Projekt wykonał Goldberg¹⁵⁸. W latach 1936–1938 powstał obiekt o zdecydowanie modernistycznym charakterze, na planie prostokąta, o trzech piętrach i płaskim dachu. Mieszkalne funkcja budynku narzuciła rozwiązania zbliżone do form omawianych wcześniej kamienic (choć obecnie mieszczą się tu poradnie specjalistyczne i kliniki szpitalne, co wymusiło przekształcenie wewnątrz). Elewacje ukształtowane zostały przez poziome ciągi okien, w które włączone zostały balkony o pełnych, mурowanych balustradach¹⁵⁹.

¹⁵⁸ APŁ, AmŁ-WT, sygn. 20651; J. Olenderek, *op. cit.*, t. I, s. 94–95.

¹⁵⁹ J. Olenderek, *op. cit.*, t. I, s. 94–95.



Il. 42. Dawny szpital im. prez. I. Mościckiego (obecnie Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. N. Barlickiego) – nowa część od strony pln., arch. H. Goldberg. Fot. K. Stefański

Obiektem o zupełnie odmiennej funkcji jest hala targowa wzniesiona w 1938 roku przy pl. N. Barlickiego (dawny Zielony Rynek), której twórcą był Ludwik Kirszbaum. Obiekt na planie wydłużonego prostokąta przykryto drewnianym dachem o konstrukcji łukowej ze świetlikami. Fasada od stron placu poprzedzona jest podcieniem wspartym na przysadzistych słupach¹⁶⁰. Hala służy z powodzeniem celom handlowym do dnia dzisiejszego.

* * *

Kończąc prezentację udziału architektów żydowskich w środowisku łódzkim i w ruchu budowlanym miasta w latach międzywojennych należy poświęcić nieco miejsca ich aktywności społecznej, a była ona znaczna. Twórcy z tego kręgu byli obecni we wszelkiego rodzaju gremiach łączących ludzi

¹⁶⁰ *Ibidem*, s. 136 – w publikacji zamieszczono błędne zdjęcie archiwalne fasady hali.

zajmujących się zawodowo kwestiami architektury i budownictwa, a często znajdowali się w gronie ich inicjatorów. W 1922 roku z inicjatywy Adolfa Goldberga i Piotra Brukalskiego powstało „Koło Architektów i Budowniczych w Łodzi”, kontynuujące tradycje przedwojennego Koła Architektów. Kilka lat później grupa młodych żydowskich architektów wystąpiła o rejestrację odrębnej organizacji pod nazwą „Łódzkie Stowarzyszenie Architektów”. Na jej czele stanął Mieczysław Łęczycki, a w gronie członków znaleźli się m.in. Jerzy Berliner i Henryk Hirszenberg¹⁶¹. Można to zinterpretować jako wyraz konfliktu interesów między architektami żydowskimi i chrześcijańskimi. Brak jednak na ten temat bliższych informacji. Wyraźniejsze napięcia narodowościowe pojawiły się w Polsce dopiero w połowie lat trzydziestych, co wiązało się m. in. z wprowadzeniem na kilku uczelniach gett ławkowych, a dotyczyło to także kierunków architektonicznych¹⁶².

Przedstawiciele obu tych gremiów opiniowali w 1929 roku nowy projekt regulacyjny miasta – z ramienia „Koła Architektów i Budowniczych w Łodzi” był to Adolf Goldberg, z ramienia „Łódzkiego Stowarzyszenia Architektów” Mieczysław Łęczycki i Henryk Hirszenberg¹⁶³. W 1934 roku powstało ogólnopolskie Stowarzyszenie Architektów Rzeczypospolitej Polskiej (SARP) i jednocześnie powstał łódzki oddział SARP – w latach 1937–1939 należało do niego 43 miejscowych twórców. Znalazło się wśród nich wielu twórców pochodzenia żydowskiego, w tym Leon Lubotynowicz – ówczesnie senior łódzkich architektów – a obok niego, w kolejności alfabetycznej: Jerzy Berliner, Ignacy Gutman, Ludwik Kirszbaum, Henryk Lewinson, Mieczysław Lewinson, Paweł Lewy, Wacław Leyberg, Mieczysław Łęczycki, Jerzy Müntz, Ludwik Oli i Witold Szereszewski. Oli był sekretarzem, a Leyberg referentem ds. propagandy naukowej¹⁶⁴. Leyberg – architekt i urbanista – brał udział w pracach nad przygotowywanym pod kierunkiem prof. Tadeusza Tołwińskiego z Warszawy planie regulacyjnym miasta, zatwierdzonym przez władze Łodzi w czerwcu 1930 roku¹⁶⁵.

¹⁶¹ K. Stefański, *Ludzie, którzy zbudowali...*, s. 23.

¹⁶² Andrzej Skolimowski, *Sigalin. Towarzysz odbudowy*, Wołowiec 2018, s. 66–69.

¹⁶³ APŁ, AmŁ-WT, sygn. 19572.

¹⁶⁴ *Księga Adresowa Miasta Łodzi i Województwa Łódzkiego...*, cz. I, s. 61–61. Sytuacja zmieniła się tuż przed II wojną światową. Zarząd SARP podjął uchwałę zabraniającą Żydom przynależności do Stowarzyszenia oraz o skreśleniu architektów żydowskich z listy Oddziału Warszawskiego („Komunikat SARP” 1939, nr 6, s. 1). Wiadomość tę zawdzięczam dr. inż. arch. Błażejowi Ciarkowskiemu z Uniwersytetu Łódzkiego. Brak informacji, czy podobne działania podjęto również w Łodzi. Szerzej na ten temat: Dariusz Konstantynów, *Żydzi i architektura (z perspektywy polskiego nacjonalizmu lat trzydziestych XX wieku)*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2009, nr 4, s. 411–425.

¹⁶⁵ *Samorząd m. Łodzi...*, s. 154–155; J. Olenderek, *op. cit.*, t. I, s. 9–10.

Ta duża grupa twórców zniknęła niemal całkowicie w wyniku tragicznych wydarzeń drugiej wojny światowej. Większość z nich zginęła z rąk hitlerowskich – Oli rozstrzelany w 1943 roku we Lwowie, Berliner w warszawskim getcie, Mieczysław Lewinson w łódzkim getcie, inni w niejasnych okolicznościach. Za ofiarę Holocaustu uważany był również Izydor Feinberg¹⁶⁶. Okazało się jednak, że wyjechał do Palestyny, być może dostał się tam przez terytorium ZSRR z armią Andersa – w sierpniu 1945 roku pisał z Tel Awiwu do Łodzi, do architekta Radosława Hansa, także twórcy wielu modernistycznych kamienic: „[...] mieszkam w Tel-Awivie i pracuję w swoim zawodzie. Powodzi mi się nieźle”¹⁶⁷. Jeszcze przed wojną do Palestyny wyemigrował Henryk Hirszenberg; wyjechał tam również w 1935 roku Abram Markusfeld, ale wrócił z powrotem dwa lata później¹⁶⁸. Po wojnie tworzył w Łodzi jedynie Ignacy Gutman, który przeżył getto, pracując w Wydziale Budowlanym, co ściągnęło na niego po wojnie oskarżenie ze strony współmieszkańca getta o kolaborację z Niemcami. Zarzuty odrzucono i Gutman pracował jako architekt, projektując na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych m.in. gmach Urzędu Pracy przy al. T. Kościuszki (obecnie gmach sądu, wcześniej Komitet Wojewódzki PZPR) oraz Teatr Żydowski przy ul. Więckowskiego 15. Ostatecznie opuścił miasto, wyjeżdżając w 1958 roku do Izraela i tamże w 1972 roku zmarł¹⁶⁹. W getcie w Wydziale

¹⁶⁶ http://www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/izydor_feinberg_fajnberg,15839 (SARP: In memoriam – pamięci architektów polskich) [dostęp: 20.04.2021].

¹⁶⁷ Reprodukuję tę kartki otrzymałem od Pani Ewy Hans-Bykhovsky z Kanady, córki Radosława Hansa, której składam niniejszym podziękowania. Warto przytoczyć większy fragment tej unikatowej korespondencji oddającej atmosferę czasów tuż po wojnie: „Drogi Radku! Po tylu latach korzystam z możliwości nawiązania kontaktu pocztowego z Tobą. Ja mieszkam w Tel-Awivie i pracuję w swoim zawodzie. Powodzi mi się nieźle. Chciałbym wiedzieć, co słyhać u Ciebie, jak Ci się wiedzie i co z Twoimi najbliższymi. Przypuszczam, że musieliście się dość nacierpieć od Niemców. Poza tym chciałbym Cię prosić o grzeczność: siostra moja Maria Wahlmanowa mieszkała z mężem i dwojgiem dzieci przy ul. Narutowicza 74. Ostatnią wiadomość o nich miałem z początkiem 1941 roku. Znałeś ich. Napisz mi, co się z nimi stało, proszę Cię bardzo o to [...]. Napisz mi, jeśli Ci czegoś potrzeba. Jeżeli tylko będzie można pisać paczki gotów jestem Ci pomóc. Ściskam Cię mocno, Izio”. Na stronie adresowej kartki znajduje się pieczętka: „Sprawdzono przez cenzurę wojskową/1070”. Dodać należy, iż siostra I. Feinberga, Maria Wahlman, przeżyła wojnę i mieszkała w Łodzi. Od 1947 r. była kierownikiem muzycznym znanego zespołu tanecznego „Harnam”. Zmarła w 1983 r. w wieku 84 lat.

¹⁶⁸ K. Stefański, *Ludzie, którzy zbudowali...*, s. 123–124.

¹⁶⁹ http://www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/ignacy_gutman,11305; Joanna Król, „Podczas wojny przebywał w łódzkim getcie”. *Portret architekta Ignacego Gutmana*, „Zagłada Żydów. Studia i materiały” 2020, nr 16, s. 324–340.

Budowlanym pracował także wspomniany powyżej przedsiębiorca budowlany Efroim Tyller – i on przeżył¹⁷⁰, ale o jego powojennych losach nic nie wiadomo. Wacław Leyberg, po wojnie, pod nazwiskiem Ostrowski, był aktywny w Warszawie jako urbanista, wykładowca i profesor Politechniki Warszawskiej.

Środowisko żydowskich architektów po drugiej wojnie światowej przestało istnieć. Tym bardziej warto przypomnieć tych ważnych dla Łodzi twórców, którzy pozostawili po sobie olbrzymią liczbę dzieł zmieniających istotnie krajobraz architektoniczny miasta, nadających mu wyrazisty, modernistyczny rys.

¹⁷⁰ *Ibidem*, s. 335.

ROZDZIAŁ IV

„NIESPOKOJNY I POSZUKUJĄCY DUCH” – HENRYK HIRSZENBERG

Henryk Hirszenberg to najmłodszy z trzech braci artystów. W odróżnieniu od malarzy Samuela i Leona, o których była mowa w pierwszym rozdziale książki, wybrał drogę architekta, ale był również uzdolnionym rysownikiem oraz ilustratorem, i ta dziedzina działalności, w końcowych zwłaszcza latach jego życia, będzie odgrywać ważną rolę.

Fakt, że z jednej rodziny wyszło trzech uzdolnionych artystów, zasługuje na uwagę. Kim byli ich rodzice, co wpłynęło na takie ukształtowanie ich drogi życiowej? Dokumenty archiwalne wszystkiego nam nie ujawnia, tym bardziej że są dość skąpe. Pozwalają jedynie na fragmentaryczne odtworzenie dziejów rodziny, której nazwisko zapisywano w różny sposób, także jako Herszenberg (w transkrypcji rosyjskiej cyrylicą jako: Гершенбергъ i Хершенбергъ) – tego typu sytuacje, zwłaszcza w odniesieniu do nazwisk żydowskich, przy ich transkrypcji na cyrylicę, a często później także z powrotem na zapis łaciński, były częste. Ojciec artystów, Dawid Hirszenberg, urodził się w 1844 roku w Zgierzu jako syn Izraela Hirszenberga i Estery Łai Kendlisz. Po zdobyciu zawodu tkacza założył rodzinę, żeniąc się w 1863 roku z młodszą o rok, zamieszkałą w Rzgowie Surą Perlą (Sarą). Młoda para zamieszkała w Łodzi na Starym Mieście, przy ul. św. Jakuba, we wschodniej części dawnego rewiru żydowskiego (krótko wcześniej rewiry w Królestwie Polskim zniesiono). Dawid utrzymywał rodzinę, prowadząc warsztat tkacki, ale jak informują dokumenty, dorabiał sobie także w nie zawsze uczciwy sposób, choćby przemycając towary¹. Hirszenbergowie mieli jedenaścioro dzieci, przy czym różnica wieku między najstarszym a najmłodszym dzieckiem wynosiła 23 lata. Pierworodnym synem Dawida i Sury był Samuel [Szmul] Hirszenberg, urodzony w 1865 roku, późniejszy głośny malarz, a cztery lata po nim, w 1869 roku przyszedł na świat Leon [Lajbuś], także późniejszy malarz. Najstarszą z córek Dawida i Sury Hirszenbergów była Helena [Hella, Hinde-Gitele], urodzona około 1871 roku, postać o tyle istotna, że została żoną

¹ APŁ, AmŁ, Księgi Ludności Stałej, sygn. 25sw (z załącznikami).

łódzkiego rzeźbiarza Henryka Glicensteina. Mieli oni dwoje dzieci – syna Emanuela, urodzonego w 1897 roku, oraz córkę Beatrice, urodzoną w 1901 roku².

Izrael Hersz [później jako Henryk], który nas w tym momencie najbardziej interesuje, urodzony w 1885 roku, był przedostatnim z dzieci³. Jego życie i twórczość to temat niebywale frapujący. Można by rzec, że jest to gotowy scenariusz na emocjonujący serial filmowy. W jego życiu działo się wiele: podróże, zagraniczne studia, trzy małżeństwa, bigamia, dwukrotna zmiana wyznania, dwie wojny światowe, rewolucja bolszewicka, nielegalne przekraczanie granicy, tajna działalność polityczna, policyjna inwigilacja, związki z armią Andersa i wreszcie budowanie państwa żydowskiego. Życie pełne dramatycznych wydarzeń i konfliktów, a w sferze prywatnej dalekie od zwyczajowych norm. Fascynujące także dlatego, że odkrywane w pełni dopiero od niedawna, głównie dzięki wspomnianemu już we *Wstępie* projektowi badawczemu i związanej z nim konferencji. Zaowocowało to między innymi nawiązaniem kontaktu z córką architekta, mieszkającą obecnie w Jerozolimie, Ofrą Bruno-Hirszenberg, która przekazała dużą ilość informacji i materiałów ikonograficznych. Jednak i po tych wydarzeniach pojawiły się kolejne, interesujące dane, pozwalające dopełnić nam obraz tej postaci. Z drobnych faktów, wielu nie do końca jasnych, a niekiedy sprzecznych informacji udało się odtworzyć portret niezwykle i kontrowersyjnej osobowości.

Izrael Hersz z pewnością dorastał w cieniu braci, zwłaszcza starszego aż o 20 lat Samuela. To on jako pierwszy zwrócił uwagę na zdolności graficzne młodszego brata i zachęcał do ich rozwijania⁴. W pierwszych latach XX wieku późniejszy Henryk wybrał jednak drogę architektoniczną, zapewniającą zapewne większe możliwości działania w szybko rozwijającej się w tym okresie Łodzi, gdzie każdego roku powstawały setki nowych budowli. Jako młody człowiek, niemający jeszcze wykształcenia, rozpoczął w 1902 lub w 1903 roku praktykę u najbardziej chyba cenionego twórcy łódzkiego tamtych lat, Dawida Landego, o którym była dokładniej mowa w jednym z wcześniejszych rozdziałów książki⁵. Na

² Anna Łagodzińska, Marcin Szymański, *W poszukiwaniu śladów braci Hirszenbergów. Żydowska rodzina w ziemi obiecanej*, [w:] *Bracia Hirszenbergowie – W poszukiwaniu Ziemi Obiecanej*, red. Adam Klimczak, Izabella Powalska, Teresa Śmiechowska, Łódź–Warszawa 2017 [teksty tylko w wersji elektronicznej], s. 15–18.

³ *Ibidem*, s. 16.

⁴ *Architekt Henryk Hirszenberg*, „Ilustrirter Pojliszer Manczester” Łódź, lipiec 1929 r., s. 22 (tłum. Anna Szyba). Było to łódzkie pismo wychodzące w języku jidysz pisanym alfabetem hebrajskim.

⁵ Krzysztof Stefański, *Ludzie, którzy zbudowali Łódź. Leksykon architektów i budowniczych miasta (do 1939 roku)*, Łódź 2009, s. 72–73, 99–102; Judyta Badowska, *Dawid Lande – architekt łódzki*, [w:] *Sztuka w Łodzi 2*, materiały sesji naukowej zorga-



Il. 1. Henryk Hirszenberg (1885–1955).
Fotografia ze zbiorów Ofry Bruno-Hirszenberg

ten temat brak bliższych wiadomości, podobnie, jak i o podjętych wkrótce – przypuszczalnie w 1903 roku – studiach. Przez trzy lata w Monachium studiował architekturę⁶ (nie były to więc zapewne pełne studia), a swoje wykształcenie miał również uzupełniać w Paryżu⁷. Był to okres niezmiernie ważny w dziejach architektury – okres przełomów i kształtowania się nowych kierunków. Na przełomie stuleci odrzucono formy historyczne, szukając nowych rozwiązań. Ciesząca się od kilku lat dużym uznaniem secesja powoli traciła swój impet – odczuwany był przesyt jej nadmierną dekoracyjnością. Poszukiwania skierowały się w stronę form prostych i wyeksponowania elementów konstrukcyjnych, co wiązało się z upowszechnieniem żelbetu, który zmienił znacznie postrzeganie architektury. To właśnie w Paryżu około 1905 roku powstawały pierwsze żelbetowe

nizowanej przez Łódzki Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki w dniach 8–9 października 2001 roku, red. Małgorzata Wróblewska-Markiewicz, Łódź 2003, s. 97–102.

⁶ *Architekt...*

⁷ Wg informacji ustnej Ofry Bruno-Hirszenberg z Jerozolimy.

budowie autorstwa Augusta Perreta. Z kolei w wygłoszonym w 1910 roku tekście *Ornament und Verbrechen* wiedeńczyk Adolf Loos rzucił hasło odrzucenia w architekturze jakiegokolwiek dekoracji, nie tylko historyzującej, ale i secesyjnej, i zaproponował tworzenie czystych, prostych brył. Stworzone w ten sposób zostały podstawy nowego, przełomowego kierunku – modernizmu⁸.

Pierwszym potwierdzonym źródłowo faktem związanym z architektoniczną karierą młodego Hirszenberga było zdobycie w 1906 roku, wraz z Markiem Feinem, pierwszej nagrody w konkursie na projekt siedziby gimnazjum żeńskiego w Lipawie na Łotwie. Współautor tej pracy, Marek Fein (wzmiankowany także jako Fain lub Fajn) to młody łódzki architekt żydowski, który związał się później z widzewskim potentatem przemysłowym Oskarem Konem⁹. Projekt opublikowany został w prestiżowym petersburskim czasopiśmie architektonicznym „Zodczij”, co z pewnością było dla młodych twórców dodatkowym wyróżnieniem¹⁰. Obaj autorzy podpisani są jako twórcy z Łodzi. Hirszenberg określony został przy tym jako *chudożnik*, co oznacza artystę lub malarza – sugerowałoby to wykształcenie artystyczne, niekoniecznie architektoniczne. Jego droga twórcza rozpoczęła się więc od znaczącego sukcesu, a miał wówczas zaledwie 21 lat.

Projekt dwupiętrowego budynku prezentuje racjonalną architekturę wyraźnie zrywającą już z historyzmem.. Bryłę urozmaica ryzalit po lewej stronie fasady oraz ryzalit w formie wieżyczki, mieszczącej zapewne boczną klatkę schodową, w prawym narożu. Elewacje przepruwają regularnie duże okna. Opracowanie plastyczne rysunku sugeruje zastosowanie w budynku ceglanego lica. Praca ta mieści się w upowszechniającym się w tym czasie nurcie umiarkowanego wczesnego modernizmu¹¹. Wskazuje na biegłość młodych twórców w stosowaniu tego typu form i umiejętność właściwego ukształtowania funkcjonalnego gmachu szkolnego.

Czy Hirszenberg był w tym okresie w Łodzi? Tego nie wiemy, jeżeli tak, to pojawił się jedynie na krótko. W kolejnych latach, pomiędzy rokiem 1906 a 1910, odbył służbę wojskową¹², a następnie kontynuował lub uzupełniał studia – wiele wskazuje, że w Dreźnie. Poznał bowiem w tym czasie Olę Rothe – wkrótce swoją

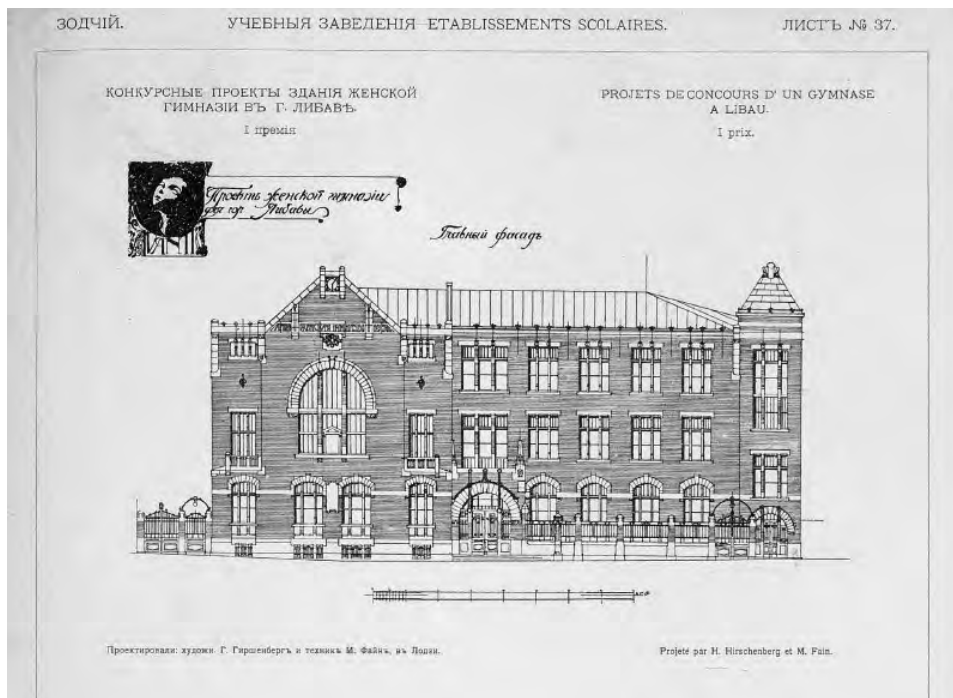
⁸ Adolf Loos, *Ornament i zbrodnia. Eseje wybrane*, tłum. Agnieszka Stępnikowska-Berns, Warszawa 2013, s. 133–143; Reyner Banham, *Rewolucja w architekturze. Teoria i projektowanie w „pierwszym wieku maszyn”*, tłum. Zbigniew Drzewiecki, Warszawa 1979, s. 97–111.

⁹ K. Stefański, *op. cit.*, s. 52–53; Bolesław Lesman, *Recepta na miliony. Z dziejów rodu Konów*, Łódź 2017, s. 177, 326, 374.

¹⁰ „Zodczij” 1906, nr 32, s. 335, tab. 37.

¹¹ Andrzej K. Olszewski, *Nowa forma w architekturze polskiej 1900–1925. Teoria i praktyka*, Wrocław 1967, s. 88–112.

¹² APŁ, Księgi Ludności Stalej, sygn. 25sw, k. 258; informacje uzyskane od Ofry Bruno-Hirszenberg.



Il. 2. H. Hirszenberg, Marek Fein, projekt konkursowy siedziby gimnazjum żeńskiego w Lipawie na Łotwie, „Zodczij” 1906, nr 32, s. 335, tab. 37

pierwszą żonę. O postaci tej do niedawna niewiele było wiadomo. Obecnie wiedza ta jest znacznie pełniejsza¹³. Olga Marta Rothe, urodzona w 1872 roku w Marienburgu, małym miasteczku w Rudawach, w rodzinie luterańskiej, studiowała na drezdeńskiej Akademii Sztuk Pięknych. W tym czasie poznała Henryka Hirszenberga i pomiędzy 1907 a 1909 rokiem poślubiła go – a był on trzynastcie lat od niej młodszy. Gdzie odbył się ślub, nie wiadomo. Na pewno jednak nie w Łodzi, bowiem brak na ten temat informacji w zachowanych księgach metrykalnych. Zapewne miało to miejsce w Niemczech. Wówczas z pewnością Hirszenberg dokonał konwersji i przyjął chrzest luterański oraz imię Henryk¹⁴.

¹³ Zawdzięczam to informacjom otrzymanym od dalekiego krewnego Olgi Rothe, pastora luterańskiego Christopha Hackbeila, pełniącego funkcję biskupa w mieście Stendal, który mailowo przekazał szereg interesujących szczegółów dotyczących zarówno niej, jak i jej córki Beatrycze.

¹⁴ APŁ, Księgi Ludności Stałej, sygn. 25sw, k. 258 – do księgi założonej przez władze rosyjskie, przypuszczalnie po osiedleniu się Hirszenberga z żoną i córką na stałe

Biskup luterański, Christoph Hackbeil, daleki krewny Olgi, współcześnie napisał o tym następująco:

Myślę, że to poruszająca historia, że dziewczyna z Erzgebirge (Rudaw) pojechała do Drezna na studia artystyczne i poślubiła młodszego polskiego Żyda. Jej obrazy są nadal przechowywane u różnych członków naszej rodziny. Nikt nie zastanawia się nad ich wartością, traktując je raczej jako pamiątkę po zapomnianej artystce z okresu malarstwa akademickiego¹⁵.

Owocem tego dość zaskakującego związku była córka Beatrycze (Beatrisa, Beata), urodzona w Łodzi 20 marca 1910 roku¹⁶ – przypomnijmy, że takie samo imię otrzymała dziewięć lat wcześniej córka siostry Henryka, Heleny. Ten rok był też dla młodego architekta czasem wytężonej pracy i nowych osiągnięć. Ponownie w spółce z Feinem wygrywają konkurs, tym razem na projekt domu Towarzystwa Wzajemnego Kredytu we Włocławku, i otrzymują nagrodę w wysokości 500 rubli. Sukces był tym większy, że inna zgłoszona przez nich praca została zakupiona¹⁷. Zwycięski projekt nie jest znany, zachowała się tylko jego charakterystyka zawarta w sprawozdaniu konkursowego jury. Czytamy tam m.in.:

Budynek tylko o przyziemiu bez światła górnego, o układzie wewnętrznym związłym (3792,5 m²) i bardzo dogodnym. Dojazd i podwórze obszerne – wszystkie warunki programowe wytrzymałe – plan jasny, dostęp wszędzie ułatwiony [...]. Fasada spokojna, proporcje i formy proste i szlachetne. Występ z wejściem głównym oraz bocznym przez usunięcie podwójnych pilastrów zyskałby jeszcze na prostocie i spokoju, a także umożliwiłoby to powiększenie okien po obu stronach wejścia głównego¹⁸.

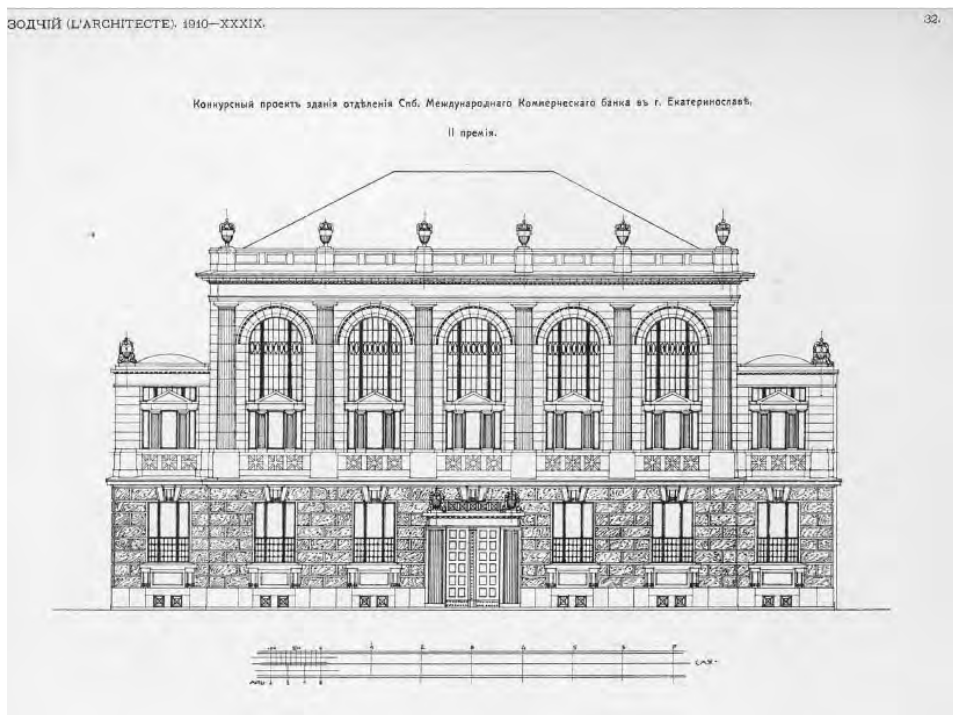
w Łodzi w 1910 r., zapisany on został jako ewangelik. Przyjęcie imienia Henryk potwierdza natomiast zaświadczenie wydane przez łódzką parafię ewang.-augsb. Świętej Trójcy 23 sierpnia 1922 r.

¹⁵ List pastora Ch. Hackbeila z 22.10.2019 – w oryginale angielskim: I think it is a moving story that a girl from Erzgebirge went to Dresden to study arts and married a younger polish Jew. Her pictures are still sustained in the different parts of our family. Nobody thinks about their value, but more about the memory of an unknown women artist from the period of academic painting.

¹⁶ APŁ, AmŁ, Księgi Ludności Stałej, sygn. 25Sw, k. 258; Wydział Ewidencji Ludności, sygn. 39/221/0/4.12/24661, k. 26.

¹⁷ *Dom Towarzystwa Wzajemnego Kredytu*, „Architekt” 1910, z. 4, s. 70; por. Maria Rudowska, *Warszawskie konkursy architektoniczne w latach 1864–1898*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki”, t. X, Warszawa 1972, s. 66–67.

¹⁸ *Konkurs XXVII Koła Architektów w Warszawie. Z protokołu posiedzeń sądu konkursowego ...*, „Przegląd Techniczny” 1910, nr 17, s. 226.



Il. 3. H. Hirszenberg, M. Fein, projekt konkursowy Sankt-Petersburskiego Międzynarodowego Banku Handlowego w Jekaterynosławiu – fasada, II nagroda. Wg: „Zodczij” 1910, nr 29

W tymże 1910 roku spółka otrzymała II nagrodę w konkursie na siedzibę oddziału Sankt-Petersburskiego Międzynarodowego Banku Handlowego w Jekaterynosławiu. I w tym wypadku projekt opublikowany został w petersburskim piśmie „Zodczij”¹⁹. Prezentuje on poważne, surowe formy w duchu cieszącego się w tym czasie dużą popularnością neoklasycyzmu, szczególnie chętnie stosowanego w siedzibach banków i innych instytucji finansowych²⁰. Należy przypuszczać, że podobny charakter prezentował projekt obiektu we Włocławku. Młody architekt stał się więc specjalistą od prac konkursowych, wykazując

¹⁹ „Zodczij” 1910, nr 29, s. 302–304, tabl. 32.

²⁰ K. Stefański, *Neoklasycyzm, nowy klasycyzm, klasycyzm akademicki – formy klasyczne w architekturze polskiej 1907–1914*, [w:] *Studia z architektury nowoczesnej*, t. 2: *Architektura i wnętrza 1905–1923*, red. Joanna Kucharzewska, Jerzy Malinowski, Toruń 2007, s. 19–32.

się przy tym talentem i biegłością, na co wskazują zdobywane nagrody. Nie sły jednak za tym realizacje, a dla architekta jest to zawsze najważniejsze. Próbowal swoich sił także w innych dziedzinach. W grudniu 1910 roku otwarto wystawę artystyczną w Salonie Pietkiewicza przy ul. Dzielnej 7 (obecnie ul. prez. G. Narutowicza), na której Henryk Hirszenberg wystawił swoje rysunki piórkiem. W zamieszczonym w łódzkiej prasie omówieniu ekspozycji odnotowano jego prace, kwitując je wszakże dość ironicznie:

Zatrzyma się też każdy niezawodnie przed obrazami wykonanymi piórkiem przez H. Hirszenberga, zatrzyma się i zapyta:

– O, moje znajome! Skądżeście się tu wzięły, jeszcze z podpisem H. Hirszenberga? Przecież myśmy was gdzieindziej oglądali...²¹

Sugeruje to niesamodzielność graficznych prac artysty i wyraźne obce wpływy, aczkolwiek również i to, że zwracały uwagę publiczności. Przypuszczalnie rysunkiem z tej wystawy jest jedna z prac, które znajdują się obecnie w posiadaniu córki artysty: „Kompozycja fantastyczna”, rysunek tuszem na papierze, datowany na 1910 rok – wizja z przedstawieniem diabelskiej postaci fruwej wysoko ponad ziemią na głowie męskiej, przez której nos przeciągnięte są lejce²².

W tym czasie Hirszenberg ponownie zatrudnił się w biurze Dawida Landégo. Miał już wszak na utrzymaniu rodzinę. Moment, w którym powrócił do rodzinnego miasta, był korzystny. Łódź po okresie zastoju w latach 1905–1907, związanego z rewolucją 1905 roku, weszła w latach 1909–1910 w pomyślny okres, co owocowało rozwojem budownictwa. Miasto wzbogacało się o wiele nowych gmachów²³. Architekci nie mogli narzekać na brak zamówień, a już z pewnością Landé, który miał za sobą realizację prestiżowej inwestycji, jaką był Rosyjski Bank Państwa przy ul. Spacerowej (obecnie Narodowy Bank Polski przy al. T. Kościuszki), i otrzymywał wiele nowych interesujących zleceń. W latach 1911–1913 Hirszenberg kierował pracami przy realizacji kolejnych wykonanych przez swojego pryncypała projektów: kamienic przy ul. Piotrkowskiej 56 i obecnej al. Tadeusza Kościuszki 69, obydwu należących do rodziny Schweikertów, oraz przebudowy Grand Hotelu²⁴. Dwa pierwsze obiekty to wielkomiejskie kamienice o dużej skali, wyróżniające się ciekawą dekoracją: pierwsza z elementami renesansu północnego, druga z modernistyczną interpretacją motywów

²¹ *Z Salonu Sztuk Pięknych*, „Rozwój” 1910, nr 275, s. 4.

²² *Bracia Hirszenbergowie...*, s. 126.

²³ K. Stefański, *Narodziny miasta. Rozwój przestrzenny i architektura Łodzi do 1914 roku*, Łódź 2016, s. 401–455.

²⁴ *Architekt Henryk Hirszenberg*.



Il. 4. Kamienica Roberta Schweikerta przy ul. Piotrkowskiej 56, arch. Dawid Landé.
Fot. K. Stefański

neobarokowych. Na szczególną uwagę zasługuje praca Hirszenberga (wspólnie z Markiem Feinem) przy przebudowie Grand Hotelu, jednego z najbardziej prestiżowych gmachów miasta, który został w tym czasie znacznie rozbudowany i unowocześniony oraz uzyskał nową szatę architektoniczną z elementami późnej secesji (zob. rozdz. II il. 22)²⁵.

Mimo że młodemu twórcy nie brakowało pracy, w 1913 roku ponownie wyjeżdża za granicę – zwyciężył w nim „niespokojny duch” i przypuszczalnie chęć uzupełnienia studiów. W Łodzi pozostawił żonę i córkę. Drogi prowadziły go prawdopodobnie początkowo do Monachium, a stamtąd do Sankt Petersburga, gdzie rozpoczął studia w Cesarskiej Akademii Sztuk Pięknych. Miały być one zapewne dopełnieniem studiów monachijskich i dać mu uprawnienia do samodzielnego projektowania i prowadzenia prac budowlanych na terenie Cesarstwa Rosyjskiego (studia na terenie Niemiec takich uprawnień nie dawały). W tym czasie odniósł kolejny sukces, zdobywając w 1914 roku III nagrodę w konkursie na projekt pałacu Würglera w Kijowie²⁶.

Studia w Sankt Petersburgu nie trwały jednak długo, o ile w ogóle zostały podjęte²⁷, a Hirszenberg znalazł się w Moskwie, gdzie rozpoczął współpracę ze znanymi rosyjskimi architektami – Fiodorem Szechtelem i Aleksiejem Szczusiewem²⁸. Tam zastał go wybuch pierwszej wojny światowej. W tym okresie Hirszenberg miał pracować przy budowie kin i willi, otrzymywał również za swoje projekty liczne nagrody, a po rewolucji bolszewickiej związał się z rosyjskimi konstruktywistami²⁹ – brak wszakże na ten temat dokładniejszych informacji. Współpraca z Fiodorem Szechtelem, jednym z najwybitniejszych architektów rosyjskich pierwszych dekad XX wieku, przedstawicielem rosyjskiej secesji (willa S.P. Riabuszyńskiego w Moskwie), zaowocowała związkiem z jego córką Wierą, urodzoną w 1896 roku. W 1918 roku wzięli ślub – chociaż Hirszenberg był żonaty z Olgą Rothe. Zachodził więc w tym momencie przypadek bigamii, ale można się domyślać, że w bałaganie rewolucyjnej Rosji nikt się takimi drobiazgami, jak w żona w „burżuazyjnej” Polsce nie przejmował. Ze związku tego urodziła

²⁵ K. Stefański, *Gmachy użyteczności publicznej dawnej Łodzi. Banki, hotele, szpitale, szkoły, teatry...*, Biblioteczka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Łodzi, z. 7, Łódź 2000, s. 26–27.

²⁶ „Zodczij” 1914, nr 35, s. 397–399, tabl. 39; *Kronika. Odznaczenie Łódzian*, „Nowa Gazeta Łódzka” 1914, nr 129, s. 3. Hirszenberg wymieniony jest tutaj jako Jerzy.

²⁷ Małgorzata Omilanowska, *Polscy architekci w petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych w latach 1814–1918*, „Biuletyn Historii Sztuki” 2004, t. 66, nr 3–4, s. 351–370, nie wymienia Hirszenberga.

²⁸ Нащокина Мария, *Сто архитекторов московского модерна. Творческие портреты*, Москва 2000, s. 263–285.

²⁹ *Architekt Henryk Hirszenberg*, s. 23.

się w 1919 roku córka Maryna (Marinia)³⁰. Jednak wkrótce okazało się, że życie w bolszewickiej Rosji polskiemu architektowi nie odpowiadało. W 1921 roku – data ta nie jest pewna – uciekł do Polski w bliżej nieokreślonych okolicznościach, z pewnością nielegalnie, przez tzw. zieloną granicę³¹, kolejny raz pozostawiając „żonę” (która prawnie takową nie mogła być) z małym dzieckiem, i wrócił do rodzinnego miasta³². W tym samym roku granicę sowiecko-polską przekraczał nielegalnie Karol Hiller, z którym Hirszenberg nieco później rozpocznie współpracę w Łodzi; być może do Polski uciekali razem³³.

W Łodzi przebywał na pewno latem 1922 roku, bowiem w sierpniu tegoż roku uzyskał w kościele ewangelicko-augsburskim Świętej Trójcy zaświadczenie o zmianie imienia na Henryk³⁴ – co musiało się jednak wydarzyć znacznie wcześniej, przy okazji chrztu luterńskiego i ślubu z Olgą Rothe. Architekt szybko włączył się w rytm tutejszego życia artystycznego, przystępując do utworzonej wiosną

³⁰ www.ru.wikipedia.org/wiki/Щехтел_Фёдор_Осипович#CITEREFААрхитектор_сказка_Фёдора_Щехтеле2010; za wskazanie tego źródła dziękuję dr Irminie Gadowskiej z Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Łódzkiego.

³¹ Dokument lustracji KS „Wima” wydany przez Wydział Śledczy łódzkiej Komendy Policji dla Oddziału Bezpieczeństwa Publicznego Łódzkiego Starostwa Powiatowego, sygn.11245/28. Z archiwum prywatnego Andrzeja Bogusza w depozycie Oddziału Sportu i Turystyki Muzeum Miasta Łodzi – jest to dokument sporządzony przez Komendanta Policji Państwowej w Łodzi w listopadzie 1928 r., gdzie napisano: „Hirszenberg Henryk figuruje w kartotece osób politycznie podejrzanych od roku 1921, za nielegalne przekroczenie granicy sowiecko-polskiej [...]”; za wskazanie tego źródła dziękuję dr. Marcinowi Szymańskiemu z Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego.

³² www.ru.wikipedia.org/wiki/Щехтел_Фёдор_Осипович#CITEREFААрхитектор_сказка_Фёдора_Щехтеле2010 – w źródle tym napisano, że Hirszenberg „emigrował z powodów politycznych” w 1923 r. – data ta z pewnością jest błędna. Wiera Szechtel po otrzymaniu zaocznego rozwodu z Henrykiem Hirszenbergiem ponownie wyszła za mąż. Ich córka Maryna była artystką teatralną, jako M. Łazariewa-Staniszczeva. Jej syn, a wnuk Henryka Hirszenberga, Fiodor Raszczewski, jest architektem, żyje i pracuje w Moskwie. W 2018 r. nawiązał kontakt z Żydowskim Instytutem Historycznym w Warszawie. Zob. www.youtube.com/watch?time_continue=7&v=Rk_sVrJ6mPQ&feature=emb_title; www.tatlin.ru/persons/fyodor_rashhevskij. Informacje te zawdzięczam dr Irminie Gadowskiej z Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Łódzkiego.

³³ Brak jednak potwierdzenia tego przypuszczenia w opracowaniu dotyczącym biografii Hillera: Zenobia Karnicka, *Kalendarium życia i twórczości*, [w:] *Karol Hiller 1891–1939. Nowe widzenia. Malarstwo, heliografia, rysunek, grafika*, red. M. Bauer, J. Ojzyński, Łódź 2002, s. 330.

³⁴ APŁ, Księgi Ludności Stałej, sygn. 25sw, k. 258.

1922 roku grupy artystycznej Srebrny Wóz³⁵, o charakterze awangardowym, określanej najczęściej jako efemeryczna³⁶. Rok później na Międzynarodowej Wystawie Młodej Sztuki, zorganizowanej w „salce witrażowej” kina Casino, zaprezentował swoje rysunki „architektury utylitarnej”³⁷. Karol Hiller napisał o nich:

[...] iż bogate w treść literacką, mają charakter starych ilustracji i z techniki przypominają sztychy angielskie XVII w., niektóre zaś nasuwają pewne podobieństwo do prac ilustratorów dzieł fantastyczno-romantycznych epoki E.T.A. Hoffmana³⁸.

Dał więc Hirszenberg dowód swojego talentu jako rysownik i grafik, choć ponownie naraził się na porównania z innymi artystami, jak w recenzji z 1910 roku.

Zachował przy tym zainteresowanie tematyką architektoniczną i szybko powrócił do projektowania. Z marca 1923 roku pochodzi informacja, że łódzcy architekci Józef Łęczycki i Jerzy [sic!] Hirszenberg zwyciężyli w konkursie na projekt szkoły w Pucku³⁹ – brak jednak na ten temat bliższych wiadomości⁴⁰. We wzmiance jest mowa o Jerzym Hirszenbergu, ale można to uznać za dziennikarską pomyłkę i w rzeczywistości chodziło zapewne o Henryka⁴¹. Co ciekawe, gazeta informuje, że Hirszenberg przebywał w tym czasie w Gdańsku. Jeżeli wiadomość ta jest wiarygodna, można ją połączyć z faktem, że w Gdańsku prowadził interesy łódzki potentat Oskar Kon. Posiadał tam firmę o nazwie „Balticum” oraz był właś-

³⁵ *Kronika artystyczna*, „Republika” 1923, nr 15, s. 4.

³⁶ Janina Ładnowska, *Plastyka łódzka w latach 1918–1928*, [w:] *Sztuka łódzka*, materiały sesji naukowej Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa–Łódź 1977, s. 109; Jerzy Malinowski, *Grupa „Jung Idysz” i żydowskie środowisko „Nowej Sztuki” w Polsce 1918–1923*, Warszawa 1987, s. 51, 61.

³⁷ *Lodzer Internationale Ausstellung junger Kunst*, „Freie Presse” 1923, nr 176, s. 4; J.G., *Internationale Ausstellung „Junge Kunst” in „Casino”*, ibidem, nr 182, s. 3; nr 183, s. 3, nr 184, s. 3–4; *Wystawa młodej sztuki w Łodzi w witrażowej salce „Casina”*, „Głos Polski” 1923, nr 344, s. 6; *Łódzka międzynarodowa Wystawa młodej sztuki*, „Kurier Łódzki” 1923, nr 343; Miecz. K. [Mieczysław Kołtoński], *Międzynarodowa wystawa malarstwa w Łodzi*, „Republika” 1923, nr 339, s. 9; por. Jerzy Malinowski, *op. cit.*, s. 60.

³⁸ Karol Hiller, *Sylwetki malarzy łódzkich*, „Republika” 1923, nr 8 – wg J. Ładnowskiej, *op. cit.*, s. 109.

³⁹ *Osobiste*, „Republika” 1923, nr 66, s. 5.

⁴⁰ Nie wymienia go publikacja *Konkursy architektoniczne w Polsce w latach 1918/1939*, red. Olgierd Czerner, Wrocław 1970 [Katalog wystawy w Muzeum Architektury we Wrocławiu].

⁴¹ Już w 1914 r. o Hirszenbergu pisano jako o Jerzym – por. przypis 18. Brak jednak jakichkolwiek informacji o architekcie Jerzym Hirszenbergu.

cicielem willi Jäschkenthal w Gdańsku-Wrzeszczu⁴². Jak już wcześniej wspomniano, związany z nim był bliski współpracownik Hirszenberga, Marek Fein, a poprzez niego sam Hirszenberg, co potwierdza późniejsze jego zatrudnienie w zarządzanej przez Kona Widzewskiej Manufakturze. Henryk Hirszenberg mógł być aktywny przy prowadzonej w tym czasie przebudowie willi Jäschkenthal⁴³.

W połowie lat dwudziestych zauważalne jest ożywienie ruchu architektonicznego na terenie Łodzi, po przezwyciężeniu trudnej sytuacji ekonomicznej miasta w pierwszym okresie powojennym. Jednym z tego przejawów w dziedzinie inwestycji prywatnych była budowa dużej kamienicy Maksymiliana Rosenblatta przy ul. św. Benedykta w latach 1923–1925, według projektu Dawida Landégo⁴⁴. Nie można wykluczyć, że Hirszenberg ponowił przy tej okazji współpracę z seniorem łódzkiej architektury i brał udział w realizacji budynku odznaczającego się ciekawą dekoracją w stylu *art déco*. Pozytywna zmiana sytuacji wyraziła się również poprzez ogłoszenie szeregu konkursów architektonicznych. Henryk Hirszenberg bierze w nich aktywny udział. Ponownie, jak przed rokiem 1914, konkursy stały się ważnym polem jego działalności. W 1925 roku zgłosił swoje propozycje w konkursach: na gmach Kasy Chorych na Chojnach (zdołał II nagrodę⁴⁵), na siedzibę szkoły na Brusie, u zbiegu ulic Krzemienieckiej i Konstantynowskiej, wspólnie z Adolfem Fischerem (III nagroda) oraz na siedzibę seminarium nauczycielskiego przy ulicy Wysokiej, również wspólnie z Adolfem Fischerem (III nagroda)⁴⁶. Żaden z tych projektów nie doczekał się jednak realizacji.

Architekt wziął udział w jeszcze jednym konkursie: na gmach szkolny w Rudzie Pabianickiej, który tym razem zakończył się realizacją. Zorganizowały go wiosną 1925 roku władze Rudy Pabianickiej, wówczas odrębnego miasta, po drugiej wojnie światowej wcielonego w granice Łodzi. Rozstrzygnięcie nastąpiło w czerwcu – zwyciężył Henryk Hirszenberg, drugie miejsce zajął Adolf Goldberg, trzecie Tadeusz Reiter. Problemy finansowe sprawiły, że pierwotne plany

⁴² Bolesław Lesman, *Recepta na miliony (Z dziejów rodu Konów)*, Warszawa 1967, s. 141–145.

⁴³ *Ibidem*, s. 198. Drugi gdański trop to znajdujące się w zbiorach rodzinnych Ofry Bruno-Hirszenberg rysunki techniczne pomp wodnych wykonywanych przez Stocznnię Gdańską dla osiedla im. Montwiłła-Mireckiego na Polesiu Konstantynowskim w Łodzi. Datowane są one wszakże na 1931 r., ale już wcześniej architekt mógł mieć kontakty ze stocznia. W zachowanych na ten temat materiałach w APŁ, AmŁ, sygn. 20063-20065, brak jednak wzmianki o Henryku Hirszenbergu. Kwestia pozostaje tym samym niewyjaśniona.

⁴⁴ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. Piotrkowska 65.

⁴⁵ Z.W. [Zygmunt Wóycicki], *Konkursy architektoniczne*, „Architektura i Budownictwo” 1925, nr 1, s. 48 – jako Henryk Hirszenberg; por. Wojciech Walczak, *Łódzkie konkursy architektoniczne w latach 1918–1939*, [w:] *Sztuka łódzka*, s. 103.

⁴⁶ APŁ, AmŁ, sygn. 20493.



Il. 5. Gmach Szkoły Miejskiej w Rudzie Pabianickiej, arch. H. Hirszenberg.
Fot. archiwalna ze zbiorów autora

architekta musiały ulec znacznemu zredukowaniu. Zamiast gmachu złożonego z dwóch skrzydeł, mieszczącego 14 oddziałów (szkoła powszechna i gimnazjum), zdecydowano się na wzniesienie obiektu tylko o jednym skrzydle. Ostatecznie prace przy budynku, położonym przy ul. Zagłoby 6 (obecnie Scaleriowa), ruszyły w styczniu 1927 roku, a w lipcu odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego. Szkołę ukończono we wrześniu 1928 roku⁴⁷, ale wyposażanie obiektu trwało jeszcze blisko rok i dopiero we wrześniu 1929 roku dzieci rozpoczęły w nim naukę⁴⁸. Obiekt mieści obecnie Szkołę Podstawową (wcześniej gimnazjum i liceum) Związku Nauczycielstwa Polskiego, a twórcę obiektu upamiętniono w 2016 roku tablicą odsłoniętą w obecności jego córki, Ofry Bruno-Hirszenberg, oraz jej syna, a wnuka Henryka Hirszenberga⁴⁹.

⁴⁷ APŁ, Akta miasta Ruda Pabianicka, sygn. 284–287.

⁴⁸ Aneta Staniszewska, *Ruda Pabianicka. Echa przeszłości*, Łódź 2009, s. 61.

⁴⁹ www.gimznp.szkoly.lodz.pl/podstrony/galeria/zdjecia/2016_tablica/index.html; *Bracia Hirszenbergowie*, s. 115.

Jest to piętrowy budynek o wydłużonej, masywnej bryle nakrytej trójspadowym dachem, urozmaiconej od północy i od południa ryzalitami – południowy ryzalit wyodrębniono dwuspadowym dachem o poprzecznie ustawionej kalenicy i wzbogaconym parterowym aneksem mieszczącym przedsionek. Obiekt nawiązuje do charakterystycznych dla architektury polskiej lat dwudziestych XX wieku form stylu dworkowego i uproszczonego neobaroku⁵⁰ – było to zgodne z warunkami konkursu, gdzie napisano: „Styl [budynku] dowolny – pożądanym byłby styl polski – Zygmunowski”⁵¹. Motywy dworkowe zastosowano tutaj w wydaniu bardzo oszczędnym, unikając nakładania eklektycznego detalu, co podnosi walory architektoniczne gmachu.



Il. 6. Siedziba Gimnazjum i Liceum Związku Nauczycielstwa Polskiego w Rudzie Pabianickiej (dawna Szkoła Miejska), arch. H. Hirszenberg. Fot. K. Stefański

⁵⁰ A.K. Olszewski, *op. cit.*, s. 121–130.

⁵¹ APŁ, Akta miasta Ruda Pabianicka, sygn. 284 [bez paginacji stron]. Pojęcie „stylu zygmunowskiego”, jako synonimu polskiego renesansu, wprowadził architekt i teoretyk Jan Sas Zubrzycki w swojej publikacji z 1914 r. – por. K. Stefański, *Jan Sas Zubrzycki i Andrzej Lenik – z pracowni architekta i rzeźbiarza* [katalog wystawy zorganizowanej w Muzeum Architektury we Wrocławiu, 25 lutego – 16 maja 2004], Wrocław 2004.

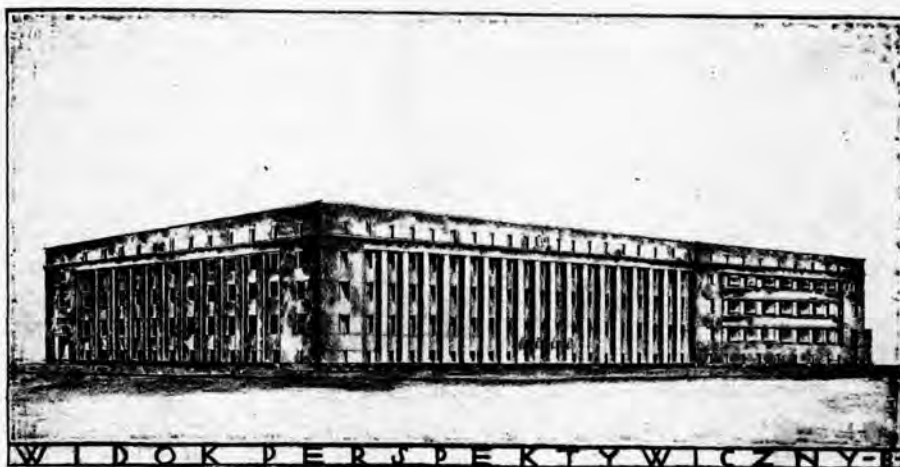
W 1927 roku Henryk Hirszenberg spróbował swoich sił na arenie ogólnopolskiej, biorąc udział w prestiżowym konkursie na projekt gmachu Ministerstwa Robót Publicznych i Banku Gospodarstwa Krajowego, mającego stać w centrum Warszawy przy Alejach Jerozolimskich, u zbiegu z Nowym Światem, jako jedna z najbardziej reprezentacyjnych budowli stolicy. Jego praca, powstała przy współpracy ze Stanisławem Cygierem i Michałem Baldyngierem, wyróżniona została zakupem⁵². Utrzymana była w poważnej, surowej tonacji „półmodernistycznej”, znamiennej dla budowli użyteczności publicznej – zwłaszcza gmachów rządowych – międzywojennej Polski, opierającej uproszczonymi motywami klasycznymi⁵³. Narożny gmach na rzucie wieloboku, wpisanego w działkę o nieregularnym kształcie, otrzymał długie, monotonne elewacje urozmaicone w części wschodniej (mieszczącej bank) pionowymi lizenoskarpami, a w części zachodniej (mieszczącej ministerstwo) poziomymi pasami okiennymi.

Z połowy lat dwudziestych pochodzi dzieło architekta o szczególnym charakterze. To nagrobek Maksymiliana Kona (Cohna), znanego lekarza zmarłego w 1924 roku, i jego rodziny, znajdujący się na cmentarzu żydowskim przy ulicy Brackiej w Łodzi. Przypomnieć należy, że Kon wspierał finansowo Samuela Hirszenberga, łączyły go więc z tą rodziną bliższe kontakty⁵⁴. To być może sprawiło, że Henryk Hirszenberg umieścił tu swoją sygnaturę, chcąc podkreślić osobiste związki ze zmarłym. Na prostokątnym polu grobowym, otoczonym niskim murkiem ze słupkami na narożach (większość z nich nie istnieje), powstały dwa pomniki. Po prawej znajduje się nagrobek Kona w postaci poziomej prostokątnej płyty, po lewej pionowa stela poświęcona rodzinie. Na nagrobku lekarza znalazła się inskrypcja majuskułą: „DOKTOR / MAKSYMILJAN / KON/ ZMARŁ 29 LUTEGO 1924 / ŻYŁ LAT 74 / NAJUKOCHAŃSZEMU / ŻONA I DZIECI”. Powyżej ustawiono rzeźbiarską, trójwymiarową formę przypominającą stylizowany, zgeometryzowany pęk kwiatu lotosu, o podstawie kwadratu. W trzech poziomach ukazano miętko zarysowane, rozchylające się formy, o zmniejszającym się ku górze przekroju. Całość wieńczy ośmioboczna sterczyna zakończona półkoliście, swoim kształtem przypominająca słupek kwiatowy. Formę tę interpretuje się

⁵² Edgar Norwerth, *Konkurs na budowę gmachu Ministerstwa Robót Publicznych i Banku Gospodarstwa Krajowego*, „Architektura i Budownictwo” 1927, nr 10, s. 321–322.

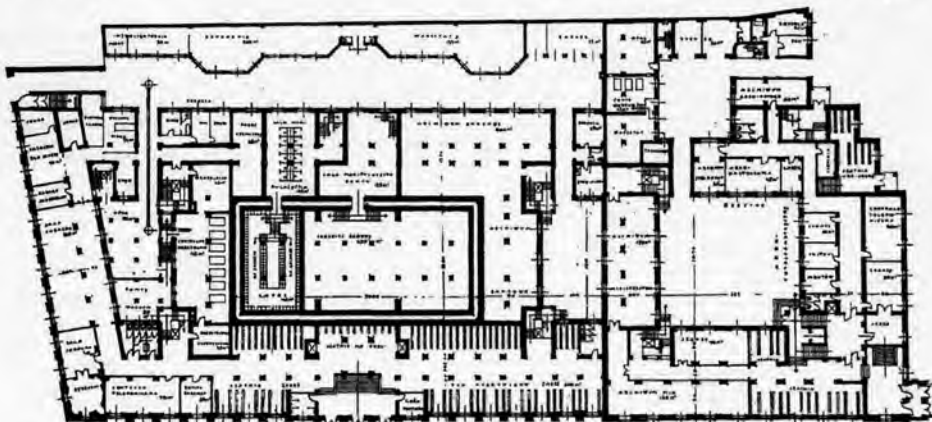
⁵³ A.K. Olszewski, *op. cit.*, s. 31, 139–140; Michał Pszczółkowski (*Architektura użyteczności publicznej II Rzeczypospolitej 1918–1939. Forma i styl*, Łódź 2014, s. 198–236) używa terminu „monumentalizm”.

⁵⁴ Andrzej Kempa, Marek Szukalak, *Żydzi w dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. I, Łódź 2001, s. 39.



ma dużo wad i niedokładności. Główny podjazd do Banku od strony wąskiego Now. Świata, oświetlenie lokali biurowych z hali bankowej, niepotrzebnie rozwinięta reprezentacyjność podwórza, wstibulu i schodów, nieustosunkowanych do obsługiwanych przez nie pomieszczeń, tak samo jak i inne drobniejsze niedokładności znacznie obniżają wartość dobrze zresztą opracowanego projektu. Elewacja nie posiada specjalnych walorów artystycznych i grzeszy niewłaściwym akcentem „reprezentacyjnego” podwórza. Główne wejście do Banku i Ministerstwa architektonicznie niepowiązane i słabe.

Dośkonale wykonany projekt p.p. Schwarzenberga i T. Łobosa (Katowice) ma wielkie wady w rozkładzie klatek schodowych, nie dających możliwości wykorzystania górnych pięter budynku — a jest ich 18 — niezależnie od Banku. Przy wadliwym oświetleniu niektórych klatek schodowych, jest to jeden z głównych zarzutów, jakie muszą być wysunięte przeciw tej pracy, która pod względem ogólnej koncepcji planu, przejrzystego i jasnego rozkładu, doskonałej sytuacji i śmiałego uplastycznienia brył zajmuje jedno z pierwszych miejsc w Konkursie. Pomysłowo i ładnie rozwiązany podjazd do Ministerstwa, wielkie podwórze, dzielące dwa gma-



ARCH. HENRYK HIRSZENBERG przy współpracy ARCH.: STANISŁAWA CYGIERA I MICHAŁA BALDWINIERA (ŁÓDŹ).
PROJEKT KONKURSOWY GMACHU M. R. P. I BANKU GOSP. KRAJOWEGO W WARSZAWIE. ZAKUP II.
U góry — widok perspektywiczny, u dołu — rzut suterenu w skali 1:800.

Il. 7. H. Hirszenberg, projekt konkursowy na gmach Ministerstwa Robót Publicznych i Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, 1927. Wg: „Architektura i Budownictwo” 1927, nr 10

jako trzy nałożone na siebie korony symbolizujące potrójną doskonałość, nawiązujące do cytatu z *Przypowieści Ojców*: „Są trzy korony: korona kapłaństwa, korona Tory, a korona dobrego imienia przewyższa wszystkie inne”⁵⁵.



Il. 8. Nagrobek rodziny dra Maksymiliana Kona na łódzkim cmentarzu żydowskim, arch. H. Hirszenberg. Fot. K. Stefański

Sąsiednia stela składa się z prostopadłościowej części cokołowej, na której od frontu umieszczono inskrypcję majuskułą: „GRÓB RODZINNY / DOKTORA / MAKSYMILJANA KONA”. Na tym wspiera się forma swoim kształtem nawiązująca do rozkwitającego kwiatu, pokrewna motywowi znajdującemu się na sąsiednim nagrobku. Na jej górnej części na osi umieszczono reliefowe przedstawienie kwiatowe. Na tym nagrobku od frontu, po lewej stronie u dołu, znajduje się sygnatura artysty, w zapisie majuskułą: „PROJEKTOWAŁ ARCHITEKT / HENRYK HIRSZENBERG”. Nagrobki wykute zostały przez rzeźbiarza Aleksandra

⁵⁵ Joanna Podolska, Jacek Walicki, *Przewodnik po cmentarzu żydowskim w Łodzi*, Łódź 1997, s. 59.

Klimma, właściciela zakładu kamieniarsko-rzeźbiarskiego funkcjonującego w latach dwudziestych przy ul. Brzezińskiej 108, a następnie 114⁵⁶. Również i rzeźbiarz podpisał dzieło, umiejscawiając sygnaturę u dołu, po prawej stronie: „WYKONAŁ A. KLIMM”. Jest to tym samym rzadki przykład dzieła podpisanego zarówno przez projektanta, jak i wykonawcę.



Il. 9. Nagrobek rodziny dra Maksymiliana Kona na łódzkim cmentarzu żydowskim – inskrypcja, arch. H. Hirszenberg. Fot. K. Stefański

Zespół grobowy doktora Kona powstał zapewne wkrótce po jego śmierci, w 1925 roku, a swoimi motywami artystycznymi wykazuje bliskie pokrewieństwo z formami popularnej w Polsce w połowie lat dwudziestych sztuki dekoracyjnej, polskiej odmiany *art déco*. W duchu polskiej sztuki dekoracyjnej opracowane jest też liternictwo inskrypcji. Jest to bez wątpienia jedno z ciekawszych dzieł na łódzkim cmentarzu żydowskim z okresu międzywojennego.

⁵⁶ Jacek Strzałkowski, *Słownik artystów łódzkich. Malarze, graficy, rzeźbiarze i rzemieślnicy*, Łódź 2005, s. 52.

Aktywność architekta w tych latach może zaskakiwać. Z października 1926 roku pochodzi wiadomość prasowa o jego udziale w przygotowywanej w Miejskiej Galerii Sztuki wystawie o intrygującym tytule: „Wystawa złego i dobrego smaku”. Czytamy tam, że:

W łódzkich warsztatach stolarskich wykańczają pod kierownictwem prof. Schneidra i arch. Hirschenberga wzorowe urządzenia mieszkalne robotnika, inteligenta i przemysłowca. W wystawie tej przyjęło udział szereg najwybitniejszych naszych stołecznych artystów sztuki wnętrza⁵⁷.

Brak jednak dalszych informacji na ten temat, a wystawa nie doszła zapewne do skutku.

W latach 1929–1931 powstał jeden z najbardziej interesujących budynków użyteczności publicznej międzywojennej Łodzi – budynek Kasy Chorych przy ul. Łagiewnickiej, obiekt o ekspresyjnej bryle na planie litery U, z elementami w stylu polskiej sztuki dekoracyjnej. W tym duchu utrzymane były również wnętrza budowli. W dotychczasowych opracowaniach dotyczących architektury Łodzi jako twórcę gmachu wymieniano znanego architekta, o którym szerszej była mowa w poprzednim rozdziale książki – Witolda Szereszewskiego⁵⁸, na co wskazywały materiały prasowe z epoki⁵⁹. Jednak zachowany w zbiorach Ofry Bruno-Hirszenberg rysunek z widokiem projektu budowli, z podpisem architekta i informacją o zdobyciu przez niego I nagrody w konkursie, wyraźnie wskazuje na osobę Henryka Hirszenberga jako twórcę gmachu⁶⁰. Sprawa nie jest jednoznaczna, co w przypadku obiektów architektonicznych, dzieł o złożonej strukturze, nie stanowi rzadkości. Być może Szereszewski przekształcił pierwotny projekt Hirszenberga bądź brał udział w końcowej fazie wykańczania siedziby Kasy Chorych, przy wykonywaniu wnętrza, co sprawiło, że jego nazwisko odnotowano w prasie. Na obecnym stanie badań obu architektów należałoby uznać za współtwórców budynku.

⁵⁷ „Kurjer Łódzki” 1926, nr 240, s. 7 (1 września 1926) – za wskazanie tej informacji dziękuję dr Irminie Gadowskiej z Instytutu Historii Sztuki UŁ.

⁵⁸ Por. K. Stefański, *Gmachy...*, s. 59 oraz Joanna Olenderek, *Łódzki modernizm i inne nurty przedwojennego budownictwa*, t. 1. *Budynki użyteczności publicznej*, Łódź 2011, s. 96.

⁵⁹ *Poświęcenie lecznicy Kasy Chorych przy ul. Łagiewnickiej*, „Kurier Łódzki” 1930, nr 304, s. 7.

⁶⁰ K. Stefański, *Lata międzywojenne*, [w:] idem, B. Ciarkowski, *Modernizm w architekturze Łodzi XX wieku*, Łódź 2018, s. 52.



Il. 10. H. Hirszenberg, projekt szpitala Kasy Chorych przy ul. Łagiewnickiej, 1929.
Rysunek ze zbiorów O. Bruno-Hirszenberg

Obydwie powyższe realizacje – zakładając co najmniej współautorstwo Hirszenberga w przypadku siedziby Kasy Chorych – o różnej funkcji i charakterze, wskazują na znamiennej ewolucję w twórczości artysty. Uwidaczniają wyraźne wpływy nurtu polskiej sztuki dekoracyjnej, określanej również jako polska odmiana art déco, która święciła triumfy po sukcesie polskiego pawilonu na paryskiej Powszechnej Wystawie Przemysłu i Sztuki Dekoracyjnej w 1925 roku⁶¹. Charakterystyczne motywy dekoracyjne zastosowane tam przez polskich artystów – ostre dynamiczne formy, z motywami trójkątnymi – pojawiają się zarówno w nagrobku rodziny Maksymiliana Kona, jak i w budynku Kasy Chorych. Dowodzi to, że Hirszenberg uważnie śledził najnowsze tendencje w sztuce polskiej i chętnie wprowadzał je w swoich pracach.

⁶¹ Irena Huml, *Polska sztuka stosowana XX wieku*, Warszawa 1978, s. 65–84; A.K. Olszewski, *op. cit.*, s. 140–166.



Il. 11. Szpital Kasy Chorych przy ul. Łagiewnickiej – widok ogólny, arch. H. Hirszenberg, Witold Szereszewski (?). Fot. archiwalna ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łodzi, Archiwum Włodzimierza Pfeiffera

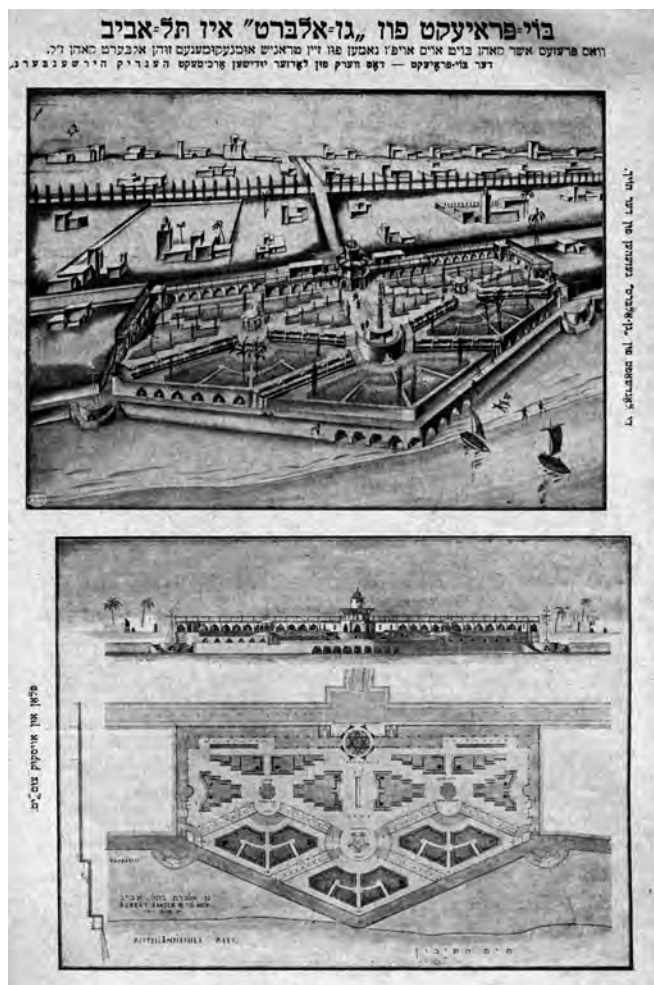
Koniec lat dwudziestych należy z pewnością do najlepszych okresów w twórczości Henryka Hirszenberga. Sukcesy w konkursach i kilka realizacji sprawiły, że zaczął być dostrzegany jako artysta zasługujący na uwagę. Wyrazem tego był poświęcony mu artykuł, który ukazał się w 1929 roku na łamach łódzkiego pisma żydowskiego „Ilustrirter Pojliszer Manczester”, zawierający wiele interesujących informacji o architekcie (z których część już wykorzystano we wcześniejszej partii niniejszego tekstu), jego fotografię i reprodukcje kilku projektów⁶². Zasługują one na bliższą uwagę, gdyż ukazują różne jego oblicza. Wśród nich szczególnie charakter ma Ogród Alberta – projekt założenia ogrodowo-pomnikowego przeznaczonego do realizacji w Tel Awiwie, wykonany na zamówienie kilkakrotnie już wspomnianego Oskara Kona, łódzkiego finansisty, głównego akcjonariusza Widzewskiej Manufaktury, jednego z najbogatszych ludzi międzywojennej Łodzi. Założenie to miało upamiętnić jego syna Alberta, który zmarł 1 lutego 1929 roku w wyniku

⁶² Zob. przypis 4.



Il. 12. Szpital Kasy Chorych przy ul. Łagiewnickiej – hall wejściowy, arch. H. Hirszenberg, W. Szereszewski (?). Fot. archiwalna ze zbiorów APŁ, Zb. Ikonograficzne

postrzelenia na ulicy przez robotnika⁶³. Ogród Alberta miał być założeniem na planie wydłużonego pięcioboku, położonym nad Morzem Śródziemnym. Wejście od strony ulicy prowadzi przez obiekt o orientalnej formie, zakomponowany na zarysie gwiazdy Dawida.



Il. 13. H. Hirszenberg, projekt „Ogródu Alberta”, 1929.
Wg: „Ilustrirter Pojlischer Manczester” Łódź 1929

⁶³ Zabójcą był Edward Ciesiński, który w wyniku ran odniesionych w trakcie wymiany strzałów z Albertem Konem również zmarł. Była to zemsta za zwolnienie z fabryki, ale nieoficjalne wersje mówią, że Ciesiński mścił się za uwiedzenie narzeczonej – zob. B. Lesman, *op. cit.*, s. 214–237.

Projekt ten wskazuje na bliskie kontakty Henryka Hirszenberga z Oskarem Konem. Potwierdza je dokument z 1928 roku informujący, że architekt zatrudniony był w tym czasie w Widzewskiej Manufakturze i należał do współzałożycieli przyzakładowego klubu sportowego⁶⁴. Jak wcześniej wspomniano, z przemysłowym potentatem związany był blisko w latach międzywojennych Marek Fein, współpracownik Hirszenberga w okresie młodości, przed 1914 rokiem. To zapewne dzięki niemu Hirszenberg otrzymał posadę na Widzewie, co zapewniło mu odpowiednie środki do życia. Plany dla Palestyny i artykuł w piśmie w języku jidysz wskazują również na żywe w tym okresie związki architekta ze środowiskiem syjonistycznym, które dążyło do odtworzenia państwa żydowskiego na terytorium Palestyny, będącej w tym czasie dominium brytyjskim.

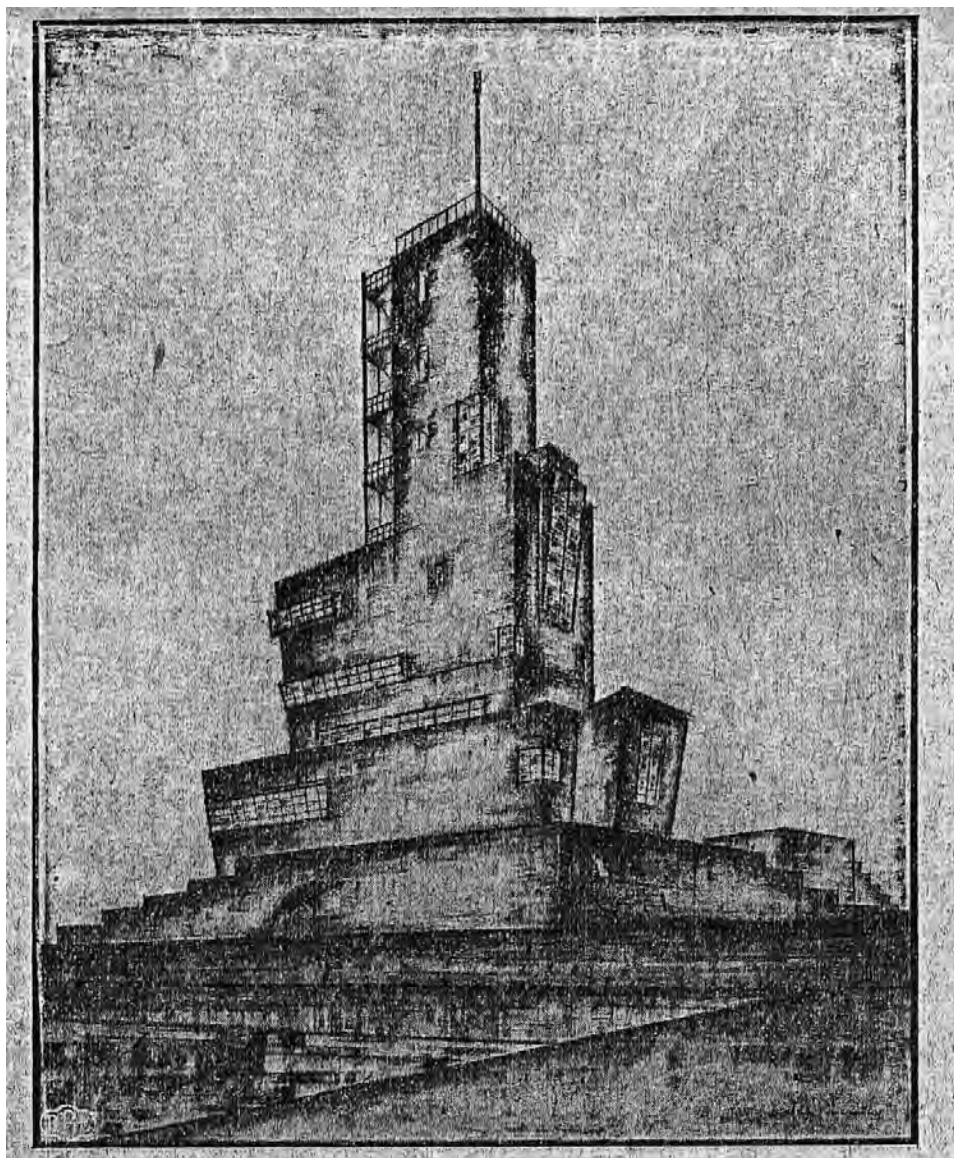
Inna niezwykła praca, która znalazła się we wspomnianym tekście, to abstrakcyjny projekt muzeum oceanograficznego – budowla o formie wieży, o dynamicznych kształtach, które budzą skojarzenia z projektami rosyjskich konstruktywistów, dobrze przecież znanych Hirszenbergowi. Można też w tym wypadku mówić o pokrewieństwie z nurtem ekspresjonistycznym i dziełami Ericha Mendelsohna, takimi jak wieża Einsteina w Poczdamie czy biurowiec zakładów Wachsmanna w Gliwicach⁶⁵. I ten obiekt powstał zapewne z myślą o terytorium Palestyny.

Trzeci projekt, jaki zilustrował artykuł o Henryku Hirszenbergu, to widok perspektywiczny budynku mieszkalnego przy obecnej alei Adama Mickiewicza 11 (wcześniej ul. św. Anny 12 i następnie bpa Bandurskiego 12), na rogu ul. Wólczańskiej, co mogłoby sugerować, że jest on projektantem stojącej tam modernistycznej kamienicy. Badania archiwalne nie potwierdziły jednak tej atrybucji. Historia powstania tego budynku jest długa i złożona. W 1927 roku powstał projekt kamienicy dla właściciela posesji Juliusza Triebego, wykonany przez Hirszenberga, co poświadczają podpisy na zachowanych dwóch egzemplarzach planu⁶⁶. Obiekt o czterech piętrach miał wypełniać całą posesję, z czterema skrzydłami ujmującymi wewnętrzny prostokątny dziedziniec. Architektura budynku miała

⁶⁴ Dokument lustracji KS „Wima” wydany przez Wydział Śledczy łódzkiej Komendy Policji dla Oddziału Bezpieczeństwa Publicznego Łódzkiego Starostwa Powiatowego, sygn. 11245/28. Z archiwum prywatnego Andrzeja Bogusza w depozycie Oddziału Sportu i Turystyki Muzeum Miasta Łodzi.

⁶⁵ *Erich Mendelsohn – dynamika i funkcja: zrealizowane wizje kosmopolitycznego architekta*, red. Regina Stephan, tłum. Janusz L. Dobesz, Wrocław 2001; Ita Heinze-Greenberg, *Erich Mendelsohn: Olsztyn, Jerozolima, San Francisco*, tłum. Justyna Górny, Olsztyn 2006.

⁶⁶ Urząd Miasta Łodzi, Archiwum Zakładowe Łódź-Śródmieście, akta posesji al. A. Mickiewicza 11.



Il. 14. H. Hirszenberg, projekt muzeum oceanograficznego, 1929.
Wg: „Ilustriertes Pojlischer Manchester” Łódź 1929

już zdecydowanie modernistyczny charakter, a szczególnie ciekawie prezentował się dynamicznie zakomponowany narożnik z wykuszami, który uwidoczniony został w perspektywie na reproduktowanej w czasopiśmie ilustracji.

Jednak do realizacji tych planów nie doszło. Jak należy się domyślać, z przyczyn finansowych. Wkrótce rozpoczął się kryzys roku 1929, który wpłynął negatywnie na sytuację ekonomiczną w Polsce i zahamował wiele inwestycji, co tym bardziej przekreślało szanse rozpoczęcia prac. Zmienił się także właściciel posesji, został nim Izrael Szefner. W 1931 roku rozpoczął on – mimo trwającego jeszcze kryzysu – inwestycję według wcześniejszych planów Hirszenberga. Wkrótce jednak ją przerwał, co tłumaczył faktem nieotrzymania pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego, na którą liczył. Wykonana została jedynie część fundamentów.

Do planów zabudowy posesji powrócił w 1934 roku kolejny jej właściciel, znany łódzki przedsiębiorca budowlany, Herman Kalisz. Zamówił nowy projekt u innego architekta – Henryka Lewinsona. Został on w ciągu dwóch lat zrealizowany. W nowym projekcie znacznie zmniejszono intensywność zabudowy działki, czteropiętrowa kamienica składała się tylko z dwóch przyulicznych



Il. 15. H. Hirszenberg, projekt kamienicy Juliusza Triebego przy obecnej al. A. Mickiewicza 11 – perspektywa, 1927. Wg: „Ilustrirter Pojliszer Manczester” Łódź 1929

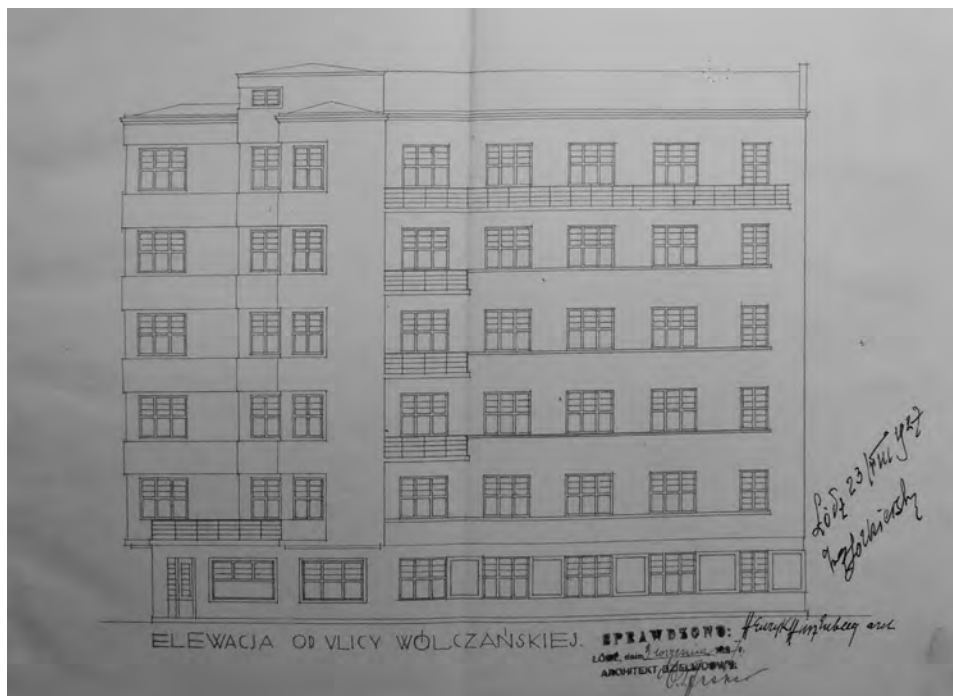


Il. 16. H. Hirszenberg, projekt kamienicy Juliusza Triebego przy obecnej al. A. Mickiewicza 11 – rzut III piętra, 1927. Urząd Miasta Łodzi, UMŁ, AZŁ-Ś

skrzydeł. Forma architektoniczna zyskała na dynamice i modernistycznym wyrazie – co nie może dziwić, jeżeli weźmie się pod uwagę, że od powstania planów Hirszenberga minęło siedem lat. Choć kamienicę przy alei Mickiewicza 11 wybudowano ostatecznie według projektu Lewinsona, nie można pominąć wkładu Henryka Hirszenberga, biorąc pod uwagę, że nowy architekt musiał dostosować się do wykonanych już wcześniej fundamentów.

Nie zmienia to też faktu, że projekt Hirszenberga z 1927 roku był jednym z najodważniejszych w ówczesnej architekturze Łodzi, antycypując rozwiązania modernistyczne, jakie upowszechnią się w mieście dopiero w połowie lat trzydziestych i zaowocują dużą liczbą obiektów określanych jako tzw. kamienice luksusowe⁶⁷. Omawiany artykuł, będący ważnym źródłem wiedzy o Henryku

⁶⁷ Paweł Kumorek, *Łódzka luksusowa architektura mieszkaniowa drugiej połowy lat trzydziestych XX wieku*, praca mgr. napisana w Katedrze Historii Sztuki Uniwersytetu



Il. 17. H. Hirszenberg, projekt kamienicy Juliusza Triebego przy obecnej al. A. Mickiewicza 11 – elewacja zachodnia, 1927. UMŁ, AZŁ-Ś

Hirszenbergu, kończy się następującymi słowami: „Aktualnie Hirszenberg jest u szczytu formy i miejmy nadzieję, że dokona jeszcze wiele na rzecz rozwoju nowoczesnej architektury”⁶⁸.

Wskazane powyżej kontakty Hirszenberga z Oskarem Konem oraz koncepcja Ogrodu Alberta każą przypisać architektowi kolejne ważne dzieło z końca lat dwudziestych. Ponownie powracamy w tym momencie na teren łódzkiego cmentarza żydowskiego. Po północnej stronie głównej alei cmentarnej znajduje się grobowiec o prostej pozornie formie, który pozostaje w cieniu sąsiednich dekoracyjnych pomników. To nagrobek Alberta Kona, o którego tragicznej śmierci w 1929 roku napomknęto powyżej. Prostota monumentu jest, jak to celowo określono, „pozorna” – jest to bowiem obiekt o formie wysmakowanej i bliskiej modernizmowi, choć jeszcze z widocznymi pogłosami sztuki dekoracyjnej. Prostokątne

Łódzkiego pod kierunkiem prof. dra hab. K. Stefańskiego, Łódź 2007 (mps); K. Stefański, *Lata międzywojenne*, s. 88–111.

⁶⁸ *Architekt Henryk Hirszenberg*, s. 23.



Il. 18. Kamienica przy al. A. Mickiewicza 11, róg ul. Wólczańskiej,
arch. Henryk Lewinson. Fot. K. Stefański

pole otoczone jest murkiem z szarego granitu w dolnej części, a ażurowym żelaznym ogrodzeniem górą. Każda część ogrodzenia ma trójdzielną kompozycję – w środkową kwadratę wpisana jest gwiazda Dawida. Od frontu na osi znajduje się wejście ujęte kamiennym prostokątnym portykiem zwieńczonym formą półkola. Portyk ujmuje dwuskrzydłowe żelazne drzwi, w których każde ze skrzydeł przeprute jest trzema okrągłymi otworami. Wewnątrz kwatery na osi umieszczony jest prostopadłościenny sarkofag z inskrypcją w języku polskim i hebrajskim, za nim prosta kamienna ściana. Brak tu sygnatur, ale oszczędna, a jednocześnie doskonale zakomponowana forma wskazują jednoznacznie na autorstwo Hirszenberga, którego twórczość w tym czasie zdecydowanie ewoluowała w stronę modernizmu. Gdy porównać to dzieło z wcześniejszym o kilka lat, opisanym powyżej pomnikiem Maksymiliana Kona, dostrzegamy znamienne różnice, dobrze ilustrujące szybkie przemiany zachodzące w sztuce polskiej drugiej połowy lat dwudziestych.

Mówiąc o działalności Henryka Hirszenberga w latach dwudziestych, należy jeszcze powrócić do jego relacji rodzinnych. Uciekając z Moskwy, architekt pozostawił tam „żonę” z córeczką – fakt ten z pewnością starannie ukrywał po powrocie



Il. 19. Grobowiec Alberta Kona na cmentarzu żydowskim przy ul. Brackiej,
arch. H. Hirszenberg (?). Fot. K. Stefański



Il. 20. Grobowiec Alberta Kona na cmentarzu żydowskim przy ul. Brackiej – fragment
ogrodzenia, arch. H. Hirszenberg (?). Fot. K. Stefański

do Łodzi. Mieszkała tu jego prawowita żona, również z małą jeszcze córką. Sytuacja Olgi Rothe-Hirszenberg po wyjeździe Henryka w 1913 roku z pewnością nie była łatwa. Wkrótce wybuchła wojna i przyniosła mieszkańcom Łodzi wyjątkowo ciężkie lata braku wielu produktów i często głodu. Czy ktoś wspierał w tym czasie osamotnioną matkę z córką, bez rodziny? Być może Dawid Landé, który musiał z pewnością dobrze ją znać. Ciekawe informacje przynosi karta meldunkowa Olgi Hirszenberg z okresu okupacji niemieckiej, a uzupełniana już w okresie niepodległości. Wpisana jest tam jako nauczycielka, co wskazuje, że przypuszczalnie utrzymywała się z lekcji rysunku i malarstwa, oraz jako wdowa – z pewnością taki status bardziej jej odpowiadał; zatajenie istnienia męża, przebywającego w tym czasie w Rosji, chroniło ją przed kłopotliwymi pytaniami (a być może rzeczywistość była przekonana o jego śmierci?). Mieszkała wówczas przy ul. Piotrkowskiej 121. W karcie zapisana jest również jej córka Beatrycze⁶⁹.

Czy Henryk kontaktował się z żoną po powrocie do Łodzi? Zapewne tak. Czy ponownie z nią zamieszkał? Wydaje się to wątpliwe, po blisko dziesięciu latach jego nieobecności. Wiadomo, że w połowie dekady nie mieszkali razem. Na początku stycznia 1926 roku prasa doniosła o pożarze, jaki miał miejsce w Nowy Rok w wielkiej kamienicy Pinkusa, na rogu al. T. Kościuszki i ul. Zielonej, w mieszkaniu ... Henryka Hirszenberga. Mieściło się ono na poddaszu skrzydła od strony ul. Zielonej 8, pod niewielkim szczytem. Pożar szybko ugaszono, jednak mieszkanie architekta uległo zniszczeniu, „a liczne papiery zalane zostały wodą”⁷⁰. Być może po tym wydarzeniu Hirszenberg przeprowadził się na ul. Nowo-Targową (obecne S. Sterlinga) 16, taki adres widnieje bowiem na dokumencie z 1928 roku, a dwa lata później mieszkał przy ul. Magistrackiej (obecnie A. Kamińskiego) 16⁷¹. Stosunki między małżonkami z biegiem lat zapewne pogarszały się, czego efektem był rozwód w czerwcu 1928 roku⁷².

Olga Hirszenberg (w dokumentach niekiedy jako Hirszenberg-Rothe) była osobą zaradną i przedsiębiorczą, do czego zmuszała ją z pewnością sytuacja, w jakiej się znalazła – wątpliwe, czy otrzymywała jakiekolwiek wsparcie finansowe ze strony męża. W latach dwudziestych prowadziła przy ul. Piotrkowskiej 121

⁶⁹ APŁ, AmŁ [Spis ludności Łodzi 1916–1921], sygn. 24659, karta nr 261; dodać należy, że Olga odmłodziła się w karcie o trzy lata, podając rok urodzenia: 1875.

⁷⁰ *Palił się dom mieszkalny przy zbiegu Alei Kościuszki i Zielonej*, „Głos Polski” 1926, nr 2, s. 3.

⁷¹ Dokument lustracji KS „Wima” wydany przez Wydział Śledczy łódzkiej Komendy Policji dla Oddziału Bezpieczeństwa Publicznego Łódzkiego Starostwa Powiatowego, sygn. 11245/28. Z archiwum prywatnego Andrzeja Bogusza w depozycie Oddziału Sportu i Turystyki Muzeum Miasta Łodzi.

⁷² APŁ, Księgi Ludności Stałej, sygn. 25Sw, k. 258. Wpis do księgi głosi: „Rozwiedzeni wyrokiem Konsystorza ewang. reform. w Wilnie [sic!] z dnia 7. VI. 1928”.

pracownię artystyczną malowania na tkaninie, zarejestrowaną oficjalnie w październiku 1927 roku⁷³. W kalendarzu z końca lat trzydziestych widnieje pod tym samym adresem, jako właścicielka sklepu z obrazami – nie rezygnowała więc z pracy artystycznej⁷⁴. W okresie drugiej wojny światowej, jako Niemka, przyjęła „Reichslistę” i wraz ze zbliżaniem się w 1944 roku Armii Czerwonej opuściła Łódź, wracając w rodzinne strony. Zmarła około 1960 roku w Olbernhau (Ruda-wy) w domu opieki mieszczącym się na zamku Pfaffroda⁷⁵.

⁷³ APŁ, Akta miasta Łodzi, Wydział Przemysłowy, sygn. 103839.

⁷⁴ *Księga adresowa miasta Łodzi... Rocznik 1937–1939*, Łódź [1937], s. 169, podana błędnie jako: Herszenberg.

⁷⁵ Wg listu pastora Ch. Hackbeila z 1.12.2019 w Łodzi pozostała córka Olgi i Henryka Hirszenbergów – Beatrycze (nazywana przez Ch. Hackbeila Beatą), która przypuszczalnie jako pół-Żydówka musiała w czasie wojny się ukrywać – lub ukrywała ją matka. Po wojnie pracowała jako tłumaczka z j. niemieckiego i konserwator zabytków w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku (publikowała artykuły w „Materiałach Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”) i w Pracowniach Konserwacji Zabytków w Toruniu, zmarła w Warszawie ok. 1995 r. Christoph Hackbeil wspomina ją następująco: „W młodości miałem wszakże intensywny kontakt z Beatą Hirszenberg. Wprowadziła mnie w świat europejskiej kultury i literatury w cudownych, ale bardzo edukacyjnych listach. Ostatni raz ją spotkałem w 1987 roku. Po 1992 roku nie otrzymałem już żadnych wiadomości. Zmarła w Warszawie w połowie lat 90. Niestety nie otrzymaliśmy zawiadomienia o jej śmierci. Nigdy nie mówiła o swoich żydowskich korzeniach, ani nie wspominała mi o swoim słynnym ojcu i wujach. Istniało także tabu dotyczące tego, jak przetrwała nazistowski terror. Była przekonana, że wzajemne zrozumienie kulturowe może pogodzić byłych wrogów. Mówiono, że pracowała jako wychowawca we Francji, ale musiało to być przed wojną. Przez długi czas pracowała jako konserwator ikon we wschodniej Polsce, zwłaszcza w Sanoku [...]. Była uważana za znawcę ikon i miała liczne kontakty. Kiedyś ze mną odwiedziła profesora studiów Kościoła Wschodniego w Halle. Miejscami jej życia w latach 70.–90. były: Warszawa – Supraśl – Warszawa. Nie była mężatką. Wspominała także o podróży statkiem do Izraela w latach 60. (?), aby odwiedzić swoją przyrodnią siostrę [Ofrę – córkę Henryka Hirszenberga i jego drugiej żony Beli z d. Olszer]. Spotkanie prawdopodobnie nie było szczęśliwe. Beata Hirszenberg nie była człowiekiem o prostej osobowości, sam tego doświadczyłem. Mówiono także o napiętym związku z matką. Nie byłoby zaskoczeniem, gdyby matka porzuciła córkę w okresie Shoah. Ale to wszystko jest tak naprawdę legendą, której nie można już udokumentować. Nie mam listów ani zdjęć” (tłum. K. Stefański) [w oryg. niemieckim: Ich selbst habe in meiner Jugend allerdings intensiven Kontakt mit Beata Hirszenberg gehabt. Sie hat mich in wunderbaren, aber sehr pädagogischen Briefen an die europäische Kultur und Literatur herangeführt. Das letzte Mal habe ich sie 1987 getroffen. Nach 1992 habe ich keine Nachricht mehr empfangen. Sie wird Mitte der 90er Jahre in Warschau gestorben sein. Leider bekamen wir keine Todesnachricht. Sie hat von ihren jüdischen Wurzeln nie gesprochen, auch hat sie ihren berühmten Vater und ihre Onkels mir gegenüber nie erwähnt. Ebenso blieb ein Tabu, wie sie den Nazi-terror überlebte. Sie lebte in der Überzeugung, dass ein gegenseitiges kulturelles Verständnis

Henryk Hirszenberg na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych wykazywał dużą aktywność nie tylko artystyczną, ale także społeczną. Był w tym czasie członkiem Łódzkiego Stowarzyszenia Architektów. Z jego ramienia opiniował plan regulacyjny Łodzi z 1928 roku autorstwa prof. Władysława Michalskiego z Politechniki Warszawskiej, który wzbudzał dyskusje i ostatecznie został odrzucony⁷⁶, a w 1933 roku pełnił funkcję skarbnika⁷⁷. Działal też wówczas w założonym przez Karola Hillera Stowarzyszeniu Artystów i Miłośników Sztuk Plastycznych „Start”. Jego nazwisko znajdujemy zimą 1927 roku na liście Komitetu Balu Kostjumowego Stowarzyszenia Artystów „Start”, obok wielu żydowskich architektów, m.in. Adolfa Goldberga, Henryka Goldberga, Pawła Lewego czy Henryka Lewinsona⁷⁸. Dodać należy, że fakt powrotu do Polski z sowieckiej Rosji przez „zieloną granicę” i bliskie kontakty z radykalnymi artystami o poglądach komunistycznych, takimi jak Wandurski czy Hiller, sprawiły, że Hirszenberg znajdował się w kręgu zainteresowania policji politycznej. W cytowanym wcześniej dokumencie z listopada 1928 roku stwierdzano, że „jest wrogo usposobiony do władz i społeczeństwa polskiego”⁷⁹.

Na początku lat trzydziestych Hirszenberg porządkował swoje sprawy osobiste. Niedługo po rozwodzie, w lutym 1930 roku dokonał rekonwersji: wystąpił z kościoła ewangelicko-augsburskiego i powrócił do wyznania mojżeszowego. Wrócił tym samym do swoich pierwotnych imion: Izrael Hersz, choć de facto ciągle używał imienia Henryk⁸⁰. Kolejnym krokiem było małżeństwo – formalnie drugie

einstige Feinde versöhnen könne. Es wurde gesagt, sie habe in Frankreich als Erzieherin gearbeitet, aber das wird wohl vor dem krieg gewesen sein. Eine lange Zeit arbeitete sie als Restauratorin von Ikonen in Ostpolen, so besonders in Sanok [...]. Sie galt als Ikonenkennerin und war gut vernetzt. Mit mir besuchte sie einmal einen Prof. für Ostkirchenkunde in Halle. Lebensorte in den 70-90er Jahren waren Warschau – Supraśl – Warschau. Verheiratet war sie nicht. Erzählt wurde auch von einer Schiffsreise nach Israel in den 60er Jahren (?), um ihre Halb-Schwester zu besuchen. Die Begegnung verlief wohl nicht glücklich. Ein unkomplizierter Mensch war Beata Hirszenberg nicht, das habe ich selbst erlebt. Aber es wurde auch von einem gespannten Verhältnis zur Mutter gesprochen. Das wäre nicht verwunderlich, wenn die Mutter die Tochter in der Zeit der Shoah im Stichgelassen hat. Doch das alles ist eigentlich nur Legende, die nicht mehr zu belegen sind. Weder habe ich Briefe noch Fotos.]

⁷⁶ APŁ, Akta miasta Łodzi, sygn. 19572.

⁷⁷ J. Strzałkowski, *Architekci i budowniczowie miasta Łodzi do 1944 roku*, Łódź 1997, s. 67.

⁷⁸ „Głos Polski” 1927, nr 55, s. 6.

⁷⁹ Zobacz przyp. 59.

⁸⁰ APŁ, AmŁ, Księgi Ludności Stałej, sygn. 25Sw, k. 258; Dokument Łódzkiego Starostwa Grodzkiego, Oddział Bezpieczeństwa Publicznego, L. BP 1089/H/30 z dn. 3 kwietnia 1930 – fotokopia w posiadaniu autora.

– zawarte, najprawdopodobniej na początku lat trzydziestych⁸¹, z Belą Olszer, urodzoną w 1897 roku córką znanego łódzkiego przedsiębiorcy budowlanego Izraela Olszera⁸². Bela była stomatologiem. Wkrótce, 24 listopada 1932 roku, urodziła się im córka – Ofra⁸³. Małżonkowie zamieszkali w kamienicy przy al. T. Kościuszki 32, a meble do mieszkania zaprojektował sam architekt⁸⁴.



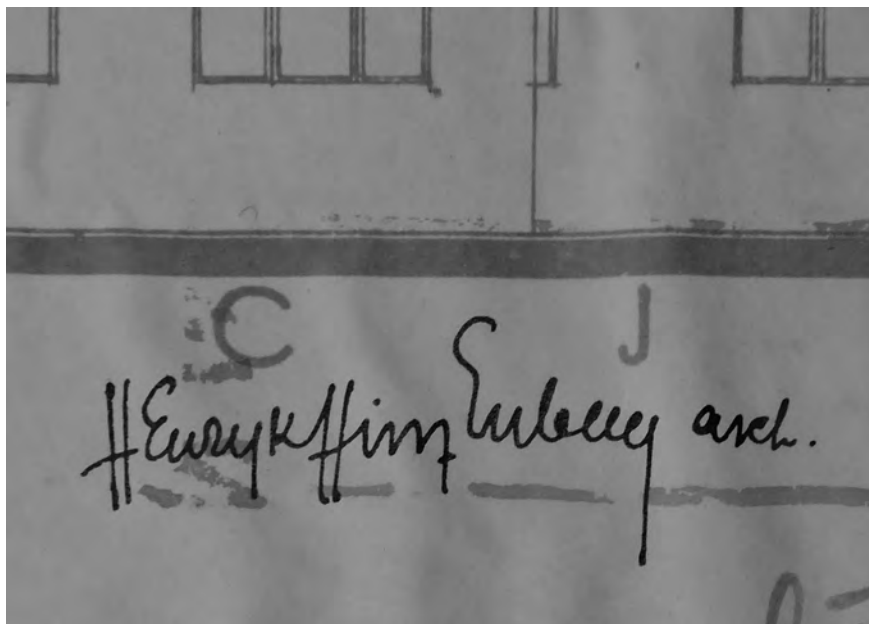
Il. 21. Dawna kamienica Harry’ego Olszera przy ul. Zachodniej 101, arch. H. Hirszenberg. Fot. K. Stefański

⁸¹ W biogramie artysty, opracowanym przy udziale córki Ofry Bruno-Hirszenberg na potrzeby wystawy „Bracia Hirszenbergowie – w poszukiwaniu ziemi obiecanej” w Muzeum Miasta Łodzi, marzec–czerwiec 2017, podano ogólnikowo: „Po raz drugi ożenił się w latach 30. z Belą Olszer”. W APŁ Akta stanu cywilnego gminy żydowskiej, sygn. 265–282, z lat 1929–1938, ich ślub nie został jednak odnotowany, podobnie nie ma na ten temat informacji w archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Łodzi (pismo z dnia 25.03.2020).

⁸² K. Stefański, *Ludzie...*, s. 139.

⁸³ Informacje od Ofry Bruno-Hirszenberg.

⁸⁴ *Bracia Hirszenbergowie. W poszukiwaniu ziemi obiecanej / Hirszenberg Brothers. In search of the Promised Land*, red. Adam Klimczak, Izabella Powalska, Teresa Śmiechowska, Łódź–Warszawa 2017, s. 116.



Il. 22. H. Hirszenberg, projekt kamienicy H. Olszera przy ul. Zachodniej
(obecnie nr 101) – sygnatura artysty, 1932. UMŁ, AZŁ-Ś

Początek lat trzydziestych nie przyniósł zbyt wielu nowych dzieł architektonicznych, na co miał z pewnością wpływ zastój budowlany spowodowany kryzysem ekonomicznym 1929 roku. Najważniejszą znaną realizacją z tego czasu jest na pewno kamienica wybudowana w 1932 roku dla Harry'ego Olszera. Był to syn Izraela Olszera, a szwagier Hirszenberga, także przedsiębiorca budowlany⁸⁵. Obiekt powstał na położonej w centrum miasta posesji przy ul. Zachodniej 59 (obecnie 101), należącej wcześniej do Karola Nippego. Pierwotne plany budynku powstały w październiku 1931 roku, a miesiąc później rozpoczęto prace budowlane. W maju następnego roku Hirszenberg wykonał nowy, zmieniony plan⁸⁶. Zrezygnowano z budowy oficyn, natomiast fasada budynku frontowego uzyskała ciekawszą formę. Obiekt wykończono do końca tego roku. Powstał niezbyt duży, trzypiętrowy budynek o zdecydowanie modernistycznej formie. Fasadę budowli urozmaica lekkie cofnięcie partii środkowej i wyeksponowanie bocznych ryzalitów o zaokrąglonych

⁸⁵ Andrzej Kempa, Marek Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. IV, Łódź 2004, s. 125.

⁸⁶ UMŁ, AZŁ-Ś, akta posesji ul. Zachodnia 101 – za pomoc w odnalezieniu tego projektu dziękuję Grzegorzowi Rudnickiemu z Archiwum Zakładowego Łódź-Śródmieście.

narożach z pasmowymi oknami. Zachował się niezwykle interesujący rysunek zakończenia balustrady schodów we wnętrzu, ze stylizowaną w duchu *art déco* postacią⁸⁷ – jednak przypuszczalnie niezrealizowany. Obiekt swoją formą otwiera epokę modernistycznych kamienic, zwanych „luksusowymi”, wcześniej już wspominanych, które krótko później, po 1934 roku, wyrastać będą licznie w Łodzi⁸⁸.



Il. 23. H. Hirszenberg, projekt zakończenia balustrady klatki schodowej w kamienicy H. Olszera przy ul. Zachodniej (obecnie nr 101), 1932. Ze zbiorów O. Bruno-Hirszenberg

⁸⁷ W zbiorach Ofry Bruno-Hirszenberg – por. *Bracia Hirszenberg...*, s. 117.

⁸⁸ K. Stefański, *Lata międzywojenne*, s. 88–111.

Inną pracą Hirszenberga z tego okresu jest dom braci Ignatowiczów przy ul. Piotrkowskiej 97, na rogu obecnej ul. Andrzeja Struga, powstały w wyniku przebudowy wcześniejszego obiektu. Niezbyt duży, ale charakterystyczny budynek odznacza się prostą formą o dużych przeszkleniach na parterze i poziomych ciągach okien na dwóch piętrach⁸⁹. Prostopadłościenna bryła budynku o płaskich dachach wyróżnia go spośród sąsiedniej zabudowy z końca XIX wieku⁹⁰.

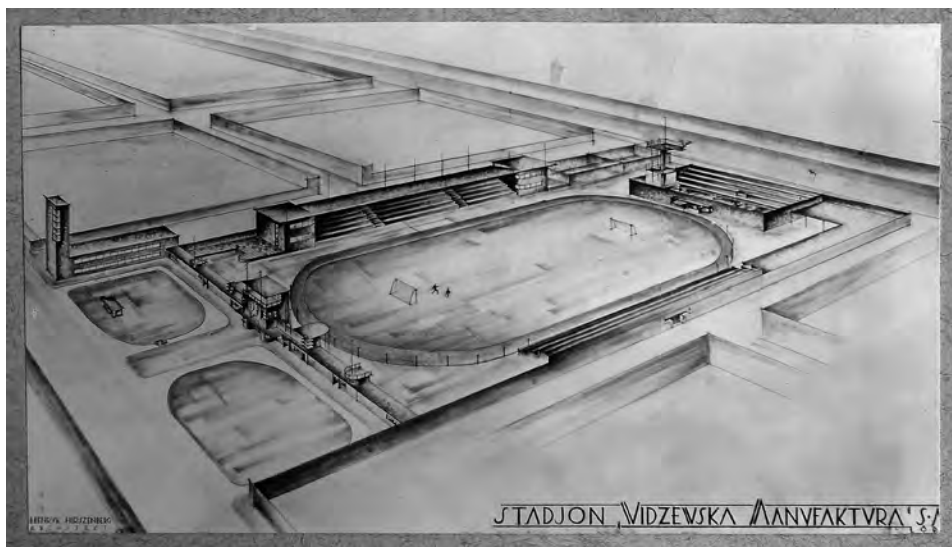


Il. 24. H. Hirszenberg, projekt domu Ignatowiczów przy ul. Piotrkowskiej 97, ok. 1930. Ze zbiorów O. Bruno-Hirszenberg

⁸⁹ Szkic projektowy – perspektywa, znajdujący się w posiadaniu Ofry Bruno-Hirszenberg, ukazuje budynek o trzech piętrach. W budynku mieści się obecnie popularna restauracja Piotrkowska Klub 97. Akta tej posesji sprzed drugiej wojny światowej nie zachowały się.

⁹⁰ Niestety współcześnie, w 2019 r., budynek ten został oszpecony przez dodania na elewacjach półkolumn [sic!], w duchu bliskim socrealizmowi, wskutek czego zatracił swój modernistyczny rys.

Ostatnia znana praca Henryka Hirszenberga z terenu Łodzi to projekt stadionu Klubu Sportowego Widzevska Manufaktura (Wi-Ma), którego był współzałożycielem, jako pracownik zakładów i współpracownik ich prezesa Oskara Kona – o czym była już mowa powyżej. Projekt nie jest datowany, ale powstał zapewne w 1936 lub na początku 1937 roku, tuż przed wyjazdem z Łodzi⁹¹. Płytę stadionu otaczają niewielkie trybuny, częściowo zadaszone, a towarzyszą im budynki o lekkich zgeometryzowanych formach. Od strony południowej dostrzegamy bramę wjazdową ujętą budynkiem z dużym zegarem i trybuną na górze, a w części południowo-zachodniej budynek towarzyszący z przeszkloną niewysoką wieżą. Do czasu wybuchu drugiej wojny światowej plany te nie zostały jednak zrealizowane.



Il. 25. H. Hirszenberg, projekt stadionu Wi-My (później Widzevska), ok. 1936.
Ze zbiorów Muzeum Miasta Łodzi

⁹¹ Zaprezentowany został na posiedzeniach Zgromadzenia Klubu w 1937 r.: *Protokół Walnego Zgromadzenia Klubu Sportowego WIMA w Łodzi z dnia 28 grudnia 1937 roku oraz Sprawozdanie z działalności Klubu za rok 1937*, Łódź 1937, s. 4. Podane za: Sebastian Glica, Mirosław Jaskulski, *Obiekty sportowe Łodzi. Od miejskich parków i placów po stadiony i hale sportowe*, Łódź 2014, s. 67; w publikacji tej nazwisko projektanta nie jest wymienione.

Działalność dla klubu Widzewska Manufaktura jest ostatnim śladem aktywności Henryka Hirszenberga w mieście. W 1937 roku wyjechał, z żoną i córką do Palestyny, idąc śladem swojego starszego brata Samuela⁹². Było to efektem związków ze środowiskiem syjonistycznym skupionym wokół Oskara Kona. Paradoksalnie wyjazd nastąpił w momencie przezwyciężenia kryzysu ekonomicznego w Polsce i boomu budowlanego w Łodzi. Lata 1935–1939 to okres dużej aktywności wielu żydowskich architektów w mieście, m.in.: Pawła Lewego, Ignacego Gutmana, Ludwika Oli, Izzydora Fajnberga czy Henryka Lewinsona, którzy zaprojektowali dziesiątki obiektów o śmiałych modernistycznych rozwiązaniach⁹³. Hirszenberga zabrakło w momencie, gdy miał szansę na nowe realizacje.

W Palestynie, a od 1948 roku Izraelu, Henryk Hirszenberg mieszkał w Tel Awiwie. Pozostawał aktywny jako architekt oraz teoretyk i rysownik ilustrator. Do najwcześniejszych jego prac należą z pewnością projekty dekoracji do kawiarni w Tel Awiwie z 1937 roku, ze stylizowanymi motywami roślinnymi i zwierzęcymi⁹⁴. Pozostawał jednak polskim obywatelem i podtrzymywał związki ze środowiskiem polskim. Wyrazem tego są zachowane w maszynopisie opracowania dotyczące urbanistyki miast i wsi, napisane w czasie drugiej wojny światowej w języku polskim, z myślą o odbudowie kraju po wojnie⁹⁵. Widać w nich wpływ socjalizmu utopijnego (Robert Owen) i angielskiej idei miast-ogrodów oraz doświadczeń amerykańskich, ale przede wszystkim koncepcji Le Corbusiera. Podkreślając zły stan urbanistyki miast współczesnych, Henryk Hirszenberg stwierdzał, że obecną sytuację należy zmienić poprzez:

- a) dezurbanizację, b) przeniesienie fabryk w pobliże złóż surowców i produktów,
- c) celem równomiernego rozmieszczenia ludzkości w nowo wzniesionych miastach planowanych w orientacji do ośrodków pracy należy zaprojektować miasta mieszkalne niedaleko warsztatów pracy, o maksymalnym zasiedleniu nie wyżej 100 000 mieszkańców.

⁹² Według informacji Ofry Bruno-Hirszenberg – tak podano też na tablicy biograficznej w Muzeum Miasta Łodzi w trakcie trwania wystawy poświęconej braciom Hirszenbergom (24 listopada 2016 – 5 marca 2017). Natomiast A. Łagodzińska i M. Szymański (*op. cit.*, s. 17) piszą: „W 1936 roku Henryk wyjeżdża do Palestyny, a w 1937 sprowadza rodzinę”. Przed wyjazdem, w 1935 r., architekt ofiarował Bibliotece Miejskiej w Łodzi kilka roczników luksusowego darmsztadzkiego pisma „Innen-Dekoration” – zob. Wisława Jordan, *W kręgu łódzkiej secesji*, Łódź 2006, s. 114.

⁹³ K. Stefański, *Atlas architektury dawnej Łodzi do 1939 r.*, Łódź 2003, s. 32.

⁹⁴ *Bracia Hirszenbergowie...*, s. 120.

⁹⁵ „Urbanistyka” i „Urbanizacja wsi” – kopia maszynopisu, otrzymana od Ofry Bruno-Hirszenberg, w posiadaniu autora.

W dalszym ciągu tekstu Hirszenberg wymienia i charakteryzuje poszczególne typy miast: administracji państwowej, handlowe, uniwersyteckie i zawodowe, miasta o funkcji czysto mieszkalnej. Postulując naprawę istniejącej sytuacji, podkreśla decydującą rolę państwa w tym zakresie.

W opracowaniu dotyczącym urbanizacji wsi Hirszenberg odwołuje się przede wszystkim do myśli Le Corbusiera, a konkretnie do jego koncepcji reformy agrokulturalnej zaprezentowanej na wystawie światowej w Paryżu w 1937 roku. Postuluje wprowadzenie kilku rodzajów zasiedlenia kraju, wyróżniając: 1) fermy radialne, 2) wsie kooperatywne (jednostki kolektywne), 3) jednostki agrarne (wsie kolektywne), 4) jednostki industrialne. Każdej z tych jednostek zostają przydzielone konkretne funkcje i zadania. W konkluzji architekt stwierdza:

PAŃSTWO POLSKIE może się stać przykładem dla innych krajów przez wprowadzenie nowej agrarnej polityki konstruktywnej. Dlatego potrzebna jest niezłomna wola JEJ RZĄDU I OBYWATELI do pracy bez żadnych domieszek politycznych, resztę dokonają umysły i chętne ręce do pracy.

Tekst powyższy datowany jest na maj 1942 roku, w tym samym czasie powstało zapewne i pierwsze opracowanie. Świadczy to, że Hirszenberg brał wówczas pod uwagę powrót do Polski i włączenie się w jej powojenną odbudowę. Śledził z uwagą działania wojenne i polski w nich udział. Dowodzi tego następujący fragment jego tekstu:

Życie i sposoby pracy rolnika naszego z natury rzeczy ulegną zmianie. Młodzi nasi chłopci w mundurach wojskowych będący we Francji, Anglii i Szkocji i we Włoszech, zapewne stykali się z życiem i pracą na roli tych krajów, należy przypuszczać, że widziane tam urządzenia pracy będą chcieli u siebie zaprowadzić [...].

Przypomnieć należy, że wkrótce na Bliskim Wschodzie pojawiła się armia generała Andersa, która dotarła do Palestyny pod koniec 1942 roku. Być może Hirszenberg nawiązał z nią kontakty. Nie można wykluczyć, że myślał o powrocie z Andersem i jego żołnierzami do Polski. Został jednak w Palestynie – zwyciężyła w nim zapewne nadzieja na powstanie niezależnego państwa żydowskiego. Od 1948 roku włączył się w jego budowę.

Przez cały ten okres Hirszenberg pozostawał aktywnym architektem. Trzeba przypomnieć, że Tel Awiw, ówczesne główne miasto Palestyny, a później Izraela, był dynamicznie zabudowywującym się ośrodkiem, w którym dominowała architektura modernistyczna, w duchu „stylu międzynarodowego”, z silnymi

wpływami form wypracowanych w kręgu niemieckiego Bauhausu⁹⁶. Podkreślić należy, że swój wkład w rozwój miasta wnieśli żydowscy architekci z Polski, w tym także z Łodzi⁹⁷. Już w połowie lat trzydziestych pojawił się w mieście łódzki architekt Abraham Markusfeld, który projektował wspólnie z L. Karnowskim i Lucjanem Korngoldem, m.in. wyróżniający się śmiałą formą dom Rubińskiego, by w 1938 roku powrócić do rodzinnego miasta (zob. rozdz. III, s. 160)⁹⁸. Hirszenberg działał więc na obszarze, gdzie obecność polskich architektów żydowskich była zjawiskiem znanym, o istotnym znaczeniu.



Il. 26. H. Hirszenberg, projekt banku PKO w Tel Awiwie (Palestyna), lata 40. XX w.
Ze zbiorów O. Bruno-Hirszenberg

⁹⁶ www.bauhaus-center.com (Bauhaus Center: Tel Aviv).

⁹⁷ Małgorzata Omilanowska, *Przystanek Palestyna. Działalność architektów Żydów wykształconych w środowisku warszawskim*, [w:] eadem, *Budowanie na obcej ziemi*, Kraków 2016, s. 95–115; *Gdynia – Tel Awiw*, kat. wystawy, red. Artur Tanikowski, Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, Muzeum Miasta Gdyni, Warszawa–Gdynia 2019.

⁹⁸ K. Stefański, *Ludzie, którzy...*, s. 123–124.

Henryk Hirszenberg wzbogacił tę obecność swoją aktywną pracą w następnych latach. Pozostawił po sobie szereg dzieł, choć ich lista, wobec braku odpowiednich materiałów źródłowych, nie może być pełna. W zbiorach dokumentów pozostałych po architekcie, a zachowanych przez córkę, znajdujemy wiele szkiców i planów – m.in. projekty banku PKO, konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej⁹⁹ oraz licznych domów mieszkalnych w Tel Awiwie (w części zrealizowanych), o modernistycznym wyrazie, bliskim „stylowi międzynarodowemu” z przełomu lat dwudziestych i trzydziestych. Zwraca uwagę projekt centralnej synagogi w Jerozolimie z lat 1949–1950, o masywnej bryle, zakończonej półkoliście od frontu, z podcieniem wspartym na masywnych słupach. Forma obiektu łączy cechy modernistyczne i klasyczne. Podobne cechy zauważyć możemy w projekcie domu kąpielowego z 1949 roku¹⁰⁰. Ciekawą fantazją plastyczną jest *Wieża historii narodu żydowskiego – od stworzenia świata do wojny wyzwoleniczej* z 1948 roku. Jest to



Il. 27. Modernistyczne domy w Tel Awiwie współprojektowane przez H. Hirszenberga, lata 40. XX w. Ze zbiorów O. Bruno-Hirszenberg

⁹⁹ W zbiorach Ofry Bruno-Hirszenberg – por. *Bracia Hirszenbergowie...*, s. 107.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 110–113.

kompozycja z przedstawieniami ustawionymi w kilku kondygnacjach połączonych ze sobą spiralą. Na poszczególnych poziomach znajdują się sceny mające obrazować historię narodu żydowskiego – otwiera je *Stworzenie świata* wzorowane na kompozycji Michała Anioła z kaplicy Sykstyńskiej¹⁰¹. Inną dziedziną działalności Henryka Hirszenberga była ilustracja książkowa, co było powrotem do uwidacznianych wcześniej zainteresowań rysunkiem i grafiką.

W latach 1949–1955 Hirszenberg pracował w Wydziale Budownictwa izraelskiego Ministerstwa Pracy, wykonując plany domów dla imigrantów, a także szkół i budynków użyteczności publicznej. Do najciekawszych jego realizacji z tego okresu należy hala fabryki włókienniczej w pobliżu Tel Awiwu o odważnej żelbetowej konstrukcji, z dużymi przeszkleniami¹⁰². Architekt zajmował się również projektowaniem wnętrz i szukał nowych rozwiązań technicznych w budownictwie, czego dowodem są uzyskane przez niego patenty – otrzymane w angielskim urzędzie¹⁰³. Swoim upodobaniem do kształtowania dużych założeń urbanistycznych Henryk Hirszenberg dał wyraz projektem Miasta Uniwersyteckiego (University City) z 1954 roku, przeznaczonego dla Brugii w Belgii, z opisem i komentarzem w języku angielskim. Tworzy ono duży zespół, na który składają się siedziby pięciu wydziałów, konserwatorium, Akademia Sztuki, gmach teatru i opery, kino i klub studencki¹⁰⁴. Zaprojektowany został z myślą o nowym systemie nauczania, który architekt nakreślił w swoim komentarzu:

Ideą projektu jest stworzenie nowego systemu studiów. System ten zapewnia dostateczną ilość wiedzy ogólnej i teoretycznej, która jest jednak ukierunkowana bardziej celowo, dzięki czemu wyższe studia staną się bardziej atrakcyjne również dla praktycznie nastawionych młodych mężczyzn i kobiet, dając im możliwość szybkiego zdobycia kompetencji i sposobność zarobkowej pracy, poprzez zastosowanie zdobytej wiedzy¹⁰⁵.

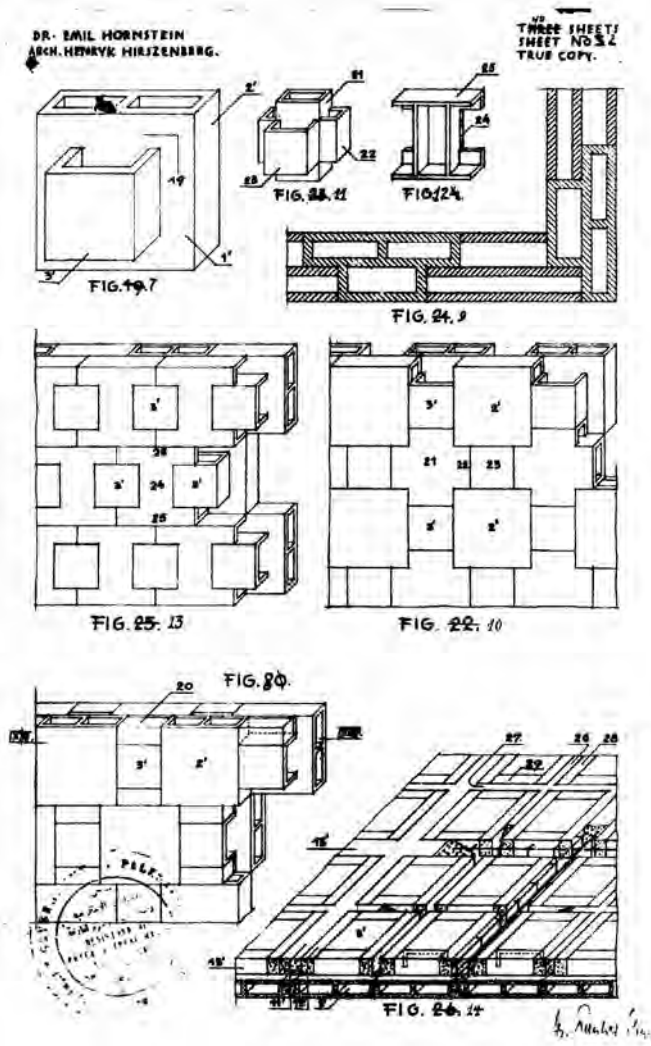
¹⁰¹ *Ibidem*, s. 131.

¹⁰² *Ibidem*, s. 114.

¹⁰³ Kserokopie certyfikatów patentowych, otrzymane od Ofry Bruno-Hirszenberg, w posiadaniu autora. Są to dwa certyfikaty patentów na prefabrykowane elementy budowlane wydane przez Dr. Reinholda Cohna (Registret Patent Agent) z Tel Awiwu dla Emila Hornsteina (obywatela niemieckiego) i Henryka Hirszenberga (obywatela polskiego), bez datowania.

¹⁰⁴ Kserokopia, otrzymana od Ofry Bruno-Hirszenberg, w posiadaniu autora – por. *Bracia Hirszenbergowie...*, s. 121.

¹⁰⁵ Kopia maszynopisu otrzymana od Ofry Bruno-Hirszenberg, w posiadaniu autora, s. 1 – tłum. autora. W oryginale angielskim: The idea of the project is to give a new system of studies. This system gives a fair amount of general and theoretical knowledge, which however is directed more purposefully, so that it renders in the same time the high



Il. 28. Patent na elementy budowlane opracowane przez H. Hirszenberga i Emila Hornsteina. Kopia ksero ze zbiorów autora

studies more attractive also to the practically minded young men and women, giving them a possibility to attain quickly a capacity and opportunity for gainful employment and this by application of the obtained knowledge.

Przedstawiony powyżej dorobek twórczy Henryka Hirszenberga i jego droga życiowa ukazują go jako postać nieszablonową, wymykającą się jednoznacznym ocenom. Był z pewnością artystą wszechstronnie utalentowanym, o czym świadczą jego rysunki i grafiki, których część, zachowana w zbiorach rodzinnych, została udostępniona przez jego córkę Ofrę. W większości są one niedatowane i dotyczą różnorodnej tematyki, ukazują jednak umiejętność interesującej interpretacji i niekonwencjonalnego podejścia do tematu oraz dużą wyobraźnię plastyczną artysty¹⁰⁶. Są też w jego dorobku pastelowe i akwarelowe krajobrazy¹⁰⁷.

Był Hirszenberg przede wszystkim architektem o wielkich możliwościach, co ilustrują liczne sukcesy w konkursach, zarówno przed 1914 rokiem, jak i w latach międzywojennych. Podstawą jego warsztatu były nie tylko studia w Monachium i Sankt Petersburgu (a być może i w Paryżu oraz Dreźnie), ale także praktyka u boku znakomitego architekta łódzkiego Dawida Landégo. Za sukcesami w konkursach nie zawsze, niestety, szły realizacje.

Oceniając dorobek Hirszenberga na podstawie znanych projektów i realizacji, dostrzegamy w nim architekta o dużym potencjale i szukającego konsekwentnie nowych rozwiązań, ceniącego przy tym funkcjonalność i pragmatyzm. W pierwszych znanych pracach z okresu sprzed pierwszej wojny światowej widzimy już odchodzenie od form historycznych i dążenie w kierunku rozwiązań znamienych dla wczesnego modernizmu, w stronę rozwiązań poważnych, co wiązało się z upodobaniem do neoklasycyzmu. W pracach z połowy lat dwudziestych wyraźny jest wpływ modnych w Polsce konwencji: stylu dworkowego i „polskiej sztuki dekoracyjnej”, potraktowanych wszakże w sposób nieszablonowy, daleki od powierzchownego eklektyzmu. Teoretyczny pomysł „oceanarium” wskazuje na wpływy europejskiego ekspresjonizmu. Kolejne projekty – kamienic przy obecnej al. Mickiewicza 11 i przy ul. Zachodniej 101 oraz stadionu na Widzewie są symptomem wyraźnego zwrotu w stronę modernizmu. Fascynacja tym nurtem widoczna jest także w pracach z okresu palestyńskiego. Teoretyczne opracowania z 1942 roku ukazują Hirszenberga jako wizjonera pragnącego po wojennej zawieść budować nową Polskę. Zadziwia wielka aktywność artysty, działalność na wielu polach – jako architekta, rysownika, ilustratora, działacza społecznego i politycznego, związanego z ideami lewicowymi oraz ideologią syjonistyczną. Poczucie przynależności do narodu żydowskiego każe mu opuścić Polskę i współtworzyć drugą ojczyznę, Izrael, gdzie zmarł w 1955 roku – podobnie jak jego brat Samuel 47 lat wcześniej – i gdzie został pochowany. Tam zmarła również w 1987 roku jego

¹⁰⁶ *Bracia Hirszenbergowie...*, s. 125–130.

¹⁰⁷ *Ibidem*, s. 124.

żona Bela, a żyją obecnie córka Ofra, która wyszła za mąż za Michaela Bruno i mieszka w Jerozolimie. Ich synowie Ido i Asa, córka Yael oraz dwoje spośród dziewięciorga wnucząt kontynuują artystyczne tradycje rodzinne¹⁰⁸.

Pełna ocena twórczości i postaci Henryka Hirszenberga, mimo iż udało się w ostatnich latach zdobyć znaczną ilość nowych wiadomości, nie jest chyba jeszcze możliwa. Jego życiorys wciąż zawiera luki – córka wspomina, że ojciec niewiele mówił o swoim wcześniejszym życiu w Łodzi: „Nie wiem dlaczego, ale prawie wcale nie opowiadał o sobie, o Łodzi”¹⁰⁹. Dorobek architekta nie jest w pełni rozpoznany, brak zwłaszcza informacji o latach spędzonych w Rosji w burzliwym okresie wojny i rewolucji. Wymagałoby to odrębnych badań na tamtym terenie. Jednakże to, co już wiemy, w pełni potwierdza słowa, jakie napisano o nim w 1929 roku: „znany jest w polskim świecie architektonicznym, jako niespokojny i poszukujący duch, który wkłada w formy architektury niesamowicie głębokie idee i poczucie piękna”¹¹⁰.

¹⁰⁸ Joanna Rembowska, *Sztuka zapisana w genach* [rozmowa z Ofrą Bruno-Hirszenberg], „Kalejdoskop” 2017, nr 1, s. 16–17; A. Łagodzińska, M. Szymański, *op. cit.*, s. 17.

¹⁰⁹ J. Rembowska, *op. cit.*, s. 16.

¹¹⁰ *Architekt Henryk Hirszenberg*, s. 22.

ARCHIWALIA I BIBLIOGRAFIA

Archiwalia (z podaniem zastosowanych skrótów)

APŁ – Archiwum Państwowe w Łodzi, zespoły:

Akta miasta Ruda Pabianicka

Akta miasta Zgierza

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Podwyższenia Świątego Krzyża w Łodzi

AmŁ – Akta miasta Łodzi

AmŁ, Księgi Ludności Stałej

AmŁ, Spis ludności Łodzi 1916–1921

AmŁ-WT, Wydział Techniczny

ŁTE – Łódzkie Towarzystwo Elektryczne

Łódzka Gmina Wyznaniowa Żydowska

Męskie Gimnazjum Polskie Towarzystwa „Uczelnia” w Łodzi

Państwowa Szkoła Włókiennicza

RGP WA – Rząd Gubernialny Piotrkowski, Wydział Administracyjny

RGP WB – Rząd Gubernialny Piotrkowski, Wydział Budowlany

Starostwo Powiatowe Łódzkie

TKmŁ – Towarzystwo Kredytowe miasta Łodzi

Zespół akt fabrycznych Włókienniczej Spółki Akcyjnej Nauma Eitingona

Archiwum PGE Dystrybucja S.A., Łódź

Muzeum Miasta Łodzi – archiwum działu Urbanistyka i Architektura

UMŁ – Urząd Miasta Łodzi

AZŁ-P – Archiwum Zakładowe Łódź-Polesie

AZŁ-Ś – Archiwum Zakładowe Łódź-Śródmieście

AZŁ-W – Archiwum Zakładowe Łódź-Widzew

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Łodzi – archiwum

ЦГИАС-П – Центральный Государственный Исторический Архив Санкт-Петербурга

Bibliografia

- Album Academicum des Polytechnikums zu Riga 1862–1912*, Riga 1912.
- Architektura ulicy Piotrkowskiej 1828–1939. Katalog dokumentacji technicznej w zasobie Archiwum Państwowego w Łodzi*, oprac. Maciej Wilmański, Maciej Janik, Łódź 2002.
- Atlas zabytków architektury w Polsce*, Warszawa 2001.
- Badowska Judyta, Dawid Lande – architekt łódzki, [w:] *Sztuka w Łodzi 2. Materiały sesji naukowej zorganizowanej przez Łódzki Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki w dniach 8–9 października 2001 roku*, red. Małgorzata Wróblewska-Markiewicz, Łódź 2003, s. 97–102.
- Badziak Kazimierz, Olejnik Leszek, Pełka Bolesław, *Grand Hotel w Łodzi 1888–1988*, Łódź 1988.
- Banham Reyner, *Rewolucja w architekturze. Teoria i projektowanie w „pierwszym wieku maszyn”*, tłum. Zbigniew Drzewiecki, Warszawa 1979.
- Bartczak Mirosław, *Pałac rodziny Scheiblerów przy Wodnym Rynku w Łodzi*, „Biuletyn Informacyjny Konserwatorów Dzieł Sztuki” 1995, nr 2, s. 9–16.
- Bracia Hirszenbergowie – *W poszukiwaniu ziemi obiecanej*, red. Adam Klimczak, Izabella Powalska, Teresa Śmiechowska, Łódź–Warszawa 2017 [teksty tylko w wersji elektronicznej].
- Brodzka Justyna, *Architekci miasta Łodzi*. Wiesław Lisowski, Łódź 2008.
- Chomątowska Beata, *Lachert i Szanajca. Architekci awangardy*, Wołowiec 2014.
- Cielątkowska Romana, *Architektura i urbanistyka Lwowa II Rzeczypospolitej*, Zblewo 1998.
- Częstochowa. *Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego*, t. 2: w okresie niewoli 1793–1918, red. Ryszard Kołodziejczyk, Częstochowa 2005.
- Decorum łódzkiego fabrykanta*, red. Wisława Jordan, Łódź 1994.
- Dobrowolski Tadeusz, *Sztuka Młodej Polski*, Warszawa 1963.
- Dobrowolski Tadeusz, *Współczesne malarstwo polskie*, t. VI, Wrocław 1960.
- Dominikowski Jan, *Nekropolia Łodzi wielkoprzemysłowej. Stary Cmentarz przy ul. Ogrodowej. Dzieje i sztuka 1854–1945*, Łódź 2004.
- Dominikowski Jan, *Nieznane importy w sztuce łódzkiej*, [w:] *Sztuka w Łodzi, Sztuka w Łodzi. Materiały sesji naukowej zorganizowanej z okazji 45 rocznicy Łódzkiego Oddziału Stowarzyszenia Historyków Sztuki w 575 rocznicę nadania Łodzi praw miejskich 4–5 czerwca 1998 roku*, red. Jadwiga Szewczyk, Łódź 2000, s. 79–98.
- Erich Mendelsohn – *dynamika i funkcja: zrealizowane wizje kosmopolitycznego architekta*, red. Regina Stephan, tłum. Janusz L. Dobesz, Wrocław 2001.
- Fuchs Elżbieta, *Miejska Galeria Sztuki w Łodzi – spojrzenie historyczne*, [w:] *Sztuka w Łodzi (2). Sztuka obok awangardy*, red. zespół, Łódź 2005, s. 169–176.

- Gadowska Irminda, *Żydowskie malarstwo w Łodzi w latach 1880–1919*, Warszawa 2010.
- Gdynia – Tel Awiw, kat. wystawy, red. Artur Tanikowski, Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, Muzeum Miasta Gdyni, Warszawa–Gdynia 2019.
- Ginsbert Adam, *Łódź. Monografia miasta*, Łódź 1962.
- Glica Sebastian, Jaskulski Mirosław, *Obiekty sportowe Łodzi. Od miejskich parków i placów po stadiony i hale sportowe*, Łódź 2014.
- Grochowska Ewa, Krzysztof Stefański, *Na szkle malowane. Łódzkie witraże Carla Ludwiga Türckego i Richarda Schleina*, „Kronika Miasta Łodzi” 2008, nr 2, s. 179–191.
- Grzejszczak Łukasz, *Atelier-Salon-Kawiarnia. Artyści łódzcy we wnętrzach 1890–1939 (Zarys problematyki)*, [w:] *Sztuka w Łodzi (5). W fabryce, salonie, teatrze i kawiarni – łódzkie wnętrza XIX i XX wieku*, red. zespół, Łódź 2008, s. 97–100.
- Grzejszczak Łukasz, *Czy w „Złym mieście” można promować sztukę? Łódzkie salony artystyczno-wystawiennicze XIX/XX wieku*, [w:] *Sztuka w Łodzi (6). Złe miasto – dobre miasto*, red. zespół, Łódź 2014, s. 35–50.
- Grzejszczak Łukasz, *Działalność rodziny Urbanowskich na tle łódzkiego środowiska artystycznego*, [w:] *Przedsiębiorstwo Antoniego i Józefa Urbanowskich. Rodzina, dzieło, twórcy*, red. Katarzyna Kuropatwa-Pik, Marcin J. Szymański, Cezary Pawlak, Łódź 2013, s. 135–156.
- Grzejszczak Łukasz, *Konstanty Mackiewicz. Od futuryzmu do gotyckich katedr*, [w:] *Sztuka w Łodzi (2). Sztuka obok awangardy*, red. zespół, Łódź 2005, s. 109–122.
- Grzeszczuk-Brendel Hanna, *Architektura i budownictwo w Poznaniu w pierwszej połowie XX wieku*, [w:] *Architektura i urbanistyka Poznania w XX wieku*, red. Teresa Jakimowicz, Poznań 2005, s. 119–123.
- Heinze-Greenberg Ita, *Erich Mendelsohn: Olsztyn, Jerozolima, San Francisco*, tłum. Justyna Górny, Olsztyn 2006.
- Huml Irena, *Polska sztuka stosowana XX wieku*, Warszawa 1978.
- Jagielski Jan, *Przewodnik po cmentarzu żydowskim w Warszawie przy ul. Okopowej*, zeszyt I: *Kwatery przy alei głównej*, Warszawa 1996.
- Jakubowski Zbigniew, *Częstochowscy Żydzi. Charakterystyka problematyki i perspektywa badań*, [w:] *Żydzi w dziejach Częstochowy*, red. Zbigniew Jakubowski, Częstochowa 1991, s. 7–25.
- Janik Maciej, *Od Concerthausu do Filharmonii*, [w:] *Filharmonia Łódzka. Spacer w przestrzeni, podróż w czasie*, red. Marzena Wiśniak, Łódź 2015, s. 56–69.
- Jaroszewski Tadeusz S., *Architektura rezydencjonalna wielkiej burżuazji warszawskiej w latach 1864–1914*, [w:] *idem, Od klasycyzmu do nowoczesności. O architekturze polskiej XVIII, XIX i XX wieku*, Warszawa 1996, s. 122–157.

- Jaroszewski Tadeusz S., *Piękne dzielnice. Uwagi o architekturze luksusowej w Warszawie w latach trzydziestych XX w.*, [w:] idem, *Od klasycyzmu do nowoczesności. O architekturze polskiej XVIII, XIX i XX wieku*, Warszawa 1996, s. 271–301.
- Jarzyński Edmund Adam, *Tajemnice starych kamienic*, Łódź 1972.
- Jaworowski Henryk, Walczak Wojciech, *Planowanie przestrzenne w procesie rozwoju Łodzi w latach 1918–1939*, „Miscellanea Łódzkie” 1984, z. 1, s. 109–121.
- Jaworska-Maćkowiak Celina, Maćkowiak Tadeusz, *Pomniki łódzkie. Historia w brązie i kamieniu*, Łódź 2008.
- Jaworski Piotr, *Ludwig Geyer – pierwowzór „Lodzermenscha” / Ludwig Meyer – das Urbild von dem „Lodermenschen”*, [w:] *Sztuka w Łodzi (4) / Geyer, Scheibler i inni. Kunst in Lodz (4) / Geyer, Scheibler und andere...*, materiały seminarium naukowego „Wpływ narodów obszaru języka niemieckiego na rozwój sztuki w Łodzi” zorganizowanego przez Łódzki Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki w dniu 25 października 2005 roku, Łódź 2007, s. 9–22.
- Jaworski Piotr, *Wystawa obrazów, rzeźb i sztychów w Łodzi w 1916 roku*, [w:] *Sztuka w Łodzi. Materiały sesji naukowej zorganizowanej z okazji 45 rocznicy łódzkiego Oddziału Stowarzyszenia Historyków Sztuki w 575 rocznicę nadania Łodzi praw miejskich 4–5 czerwca 1998 roku*, red. Jadwiga Szewczyk, Łódź 2000, s. 63–69.
- Johannes Wende und Richard Schlein – *zwischen Lodz und Zittau*, [w:] *Lodz jenseits von „Fabriken, Wildwest und Provinz”*, Hg. Stefan Dyroff, Krystyna Radziszewska, Isabel Röskau-Rydel, „Kulturwissenschaftliche Studien über die Deutschen in und aus den polnischen Gebiet, Polono-Germanica” 4, Schriften der Kommission für die Geschichte der Deutschen in Polen e. V., München 2009, s. 117–128.
- Jordan Wisława, *Łódzkie środowisko malarskie na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Sztuka w Łodzi 2. Materiały sesji naukowej zorganizowanej przez Łódzki Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki w dniach 8–9 października 2001 roku*, red. Małgorzata Wróblewska-Markiewicz, Łódź 2003, s. 143–156.
- Jordan Wisława *W kręgu łódzkiej secesji*, Łódź 2006.
- Kacprzak Dariusz, *Kolekcja obrazów Karola Rajmunda Eiserta, królewsko-duńskiego konsula honorowego – w świetle źródeł*, [w:] *Sztuka w Łodzi (3), Sztuka obok awangardy*, materiały sesji naukowej „Sztuka łódzka obok awangardy”, zorganizowanej przez Oddział Łódzki Stowarzyszenia Historyków Sztuki w dniach 18–19 listopada 2004 roku, red. zespół, Łódź 2005, s. 19–38.
- Kacprzak Dariusz, *Kolekcje ziemi obiecanej. Zbiory artystyczne łódzkiej burżuazji przemysłowej w latach 1880–1939*, Biblioteka Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, z. 6, Warszawa 2015.

- Karnicka Zenobia, *Kalendarium życia i twórczości*, [w:] Karol Hiller 1891–1939. *Nowe widzenia. Malarstwo, heliografia, rysunek, grafika*, red. M. Bauer, J. Oj-
rzyński, Łódź 2002.
- Kempa Andrzej, Szukalak Marek, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów
łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. I–IV, Łódź 2001–2004.
- Konkursy architektoniczne w Polsce w latach 1918/1939, red. Olgierd Czerner,
Wrocław 1970 [Katalog wystawy w Muzeum Architektury we Wrocławiu,
marzec-kwiecień 1970].
- Król Joanna, „Podczas wojny przebywał w łódzkim getcie”. Portret architekta Igna-
cego Gutmana, „Zagłada Żydów. Studia i materiały” 2020, nr 16, s. 324–340.
- Księga adresowa miasta Łodzi... *Rocznik 1937–1939*, Łódź [1937].
- Księga Pamiątkowa Inżynierów Cywilnych Polaków wychowanków Instytutu Inży-
nierów Cywilnych w Petersburgu, Warszawa 1937.
- Kubicki Szymon Piotr, *Modernizm zapoznany. Architektura Poznania 1919–1945*,
Poznań 2014.
- Kuligowska Anna, *Pierwsze przedstawienia żydowskie w Łodzi*, „Pamiętnik Tea-
tralny” 1992, z. 1–4, s. 391–392.
- Kwaśniewski Artur, [hasło:] *Gaze & Böttcher*, [w:] *Leksykon architektury Wrocła-
wia*, Wrocław 2011, s. 972.
- Kwiatkowska Maria I., *Rzeźbiarze warszawscy XIX wieku*, Warszawa 1995.
- Lande Dawid [hasło], [w:] *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (Encyklope-
dyczny) na rok 1905*, Warszawa 1905, s. 300.
- Landau Stanisław [hasło], [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działa-
jących (zmarłych przed 1966 r.)*, t. IV, Wrocław 1986, s. 434.
- Laurentowicz-Granas Małgorzata, *Rezydencja. Dzieje i twórcy. Architektura. Wnę-
trza i symbolika dekoracji. Ideowy program dekoracji*, [w:] *Pałac Poznańskich
w Łodzi*, red. Ryszard Czubaczyński, Łódź 1995, s. 31–83.
- Laurentowicz-Granas Małgorzata, Manžett-Kubiak Joanna, *Pałace „Ziemi obiec-
anej”*. Biblioteczka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Łodzi, z. 4, Łódź
1997.
- Lesman Bolesław, *Recepta na miliony. Z dziejów rodu Konów*, Łódź 2017.
- Leszczyńska Urszula, *Antoni Piotrowski i jego związki z Bułgarią*, „Tygiel Kultury”
2001, nr 4–6, s. 189–191.
- Leśniakowska Marta, *Architektura w Warszawie. Lata 1918–1939*, wyd. II, War-
szawa 2002.
- Lipiec Wanda, [hasło:] *Landau-Gutenteger Gustaw*, [w:] *Polski słownik biograficz-
ny*, t. XVI, Wrocław–Warszawa–Kraków 1971, s. 466.
- Loos Adolf, *Ornament i zbrodnia. Eseje wybrane*, tłum. Agnieszka Stępnikowska-
-Berns, Warszawa 2013.

- Lwów: miasto, architektura, modernizm*, red. Bohdan Cherkes, Andrzej Szczerski, Wrocław 2016.
- Lwów nowoczesny/ Lviv and modernity*, Kraków 2017.
- Łabęcka Anna, *Łódź – miasto awangardy (lata 1929–1939)*, [w:] *Sztuka łódzka. Materiały sesji naukowej Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Warszawa–Łódź 1977, s. 123–134.
- Ładnowska Janina, *Plastyka łódzka w latach 1918–1928*, [w:] *Sztuka łódzka. Materiały sesji naukowej Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Warszawa–Łódź 1977, s. 105–122.
- Ładnowska Janina, „Polska Druga” i okolice, [w:] *Sztuka w Łodzi (3), Sztuka obok awangardy*, materiały sesji naukowej „Sztuka łódzka obok awangardy”, zorganizowanej przez Oddział Łódzki Stowarzyszenia Historyków Sztuki w dniach 18–19 listopada 2004 roku, red. zespół, Łódź 2005, s. 19–38.
- Łódź. Dzieje miasta*, t. I: do 1918 r., red. Bohdan Baranowski, Jan Fijałek, Warszawa–Łódź 1980.
- Łukawski Stanisław, *Łódzka secesja. Spacer z łódzkim przewodnikiem*, Biblioteczka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Łodzi, z. 3, Łódź 1997.
- Łukoś Leszek, *Cztery osiedla społeczne zabudowy jednorodzinnej z czasów międzywojennych w Łodzi w oczekiwaniu na rewitalizację*, [w:] *Budownictwo społeczne I poł. XX wieku w Europie. Problemy ochrony i rewitalizacji*, Gdańsk 2000, s. 107–111.
- Majer Andrzej, *Architekci łódzcy Dawid Lande i Gustaw Landau-Gutenteger*, [w:] *Sztuka łódzka. Materiały sesji naukowej Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Warszawa–Łódź 1977, s. 43–50.
- Malinowski Jerzy, *Grupa „Jung Idysz” i żydowskie środowisko „nowej sztuki” w Polsce 1918–1923*, Warszawa 1987.
- Malinowski Jerzy, *Żydowskie środowisko artystyczne w Łodzi*, [w:] *Polacy – Niemcy – Żydzi w Łodzi w XIX–XX w. Sąsiedzi dalecy i bliscy*, red. Paweł Samuś, Łódź 1997, s. 294–305.
- Michalak Inka, *Artyści żydowscy w Łodzi. Wizerunek miasta w obrazach twórców z nim związanych*, [w:] *Sztuka w Łodzi 2. Materiały sesji naukowej zorganizowanej przez Łódzki Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki w dniach 8–9 października 2001 roku*, red. Małgorzata Wróblewska-Markiewicz, Łódź 2003, s. 157–167.
- Minorski Jan, *Polska nowatorska myśl architektoniczna w latach 1918–1939*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Urbanistyki i Architektury”, t. VIII, Warszawa 1970.
- Modernizmy. Architektura nowoczesności w II Rzeczypospolitej*, t. 1, Kraków i województwo krakowskie, red. Andrzej Szczerski, Kraków 2013.

- Mrówczyński Tadeusz, *Lista strat polskich architektów w wojnie światowej 1939–1945*, „Komunikat SARP” 1979, nr 8–9.
- Muszyński Danuta i Lech, *Cmentarz żydowski w Łodzi*, Łódź 1995.
- Nowaczyk Włodzimierz, *Konkurs architektoniczny na projekt kaplicy grobowej dla Karola Scheiblera*, [w:] *Problemy interpretacji dzieła sztuki i jego funkcji społecznych*, seria Historia Sztuki, nr 10, Poznań 1980, s. 89–112.
- Odorowski Waldemar, *Architektura Katowic w latach międzywojennych 1922–1939*, Katowice 1994.
- Olenderek Joanna, *Łódzki modernizm i inne nurty przedwojennego budownictwa*, t. I: *Obiekty użyteczności publicznej*, Łódź 2011, t. II: *Osiedla i obiekty mieszkalne*, Łódź 2012.
- Olenderek Joanna, *Proces kształtowania przestrzeni w Łodzi II Rzeczypospolitej a awans administracyjny miasta. W poszukiwaniu przesłanek rozwoju Łodzi III Rzeczypospolitej*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Łódzkiej” 2004, nr 925, Rozprawy naukowe, z. 325, s. 23–25.
- Olszewski Andrzej K., *Dzieje sztuki polskiej 1890–1980 w zarysie*, Warszawa 1988.
- Olszewski Andrzej K., *Nowa forma w architekturze polskiej 1900–1925. Teoria i praktyka*, Wrocław 1967.
- Olszewski Andrzej K., *Sztuka współczesna 1890–1939* [w:] *Sztuka Warszawy*, red. Mariusz Karpowicz, Warszawa 1986, s. 438–440.
- Omilanowska Małgorzata, *Polscy architekci w petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych w latach 1814–1918*, „Biuletyn Historii Sztuki” 2004, t. 66, nr 3–4, s. 351–370.
- Omilanowska Małgorzata, *Przystanek Palestyna. Działalność architektów Żydów wykształconych w środowisku warszawskim*, [w:] eadem, *Budowanie na obcej ziemi*, Kraków 2016, s. 95–115.
- Pakuła Rafał, *Działalność architektoniczna Czesława Przybylskiego w Łodzi. Niezrealizowane projekty Teatru Miejskiego i Gmachu Reprezentacyjnego*, „Sztuka Polski Środkowej” Studia V, red. Piotr Gryglewski, Ewa Kubiak, Krzysztof Stefański, Łódź 2011, s. 147–162.
- Pardała Wojciech, *Adolf Goldberg – (pod)łódzki (nie)znany architekt i (nie)znany urbanista*, Łódź U Like, 2015/2016, 7/8. Ogólnopolskie Seminarium Naukowe Studentów Architektury. *Zobaczyć, dotknąć, doświadczyć, przeżyć, opowiedzieć*, red. Katarzyna Błaszczyk, Tomasz Kroc, Włodzimierz Witkowski, Łódź 2017, s. 239–247.
- Paszyn Irena, *Wille fabrykanckie w twórczości Hilarego Majewskiego*, [w:] *Hilary Majewski i jego krąg* [katalog wystawy w Muzeum Historii Miasta Łodzi, wrzesień 1981], Łódź 1981 [bez numeracji stron].
- Pellowski Alfons, *Kultura muzyczna Łodzi do roku 1918*, Łódź 1994.

- Piotrowski Roman, Ponikiewski Marian, Sadowski Jan, *Akcja budowlano-mieszkaniowa Zakładów Ubezpieczeń Społecznych w latach 1930–1933*, Warszawa 1934.
- Podgarbi Bronisław, *Cmentarz żydowski w Łodzi*, Łódź 1990.
- Podolska Joanna, Walicki Jacek, *Przewodnik po cmentarzu żydowskim w Łodzi*, Łódź 1997.
- Polonsky Antony, *Dzieje Żydów w Polsce i Rosji*, tłum. Mateusz Wilk, Warszawa 2014.
- Popławska Irena, [hasło:] *Dawid Lande*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVI, Warszawa–Wrocław–Kraków 1971, s. 466–467.
- Popławska Irena, *Architektura Łodzi około 1900*, [w:] *Sztuka około 1900*, Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kraków, grudzień 1967, Warszawa 1969, s. 113–128.
- Popławska Irena, *Architektura Łodzi w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1983, z. 1, s. 21–43.
- Popławska Irena, *Architektura mieszkaniowa Łodzi w XIX wieku*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki”, t. XIX, Warszawa 1992.
- Popławska Irena, *Architektura przemysłowa Łodzi w XIX wieku*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki”, t. XI, Warszawa 1973.
- Popławska Irena, *Dwa pierwsze domy secesyjne w Łodzi*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Łódzkiej” 1980, nr 332, Budownictwo, z. 23, s. 43–53.
- Popławska Irena, *Hilary Majewski – architekt łódzki*, [w:] *Sztuka 2 połowy XIX wieku*. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Łódź, listopad 1971, red. Teresa Hrankowska, Warszawa 1973, s. 123–136.
- Powalska Izabella, *Życie i twórczość Samuela Hirszenberga w świetle najnowszych badań*, [w:] *Sztuka w Łodzi (7). Inspiracje – metamorfozy – refleksje*, Łódź 2017, s. 115–128.
- Przewodnik ilustrowany po Warszawie, Łodzi i okolicach fabrycznych*, Warszawa 1897.
- Przewodnik po cmentarzu żydowskim w Łodzi*, oprac. Joanna Podolska, Jacek Walicki, Łódź 1997.
- Pszczółkowski Michał, *Architektura użyteczności publicznej II Rzeczypospolitej 1918–1939. Forma i styl*, Łódź 2014.
- Puś Wiesław, *Żydzi w Łodzi w latach zaborów 1793–1914*, Łódź 2003.
- Pytlas Stefan, *Łódzka burżuazja przemysłowa w latach 1864–1914*, Łódź 1994.
- Regulacja miasta*, [w:] *Samorząd m. Łodzi w latach 1928–1932. Sprawozdanie zarządu miejskiego*, Łódź 1933, s. 154–155.
- Rembowska Joanna, *Sztuka zapisana w genach* [rozmowa z Ofrą Bruno-Hirszenberg], „Kalejdoskop” 2017, nr 1, s. 16–17.

- Rudowska Maria, *Warszawskie konkursy architektoniczne w latach 1864–1898*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki”, t. XIX, Warszawa 1972.
- Rynkowska Anna, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, Łódź 1951.
- Rynkowska Anna, *Przedsiębiorstwo Ludwika Geyera w latach 1828–1870*, [w:] *Centralne Muzeum Włókiennictwa*, Łódź 1975, s. 63–92.
- Rynkowska Anna, *Ulica Piotrkowska*, Łódź 1970.
- Samorząd m. Łodzi w latach 1928–1932. Sprawozdanie zarządu miejskiego*, Łódź 1933.
- Skalimowski Andrzej, *Sigalin. Towarzysz odbudowy*, Wołowiec 2018.
- Sołtysik Maria Jolanta, *Gdynia. Miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Warszawa 1993.
- Sołtysik Maria Jolanta, *Na styku dwóch epok. Architektura gdyńskich kamienic okresu międzywojennego*, Gdynia 2003.
- Staniszewska Aneta, *Ruda Pabianicka. Echa przeszłości*, Łódź 2009.
- Stefański Krzysztof, *Adolf Zeligson – architekt łódzki i moskiewski*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Łódzkiej” 2002, nr 911. *Budownictwo*, z. 53, s. 127–138.
- Stefański Krzysztof, *Architekt Józef Kaban (1886–1969)*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1990, z. 3–4, s. 207–215.
- Stefański Krzysztof, *Architektura sakralna Łodzi w okresie przemysłowego rozwoju miasta 1821–1914*, Łódź 1995.
- Stefański Krzysztof, *Atlas architektury dawnej Łodzi do 1939 r.*, Łódź 2003 (wyd. II, poprawione i uzupełnione: Łódź 2008).
- Stefański Krzysztof, *Dawid Landé i jego wille w Turczynku*, [w:] *Architektura znaczeń. Studia ofiarowane prof. Zbigniewowi Bani w 65. rocznicę urodzin i 40-lecie racy dydaktycznej*, red. Anna Sylwia Czyż, Janusz Nowiński, Marta Wiraszka, Warszawa 2011, s. 178–191.
- Stefański Krzysztof, *Gmach Sądu Okręgowego w Łodzi*, [w:] *Gmach i jego tajemnice. Sąd Okręgowy w Łodzi 1917–2017*, Łódź 2017, s. 10–37.
- Stefański Krzysztof, *Gmachы użyteczności publicznej dawnej Łodzi. Banki, hotele, szpitale, szkoły, teatry...*, Biblioteczka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Łodzi, z. 7, Łódź 2000.
- Stefański Krzysztof, *Jak zbudowano przemysłową Łódź. Architektura i urbanistyka miasta w latach 1821–1914*, Łódź 2001.
- Stefański Krzysztof, *Jedność i różnorodność – wątki polskie, niemieckie i żydowskie w sztuce Łodzi przełomu XIX i XX wieku*, [w:] *Polacy – Niemcy – Żydzi w Łodzi w XIX–XX w. Sąsiedzi dalecy i bliscy*, red. Paweł Samuś, Łódź 1997, s. 282–293.

- Stefański Krzysztof, *Kaplica grobowa Karola Scheiblera w Łodzi. Perła architektury neogotyckiej*, Łódź 2006.
- Stefański Krzysztof, *Kilka uwag o architekturze Łodzi i jej twórcach*, „Miscellanea Łódzkie” 1994, nr 1 (11), s. 12–20.
- Stefański Krzysztof, *Ludzie, którzy zbudowali Łódź. Leksykon architektów i budowniczych miasta (do 1939 roku)*, Łódź 2009.
- Stefański Krzysztof, *Łódzkie wille fabrykanckie*, Łódź 2013.
- Stefański Krzysztof, *Łódź około roku 1900 – między Berlinem a Wiedniem*, [w:] *Sztuka około 1900 w Europie Środkowej. Centra i prowincje artystyczne*, materiały międzynarodowej konferencji zorganizowanej w dniach 20–24 października 1994 r., red. Piotr Krakowski, Jacek Purchla, Kraków 1997, s. 101–110.
- Stefański Krzysztof, *Narodziny miasta. Architektura i rozwój przestrzenny Łodzi do 1914 roku*, Łódź 2016.
- Stefański Krzysztof, *Neoklasycyzm, nowy klasycyzm, klasycyzm akademicki – formy klasyczne w architekturze polskiej 1907–1914*, [w:] *Studia z architektury nowoczesnej*, t. 2. *Architektura i wnętrza 1905–1923*, red. Joanna Kucharzewska, Jerzy Malinowski, Toruń 2007, s. 19–32.
- Stefański Krzysztof, „*Niespokojny i poszukujący duch*”. *Rzecz o Henryku Hirszenbergu*, „Kronika Miasta Łodzi” 2017, nr 3 (97), s. 33–46.
- Stefański Krzysztof, *Nowe materiały do dziejów synagogi staromiejskiej w Łodzi*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 2000, nr 2, s. 207–214.
- Stefański Krzysztof, *Pałac Karola Poznańskiego. Siedziba Akademii Muzycznej w Łodzi*, Łódź 2008.
- Stefański Krzysztof, *Pałace rodziny Poznańskich i ich twórcy*, [w:] *Imperium rodziny Poznańskich. Przywrócone dziedzictwo czasu i miejsca*, red. Katarzyna Kuropatwa-Pik, Marcin J. Szymański, Cezary Pawlak, Muzeum Miasta Łodzi, Łódź 2012, s. 67–90.
- Stefański Krzysztof, *Stary Cmentarz Ewangelicko-Augsburski w Łodzi*, Łódź 1992.
- Stefański Krzysztof, *Synagogi w krajobrazie dawnej Łodzi/ Synagogues in the Landscape of Old Łódź*, [w:] *Żydzi łódzcy/ The Jews of Łódź*, red. Andrzej Machajek, Łódź 2004, s. 33–38.
- Stefański Krzysztof, *Twórczy dorobek zakładu Antoniego Urbanowskiego – działalność na polu sztuki sepulkralnej i sakralnej oraz budownictwa*, [w:] *Przedsiębiorstwo Antoniego i Józefa Urbanowskich. Rodzina, dzieło, twórcy*, red. Katarzyna Kuropatwa-Pik, Marcin J. Szymański, Cezary Pawlak, Łódź 2013, s. 95–134.
- Stefański Krzysztof, *Wiedeńscy twórcy w Łodzi*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2002, t. 74, s. 23–41.

- Stefański Krzysztof, *Wielkie rody fabrykanckie Łodzi i ich udział w ukształtowaniu oblicza miasta*. Geyerowie, Scheiblerowie, Poznańscy, Heinzlowie, Kindermannowie, Łódź 2014.
- Stefański Krzysztof, Ciarkowski Błażej, *Modernizm w architekturze Łodzi XX wieku*, Łódź 2018.
- Stefański Krzysztof, Gryglewski Piotr, *Willa Leopolda Kindermanna*. Galeria Willa Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi, Łódź 2009.
- Stefański Krzysztof, Kusiński Jacek, *Łódź. Pałace i wille*, Łódź 2017.
- Stefański Krzysztof, Szrajber Rafał, *Łódzkie synagogi. Wirtualne dziedzictwo „zaginionej dzielnicy”*, Łódź 2009.
- Strzałkowski Jacek, *Architekci i budowniczowie w Łodzi do 1944 r.*, Łódź 1997.
- Strzałkowski Jacek, *Artyści, obrazy i zbieracze w Łodzi do 1918 roku*, Łódź 1991.
- Strzałkowski Jacek, *Słownik artystów łódzkich*, Łódź 2005.
- Strzałkowski Jacek, *Wyższa Szkoła Rzemieślnicza w Łodzi i jej absolwenci (materiały do dziejów inteligencji technicznej)*, Łódź 2009.
- Sumorok Aleksandra, *Łódzkie budownictwo spółdzielcze. Przegląd wybranych realizacji*, [w:] *Sztuka Polski Środkowej. Sztuka nowożytna i nowoczesna*, red. Ewa Kubiak, Krzysztof Stefański, Piotr Gryglewski, Łódź 2007, s. 175–188.
- Szereszewska Helena, Józef i Hana. *Kronika rodziny Szpilfoglów z Krysztoporiskiej [sic!] Woli*, Warszawa 1998.
- Szram Antoni, *Inicjatywy budowlane I.K. Poznańskiego jako wyraz mecenatu artystycznego łódzkiego przemysłowca*, Łódź 1998.
- Szram Antoni, *W poszukiwaniu wizerunku idealnego Lodzermenscha* [w:] *Sztuka w Łodzi. Materiały sesji naukowej zorganizowanej z okazji 45 rocznicy Łódzkiego Oddziału Stowarzyszenia Historyków Sztuki w 575 rocznicę nadania Łodzi praw miejskich 4–5 czerwca 1998 roku*, red. Jadwiga Szewczyk, Łódź 2000, s. 17–27.
- Szram Antoni, Wach Andrzej, *Architektura przemysłowej Łodzi*, Łódź 1974.
- Śleboda Tomasz, *Edgar Norwerth 1884–1950. Artysta i człowiek*, Warszawa–Toruń 2018.
- Walczak Wojciech, *Łódzkie konkursy architektoniczne w latach 1918–1939*, [w:] *Sztuka łódzka*, Materiały sesji naukowej Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa–Łódź 1977, s. 99–104.
- Walicki Jacek, *Synagogi i domy modlitwy w Łodzi/ Synagogues and prayer houses of Łódź*, Łódź 2000.
- Wallis Mieczysław, *Secesja*, Warszawa 1967 (wyd. II: Warszawa 1984).
- Warszawska Szkoła Architektury 1915–1965. 50-lecie Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej*, Warszawa 1967.
- Wawrykiewicz Edward, *Spis techników w guberniach Królestwa Polskiego*, Warszawa 1899.

- Wieczorek Zbigniew, *Kościół katedralny p. wezw. św. Stanisława Kostki w Łodzi, „Nasza Przyszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce”* 1985, t. 64, s. 57–86.
- Wisłocka Izabella, *Awangardowa architektura polska 1918–1939*, Warszawa 1968.
- Wydział Techniczny, [w:] *Samorząd miasta Łodzi w latach 1933–1937. Sprawozdanie z działalności Zarządu Miejskiego*, Łódź 1938, s. 209–210.
- Zagrodzki Janusz, *Tradycja i nowoczesność w twórczości Samuela Hirszenberga*, [w:] *Sztuka łódzka*, Materiały sesji naukowej Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa–Łódź 1977, s. 93–97.
- Zawilska Halina, *Problemy plastyki i wystawiennictwa w Łodzi na przełomie XIX i XX w. (1884–1914)*, [w:] *Sztuka łódzka*. Materiały sesji naukowej Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa–Łódź 1977, s. 51–70.
- Żychowska Maria Jolanta, *Między tradycją i awangardą. Problem stylu w architekturze Krakowa lat międzywojennych*, Kraków 1991.
- Żywicki Jerzy, *Urzędnicy: architekci, budowniczowie, inżynierowie cywilni... Ludzie architektury i budownictwa w województwie lubelskim oraz guberni lubelskiej w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, Lublin 2010.

Нащокина Мария, *Сто архитекторов московского модерна. Творческие портреты*, Москва 2000.

Вся Москва. Адресная и справочная книга на 1909 год, Москва 1909.

Юбилейный Сборник сведений о деятельности бывших воспитанников Института Гражданских Инженеров (Строительно Училища) 1842–1892, составил Г. В. Барановский, Т. I–II, Санкт Петербург 1892.

Materiały niedrukowane

- Kajzer Elżbieta, *Pałac przemysłowca przy ul. Narutowicza 48 w Łodzi*, dokumentacja historyczno-architektoniczna, Łódź 1974, mps w posiadaniu archiwum WUOZ w Łodzi.
- Kumorek Paweł, *Łódzka luksusowa architektura mieszkaniowa drugiej połowy lat trzydziestych XX wieku*, praca magisterska napisana w Katedrze Historii Sztuki Uniwersytetu Łódzkiego pod kierunkiem prof. dra hab. K. Stefańskiego, Łódź 2007 (mps).
- Kusztelski Andrzej, *Pałac miejski Karola i Emila Steinertów w Łodzi*, dokumentacja historyczno-architektoniczna, Łódź 1980, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi.
- Polańska Ewelina L., *Ginący drewniany Zamość. Drewniana zabudowa Nowego Miasta w perspektywie historii przedmieść i w ujęciu ikonograficznym*, rozprawa doktorska napisana w Instytucie Nauk o Sztuce Katolickiego Uniwersytetu

Lubelskiego Jana Pawła II pod kierunkiem prof. dra hab. Lechosława Lameńskiego, Zamość–Lublin 2021 (mps).

Szelągowska Ewa, *Kamienica czynszowa, ul. Piotrkowska 128*, dokumentacja historyczno-architektoniczna, Łódź 1989, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi.

Sztuka Aleksandra, *Radiostacja. Nowa dzielnica mieszkaniowa modernistycznej Łodzi*, praca magisterska napisana w Katedrze Historii Sztuki Uniwersytetu Łódzkiego pod kierunkiem prof. dra hab. Krzysztofa Stefańskiego, Łódź 2012 (mps).

Wykorzystane czasopisma i kalendarze

„Architekt” 1900–1914

„Architektura i Budownictwo” 1925–1939

„Czas. Kalendarz na rok...” 1900–1914

„Dziennik Łódzki” 1885–1892

„Giewont” 1930

„Głos Poranny” 1925–1939

„Głos. Tygodnik literacko-społeczno-polityczny” 1893–1898

„Goniec Łódzki” 1898–1906

„Handels- und Industrieblatt »Neue Lodzer Zeitung«. Illustrierte Sonntags-Beilage” 1902–1914

„Illustrierte Sonntags-Beilage zur »Lodzer Zeitung«” 1906–1914

„Ilustrowana Republika” 1926–1939

„Kurjer Łódzki” 1906–1909, 1919–1939

„Lodzer Tageblatt” 1898–1902

„Łodzianin” 1915–1939

„Łódź w ilustracji” (Dodatek niedzielny do „Kurjera Łódzkiego”) 1925–1939

„Nowy Kurjer Łódzki” 1915–1919

„Przegląd Techniczny” 1885–1914

„Republika” 1923–1939

„Rozwój” 1898–1914

Wykorzystane strony internetowe

<https://bauhaus-center.com> (Bauhaus Center: Tel Aviv) [dostęp: 6.04.2021].

http://gimznz.szkoly.lodz.pl/podstrony/galeria/zdjecia/2016_tablica/index.html [dostęp: 20.04.2021].

https://ru.wikipedia.org/wiki/Щехтел_Фёдор_Осипович#CITEREFAA-архитектор_сказка_Фёдора_Щехтела2010 [dostęp: 20.10.2020].

<http://www.absolwenci.sieniu.czest.pl/index.php?show=graduate&which=14433>
(Almanach Absolwentów IV LO im. H. Sienkiewicza w Częstochowie) [dostęp: 15.03.2021].

<http://www.inmemoriam.architektsarp.pl/> (SARP: In memoriam – pamięci architektów polskich) [dostęp: 20.04.2021].

<https://dipp.info.pl/baza-dipp/mazowieckie/powiat-otwocki/gmina-wiazowna/palac-wiazowna> (Dwory i pałace Polski) [dostęp: 21.02.2021].

<http://www.jewage.org/wiki/en/Profile:P1432186485> [dostęp: 20.04.2021].

SPIS ILUSTRACJI

Rozdział I

Il. 1. Nowy Rynek. Wg: Bronisław Wilkoszewski, Widoki m. Łodzi, Łódź 1896	18
Il. 2. Widok na Nowy Rynek. Wg: B. Wilkoszewski, Widoki m. Łodzi, Łódź 1896	19
Il. 3. Ulica Promenada. Wg: B. Wilkoszewski, Widoki m. Łodzi, Łódź 1896	20
Il. 4. Synagoga i willa p. Hertza. Wg: B. Wilkoszewski, Widoki m. Łodzi, Łódź 1896	21
Il. 5. Kościół ewangelicko-augsburski św. Jana Ewangelisty – fasada. Rycina wg: „Jubiläums-Beilage zur »Lodzer Zeitung«” 1863–1888, Łódź 1888	23
Il. 6. Pałac Anny Scheibler. Wg: B. Wilkoszewski, Widoki m. Łodzi, Łódź 1896	24
Il. 7. Pałac Anny Scheibler – gabinet. Fot. Jacek Kusiński	25
Il. 8. Dawny pałac rodziny Poznańskich przy ul. Ogrodowej – fasada. Fot. Krzysztof Stefański	27
Il. 9. Dawny pałac Wilhelma Lürkensa przy al. T. Kościuszki – witraż w klatce schodowej. Fot. K. Stefański	29
Il. 10. Dawny pałac rodziny Poznańskich przy ul. Ogrodowej – jadalnia z dekoracją malarską Samuela Hirszenberga. Fot. Bożena Szafrńska	31
Il. 11. Dawny pałac rodziny Poznańskich przy ul. Ogrodowej – jadalnia z dekoracją malarską Samuela Hirszenberga. Fot. B. Szafrńska	32
Il. 12. Nagrobek Zofii Biedermann na Starym Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim przy ul. Ogrodowej. Fot. K. Stefański	36

- Il. 13. Mauzoleum Scheiblera na Starym Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim przy ul. Ogrodowej. Wg: B. Wilkoszewski, Widoki m. Łodzi, Łódź 1896 39
- Il. 14. Dom koncertowy („Sala Vogla”). Wg: B. Wilkoszewski, Widoki m. Łodzi, Łódź 1896 41
- Il. 15. Widok centrum Łodzi z łódzkiej katedry. Fot. archiwalna z lat międzywojennych ze zbiorów APŁ, Zb. Ikonograficzne 43
- Il. 16. Widok pl. Wolności. Fot. archiwalna z lat międzywojennych ze zbiorów APŁ, Archiwum Włodzimierza Pfeiffera 45
- Il. 17. Czesław Przybylski, projekt Gmachu Reprezentacyjnego na pl. Wolności, 1927. Wg: „Giewont” 1928, nr 3 49
- Il. 18. Gmach Sądu Okręgowego na pl. gen. H. Dąbrowskiego. Fot. archiwalna z lat międzywojennych ze zbiorów APŁ, Archiwum Włodzimierza Pfeiffera 50
- Il. 19. Gmach PZU przy al. T. Kościuszki. Fot. K. Stefański 53
- Il. 20. Wiesław Lisowski, projekt siedziby Polska YMCA – makieta, 1933. Wg: Młodzież łódzka patrzy w przeszłość, Łódź 1934 55

Rozdział II

- Il. 1. Gustaw Landau-Gutenteger. Wg: Юбилейный Сборник сведений о деятельности бывших воспитанников Института Гражданских Инженеров (Строительново Училища) 1842–1892, составил Г. В. Барановский, Т. I–II, Санкт Петербург 1892 59
- Il. 2. Dawny pałacyk Gustawa Schreera przy ul. prez. G. Narutowicza 48, arch. G. Landau-Gutenteger. Fot. K. Stefański 61
- Il. 3. Dawna kamienica braci Auerbach przy ul. prez. G. Narutowicza 32, arch. G. Landau-Gutenteger. Fot. K. Stefański 62
- Il. 4. Dawna kamienica Szai Goldbluma przy ul. Piotrkowskiej 99, arch. G. Landau-Gutenteger. Fot. K. Stefański 64

- Il. 5. Żydowska szkoła rzemieślnicza „Talmud-Tora”, arch. G. Landau-Gutenteger. Pocztówka z początku XX w. ze zbiorów autora 65
- Il. 6. G. Landau-Gutenteger, projekt rozbudowy synagogi D. Dobranickiego i D. Prusaka przy ul. Zachodniej – rzut, 1903. APŁ, RGP WB, sygn. 7869 67
- Il. 7. G. Landau-Gutenteger, projekt kamienicy Oskara Kona (kopia), 1901. APŁ, RGP WB, sygn. 8710 68
- Il. 8. Dawna kamienica Zygmunta Deutschmana (następnie Heimanów) przy al. T. Kościuszki 93, arch. G. Landau-Gutenteger. Fot. K. Stefański 70
- Il. 9. G. Landau-Gutenteger, projekt kamienicy Dawida Szmulewicz przy ul. Piotrkowskiej 37. Wg: „Przegląd Techniczny” 1906, nr 43 71
- Il. 10. Dawny bank „Wilhelm Landau” przy ul. Piotrkowskiej 29, arch. G. Landau-Gutenteger. Pocztówka z początku XX w. ze zbiorów autora 73
- Il. 11. Dawna willa Leopolda Kindermanna przy ul. Wólczańskiej 31 – elewacja ogrodowa, arch. G. Landau-Gutenteger. Fot. K. Stefański 75
- Il. 12. Dawny gmach Szkoły Zgromadzenia Kupców przy ul. prez. G. Narutowicza 68, arch. arch. G. Landau-Gutenteger i Piotr Brukalski. Fot. K. Stefański 78
- Il. 13. Dawna kamienica Rachmila Lipszyca przy ul. prez. G. Narutowicza 44, arch. G. Landau-Gutenteger. Fot. K. Stefański 79
- Il. 14. Ulica Zielona [w głębi kamienica M. Pinkusa projektu Dawida Landégo]. Wg: B. Wilkoszewski, Widoki m. Łodzi, Łódź 1896 82
- Il. 15. Kamienica Nissena Rosenbluma przy ul. Spacerowej 21, arch. Dawid Landé. Wg: „Architekt” 1902, tabl. XXXI 84
- Il. 16. Dawna kamienica Izraela Senderowicza przy ul. Piotrkowskiej 12, arch. D. Landé. Fot. K. Stefański 86
- Il. 17. Dawna kamienica firmy „Krusche i Ender” przy ul. Piotrkowskiej 143, arch. D. Landé. Fot. K. Stefański 87

Il. 18. Dawna willa Arnolda Stillera przy ul. S. Jaracza 45 – część południowa, arch. D. Landé. Fot. K. Stefański	88
Il. 19. D. Landé, projekt nowego ratusza przy Nowym Rynku, ok. 1900 r. Wg: „Handels- und Industrieblatt. Neue Lodzer Zeitung. Illustrierte Sonntags-Beilage” 1902, nr 5	90
Il. 20. Poczta Główna, arch. arch. Michail Boczarow, D. Landé. Pocztówka z początku XX w. z kolekcji Janusza Kleczki	92
Il. 21. Dawny Rosyjski Bank Państwa, arch. D. Landé. Fot. K. Stefański	93
Il. 22. Grand Hotel, przebudowa D. Landé. Pocztówka z początku XX w. z kolekcji J. Kleczki	94
Il. 23. Warszawa, kamienica Maurycego Spokornego, arch. D. Landé. Wg: „Przegląd Techniczny” 1904, nr 25	96
Il. 24. Adolf Zeligson. Wg: Юбилейный Сборник сведений о деятельности бывших воспитанников Института Гражданских Инженеров (Строительново Училища) 1842–1892, составил Г. В. Барановский, Т. I–II, Санкт Петербург 1892	99
Il. 25. Hala przedpogrzebowa na nowym cmentarzu żydowskim przy ul. Brackiej, arch. A. Zeligson. Fot. K. Stefański	100
Il. 26. A. Zeligson, projekt przedzalni Markusa Silbersteina (kopia), 1894. APŁ, RGP WB, sygn. 3083	101
Il. 27. Mauzoleum rodziny Jarocińskich na nowym cmentarzu żydowskim przy ul. Brackiej, arch. A. Zeligson. Fot. K. Stefański	102
Il. 28. A. Zeligson, projekt przebudowy synagogi przy ul. Wolborskiej, 1895. APŁ, Łódzka Gmina Wyznaniowa Żydowska	103
Il. 29. Dawny pałac Maurycego Poznańskiego, arch. A. Zeligson. Fot. K. Stefański	105
Il. 30. A. Zeligson, projekt pałacu Karola Poznańskiego – elewacja zachodnia, 1904. Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków	106

- Il. 31. „Teatr Wielki”, arch. A. Zeligson. Pocztówka z początku XX w.
z kolekcji J. Kleczki 107
- Il. 32. A. Zeligson, projekt willi Szlosberga w Moskwie, 1914. Wg: Мария
Нащокина, Сто архитекторов московского модерна. Творческие
портреты, Москва 2000 110
- Il. 33. Leon Lubotynowicz, projekt pałacu braci Steinertów (kopia), 1904.
APŁ, RGP WB, sygn. 10079 114
- Il. 34. Dawna kamienica Witolda Starowicza przy ul. Piotrkowskiej 292,
arch. L. Lubotynowicz. Fot. K. Stefański 115
- Il. 35. Szaja (?) Margulies, projekt budynku fabrycznego zakładów Adama Os-
sera (kopia). APŁ, RGP WB, sygn. 9843 118
- Il. 36. Szaja (?) Margulies, projekt kamienicy Szmelki Pilicera (kopia), 1911.
APŁ, RGP WB, sygn. 12372 119
- Il. 37. Domy robotnicze zakładów I. Poznańskiego, arch. Edward Rosenthal.
Fot. archiwalna z lat międzywojennych ze zbiorów APŁ,
Archiwum Włodzimierza Pfeiffera 120
- Il. 38. Maurycy Bornstein, projekt kamienicy Szmula Gubela, 1910.
APŁ, RGP WB, sygn. 11160 123
- Il. 39. Dawna kamienica Szapsi Eisnera przy ul. Piotrkowskiej 52, arch. arch.
Rudolf Sunderland, M. Bornstein. Pocztówka z początku XX w. ze zbio-
rów autora 124
- Il. 40. Dawna kamienica małżonków Brzezińskich oraz Kapeluszników przy
ul. H. Sienkiewicza 52, arch. Lew Doński. Fot. K. Stefański 125
- Il. 41. Dawna kamienica Henryka Bräutigama przy al. T. Kościuszki 53,
arch. Adam Totenberg. Fot. K. Stefański 126
- Il. 42. Dawna kamienica Otto Jana Schultza przy ul. Piotrkowskiej 175,
arch. Stanisław Józef Landau. Fot. K. Stefański 128

- Il. 43. Dawna kamienica Otto Jana Schultza przy ul. Piotrkowskiej 175 – inskrypcja na fasadzie, arch. S. J. Landau. Fot. K. Stefański 129

Rozdział III

- Il. 1. Dawna siedziba Banku Gospodarstwa Krajowego przy al. T. Kościuszki 63, arch. D. Landé. Fot. K. Stefański 137
- Il. 2. Dawna kamienica Maksymiliana Rosenblatta przy ul. 6 Sierpnia 4, arch. D. Landé. Fot. K. Stefański 138
- Il. 3. Dawna kamienica Maksymiliana Rosenblatta przy ul. 6 Sierpnia 4 – detal fasady, arch. D. Landé. Fot. K. Stefański 139
- Il. 4. Włodzimierz Zeligson, projekt kamienicy małżonków Okuń-Hochsteińskich, 1924 (wersja druga). UMŁ, AZŁ-Ś 140
- Il. 5. Adolf Goldberg, projekt ukształtowania okolicy Dworca Głównego, 1920. Ze zbiorów Muzeum Miasta Łodzi 141
- Il. 6. Osiedle mieszkaniowe „Lokator”, domy przy ul. Lokatorskiej, arch. A. Goldberg. Fot. K. Stefański 142
- Il. 7. Reklama firmy „GO-GO” A. Goldberga. Wg: „Głos Poranny” 1930, nr 155 144
- Il. 8. Dawna willa Jezajasza Kestenberga przy ul. prez. G. Narutowicza 59, arch. Jerzy Müntz. Fot. K. Stefański 146
- Il. 9. Dawny pałac Zygmunta Krotoszyńskiego przy ul. Rewolucji 1905 r. 65, arch. Paweł Rozentel (przy udziale Pawła Lewego i Henryka Lewinsona). Fot. K. Stefański 147
- Il. 10. H. Lewinson, projekt pałacu Karola Reisfelda przy obecnej ul. Rewolucji 1905 r. 67 – elewacje, 1924. UMŁ, AZŁ-Ś 148
- Il. 11. Dawna kamienica Cyli Kaliszowej i Pauliny Hendler przy ul. Radwańskiej 4a, arch. H. Lewinson. Fot. K. Stefański 150

- Il. 12. Dawny biurowiec firmy „Mitranza” przy ul. Wólczańskiej 17,
arch. Paweł Lewy. Fot. K. Stefański 151
- Il. 13. P. Lewy, projekt konkursowy pawilonu Związku Hut Szklanych na Targi
Krajowe w Poznaniu, 1928. Wg: „Architektura i Budownictwo” 1928, nr 2 152
- Il. 14. Dawny pałacyk Ignacego Rassalskiego przy ul. S. Wigury 4/6,
arch. Leon Lubotynowicz. Fot. K. Stefański 153
- Il. 15. Dawna willa zakładów Leona Allarta przy ul. W. Wróblewskiego – elewa-
cja ogrodowa, arch. Henryk Goldberg. Fot. K. Stefański 154
- Il. 16. Kamienica (dawny Sąd Grodzki) na rogu ulic Uniwersyteckiej i S. Jara-
cza – fragment elewacji, arch. Rudolf Sunderland. Fot. K. Stefański 156
- Il. 17. Projekt kamienicy Izraela Tyllera na rogu ulic św. Anny i Gdańskiej.
Wg: „Polski Przemysł Budowlany” 1928, nr 3 157
- Il. 18. Dawna kamienica Wolfa Markusfelda przy ul. S. Jaracza 82, arch. arch.
Karol Folkierski, Abram Markusfeld. Fot. K. Stefański 159
- Il. 19. Jerzy Berliner i Witold Szereszewski, projekt konkursowy osiedla na
Polesiu Konstantynowskim, 1928. Wg: „Architektura i Budownictwo”
1928, nr 4–5 161
- Il. 20. Osiedle na Polesiu Konstantynowskim – domy wzdłuż al. Unii,
arch. arch. J. Łukasik, M. Słońska, J. Berliner, W. Szereszewski.
Fot. K. Stefański 163
- Il. 21. Józef i Mieczysław Łęczyccy, projekt konkursowy osiedla na Nowym
Rokiciu. Wg: „Architektura i Budownictwo” 1928, nr 4 164
- Il. 22. W. Szereszewski, projekt domów mieszkalnych pracowników miejskich
przy ul. prez. G. Narutowicza i Mostowej. APŁ, AmŁ-WT 166
- Il. 23. Dawna fabryka Nauma Eitingona przy ul. Dowborczyków-Targowej,
arch. R. Sunderland (?). Fot. K. Stefański 168
- Il. 24. Dawna kamienica Judy Salomonowicza przy ul. Gdańskiej 74,
arch. Jerzy Rozenberg. Fot. K. Stefański 173

Il. 25. Dawna kamienica J. Salomonowicza na rogu ulic Gdańskiej i Zielonej, arch. arch. H. Lewinson, P. Lewy. Fot. K. Stefański	175
Il. 26. Dawna kamienica małżonków Wileńskich na rogu ul. H. Sienkiewicza i pl. Komuny Paryskiej, arch. H. Lewinson. Fot. K. Stefański	176
Il. 27. Dawna kamienica Jakuba Landy przy pl. Komuny Paryskiej 3, arch. P. Lewy. Fot. K. Stefański	178
Il. 28. Dawna willa Mieczysława Neufelda, arch. arch. J. Berliner i M. Łęczycki. Fot. K. Stefański	179
Il. 29. Dawna kamienica Enderów przy al. T. Kościuszki 96 / róg al. A. Mickiewicza 15, arch. P. Lewy. Fot. K. Stefański	180
Il. 30. P. Lewy, projekt kamienicy J. Prusickiego i J. Bendera przy ul. prez. G. Narutowicza 93a, 1937 – elewacje. APŁ, AmŁ-WT	181
Il. 31. Dawna kamienica Klajmanów przy al. T. Kościuszki 56, arch. W. Szereszewski. Fot. K. Stefański	183
Il. 32. Dawna kamienica małżonków Dziwińskich na rogu ulic. prez. G. Narutowicza i W. Lindleya – elewacja zach., arch. J. Müntz. Fot. K. Stefański	184
Il. 33. Ignacy Gutman i Ludwik Oli, projekt kamienicy spółki „Lewy, Alenberg i Król” przy ul. Gdańskiej 98 – perspektywa fasady, 1937. UMŁ, AZŁ-P	186
Il. 34. Dawna kamienica firmy „Lewy, Alenberg i Król” przy al. T. Kościuszki 52 – fragment fasady, arch. arch. I. Gutman i L. Oli. Fot. K. Stefański	188
Il. 35. Dawna kamienica Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu przy ul. Piotrkowskiej 203/205 – fasada, arch. I. Gutman. Fot. K. Stefański	189
Il. 36. Dawna kamienica Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu przy ul. Piotrkowskiej 203/205 – fragment elewacji zach., arch. I. Gutman. Fot. K. Stefański	190
Il. 37. Dawna kamienica M. Bronowskiego na rogu ulic J. Kilińskiego i J. Tuwima, arch. Izidor Feinberg. Fot. K. Stefański	192

- Il. 38. Dawna willa Leona Trajstmana przy ul. A. Zelwerowicza 26a,
arch. I. Feinberg. Fot. K. Stefański 194
- Il. 39. Dawna willa Maksymiliana Kona przy ul. Konstytucyjnej 42a,
arch. Maurycy Bornsztajn. Fot. K. Stefański 196
- Il. 40. M. Łęczycki i J. Müntz, projekt szkicowy zespołu szkół Towarzystwa
Szkół Żydowskich w Łodzi, 1938. Wg: „Głos Gminy Żydowskiej. Organ
Gminy Żydowskiej Wyznaniowej w Warszawie”, R. II, nr 10–11 197
- Il. 41. Gmach dawnej szkoły Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi przy
al. K. Anstadta, arch. arch. M. Łęczycki, J. Müntz. Fot. K. Stefański 198
- Il. 42. Dawny szpital im. prez. I. Mościckiego (obecnie Uniwersytecki Szpital
Kliniczny im. N. Barlickiego) – nowa część od strony płn., proj. H. Gold-
berg. Fot. K. Stefański 199

Rozdział IV

- Il. 1. Henryk Hirszenberg (1885–1955). Fotografia ze zbiorów Ofry Bruno-
-Hirszenberg 205
- Il. 2. H. Hirszenberg, Marek Fein, projekt konkursowy siedziby gimnazjum
żeńskiego w Lipawie na Łotwie, „Zodcij” 1906, nr 32, s. 335, tab. 37 207
- Il. 3. H. Hirszenberg, M. Fein, projekt konkursowy Sankt-Petersburskiego
Międzynarodowego Banku Handlowego w Jekaterynosławiu – fasada,
II nagroda. Wg: „Zodcij” 1910, nr 29 209
- Il. 4. Kamienica Roberta Schweikerta przy ul. Piotrkowskiej 56, arch. Dawid
Landé. Fot. K. Stefański 211
- Il. 5. Gmach Szkoły Miejskiej w Rudzie Pabianickiej, arch. H. Hirszenberg.
Fot. archiwalna ze zbiorów autora 216
- Il. 6. Siedziba Gimnazjum i Liceum Związku Nauczycielstwa Polskiego
w Rudzie Pabianickiej (dawna Szkoła Miejska), arch. H. Hirszenberg.
Fot. K. Stefański 217

- Il. 7. H. Hirszenberg, projekt konkursowy na gmach Ministerstwa Robót Publicznych i Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, 1927.
Wg: „Architektura i Budownictwo” 1927, nr 10 219
- Il. 8. Nagrobek rodziny dra Maksymiliana Kona na łódzkim cmentarzu żydowskim, arch. H. Hirszenberg. Fot. K. Stefański 220
- Il. 9. Nagrobek rodziny dra Maksymiliana Kona na łódzkim cmentarzu żydowskim – inskrypcja, arch. H. Hirszenberg. Fot. K. Stefański 221
- Il. 10. H. Hirszenberg, projekt szpitala Kasy Chorych przy ul. Łagiewnickiej, 1929. Rysunek ze zbiorów O. Bruno-Hirszenberg 223
- Il. 11. Szpital Kasy Chorych przy ul. Łagiewnickiej – widok ogólny, arch. H. Hirszenberg, Witold Szereszewski (?). Fot. archiwalna ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łodzi, Archiwum Włodzimierza Pfeiffera 224
- Il. 12. Szpital Kasy Chorych przy ul. Łagiewnickiej – hall wejściowy, arch. H. Hirszenberg, W. Szereszewski (?). Fot. archiwalna ze zbiorów APŁ, Zb. Ikonograficzne 225
- Il. 13. H. Hirszenberg, projekt „Ogrodu Alberta”, 1929.
Wg: „Ilustrirter Pojliszer Manczester” Łódź 1929 226
- Il. 14. H. Hirszenberg, projekt muzeum oceanograficznego, 1929.
Wg: „Ilustrirter Pojliszer Manczester” Łódź 1929 228
- Il. 15. H. Hirszenberg, projekt kamienicy Juliusza Triebego przy obecnej al. A. Mickiewicza 11 – perspektywa, 1927. Wg: „Ilustrirter Pojliszer Manczester” Łódź 1929 229
- Il. 16. H. Hirszenberg, projekt kamienicy Juliusza Triebego przy obecnej al. A. Mickiewicza 11 – rzut III piętra, 1927. Urząd Miasta Łodzi, UMŁ, AZŁ-Ś 230
- Il. 17. H. Hirszenberg, projekt kamienicy Juliusza Triebego przy obecnej al. A. Mickiewicza 11 – elewacja zachodnia, 1927. UMŁ, AZŁ-Ś 231
- Il. 18. Kamienica przy al. A. Mickiewicza 11, róg ul. Wólczańskiej, arch. Henryk Lewinson. Fot. K. Stefański 232

- Il. 19. Grobowiec Alberta Kona na cmentarzu żydowskim przy ul. Brackiej,
arch. H. Hirszenberg (?). Fot. K. Stefański 233
- Il. 20. Grobowiec Alberta Kona na cmentarzu żydowskim przy ul. Brackiej
– fragment ogrodzenia, arch. H. Hirszenberg (?). Fot. K. Stefański 233
- Il. 21. Dawna kamienica Harry'ego Olszera przy ul. Zachodniej 101,
arch. H. Hirszenberg.. Fot. K. Stefański 237
- Il. 22. H. Hirszenberg, projekt kamienicy H. Olszera przy ul. Zachodniej
(obecnie nr 101) – sygnatura artysty, 1932. UMŁ, AZŁ-Ś 238
- Il. 23. H. Hirszenberg, projekt zakończenia balustrady klatki schodowej w ka-
mienicy H. Olszera przy ul. Zachodniej (obecnie nr 101), 1932. Ze zbio-
rów O. Bruno-Hirszenberg 239
- Il. 24. H. Hirszenberg, projekt domu Ignatowiczów przy ul. Piotrkowskiej 97,
ok. 1930. Ze zbiorów O. Bruno-Hirszenberg 240
- Il. 25. H. Hirszenberg, projekt stadionu Wi-My (później Widzewa), ok. 1936.
Ze zbiorów Muzeum Miasta Łodzi 241
- Il. 26. H. Hirszenberg, projekt banku PKO w Tel Awiwie (Palestyna), lata 40.
XX w.
Ze zbiorów O. Bruno-Hirszenberg 244
- Il. 27. Modernistyczne domy w Tel Awiwie współprojektowane przez H. Hir-
szenberga, lata 40. XX w. Ze zbiorów O. Bruno-Hirszenberg 245
- Il. 28. Patent na elementy budowlane opracowane przez H. Hirszenberga
i Emila Hornsteina. Kopia ksero ze zbiorów autora 247

INDEKS OSÓB ORAZ FIRM ARCHITEKTONICZNYCH, BUDOWLANYCH I ZWIĄZANYCH Z WYSTROJEM WNĘTRZ

(wytluszczone nazwiska architektów, budowniczych i firm, których realizacje wymienione są w książce)

A

Allart, Leon 154
Anders, Władysław 201, 204, 243
Angerstein, Wilhelm Petrus 24
Anstadt, Teresa 24
Auerbach, bracia 62, 131

B

Badowska, Judyta 10, 139, 204
Balcke, Alfred J. 113
Ballenstaedt, Adam 49
Banham, Reyner 206
Baranowski, Bohdan 7
Baranowski Gawrił W. (Барановский
Гаврил В.) 58, 59, 99
Barcińscy, rodzina 7
Bartczak, Mirosław 25
Bartkiewicz, Zygmunt 20, 31, 33
Bauer, bracia (firma) 25
Begale, Antoni 141
Bender, Józef 180, 181
Bennich, Reinhardt 89
Berger, Abram 62
Berkowicz 182
**Berliner, Jerzy 52, 55, 161–163, 177, 179,
185, 200, 201**

Bethier, Ludwik 35

Biedermann, Alfred 27
Biedermannowie, rodzina 22
Biedermann, Robert 18
Biedermann, Zofia 35, 36
Biedrzycki, Kazimierz 33
Birnbaum, Izydor 60
Blüthgen, Walter 77
Bławat, Chaim 60
Błotnicki, Ernest Michał 38
Bobrowska, Ewa 33
Boczarow, Michał 90, 92, 132
Bogusz, Andrzej 213, 227, 234
Bohdanova, Julia 169
Bornsztajn, Maurycy 121, 196
Böttcher, Alfred 121, 122
Brauner, Wincenty 33
Bräutigam, Henryk 125, 126
Brodzic-Żochowski, Bronisław 38
Brodzka, Justyna 46, 48, 49, 54
Brodzki, Wiktor 26
Brojd, rodzina 110
Bronowski, Mojżesz 192
**Brukalski, Piotr 38, 40, 46, 52, 78, 93,
103, 108, 133, 200**
Brukalski, Stanisław 52
Bruno, Asa 249

Bruno-Hirszenberg, Ofra 14, 15, 204–206,
215, 216, 222, 223, 237, 239, 240,
242, 244–246, 249

Bruno, Ido 249

Bruno, Michael 249

Bruno, Yael 249

Bryk (Briggs), bracia 117

Bryła, Stefan 52

Bulpa, Maria Eugenia Augustyna 33

C

Casal, Valentino 35

Cetlin, E.S. 110

Chelmiński, Franciszek 91, 133

Cherkes, Bohdan 169

„Ch. I. Tyller - Spadkobiercy” 145, 163

Chołyński, Izrael i Idessa, małżonkowie
187

Chomętowska, Beata 52

Chrétien, Maria Anna Paulina 30

Ciarkowski, Błażej 11, 14, 54, 55, 162, 167,
170, 171, 179, 180, 200, 222

Cielątkowska, Romana 169

Ciesiński, Edward 226

Cohn, Reinhold 246

Constable, John 28

„Cremer & Wolfenstein” 108

Cukier, Józef 184

Czapliński, Władysław 34, 113

Czerner, Olgierd 13, 214

Czubaczyński, Ryszard 31

D

Damski, Aleksander 85

Daube, Adolf 113

Dawid (architekt) 130

Degas, Edgar 28

Derkowski, Stefan 143, 193

Deutschman, Zygmunt 69, 70

Dobesz, Janusz L. 227

Dobraniccy, Ida i Jakub, małżonkowie 85

Dobranicki, Daniel 65, 67

Dobrowolski, Tadeusz 12

Dobrowolski, Wacław 44

Dobrzyńska, Jadwiga 165

Dominikowski, Jan 27, 35, 80

Donchin, Grigorij 102

Doński, Lew (Leon) 121, 122, 125, 127,
135

Dresler, O. 114

Drzewiecki, Zbigniew 206

Dyroff, Stefan 76

Dziekoński, Józef 38

Dziwiński, Ludwik i Adela, małżonkowie
183, 184

E

Einstein, Albert 227

Eisert, Karol 28

Eisner, Szapsia (Szapsa) 122, 124

Eitingon, Naum 167, 168

Ende, Karol 33

Epler, Heinrich 35

F

Feder, Heinrich 35

**Feinberg (Fajnberg), Izydor 185, 191,
192, 194, 195, 201**

Fein (Fajn), Marek 91, 121, 158

Ferrier, Gabriel 25

Fijałek, Jan 7

Fijałkowski, Jan 95

Fischer, Adolf 215

Folkierski, Karol 47, 158–160

Fuchs, Elżbieta 44

Fuks, Jakub 60, 155

G

Gadowska (Michalak), Irmina (Inka) 7,
30, 42, 43

Gawroński, Kazimierz 166

„Gaze & Böttcher” 121

Gaze, Richard 121

Gehlig, Otto 37, 40, 93

Geyer, Gustaw 80

Geyer, Ludwik 17, 33

Geyerowie, rodzina 22
 Ginsbergowa, Ernestyna 63, 132
 Ginsbert, Adam 46, 135
 Ginzburg, E.B. 110
 Girbardt, Hilmar 116
 Glazer, Edmund 143
 Glica, Sebastian 241
 Glicenstein, Enoch Henryk 12, 33, 204
 Glücksmana, Bernard 83
Goldberg, Adolf 9, 42, 135, 136, 141–145, 182, 200, 215, 236
Goldberg, Henryk 121–123, 135, 154, 158, 182, 197–199, 236
 Goldblum, Szaja 63, 64
 Goldfeder, Maksymilian 63
 Goldlustowie, Samuel i Jakub, bracia 182
 Gorfein, Mojżesz 155
 Gottlieb, Maurycy 12
 Grabski, Władysław 46
 Grajcar, Icek 191
 Greenwood, Stephen 60
 Greulich, Romuald 34
 Grochowska, Ewa 76, 121
 Grodek, Jan 33
 Grohman, Henryk 28
 Grohmann, Ludwik 24
 Grohmannowie (Grohmanowie), rodzina 18, 22, 35
 Grohmann, Traugott 17
Gromski, Henryk 54
 Grosbergowie, Bronisława i Stanisław, małżonkowie 190
 Grossleit, Icek 77
 Grünbaumowie, małżonkowie 74
 Gryglewski, Piotr 48, 74, 90, 165
 Grynberg, G.S. 110
 Grzejszczak, Łukasz 33, 35, 44
 Grzeszczuk-Brendel, Hanna 169
„G.S. Żeleński” 154
 Gubel, Szmul 122, 123
 Gunaris, Zofia 171
Gutman, Ignacy (Izaak) 9, 15, 55, 185, 186, 188–190, 193, 200, 201, 242

H

Hackbeil, Christoph 207, 208, 235
 Haessner, Franciszek B. 193
 Halpern, Herman 195
 Hamburger, Adolf 149
 Hanftwurcel, Adolf 195
 Hans-Bykhovsky, Ewa 201
Hans, Radosław 180, 193, 201
 Heiman-Jarecki, Edward 102, 109
 Heimanowie, Stanisław i Matylda, małżonkowie 69, 70
 Heinze-Greenberg, Ita 227
 Heinzl, Juliusz 24, 34, 37, 42
 Heinzl, Juliusz, syn 28
 Heinzl, Ludwik 34, 37
 Heinzlowie, rodzina 18, 22, 193
 Hemsalech, Karol 117
 Hendler, Paulina 149, 150, 172
 Herbst, Edward 22
 Hertz, Jakub 21, 26, 122
 Heyman (Heiman), Stanisław 27
 Hiller, Karol 43, 44, 213, 214, 236
 Hinz, Jan 38
 Hirszenberg, Beatrycze (Beatrisa, Beata) 207, 208, 234, 235, 236
 Hirszenberg, Dawid 203
 Hirszenberg, Helena (Hella, Hinde-Gitele) 203
Hirszenberg, Henryk (Izrael-Hersz) 11–14, 31, 91, 121, 137, 158, 167, 176, 200, 201, 203–207, 209, 210, 212–249
 Hirszenberg, Izrael 203
 Hirszenberg, Leon 11, 12, 31, 33, 203
 Hirszenbergowie, rodzina 12, 203
 Hirszenberg, Samuel 12, 14, 30–33, 203, 218
 Hirszenberg, Wiera z d. Szechtel 213
 Hirszenberg, Samuel 11
 Hochmann, Henryk 12
 Hornstein, Emil 246, 247
 Hrankowska, Teresa 12
 Huml, Irena 47, 223

I

Ignatowicz, bracia 240

J

Jakimowicz, Teresa 169
„Jakub Fuks i S-ka” 155
 Jakubowski, Zbigniew 66
 Janik, Maciej 40, 60
 Jankowski, Karol 40
 Jarociński, Zygmunt 63
 Jaroszewski, Tadeusz S. 97, 171
 Jaskulski, Mirosław 241
 Jaworowski, Henryk 51
 Jaworska-Mačkowiak, Celina 46
 Jaworski, Piotr 17, 42
 Jegorow, bracia 195
 John, Józef 117
 Jordan, Wisława 10, 22, 28, 30, 33, 34, 70,
 72, 74, 79, 89, 242

Jung, Juliusz 99, 104, 119

K

Kaban (po 1945 r. Korski), Józef 9, 13,
 47, 49, 50
 Kacprzak, Dariusz 28, 33
 Kajzer, Elżbieta 61
Kalisz, Herman 149, 229
 Kaliszowa, Cyla 149, 150, 172
 Karnicka, Zenobia 213
Karnovsky, L. 244
 Karpiński, Franciszek 46
„Kayser & Großheim” 81, 85
 Kempa, Andrzej 10, 13, 31, 109, 148, 149,
 158, 185, 218, 238
 Kendlisz, Etera Łaja 203
 Kestenberg, Jakub 117
 Kestenberg, Jezajasz 145, 146
„Kimbel & Friederichsen” 26
 Kindermann, Adolf 26, 37
 Kindermann, Eliza z d. Feder 74
 Kindermann, Juliusz 26, 74
 Kindermann, Leopold 69, 74, 75, 77
 Kiper, Karol 60

Kirschbaum, Ludwik 185, 191, 199, 200

Klajmanowie, Dawid i Lejba, bracia 182, 183
 Klimczak, Adam 11, 30, 204, 237
 Klimm, Aleksander 220
Kłyszewski, Wacław 54
 Kobro, Katarzyna 44
 Kohn, Markus 116
 Kołodziejczyk, Ryszard 58
 Kołtoński, Mieczysław 214
 Komar, Żanna 169
 Kon, Albert 224, 226, 231, 233
 Kon, Beniamin 127
 Kon (Cohn), Maksymilian, lekarz 14, 30,
 218, 220, 221
 Kon, Maksymilian, przemysłowiec 195,
 196, 223, 232
 Konopka, Wacław 35
 Kon, Oskar 68, 69, 158, 195, 206, 214, 224,
 227, 231, 241, 242
 Konstadt, Herman 101
 Konstadt, Mina 100
 Konstantynów, Dariusz 200
 Kopf, Joseph von 34
 Kordecki, August 34
 Kormanowie, Anna i Henryk, małżonko-
 wie 165
 Korngold, Lucjan 160, 244
 Kosches, Henryk 191
 Kossak, Wojciech 44
„Koulle & Lehmann” 35
 Kowalewski, Wacław 136, 193
Kowalski, Stanisław 54
 Kozłowski, Karol 38
 Krakowski 127
 Krakowski, Piotr 37
 Kronenblach 110
 Krotoszyński, Józef 172
 Krotoszyński, Zygmunt 145, 147, 148
 Król, Joanna 201
 Krywult, Aleksander 31
 Kubiak, Ewa 48, 90, 165
 Kubicki, Szymon Piotr 169
 Kucharzewska, Joanna 209
 Kuligowska, Anna 7

Kumorek, Paweł 11, 170, 171, 174, 176,
177, 182, 187, 189, 191–193, 230
Kunitzer, Juliusz 22, 24, 80, 93
Kuropatwa-Pik, Katarzyna 35, 104
Kusiński, Jacek 24, 25, 61, 76, 80, 89, 106,
107, 113, 114, 146, 153
Kwiat, Abram 128
Kwiatkowska, Maria I. 26

L

Lachert, Bohdan 52
Lameński, Lechosław 117
Landau, Bernard 121, 126, 135
Landau, Bolesław 127
**Landau-Gutenteger, Gustaw 37, 40,
57–71, 73, 75–81, 89, 91, 98, 103,
108, 109, 123, 126, 130–133**
Landau, Stanisław Józef 121
Landau, Wilhelm (bankier) 72, 76
**Landé, Dawid (architekt) 63, 78, 83, 90,
96, 103, 109**
Lande, Dawid (przemysłowiec) 17, 82
Lando, Jakub 177, 178
Laurentowicz-Granias, Małgorzata 14, 31,
85
Le Corbusier 160, 170, 242, 243
Lepla, Anastazy 35
Lesman, Bolesław 158, 195, 206, 215, 226
Lessing, Otton 35
Leszczyńska, Urszula 26
Leśniakowska, Marta 169
**Lewinson, Henryk 121, 135, 146–151,
157, 172, 174–177, 193, 200**
„Lewinson i Lewy [Lewi]” 149
Lewinson, Mieczysław 167, 185, 200, 201
**Lewy, Paweł 9, 55, 147–149, 151, 152,
157, 172, 174–178, 180–182, 185,
186, 188, 193, 200**
**Leyberg (po 1945 r. Ostrowski), Wacław
185, 193, 195, 200, 202**
Librachowie, małżonkowie 187
Lichtenstein, Władysław 15
Lilpop, Edward 25, 38
Lilpop, Franciszek 40

Lipiec, Wanda 10, 58
Lipszyc, Rachmil 79, 113, 133
**Lisowski, Wiesław 9, 13, 46–49, 51, 54,
55, 136, 197**
London, Abram Icek 182
Loos, Adolf 206
Lubelski, Mieczysław 45, 46
Lubiński, S.I. 125
**Lubotynowicz, Leon 8, 9, 46, 57, 112–
116, 131, 153, 200**
Lürkens, Wilhelm 28, 29
Ładnowska, Janina 13, 43–45, 214
Łagodzińska, Anna 204, 242, 249
Łazariewa-Staniszczeva (Hirszenberg)
Maryna (Marinia) 213
Łęczycki, Józef 214
**Łęczycki, Mieczysław 177, 179, 195, 197,
198, 200**
Łoboda, Zygmunt 165
Łokikowski, Mieczysław 54
Łukasik, Jan 161–163
Łukawski, Stanisław 89, 91
Łukoś, Leszek 47

M

Machejek, Andrzej 7, 30
Mackiewicz, Konstanty 44
Maćkowiak, Tadeusz 46
Majer, Andrzej 10, 58, 89, 95
Majewski, Hilary 12, 37, 38, 85, 109
Malinowski, Jerzy 7, 13, 30, 43, 45, 148,
209, 214
Manasterski, Stefan 161
Manzett-Kubiak, Joanna 85
Marconi, Władysław 40, 95
Margulies (Margules) Hersz-Lejba 117
Margulies (Margules), Jakub 117
**Margulies (Margules), Jezajasz 57, 116,
117, 118**
Margulies (Margules), Szaja 117, 118
Markiewicz, Ignacy 37
**Markusfeld, Abraham (Abram) 159, 160,
194, 201, 244**
Markusfeld, Wolf 133, 158, 159

Mazur, Paweł 169
Mendelsohn, Erich 227
Mertsching, Jana Karol 132
 Meyer, Franciszka z d. Wallisch 97
 Meyer, Jerzy 97
 Meyer, Ludwik 22, 24
 Michalak, Inka, zob. Gadowska, Irmina
 Michalski, Władysław 49, 51, 236
 Mickiewicz, Adam 113
Miller, Romuald 69, 76
 Minorski, Jan 13, 161
 Moenke, Teresa i Robert, małżonkowie 24
Mokrzyński, Jerzy 54
 Monitz, Kazimierz 143
 Monitz, Kazimierz i Stanisława, małżonkowie 174
 „M. Przedborski i S-ka” 163
 Muchnicki 60
 Müller, Rudolf 116
Müntz, Jerzy 145
 Muszyński, Danuta i Lech, małżonkowie 14

N

Naszczokina, Maria (Нащокина, Мария)
 99, 109–111, 212
 Neufeld, Mieczysław 177, 179
 Neumann, Szymon 97
 Newiger, Alfred 40
 Nippe, Karol 238
 Nirnberg, Józef 179
Norwerth, Edgar 165, 218
 Nowaczyk, Włodzimierz 38

O

Ochędusko, Rafał 169
 Odorowski, Waldemar 169
Odynec-Dobrowolski, Stanisław 54
 Offenbachowie, małżonkowie 74
 Okuń-Hochsteinowie, małżonkowie 139, 140
 Olenderek, Joanna 10, 42, 52, 54, 143, 162, 165, 167, 169–172, 174, 177, 180,

182, 184, 185, 187, 189, 191, 193, 197, 198, 200
Oli, Ludwik 9, 55, 185, 186, 188, 189, 191, 193, 200, 201, 242
 Olszer, Harry 237–239
 Olszer (Hirszenberg), Bela 235, 237
 Olszer, Icek Jakub 127
„Olszer i Szczeciński” 132
Olszer, Izrael (Józef) 132, 158, 237, 238
 Olszer, Łaja 172
 Olszer, Mosiek 128
 Olszewski, Andrzej K. 47, 51, 69, 74, 95, 169, 171, 206, 217, 218, 223
 Omilanowska, Małgorzata 212, 244
 Orłowski, Mieczysław 193
 Osser, Adam 117, 118
 Ostoja-Chodkowski, Remigiusz 161
 Owen, Robert 242

P

Pakuła, Rafał 48, 50, 90
 Pardała, Wojciech 143
 Paszyn, Irena 85
 Pawlak, Cezary 35, 104
 Pawłowski, Józef 33
 Pellowski, Alfons 7
 Perla, Sura (Sara) 203
 Perret, August 206
 Petersilge, Jan 34
 Piaskowski, Józef 193
 Piesch, Maurycy 85
 Pietkiewicz, Eustachy 33, 210
 Pik, Chaim M. 189
 Pilicer, Szmelka 117, 119
 Pilichowski, Leopold 28
 Pinkus, Mieczysław 33, 82, 131
 Piotrowski, Antoni 26
 Piotrowski, Roman 52
 Pippel, Otto 28
 Plihal, Leon 113
 Podgarbi, Bronisław 101, 108
 Podolska, Joanna 14, 220
 Polańska, Ewelina Lilia 117
 Polonsky, Antony 9

Pomeranc, Szymcha 128
 Ponikiewski, Marian 52
 Popławska, Irena 10, 12, 17, 58, 70, 74, 76,
 81, 97, 101, 106
 Powalska, Izabella 11, 30, 204, 237
 Poznańscy, rodzina 99, 102, 103, 107, 108,
 110, 131
 Poznański, Izrael 99–104, 118, 120
 Poznański, Karol 26, 106, 108, 111
 Poznański, Maurycy 99, 105, 106, 131
 Prusak, Dawid 65, 67
 Prusicki, Jakób 180, 181
 Pruszyński, Adam Strzeżymir 28
 Pruszyński, Andrzej 34
Przedborski, Herman 163
Przedborski, Jakób 163
Przedborski, Markus 133, 163
Przybylski, Czesław 48, 49
 Przybylski, Wacław 28, 34
 Pszczółkowski, Michał 47, 218
 Purchla, Jacek 37
 Puś, Wiesław 7, 9, 10, 30
 Pytlas, Stefan 7, 22

R

Radziszewska, Krystyna 76
 Ranck, Christoph 42, 51
 Raniecki, Aleksander 135
 Rappaport, Leon 76, 80
 Rassalski, Ignacy 153
 Raszczewski, Fiodor 213
 Reicher, Wolf 65, 80
 Reisfeld, Karol 147–149
 Reiter, Tadeusz 215
 Rembowska, Joanna 249
 Renoir, Auguste 28
 Reymont, Władysław 19
 Riabuszyński, S.P. 212
 Robacha, Patryk 63
 Robaudi, Alcide T. 25
 Romanowowie, dynastia 9, 111
 Rosenblatt, Maksymilian 47, 136, 138,
 139, 215
 Rosenblattowie, rodzina 7

Rosenblum, Nissen 83, 84
Rosenthal, Dawid 104, 118
Rosenthal, Edward (Elias) 118, 120,
121, 145
 Röskau-Rydel, Isabel 76
 Rothe-Hirszenberg, Olga Marta 206, 207,
 212, 213, 234
 Roth, Franciszek 76
 Rozenberg, Jerzy 172, 173
 Rozental, Paweł 145, 147
 Rubiński (Rubinsky), Eliezer 160, 244
 Rudowska, Maria 13, 38, 40, 66, 93, 95,
 127, 208
 Rynkowska, Anna 17, 60
Ryttel, Wacław 52

S

Sachs, Jakub 60
 Sadowski, Jan 52
 Saladin, Ernest 154
 Salomonowicz, Fajfel 129
 Salomonowicz, Juda 172–175
Salviati, Antonio 25
 Samuś, Paweł 7, 30
 Scheibler, Anna 24, 25, 38
 Scheibler, Karol 17, 22, 34, 35, 38
 Scheiblerowie, rodzina 18, 22, 25, 37, 38
 Schicht, Gustaw 72
 Schleim, Richard 26, 76
 Schreer, Gustaw 61
Schreiber, Louis 22
 Schultz, Otto Jan 123, 128, 129
Schwechten, Franz 37
 Schweikert, Friedrich Wilhelm 60
 Schweikert, Oskar 28
 Schweikertowie, rodzina 22, 210
 Schweikert, Robert 27, 83, 114, 211
 Schweikert, Ryszard 83
 Segall, Jakow 77
Seidl, Karl 37
 Sellin, Fryderyk 40
 Senderowicz, Izrael 83, 86
Sienicki, Stefan 166
 Silberstein, Markus 37, 101, 116

- Silbersteinowie, rodzina 7, 22, 28, 30
Silberstein, Stanisław 28
Silberstein, Teresa 131
Skalimowski, Andrzej 200
Słńska, Miruta 161, 163
Słowacki, Juliusz 113
Sołtysik, Maria Jolanta 170, 171
Sperr, Paweł 193
Spokorny, Maurycy 95, 96
Sprzączkowski, Marcelli 30
Spyra, Janusz 58
Staniszewska, Aneta 216
Starowicz, Witold 34, 113, 115
Stażewski, Henryk 44
Stebelski, Ignacy 57
Stebelski, Kazimierz 57, 109
Stefański, Krzysztof 9–11, 13, 14, 17, 21, 22, 24, 26, 27, 29, 30, 34, 35, 37, 38, 40, 42, 46–48, 51–55, 57, 61–66, 70, 74–81, 83, 85–91, 93, 100, 102, 104–107, 109, 113–116, 119, 121, 123, 125, 126, 128, 129, 131–133, 136–139, 142, 143, 145–147, 149–151, 153–156, 159, 160, 162, 163, 165, 167, 168, 170–180, 182–185, 188–190, 192, 194, 196–201, 204, 206, 209, 210–212, 217, 220–222, 231–233, 235, 237, 239, 242, 244
Steigert, Adolf 113, 121
Steinertowie, Emil i Karol, bracia 27, 113, 114, 116
Steinert, Robert 114
Stephan, Regina 227
Sterlongowa, Kazimiera 195
Stern, Siegfried 38
Stępnikowska-Berns, Agnieszka 206
Stifelman, Henryk 135
Stiller, Arnold 85, 88
Strachow 110
Strzałkowski, Jacek 7–9, 13, 28, 30, 33, 37, 57, 104, 108–110, 112, 123, 132, 133, 149, 163, 165, 170, 171, 185, 221, 236
Strzemiński, Władysława 44
Styka, Adam 44
Styka, Jan 24, 44
Styka, Tadeusz 44
Sumorok, Aleksandra 165
Sunderland, Rudolf 46, 121, 122, 124, 154–167, 168
Szanajca, Józef 52
Szczeciński, Hersz 132
Szczeciński, Icek 117
Szczerski, Andrzej 169
Szczusiew, Aleksiej 212
Szczygieski, Antoni 34
Szczygieski, Henryk 28
Szechtel, Fiodor 212
Szelańska, Ewa 72
Szenfeld, Edward 142
Szereszewska, Helena 128
Szereszewska, Michalina z d. Szpilfogel 128
Szereszewski, Mowsze 128
Szereszewski, Witold 9, 52, 55, 121, 127–129, 161–163, 165–167, 182, 183, 194, 200, 222, 224, 225
Szewczyk, Jadwiga 19, 42
Szlim, Ferdynand 34
Szlosberg, J.M. 110, 111
Szmulewicz, Dawid 70–72
Szmulowicz, Dawid 69
Szmulowicz, Jakub 79
Szpilfogel-Kodrębski, Jacek (Józef) 128
Szpilfogel, Markus 128
Szrajber, Rafał 10, 65
Szram, Antoni 10, 19, 22, 111
Sztajnszajder, Abram 155
Sztuka, Aleksandra 165, 184, 194
Szukalak, Marek 10, 13, 31, 109, 148, 149, 158, 185, 218, 238
Szyffer, Maksymilian 114
Szymański, Marcin J. 35, 104, 204, 213, 242, 249
Śleboda, Tomasz 165
Śmiechowska, Teresa 11, 30, 204, 237

T

Tanikowski, Artur 244
 Teeman, Zygmunt 149
 Tempel, Dawid 62
 Tenenbaum 127
 Tietzen, Teodor 113
 Tołwiński, Mikołaj 38
 Tołwiński, Tadeusz 51, 200
Totenberg, Abram 121, 125, 126, 131, 135
Tournelle, Franciszek 35
 Trajstman, Leon 194, 195
 Trębacz, Maurycy 27, 30
 Triebe, Juliusz 227, 229–231
 Tugemann, Wilhelm 77
Tyler, Chaim Iachel (Jachel) 132, 133, 155, 162, 163
Tyler, Efroim 162, 163, 202
Tyler, Izrael 47, 151, 155, 157, 158, 162, 172
Tyler, Jakób 163
 Tymieniecki, Wincenty ks. 47

U

Uechtritz-Steinkirch, Cuno von 34
 Urbanowski, Antoni 34
 Urbanowski, Józef 28
 Urysohn, Szmul 77

V

Vogel, Ignacy 60

W

Wach, Andrzej 10
 Wachsman 227
 Wahlman, Maria 201
 Wajsberg 182
 Walczak, Wojciech 13, 46, 51, 215
 Walicki, Jacek 10, 14, 220
 Wallisch, Franciszka z d. Toeplitz 97
 Wallisch, Wilhelm 97
 Wallis, Mieczysław 10, 69, 70, 74, 95

Wandurski, Witold 43, 236
 Warszawa, Janusz 154
 Wawrykiewicz, Edward 119
 Wąsowski, Ludomir 34
Weiser, Hans 37
„Wende i Zarske” 38
 Wieczorek, Zbigniew 38, 89
Wierzbicki, Eugeniusz 54
Wierzbicki, Jerzy 54
 Wileńscy, Szymel i Helena, małżonkowie 176, 177
 Wilk, Mateusz 9
 Wiśniak, Marzena 40
 Wiśniewski 26
 Wiśniewski, Leon 26
Witkowski, Bonifacy 35
 Woelker, Wilhelm 116
 Wojdysławscy, małżonkowie 187
 Wojtasiewicz, Władysław 34
Wolff, Adolf 35
 Wóycicki, Zygmunt 215
 Wróblewska-Markiewicz, Małgorzata 10, 30, 139, 205

Z

Zagrodzki, Janusz 12, 30
 Zaremba, E. 95
 Zawilska, Halina 28, 30
 Zbroja, Barbara 169
Zeligson, Adolf 8, 10, 37, 57, 58, 98–112, 117, 130, 131, 135, 139, 140
Zeligson, Włodzimierz 104
Zillmann, Emil 38
 Zubrzycki, Sas Jan 217
 Zylberman, Ch.M. 143
 Żychowska, Maria Jolanta 169
 Żywicki, Jerzy 130

Książka jest efektem wieloletnich badań Autora nad dziejami łódzkiej architektury, dzięki czemu jest ona w wielu zakresach pracą pionierską, opartą na nowych źródłach, wykorzystującą przy tym dorobek badawczy innych historyków architektury. W efekcie powstała publikacja, którą należy uznać za najpełniejsze, na obecnym etapie badań, omówienie twórczości bardzo ważnej grupy łódzkich architektów, których łączyło żydowskie pochodzenie. Jej istotną zaletą jest także dobra, przejrzysta i dynamiczna narracja [...].

Praca jest publikacją o charakterze naukowym, ale sposób prezentacji materiału historycznego jest bliski narracjom popularnonaukowym, w czym widzę jej zaletę jako książki skierowanej do wielu grup czytelników – nie tylko historyków sztuki, lecz także historyków oraz badaczy i miłośników dziejów miasta. Warto podkreślić dobre, plastyczne i, mimo swej skrótowości, celne opisy dzieł architektonicznych.

Z recenzji prof. Jerzego K. Kosa



 wyborcza.pl

 ARCHITEKTURA

 WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

 wydawnictwo.uni.lodz.pl
 ksiegarnia@uni.lodz.pl
 (42) 665 58 63

Książka dostępna również
jako e-book

ISBN 978-83-8220-588-6



9 788382 205886